Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Zapiski kronikarskie. Sucha Górna 1939-1956

Liczba stron oryginału	Liczba plików skanów	Liczba plików publikacji
403	404	404

Sygnatura/numer zespołu	Data wydania oryginału
RS AKC III 01232	1956

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

NARODOWY INSTYTUT AUDIOWIZUALNY

KULTURA+

Digitalizacja

RS AKC. 1232

ZAPISKI KRONIKARSKIE

SUCHA GÓRNA
1939 - 1956

HENRYK TRZASKALIK

CIESZYŃSKA KSIĄŻNICA

RS AKC. III 1232

D 15/13
350,00

ROK 1939-1945

W O J N A

N a p a ś ć N i e m i e c n a P o l s k ę .

Był piątek 1 września godz.5 rano. Syrena kopalni "Franciszek swym donośnym głosem alarmuje górnosuszan, że odwieczny wróg słowiańszczyzny przekroczył granice państwa i zbliża się szybko do naszej wioski. Jakby na potwierdzenie tego zaczęły przelatywać nad głowami samoloty bojowe, słychać było wybuchy i wystrzały oraz widać było tu i tam kolorowe sygnały świetlne.

Tymczasem ewakuacja dobiegała końca. Polskie posterunki wojskowe, policjne i straży celnej, przejeżdzały coraz rzadziej w stronę Stonawy, a jako ostatni odjechał oddział żandarmerii wojskowej po wysadzeniu mostu kolejowego obok Parku. Równocześnie z władzami cywilnymi i wojskowymi odjechało dużo osób prywatnych nierzadko z rodzinami.

Koło godziny ósmej wkroczyły pierwsze patrole wojsk hitlerowskich do Suchej Górnej. Nadjechały na rowerach i motocyklach od strony Średniej Suchej i Cierlicka. Większe oddziały zatrzymały się w Żywocicach pod lasem.

Od tej chwili Niemcy stali się panami Górnej Suchej.

W niedzielę 3 września powiewała już chorągiew ze swastyką na urzędzie gminnym. U miejscowych Niemców zapanowała szalona radość. Półsetki tutejszych Niemców o nazwiskach słowiańskich, ściskało się i całowało publicznie i od razu też pokazywali swoje wrogie nastawienie do tutejszych obywateli zwłaszcza Polaków, chociaż jeszcze do tego czasu odnosili się do nich poprawnie. Od razu zrzucili maskę obłudy i było widać niektórych z nich jak n.p. Spalenego w towrzystwie niemieckich patroli jak przejeżdzał na rowerze tam i spowrotem, udzielając wskazówek i objaśnień. Nawet ob. Morcinek Paweł jeden z tych gorliwych vlastenców „ stał się od razu Niemcem i był również bardzo ruchliwy i jest uzasadnione podejrzenie, że robił to samo.

Nastąpiła dla tutejszej ludności czarna noc okupacji, okres przygnębienia, żalu i niepewności jutra.

Niemcy uporali się szybko z zorganizowaniem administracji w gminie i od razu też przystąpili do polityki gwałtu i teroru, bo sprawa polska w Górnej Suchej była im stale solą w oku. Z jednej strony głosili, że tu już byli dawno, że wszystko tu jest "Urddeutsch", z drugiej zaś strony nie mogli spokojnie zmrużyć oka, by się przedtem nie przekonać co tutejsi obywatele Polacy porabiają. Już w następnym dniu po zajęciu Górnej Suchej, przyjechało od strony Karwiny auto ciężarowe przywożąc karabiny ręczne i maszynowe. Broń rozdano pomiędzy tutejszych Niemców i ich satelitów - urzędników kopalni, którzy nałożywszy na ramię opaski ze swastyką paradowali po placu kopalnianym w charakterze "ordnerów". Przed bramą ustawili wartę z karabinem maszynowym skierowanym w stronę drogi powiatowej. Wszystkie te przygotowania bojowe miały rzekomo na celu obronę przeciw planowanymu napadowi powstańców śląskich. Smutnym jest i to, że niektórzy tutejsi obywatele w swoim zaślepieniu i lizuństwie od razu zaczęli wysługiwać się Niemcom, stając się konfidentami i donosicielami. Zbyteczne by było ich tu wymieniać. Zresztą, nasi obywatele dobrze ich znają i dopóki jeden świadek tych czasów będzie żył, zawsze będą z pogardą wspominani. Naturalnie, że byli to ludzie udający bohaterów, gdy niedawnym czasem bili jeszcze w pokorze czołem przed władzami polskimi. Jest to przykład jak daleko potrafiły przedwojenne czynniki rządzące wszczepić jad nienawiści i mentalność do serc tutejszego ludu obu narodowości, skazanego przez historię żyć obok siebie na ziemi śląskiej, której bogactwo jest przyczyną waśni, niezgody i zaborczości. Wielu było takich naszych pobratymców, ktorzy w swej nienawiści do Polaków cieszyli się, że hitlerowskie Niemcy napadły na Polskę. Górnik K.V. powiedział publicznie, że "hitlerowcy będą Polakami ceste wykładać do Berlina." Zaś ob. P.F. kiedy widział lecące na wschód niemieckie samoloty bombowe mówił: " już jadą z futrem ", (żerem) a gdy jechały ze wschodu powiadał: "już nafutrowali". Pewna kobieta znów demonstracjnie cieszyła się ,że już "Polsko zmizelo z mapy". Są tu podane trzy prawdziwe przykłady do jakiej nienawiści może doprowadzić polityka szowinistyczna.

W miarę jak wojna trwała, teror niemiecki i zbrodnie były coraz większe, następowało pomiędzy miejscowymi Polakami i Czechami obopólne zwierzenie i wzrastające zaufanie.

R o z k a z y i n a k a z y .

Ogłoszono nowe rozporządzenia i nakazy. w pierwszym rzędzie o oddaniu jakiejkolwiek broni posiadanej przez obywateli i wszystkich aparatów radiowych będących własnością miejscowej ludności z wyjątkiem Niemców.

Godzinę policyjną ustalono na godzinę 21, po upłynięciu której nie wolno było bez przepustki pokazać się na drodze. Nie wolno było gromadzić się w grupach większych jak 3 osoby. Takie były zarządzenia w pierwszych dniach władz III Rzeszy niemieckiej, jako spadkobiercy państwa bojaźni bożej.

G e m e i n d e O b e r S u c h a u .

Miejscowy "Niemiec" renegat górnosuszan Robert Böhm (ojciec jego podpisywał się Bym) stał się pierwszym niemieckim komisarzem Górnej Suchej, od teraz już "Ober Suchau". Jako komisarz poczynał sobie od razu brutalnie, i chociaż górnosuszan " nieznał " nikogo w gminie ani swoich niedawnych bliskich znajomych. Jeszcze przed 11 miesiącami stawiał bramy triumfalne i wieszał chorągwie polskie na powitanie wojsk polskich wkraczających do Górnej Suchej. Dzisiaj stał się najgorliwszym czcicielem Hitlera i jego doktrynerstwa.

Po kilku dniach swoich rządów, ustąpił miejsca nowo mianowanymu komisarzowi gminy w osobie Leona Stachury byłego urzędnika szybu Franciszek za czasów pierwszej republiki czsłow. wrócił co dopiero z Niemiec wraz z innymi wyemigrowanymi tam przed paru tygodniami górnosuskimi Niemcami Jak: Jungiem, Barwigiem, Riebem.

P i e r w s z e a r e s z t o w a n i a .

W piątek 13 października 1939 roku zostali zaaresztowani

pierwsi górnosuszanie w liczbie 20 osób. Pomiędzy niemi byli: były burmistrz i komisarz Górnej Suchej Alojzy Sznapka nauczyciel, Adolf Żyła nauczyciel, Jan Borus górnik, Jan Guziur ślusarz, Henryk Mokrosz nauczyciel, Józef Kucharczyk górnik, Albin Funiok prowizjonista, Lidka Iwanówna i inni. Niektórzy znich zostali po przesłuchani zwolnieni. Te aresztowania były tylko przygrywką do tego co nastąpiło później. Już z wiosną następnego 1940 roku w okresie Świąt Wielkanocnych nastąpiły (12 kwietnia) ponowne masowe aresztowania nie tylko w Górnej Suchej ale i na całym Śląsku Cieszyńskim. W taki to sposób Niemcy rozpoczęli rządy po objęciu władzy; władzy pełnej brutalnej przemocy.

P o d r z ą d a m i t e r o r u .

Wymieniono złote polskie na Reichsmarki w stosunku 2 : 1. Wymianę przeprowadzono w bankach w Cieszynie i Karwinie w dniu 25 października.

Wszystkie polskie organizacje i stowarzyszenia zlikwidowano, a wszelki inwentarz skonfiskowano. Likwidatorem mianowano Leona Molendę, byłego dyrektora polskiej szkoły wydziałowej, który okazał się jako zakapturzony Niemiec.

Dnia 20 listopada 1939 wydano rozkaz pisania wszelkich ksiąg urzędowych i metrykalnych w języku niemieckim. Ze stronami urzędowano tylko po niemiecku bez względu na to czy kto znał ten język czy nie. Celem przyswojenia miejscowej ludności tego języka, urządzono w Domu Robotniczym kurs, na który zobowiązany był uczęszczać każdy, kto nie posiadał znajomości niemieckiego. Nauczycielem języka na kursie była Mückowa żona zarządcy miejscowej cegielni. Małżeństwo Mückowie mieli syna księdzem, który prymicję odprawił w miejscowym kościele parafialnym w roku 1937. Niestety, zaślepiony fanatyzmem hitlerowskim sprzeniewierzył się Bogu, ożenił się i paradował po Górnej Suchej w krótkich niemieckich spodenkach i białych pończochach z żoną w stanie "błogosławionym", czym wywoływał zgorszenie u nabożnych Suszan.

Wydano w tym czasie pierwsze karty żywnościowe, co nasza

ludność komentowała jako zapowiedz klęski Niemiec, kiedy wojnę rozpoczeli z kartkami na żywność.

Przydziały żywnościowe i karty odzieżowe były dla polskiej ludności o wiele niższe jak dla reszty ludności.Również płace Polaków były znacznie mniejsze niż Niemców, przyczym im potrącano z zarobku 15 % daniny na rzecz Rzeszy tytułem rzekomych wydatków wynikających z wcielenia do Reichu. Potrącano im też za "opiekę" 2% z zarobków i na "Deutsche Arbeitsfront". Podatek dochodowy płacili według najwyższych stawek. Przydziały żywnościowe dla Polaków były mniejsze a na Kleiderkarte otrzymywali blisko połowe punktów odzieżowych mniej niż Niemcy. Do tego na polską kleiderkarte nie otrzymano tego towaru i takiej jakości jak Niemcy. Na "Raucherkarte" Polacy otrzymali połowe racji papierosów. Wszystko to co Polacy mieli przyznane, było uznawane jako dobrowolne świadczenie ze strony niemieckiego władztwa.

Na początku okupacji Niemcy przeprowadzili na swój sposób spis ludności. Akcja ta nosiła nazwe "Einwonererfassung". W połowie grudnia 1939 r. każdy obywatel musiał wypełnić dokładnie dwa arkusze rejestracjne, z których jeden musiał być zaopatrzony w odcisk palca i służył każdemu obywatelowi za dowód osobisty t.z. "Fingerabdruck". W owych arkuszach rejestracjnych zapytywano się o narodowość i język jakim mówiono w domu. W spisie tym dopuszczono i uznano narodowość śląską, co stanowiło dla niejednego obywatela parawan, za którym ukrył swą prawdziwą narodowość. To też wielu górnosuskich Polaków i Czechów aby zabezpieczyć byt i spokój rodziny, byle tylko przedtrwać, skorzystało z tego i podało narodowość śląską.

Na ogólną liczbę ludności naszej gminy 3854 osób podało:

narodowość niemiecką 168 osób 4,5 %
polską 1565 " 42,9 %
czeską 243 " 6,3 %
śląską 1770 " 46,9 %
inną 17 " 0,4 %

według wyznania: ewangelików 939 osób
katolików 2795 "
inne 52 "

(według "Przegląd Zachodni" nr.9/10 rok 1949)

Pomimo ogólnego niepokoju, apatii i chaosu w myślach i uczuciach, gmina Górna Sucha wykazała zdecydowany charakter polsko-słowiański.

Jeżeli przy "palcówce" Niemcy nie stosowali jeszcze tak wielkiego przymusu, to przy nadawaniu "Volkslisty" było wręcz przeciwnie. W roku 1941 wydano rozporządzenie o niemieckiej liście narodowej. Mało, który Górnosuszan składał wniosek o udzielenie Volkslisty z pobudek ideowych, lecz z obawy przed sankcjami jakie hitlerowcy stosowali wobec opornych. Ludność zastraszona obozami koncentracjnymi, konfiskatami majątku, wywieraniem presji ze strony pracodawców, którzy żądali od swoich robotników wykazaniem się Volkslistą, czy też już złożonym wnioskiem, zmuszona była w takich wypadkach zażądać wydania tego przeklętego papieru. Na skutek takiego stanu rzeczy, przeszło 60% obywateli posiadało Volkslisty a pod koniec wojny na skutek wzmagającego się teroru i mordu bezbronnej ludności, ilość volkslisciorzi jak ich powszechnie nazywano dochodziła do 80%.

Wpisanie na niemiecką listę narodową przedstawiało wiele korzyści. Poza spokojem osobistym, większe racje żywnościowe, większe zarobki jakie przysługiwały Niemcom i zwolnienie od płacenia haraczu 15%. Ale i te względne wygody okazały się problematyczny jak to później okazało się w Żywocicach, gdzie teroru hitlerowskiemu podlegli i obywatele z Volkslistą. Volkslisty były jednak szatańskim wymysłem, który miał na celu rozbicie i powaśnienie tutejszej ludności, co dało się odczuć pomiędzy volkslisciorzami a formalnymi Polakami czy Czechami a oto przecież Niemcom chodziło. Ile zdrowia i walk wewnętrznych kosztowało naszą ludność zdecydowanie się na przyjęcie Volkslisty potrafi ocenić ten tylko, który każdy dzień przeżywał w obawie o żywot swój i swojej rodziny, straszony obozem, wysiedleniem a w najlepszym razie konfiskatą majątku i zesłaniem na roboty w głąb Rzeszy.

W roku 1941 złączono administracjnie wszystkie trzy Suche; Górną, Średnią i Dolną w jedną gminę zbiorową pod nazwą "Amtsbezirk Suchau". Gmina liczyła odtąd 12 tysięcy mieszkańców, a rządy sprawował nadal Leon Stachura, butny i pyszny Niemiec,

mając do pomocy całą zgrają jemu podobnych "nadludzi". Siedzibą urzędu gminnego stał się teraz ratusz w Średniej Suchej. Tam się musieli górnosuszanie udawać by załatwiać swoje sprawy, a były urząd gminny w Górnej Suchej stał się siedzibą N S D A P, gdzie kuto coraz sielniejsze kajdany dla miejscowej ludności. Tutejsi obywatele pozbawieni byli wszelkich wpływów na sprawy gminne, ich rzeczą było tylko pracować i słuchać.

P o w r ó t u c i e k i n i e r ó w .

Pod koniec roku 1939 i na wiosnę następnego roku zaczęli powracać ze wschodu Polski pierwsi ewakuowani obywatele Górnej Suchej. Wszyscy musieli się poddać lekarskim oględzinom u dr Fryderyka Koždonia z powodu możliwości przywleczenia chorób infekcjnych. Niektórzy zostali pod dozorem policjnym i musieli chodzić codziennie głosić się na posterunek policji. Wielu jednak nie powróciło. Majątek ich został skonfiskowany i podzielony pomiędzy tutejszych Niemców.

Pomimo ścisłego dozoru policjnego, niektórym Polakom udało się ponownie zbiec zagranicę. N.p. ob. Adolf Michejda dwukrotnie przedzierał się przez góry na Słowaczyznę i Węgry, skąd za pośrednictwem polskich placówek dyplomatycznych jeszcze tam istniejących, dostał się do Armii polskiej w Afryce Północnej, a po zakończeniu wojny wyemigrował z żoną włoszką do Argentyny i jako szofer osiadł w Buenos Aires.

W y s i e d l a n i e i w y w ł a s z c z a n i e .

W roku 1941 niektóre gospodarstwa Polaków górnosuskich przeszły pod państwową kontrolę co równało się wywłaszczeniu. Gospodarstw takich było przeszło 70. Właściciele wprawdzie dalej gospodarzyli na majątku, oddawali kontygenty, płacili podatki i to nawet znacznie wyższe od reszty obywateli, ale nadwyższke protuktów mogli sprzedać tylko za pośrednictwem Bauerwirtschaftamtu w Cieszynie. Jednak nie dostali za oddany produkt ani jednego feniga.

W roku 1942 Niemcy zarządzili przymusowe wysiedlenie tutejszych Polaków a na ich miejsce sprowadzono reemigrantów z Rumunii. Wysiedlenie zarządzono nagle i to zazwyczaj w nocy przy asyście policji. Wysiedlonym nie wolno było zabrać ze sobą niczego poza niewielkim tłumoczkiem. Pierwszymi wysiedlonymi byli: Piotr Swaczyna chałupnik i pensjonowany górnik na Pasiekach nr domu 246, Wiktor Siwek stolarz nr domu 222 na Kontach, Franciszek Żwak stolarz nr domu 310 na Podlesiu, Albin Duda krawiec nr domu 398 na Pasiekach, Franciszek Galoczyk emerytowany górnik z Pasiek i Józef Siwek emerytowany gajowy z Pasiek nr 158 i wielu innych. Wszystkich wysiedlonych odesłano w głąb Rzeszy gdzie musieli pracować na gospodarstwach tamtejszych "bauerów", skąd wrócili dopiero po zakończeniu działań wojennych.

Siwek Józef staruszek siedemdziesięciletni gdy w nocy musiał się łączyć ze swoim domem, będąc już na wozie zaintonował pieśń "Kto się w opiekę podda Panu swemu.....". Był to naprawde przejmujący widok dla nielicznych świadków. Siwek schorowany powrócił z bogumińskiego lagru w roku 1944 na skutek starań rodziny i zmarł w szpitalu cieszyńskim. Pogrzebany został cicho na cmentarzu w Suchej Górnej.

Niemcy również zarządzili przymusowe wywożenie tutejszych obywateli na roboty do Niemiec w pierwszym rzędzie do kopalń i fabryk. Wielu górników górnosuskich spędziło na robotach w Reichu parę miesięcy. (Westwalia - Herne, Bohum...)

N i e m c y w ż y c i u c o d z i e n n y m .

Osiedleni na wywłaszczonych gospodarstwach Niemcy, byli w większości z Rumunii. Traktowali jak wszyscy Niemcy tutejszą ludność z góry a nawet zajmowali wobec niej wrogie stanowisko. Gospodarzyć na roli nie umieli i stale mieli gospodarke pasywną. Kontygentów nie oddawali, na opak jeszcze dostawali przydziały paszy lub zboża, naturalnie kosztem naszej ludności. Inwestycji nie robili żadnych, tylko eksploatowali gospodarstwo do ostatnich możliwości.

Niemcy tutejsi byli zagorzałymi hitlerowcami i poza füre-

rem nie widzieli świata i rzeczywistości. Bezkrytycznie przyjmowali wszystko co im propaganda göbelowska podawała. Najwięk - ksze nawet kłamstwa uznawali za prawdę.Nawet i ci z Niemców którzy pomiędzy tutejszą ludnością żyli w czasach przed wojną, traktowali tę ludność zawsze z góry i brutalnie, i wobec wyraźnej krzywdy byli obojętni, ślepi i głusi.Celowali wtym Jung, Parisis, Rusek, Bogocz, Rieb i Spaleny.

Chociaż od tutejszej ludności wymagano bezwzględnej lojalności i posłuchu wobec prawa i zarządzeń, sami te prawa i zarządzenia łamali, przyczym niejednoktotnie oszukiwali i kradli. Za zabicie wieprza na "czarno" groziła kara parę miesięcy więzienia a niemiaszkowie nasi stale ten zakaz przekraczali. Tak samo rozkradali przydziały dla górników na kopalni, z czym się nawet bardzo nie kryli.

Ludność nasza choć w większości wpisana na D V L pozostała pomimo tego przy swoich przekonaniach narodowych a nawet się z tym nie zawsze ukrywała. Niemcy otem dobrze wiedzieli i stale mieli na oku zachowanie się tej ludności i jej postawę wobec triumfów czy klęsk niemieckich.

Hitlerowcy dokładali wszelkich starań by Górnej Suchej nadać charakter niemiecki. Gdy kursy języka niemieckiego niewiele pomogły, chcieli groźbami i zakazami skłonić ludzi ku niemczyźnie. Nabożeństwa polskie w miejscowym kościele zostały zakazane a wszelkie obrzędy pogrzebowe czy śluby musiały się odbywać tylko po niemiecku. To samo było i w kościele ewangelickim. Ostatni ewangelicki pogrzeb z obrzędami polskimi miał ob. Józef Pawlas rolnik tutejszy w dniu 20 lutego 1942 roku. W życiu jednak codziennym rozbrzmiewała wszędzie mowa polska,pomimo zakazów używania publicznie polskiego słowa.Wszycy bowiem wierzyli, że Niemcy tu są tylko chwilowo i że przegrają wojnę, a wtedy znów powstaną do samodzielnego życia Polska i Czechosłowacja jeszcze o powiększonych granicach.

Tymczasem teror niemiecki szalał. Zrazu były pojedeńcze aresztowania, potem w miarę niepowodzeń na frontach aresztowano masowo ludzi w mieszanych w ruch oporu, lub o taki podejrzanych.

Pierwszą górnosuską ofiarą zbrodniarzy hitlerowskich był górnik Jan B o r u s, uśmiercony w obozie koncentracjnym w

Oranienburgu w dniu 15 marca 1940 roku. Do nazw, któremi ludność piętnuje Niemców należą takie nazwy jak Auschwitz, Mathausen-Gusen, Dachau, Gross Rosen, Rawensbrück osławione obozy koncentracjne, w których skonały śmiercią męczeńską miliony ofiar, a między nimi kilkadziesiąt obywateli z Górnej Suchej. Pod naciskiem władz okupacjnych musiały również opuścić naszą gminę Siostry Boromeuszki, które tu przebywały przez parę lat, pielęgnując chorych z samarytańską troskliwością. Na ich miejsce hitlerowcy sprowadzili t.z. "Braune Schwester" czyli brunatne siostry a raczej zaufane hitlerowskiego faszyzmu, które lud przezwał pogardliwie "Rebeki". Miały siedzibe u obywatelki Bajerowej nr 226.

W roku 1943 wyszło hitlerowskie zarządzenie, że Polakom wstęp do kina jest surowo wzbroniony. By zarządzenie to było ściśle przestrzegane, bywały u wejścia do kina przeprowadzane kontrole przez miejscową "Schuppo" z osławionym Witkowskim na czele. Prawde powiedziawszy nie było też w kinie co oglądać bo "kinomanów" hitlerowcy "karmili" samą propagandą militarną chełpiąc się swoimi "zwycięstwami", które z dnia na dzień powoli ale stale zamieniały się w klęskę.

W kwietniu 1943 roku rozeszła się wśród Suszanów przerażająca wiadomość o straszej masowej zbrodni popełnionej w miejscowości Katyn niedaleko Smoleńska. Jak podała "Oberschlesisische Zeitung" hitlerowcy odkryli w tej miejscowości groby z dwunastoma tysiącami pomordowanych oficerów polskich. Fotografie z odkrycia tych grobów umieściła wyżej wymieniona gazeta w nr.111 z dnia 21 kwietnia 1943 r. Są tam fotografie zwłok generała brygady Bohatyrowicza, pod innym zdjęciemz indyfikowanymi zwłokami napis: "Die Leiche eines Majors mit einer hohen polnischen Kriegsauszeichnung, daneben die Leiche des Generals Smorawiński. Za pośrednictwem innej gazety "Gońca Krakowskiego z dnia 17 kwietnia dowiedzieli sie suszanie, że w tych masowych grobach znaleziono zwłoki majora Henryka Niemca rodaka górnosuskiego syna małżeństwa Niemców z Kępki.

S z k o ł a n i e m i e c k a .

Po kasacji polskiego szkolnictwa w Suchej Górnej, młodzież pozostała parę miesięcy bez nauki. Wpisy do niemieckiej Volksschule przeprowadzili Niemcy pod koniec 1939 roku. Rodzice nie znając machiny hitlerowskiej i jej okrutnego systemu, nie mogli uwierzyć by Niemcy tak odrazu przekreślili wszystko to, co było przez setki lat budowane. Rozumowali, że dzieci nie umiejące ani słówka po niemiecku nie mogą się przecie bez poprzedniego przygotowania odrazu się uczyć w szkole germańskiej. Łudzili się, że może będą jakieś niższe klasy polskie. Nie od razu więc wszyscy dali wpisać do szkoły swoje dzieci. Marne były nadzieje. Wprawdzie przy zapisach, które przeprowadzali Fryderyk Pawliska, Leon Molenda i Paweł Myrdacz, rodzice żądali zapisania swych dzieci do szkoły polskiej. Były to jednak marzenia ściętej głowy. W polskiej gminie, gdzie zawsze było tylko paru Niemców urzędników Larischa, powstała po raz pierwszy w dziejach Górnej Suchej szkoła niemiecka. Była to jednak szkoła na bardzo niskim poziomie. Jeżeli szkolnictwo polskie i czeskie w Suchej Górnej stało na bardzo wysokim szczeblu rozwoju, to ta wychwalana szkoła niemiecka marnie się prezentowała. W świadectwach szkolnych z roku 1941/42 z klasy V stwierdzić można, że uczono tylko 5 przedmiotów a to: "Deutsch","Geschichte","Erdkunde", "Musik u Rechnen. W polskiej V klasowej szkole ludowej materiał nauczania był znacznie obszerniejszy i wynosił w piątej klasie 12 przedmiotów. Ale Niemcom hitlerowskim nie zależało na tym aby ludy słowiańskie były wykształcone. Według planów, wszystkie narody słowiańskie do chwili ich zupełnego wytępienia, miały być tylko siłą roboczą używaną do najcięższych prac, a takim niewolnikom miała starczyć tylko znajomość pisania względnie podpisania się i liczenia do cyfry 500. Czytać nie potrzebowali umieć. Przedsmak tego mieliśmy właśnie w tej niemieckiej szkole u nas. Dzieci w klasie siedziały jak na tureckim kazaniu i z trudem sobie przyswajały obce słowa słabo lub wcale niezrozumiały dla nich język. Metoda nauczania języka niemieckiego była jednak bezwzględna. Za rozmawianie w obrębie szkoły po polsku były dzie

ci karane pieniężnie a nawet kijem. Ironią tego wszystkiego było jednak to, że nauczyciele bez wyjątku umieli po polsku. Pochodzili bowiem z terenów zamieszkałych przez ludność polską.

Kierownikiem czyli "Schulleitrem" był niejaki Georg Schulz. Nauczycielkami zaś Angela Ryba ze Stonawy, Henryk Folwarczny były nauczyciel polskiej szkoły oraz dwie siostry Surma pochodzące z poznańskiego i górnoślązak Piwczyk.

Szkoła przeniesiono z czerwonego budynku do byłej wydziałówki, którą ochrzczono na "Leo Schlagetter Schule". Przez pewien czas uczono także w byłej czeskiej szkole. Zaś w gmachu szkoły ludowej była siedziba niemieckiej organizacji NSKK, której komendantem był Fryderyk Pawliska. Odbywały się tu różne kursy jak np. "Luftschutzu", tygodniowe apele dla miejscowych Niemców, wydawano kartki żywnościowe itp. W roku 1944 został tu umieszczony "D e u t s c h e M ä d e l L e h r a n s t a l t", który został do Górnej Suchej przeniesiony z któregoś z bombardowanych miast niemieckich. Ale już w styczniu 1945 roku został zwinięty i w ogólnym popłochu ewakuowany.

Od lutego do kwietnia 1945 r. kwaterowało w szkole wojsko i był w jednej klasie nawet skład amunicji i rynsztunku, który nadwyrężył strop klasy na parterze, że w dniu 14 grudnia t.r. doszło do oberwania się powały, szczęściem że w godzinach nocnych bo obyło się bez ofiar.

Szkoła ludowa w czasie okupacji poniosła również straty materialne obliczone na 120.000 Kčs. W prawdzie sam budynek szkolny nie został poważnie uszkodzony, niemniej jednak została jedna klasa na piętrze przerobiona na kancelarie i salę konferencjną. Tych kilkanaście szyb wybitych i zerwane przewody elektryczne możnaby pominąć. Ale poważnego uszczerbku doznały gabinety wraz z wszelkimi środkami i zbiorami naukowymi. Zostały one rozkradzione lub zdewastowane. Zniszczeniu lub rozszabrowaniu uległy biblioteka nauczycielska i uczniowska, skradziono maszynę do pisania, maszynę do szycia, radio odbiornik, brak było również tablic i kompletu ławek.

Demoralizacja okupacjna, chciwość ludzka i okazja do kradzieży niestrzeżonego majątku publicznego sprawiły, że zacz-

to rozkradać i tę resztkę niezdewastowanego jeszcze przez okupanta majątku szkolnego. Nadmienić trzeba, że szabrownictwu dobra publicznego położył kres sąsiad szkoły nauczyciel Kornel Mackowski, który otrzymał od władz gminnych pozwolenie na uporządkowanie resztek zbiorów i pilnował aby nie wykradziono do reszty majątku szkolnego.

Pięć lat w Suchej Górnej istniała szkoła niemiecka i skończyła bardzo niesławnie. Kiedy w dniu 12 stycznia 1945 roku rozpoczęła Armia Radziecka ofensywę znad Wisły, to suszanie ani się spostrzegli gdzie się podział Schulz i jego "Lehrerin".

Dzieci zostały bez nauki do czasu, gdy po zwycięstwie znów każde dziecko wstąpiło do swojej szkoły, polskie dziecko do polskiej, "czeskie" do czeskiej.

Budynek szkoły wydziałowej został również w czasie okupacji zdewastowany a inwentarz rozkradziony. Szkody z tego powodu oszacowano na 180.000 Kčs. Jeszcze w marcu 1945 roku w miejsce internatu dla studentek "Lehranstaltu", umieszczono w gmachu szpital wojskowy, który po kilku dniach zwinięto i przeniesiono dalej od zbliżającego się frontu.

Za czasów polskich wszystkie czeskie szkoły na spornym terenie zostały przez władze polskie zamknięte. Czeska młodzież szkolna, która nie opuściła Zaolzia zgłosiła się do szkół polskich. Za czasów okupacji niemieckiej w czeskiej szkole była umieszczona "Übergangsvolkschule" przedtem jednak, po wybuchu wojny gmach szkoły przygotowano na pomieszczenie ludności z terenów Nadrenii, gdyż liczono się z możliwością wtargnięcia Francuzów do Niemiec Zachodnich. Pod sam koniec wojny lokale klasowe zamieniono na kwatery dla wojska. Po uzyskaniu wolności politycznej i narodowej, po prawie sześcioletniej przerwie, wszystkie szkoły ponownie otwarto, na który to moment tyle lat obywatele tutejsi i młodzież oczekiwali. Przed szkołami stanęły do wykonania nowe zadania; wychowanie nowego człowieka i obywatela w duchu postępu, demokracji i przyjaźni.

Taki sam los jak szkoły spotkał i ochronki czyli Przedszkola. Po ich likwidacji hitlerowcy uruchomili jedno przedszkole dla niemieckich dzieci w byłej czeskiej szkole obecnej. Z Ochronki polskiej przy przystanku Niemcy zrobili "Hitler-

jugendheim" oraz siedzibę dla "Deutsche Frau" z Ruskową i Jungową na czele. Część budynku zamieniono na mieszkanie. Lokal drugiej ochronki polskiej na Pasiekach został oddany na sklep dla "Auffangesselschaft".

Życie parafii w czasie wojny.

Osobna wzmianka należy się życiu naszej parafii w czasie okupacji hitlerowskiej. Najezca niemiecki burzył nie tylko spokój ogniska domowego ale kontrolował głęboko życie religijne mieszkańców, szczególnie katolików, których szykanował i którym utrudniał wykonywanie praktyk religijnych. Już z chwilą inwazji wojsk niemieckich na Śląsk Cieszyński, zaaresztowano kilkudziesięciu księży, więc parafia nasza została bez wikarego, którym był ks. Jan Pszajdel - został tylko sam dziekan ks. Jakub Gazurek.

Już w październiku 1939 roku inkryminowały pewne osobistości niemieckie duszpasterza, że modli sie w kościele za poległych Polaków. W miesiącu tym odprawiano bowiem codziennie nabożeństwa różańcowe za poległych na wojnie.

Pierwsze Święta Bożego Narodzenia w czasie wojny obchodzono smutnie, prawdziwie pogrzebowo. Władze niemieckie zabroniły śpiewania kolend przez chór młodzieży katolickiej.

Władze hitlerowskie nakazały, że wszystkie napisy na krzyżach przydrożnych, w kościele i na budynkach publicznych, wogóle wszelkie napisy muszą być przemalowane bądz też zdjęte.

W roku 1939 była nie notowana dotąd ilość ślubów w kościele katolickim bo aż 40. Jednocześnie zmiana warunków politycznych przyczyniła się do tego, że nasza parafia powróciła znów po krótkiej przerwie do diecezji wrocławskiej.

W miesiącu styczniu 1940 roku wydano zarządzenie z kurii biskupiej, że w każdej samodzielnej parafii muszą się odbywać cztery razy w miesiącu składki na utrzymanie duchowieństwa w uboższych parafiach, gdyż rząd odmawia pomocy. Równocześnie nakazano modły do św. Michała patrona narodu niemieckiego.

Ponieważ władze zabroniły wstępu duszpasterzowi do szkół, dlatego z polecenia kurii biskupiej wprowadzono w naszej pa -

rafii tzw. "Kinderseelsorgstunde" (nauka religii) dla dziatwy szkolnej dwa razy w tygodniu t.j. we wtorek i piątek. Nauka ta odbywała się w zakrystyi. Zaznacza się, że nie wolno jej było nazywać nauką religii, gdyż w przeciwnym razie władze polityczne dopatrywały się w tym nielojalności wobec władz hitlerowskich.

W niedzielę, dnia 30 czerwca 1940 roku po raz pierwszy od istnienia parafii była odprawiana Msza św. ze śpiewem, Ewangelia, kazaniem i ogłoszeniami w języku niemieckim.

W roku 1941 w połowie miesiąca lipca wyszło rozporządzenie władz okupacyjnych, że wszelkie nabożeństwa kościelne mogą być odprawiane tylko w języku niemieckim. Wśród wiernych nastąpiło dalsze przygnębienie.

Urząd cywilny narzucał tylko "Urdeutsch" imiona nowonarodzonym dzieciom polskich rodziców. Imiona mogły być tylko takie jak np. Helmuth, Horst, Adolf, Irma, Edelkraut itp.

W roku 1942 dawny Komitet kościelny został przemianowany z nakazu hitlerowców na tz. "Kirchenvorstand" przyczym dokooptowano kilku tutejszych Niemców.

Stosownie do zarządzenia władz kościelnych wprowadzono do urzędu parafialnego kartoteki; zielone dla małżeństw katolickich, różowe dla małżeństw mieszanych i białe dla stanu wolnego.

W dniu 2 maja 1942 roku odbył się pogrzeb ks. administratora Emiliana Staszka w Średniej Suchej, przy licznym udziale naszych parafian. Zmarły był przez 4 lata pierwszym wikarym w parafii górnosuskiej i pozostawił po sobie jaknajlepsze wspomnienia.

Po pięcioletniej przerwie odbyły się znów w naszej parafii uroczystości bierzmowania. Dnia 22 września 1943 roku przybył do nas ks. biskup sufragan Ferche, który udzielił św. bierzmowania dla 143 osób.

W niedzielę, dnia 17 października 1943 roku z okazji 700-lecia zgonu patronki Śląska św. Jadwigi)1243-1943) obchodziła nasza parafia bardzo uroczyście na jaką pozwalały istniejące stosunki. Kościół udekorowano girlandami i kwiatami, a na głównym ołtarzu był wystawiony obraz św. Jadwigi, zaś przy

ołtarzu św. Barbary z polecenia ks. proboszcza postawiono mały ołtarzyk, przy którym odprawiano Nowenne ku czci świętej w czasie jej oktawy wieczorem o godz.17.

Stosownie do nadzwyczajnego rozporządzenia papieża, odprawiano po raz pierwszy Msze św. w naszym kościele o godz.19., w dniach 1 i 2 listopada 1943 roku.

W dniu 4 maja 1945 roku tj. na drugi dzień po wkroczeniu wyzwoleńczych wojsk radzieckich do Górnej Suchej, odbyło się pierwsze po wyzwoleniu majowe nabożeństwo z polskim śpiewem przy wielkim udziale wiernych. Chociaż wojna jeszcze sie nie zakończyła, ale parafianie górnosuscy cieszyli się wprost niemal dziecinną radością, że mogą sobie z głębi serca zaśpiewać to co czują i myślą....Zaś w piątą niedzielę po Wielkiejnocy odprawiono uroczyście Msze św. z polskim śpiewem bez mała po pięcioletniej przerwie. Podczas nabożeństwa śpiewano pieśń "Boże Królu z wysokości" a przy udzielaniu błogosławieństwa "Królu wieczny błogosław".

Podkreślić też wypada, że po zakończeniu wojny, wielce ożywił się ruch zawierania związków małżeńskich. Były dnie, w których ks. proboszcz błogosławił dwa a nawet trzy śluby. Objaw ten można tłumaczyć tym, że hitlerowcy zaostrzyli przepisy zawierania małżeństw Polakom, a nawet zakazali. Był to jeden z wielu środków stosowanych przez tych "Kulturträgerów" do biologicznego wyniszczenia Polaków.

Od założenia parafii do czasów okupacji niemieckiej tj. przez 72 lata, odbywały się wszystkie nabożeństwa wyłącznie po polsku. Niemcy jednak uznali, że Boga chwalić można tylko w języku "herenvolku" i zakazali nabożeństwa polskie. Jeżeli ks. Gazurek przemycił jakąś modlitwę lub kazanie po polsku, to wyłącznie w kościele, na zewnątrz kościoła n.p. na pogrzebach pod osobistą odpowiedzialnością proboszcza było zakazane.

Niemcy górnosuscy na małe wyjątki do kościoła nie chodzili. Parteigenossi mieli nawet do kościoła chodzić wzbronione. Ale stale śledzili co się w kościele i parafii dzieje. Wszędzie węszyli spisek i każdy objaw pobożności uznawali za nieprawo rządność. Gdy 18 lipca 1944 roku hitlerowcy wieszali na miejscowym targowisku pięciu Polaków, to miejscowy proboszcz mo-

dlił się opodal boiska sportowego za umierających. Miał z tego powodu wielkie ślectwo w gestapo i groził mu za to obóz koncentracjny.

Niemcy tak samo jak w pierwszej wojnie światowej zrabowali z tutejszego kościoła piękne dzwony zakupione ze składek parafian w roku 1925. Dzwony o wadze 1940 kg przelali znówimperialiści na narzędzia do mordowania ludzi.Przy okazji konfiskaty dzwonów, zrabowali hitlerowcy i srebrne świeczniki z głównego ołtarza. W roku 1946 ks. dziekan Gazurek zakupił żelazne dzwony, które służą i prawdopodobnie służyć będą parafii dłużej od spiżowych.

Po zakończeniu wojny wznowiono znów nabożeństwa w języku polskim. Zaczęto równocześnie z nakazu odprawiać nabożeństwa po czesku, po raz pierwszy od chwili gdy Górna Sucha założyła parafię w 1867 roku. I tu można powiedzieć, że stało się tak z przyczyn polityczno prestiżowych, bo tych prawdziwie wierzących Czechów możnaby policzyć na palcach. Porządek nabożeństw jest następujący: ranne nabożeństwo o godz.8 zawsze ze śpiewem czeskim, Suma zaś ze śpiwem polskim. Uroczystości kościelne jak np. Pasterka, Rezurekcja itp. bywają na przemian, raz po polsku w następnym roku po czesku.

Napisy nagrobkowe na cmentarzu nakazali Niemcy umieszczać tylko w ich języku. Obywatele by tego uniknąć stawiali krzyże czy nagrobki bez żadnych napisów i epitafiów.Jeszcze dziś można oglądać na nagrobkach niektórych tutejszych obywateli ślady tego nakazu, chociaż po wojnie wiele z tych napisów zostało przekutych.

N a k o p a l n i .

Okres panowania hitleryzmu był również najciemniejszym okresem w dziejach kopalni górnosuskiej. Wszechwładnymi panami na szybie stali się parteigenossi w osobach betriebsleitra Saligra, szychmiestra Barwiga, fahrszteigra Bogocza, fahrszteigra Parisisa, laboranta Junga, kancelisty Ruska, meistra Spalenego i wielu innych pomniejszych hitlerowców.

Pełnych 6 lat rządzili hitlerowcy na szybie wyzyskując ro-

botników do ostatnich granic. Pogoń za coraz większą wydajnością spowodowała konieczność przebudowy szybu w roku 1941, wybudowanie nowych warsztatów, przygotowanie dwóch nowych pokładów, przez co chciano podnieść wydobycie do 4500 ton dziennie. Brak robotników uzupełniali hitlerowcy totalnym nasadzeniem ludzi niemających dotąd z kopalnią nic wspólnego. Byli to rzemieślnicy różnego rodzaju, urzędnicy, nauczyciele itp. naturalnie, że byli to w większości Polacy sprowadzeni z Poznańskiego lub Czesi z tutejszego terenu .

Po napadzie na Związek Radziecki pobudowano obok kopalni baraki gdzie umieścili jeńców Radzieckich jako tanią siłę roboczą kopalni. Życie tych ludzi było straszne. O głodzie i chłodzie pędzeni byli dzień w dzień do pracy, a jako "wypoczynek mieli dodatkową pracę na placu szybowym, przeważnie przy składaniu drzewa. Dużo znich umarło, wielu zostało kalekami na całe życie jeżeli, który z tych nieszczęśliwców ocalał. Kilku odważnym szczęśliwcom udało się zbiec. Żywieni byli marnie, pod koniec wojny nawet jak bydło, bo liściem rzepy i wodą. Bronili się przeciw dokuczliwymu głodu i chorobom wyproszonym od górników kawałkiem chleba lub cebuli, którą jako naturalnym antybiotykiem przeciwdziałali chorobom. Jakakolwiek pomoc ze strony górników dla jeńców była przez władze wojskowe ostro zakazana. Wielu Górników miało z tego powodu dochodzenia i kary więzienia po parę miesięcy. Jeńcy traktowani jak najgorzej musieli na rozkaz swych panów śpiewać chóralnie, szczególnie w porze letniej, by zadokumentować ludności całej wioski, że powodzi im się dobrze i że w nad miarze wigoru życiowego śpiewają dla siebie. Rzeczywiście śpiew chóralny jeńców zawsze wzbudzał podziw u naszej ludności.

Gdy zwycięska Armia Czerwona zbliżała się do granic Śląska wszystkich jeńców odtransportowano w głąb Niemiec. Życie w tym czasie na szybie jakby zamarło. Górnicy jeździli kopać rowy strzeleckie i schrony przeciwlotnicze. Część wysłano do budowy fortyfikacji w Jurze Krakowskiej, część na Słowaczyznę w okolice Czaczy. Pozostała załoga kopała rowy strzeleckie w Suchej Średniej i Dolnej i na terenie Górnej Suchej. Co parę dni wysyłano brygadę do Oszczadnicy na Słowaczyznę gdzie w górskim terenie budowano zapory przeciwtankowe.

Wyzwolenie kopalni nastąpiło, dnia 3 maja 1945 r. o 9 godz. kiedy pierwsze radzieckie patrole konne zjawiły się na kopalni przynosząc z sobą upragnioną wolność. Na wieży kopalni znów zaczęła powiewać obok czerwonego sztandaru, chorągiew o barwach biało-czerwono-modrej na znak objęcia znów kopalni przez nowe odrodzone państwo Czechosłowackie.

C e g i e l n i a drugi zakład przemysłowy Górnej Suchej produkował również na potrzeby wojenne i był nastawiony wyłącznie na eksport do Reichu. Wszelkie budownictwo na naszym terenie było zakazane. Po zakończeniu wojny cegielnie została unarodowiona i należy do kombinatu V O K D (Vystavbá Ostravsko-karwinské doly). Z tą chwilą datuje się nowy rozwój cegielni dzięki socjalistycznemu współzawodnictwu oraz planowej racjonalizacji i ulepszeniom technicznym. Produkcja już dawno prześcignęła najlepsze czasy konjuktury przedwojennej i wynosiła w roku 1946 cztery miliony sto tysięcy sztuk cegły.

G o s p o d a r k a r o l n a .

Rabunkowa gospodarka jaką okupant prowadził w czasie wojny dotknęła w równej mierze i naszą gospodarke rolną. Niemcy ujęli gospodarke rolniczą w cały szereg przepisów, ograniczeń i kontroli, do czego powołali olbrzymi aparat kontrolny z Bauerwirtschaftamtem na czele.Pomimo takiej kontroli i wyznaczonych kontygentów, handel postronny produktami rolniczymi prowadzony był w najlepsze. Naturalnie, że przy znacznie wygórowanych cenach. Przedpisane kontygenty wynosiły dla naszej gminy np. dla zbóż od 10 - 13 kg z 1 ar. Ziemia nie zasilana w dostatecznej mierze obornikiem z powodu ubytku bydła i koni,z braku nawozów sztucznych, wyjaławiała się z roku na rok coraz bardziej. Obrazem tego w jakim stanie było nasze rolnictwo w Górnej Suchej po ucieczce Niemców jest statystyka przedpisanego i oddanego kontygentu za rok 1945-1946.

Z b o ż e .

przedpisano 1.147,50 q Oddano: 542.93 q

mięsa w o ł o w e g o .

przedpisano: 12.916 kg oddano: 7.145.30 kg

mięsa w i e p r z o w e g o .

przedpisano: 3.790 kg Oddano: 529 kg

Ziemniaków oddano 1.171.95 kg
Mleka " 33.077 - litrów
Jaj " 13.477 - sztuk

Ogólna ilość pogłowia bydła w gospodarstwach górnosuskich z końcem roku 1946 była następująca:

Krów ..... 315 sztuk
Koni ..... 59 "
Świn ..... 366 "
Owiec ..... 18 "
Kur .....1859 "
Gęsi i kaczek ..... 249 "

Zdewastowana gospodarka rolna uniemożliwiła spełnienie dostaw w stu procentach i z wielkim trudem oddano w rok po zakończeniu wojny zaledwie 30% przedpisanej normy.

" K u l t u r t r ä g e r z y " .

Gdy faszyści niemieccy wtargnęli zbrojnie do naszej wsi, chcieli też gwałtem wprowadzić niemiecką kulturę, dlatego niszczyli wszystko co było polskie lub czeskie. Barbarzyństwu niemieckiemu uległy wszystkie biblioteki i archiwalia. Obywatele chowali swoje książki do skrytek i wszelkie notatki i zapiski, by nie uległy temu samemu losu. Dzięki czemu uratowano wiele książek z byłych bibliotek wypożyczonych a do wybuchu wojny jeszcze nie zwróconych. W taki sposób z siedmiu księgozbiorów przedwojennych jakie były na terenie naszej gminy pozostało zaledwie kilkadziesiąt książek. Barbarzyńskiemu zniszczeniu uległy w pierwszym rzędzie dwie bogate biblioteki gminne. Czeska biblioteka była już nieczynna zlikwidowana za czasów polskich, ale książki zostały ułożone na strychu szkoły wydziałowej do czasu definitywnego rozstrzygnięcia co do

jej losu. Według rozporządzenia urzędu powiatowego z lipca 1939 roku, miały być przesegregowane i odesłane w oznaczonym czasie do urzędu starostwa we Frysztacie. Wybuch wojny przeszkodził wysyłce i książki dalej pozostały na strychu szkoły. W marcu 1940 roku przyjechali ciężarówką do szkoły wydziałowej hitlerowcy i przez okno w strychu zrzucali książki czeskiej biblioteki do auta, robiąc w jednej chwili z pięknego księgozbioru kupę śmiecia. Taki los spotkał i polską biblioteke publiczną, bo faszyści niemieccy mniej się bali siły fizycznej niż potęgi ducha.

W czasie okupacji nie było u nas żadnego pisma polskiego. Był tylko organ NSDAP "Oberschlesische Zeitung" czyli osławiona "ktowicerka", ale tę nasza ludność nie czytała bo była dla niej niezrozumiała. Było również w tym czasie rozpowszechniane ostrawskie "Ceské Slovo" idące teraz na pasku faszyzmu niemieckiego i późniejsza jego mutacja "Telegraf" oraz "Kvítko" pismo niby humorystyczne, wyśmiewające wszystko co czeskie i słowiańskie. Wszystko co dotąd Czesi uważali za świętość "Kvitko" potrafiło zmieszać z błotem.

Po wojnie doczekała się nasza ludność upragnionego swojskiego słowa drukowanego. Oto w dniu 9 czerwca 1945 r. zaczął we Frysztacie tygodnik p.t. " G ł o s L u d u " wydawany przez partię komunistyczną. Jest to jedyne pismo polskie na tutejszym terenie. Nie ma już tej różnorodności jak przed wojną. Dla ludności czeskiej zaczęły wychodzić w Ostrawie pisma: "Nova Svoboda", organ KPC, "Nove Slovo" organ czes. narodowych socjalistów, "Ceskoslovenská Demokrácie" organ czechosłowackiej soc. dem. "Hlas" organ czechosłowackiej Partii Ludowej. (Lídovcy").

Życie kulturalne w Górnej Suchej w czasach strasznych rządów hitlerowskich zupełnie zamarło. Ludność nasza pozbawiona została wszelkich rozrywek oświatowo-kulturalnych. Nie było dla niej ani gazet, ani książek czy teatru, żadnej godziwej zabawy. Jedynie kino było dostępne ale tylko dla Niemców i Volksdeutschow. Wyświetlano w nich przeważnie obrazy z terenów wojny, pokazując brutalny triumf niemieckiej soldateski i filmy propagandowe zochydzające narody podbite wszczególności narody słowiańskie. Ponieważ Polakom wstęp na seanse ki-

nowe był wzbroniony, bardzo często była przed kinem kontrola którą przeprowadzał w grubiański sposób sam osławiony komendant Witkowski. Nawet aparaty radiowe odebrano naszej ludności, po prostu skonfiskowano i rozdano pomiędzy tutejszych Niemców, lub zaufanym Volksdeutschom. Pomimo tego niektórzy obywatele przechowywali radia tajnie i słuchali skrycie zagranicy, za co jednak groziła kara śmierci.

Rozwiązanie i likwidacja wszystkich organizacji kulturalno oświatowych, socjalnych, politycznych i wychowania fizycznego pociągnęło za sobą konfiskate ich majątków na rzecz niemieckiego okupanta.

Dom Robotniczy dotychczasowa własność Stowarzyszenia " Braterstwo " przeszedł do rąk niemieckiego "Arbeitsfrontu" i zamieniony z czasem na skład ziemniaków, warsztaty wulkanizacyjne organizacji "Todt", a wreszcie na stajnie dla koni. Doprowadzony w taki sposób do barbarzyńskiej ruiny, został odbudowany po zakończeniu wojny w 1945-46 dzięki ofiarności robotników Polaków z Józefem Gałuszką na czele, tego czasu przewodniczącym zakładowej Rady Kopalnianej szybu miejscowego "Franciszek".

Boisko sportowe z taką troskliwością i ofiarnością wybudowane przez Towarzystwo "Sokół", zostało zdewastowane a ogrodzenie z desek rozbite i rozkradzione.

Faszyzm niemiecki likwidował i nasze Stowarzyszenia Spożywcze. Majątek ruchomy i nieruchomy zabrano dla Auffang Geselschaft. Niektóre sklepy oddano w ręce prywatnych kupców jak np. oddział bławatny przy filii nr.12. SSS. Sklepy tej spółdzielni i Chrześcijańskiej Spółki Spożywczej znajdujące się na terenie naszej gminy zostały zlikwidowane.

Zwinięciu uległa równocześnie i stara Reiffaissenka, która od lat 30 niosła pomoc i radę w kłopotach finansowych górnosuszan. W miejsce niej hitlerowcy założyli tz. "Dahrlenkasse". im Ober Suchau.

W miejsce Ochotniczej Straży Pożarnej, powołali Niemcy "Freiwillige Feuerwehr". O tej Straży za czasów okupacji hitlerowskiej niewiele da się powiedzieć. Nie dochowały się żadne księgi ani dokumenty, które hitlerowcy prawdopodobnie zabrali lub zniszczyli. Działalność Feuerwehry ograniczyli tylko do ćwi-

czeń cywilnej obrony i teorytycznej szkoły, z której i tak strazacy nie wiele mogli skorzystać ponieważ była prowadzona w języku niemieckim, a który to język poza paroma wyjątkami małokto rozumiał.

Straż Pożarna w rękach faszystów niemieckich była ironią, bo zamiast gasić ogień wzniecali go tam gdzie się tylko pojawili. W Górnej Suchej po zamordowaniu trzech obywateli na Pasiekach, (dwóch Stoszków i Zielonke Wilh.15.9.1944) podpalili dom ob. Zielonki, a Straży nie wolno było pożaru gasić. Wszystko bowiem co podlegało pod komende niemiecką musiało służyć tylko interesom tych barbarzyńców jakich nieznała dotąd historia świata. Dla nich nie istniało hasło strażackie : "Bliźniemu z pomocą" jakie było wyryte na wieży strażniczej dó roku 1939. Zaraz go też dali usunąć i zabierali się od razu do niszczenia wszystkiego co nie było niemieckie. Straż nadużywali do celów polityczno-imperialistycznych.Było to w roku 1943,kiedy w Domu Robotniczym miał przemawiać sam gauleiter Bracht, to aby nie przemawiał do pustej sali i by się przez to nie skompromitować, miejscowi hitlerowcy zegnali obywateli na ten apel pod firmą Straży, ogłaszając, że udział jest obowiązkowy, bo będzie się tam mówić o ważnych sprawach strażackich. Wiedzieli bowiem, że górnosuszanie mieli zawsze do swojej Straży zaufanie i na jej wezwanie nigdy nie zawiedli.

Dnia 16.9.1939 z nakazu niemieckich władz musiała Straż jak zresztą wszystkie inne towarzystwa oddać swoje księgi kasowe i księge członków do urzędu gminnego (Gemeindeamt) gdzie je odbierał Leon Molenda jako likwidator.

"Freiwilige Feuerwehr" liczyła 35 członków czynnych z Wilhelmem Scheborem jako komendantem. Byli to prawie wszyscy członkowie dawnej Straży Pożarnej, oprócz nowych 8 członków a znich znów tylko jeden był Niemcem .

Chociaż Straż była "niemiecka", należy ją uznać jako dalszą kontynuatorkę polskiej Straży, miała bowiem oprócz dawniejszych członków i jej majątek oraz komendanta, który chociaż z pochodzenia Niemiec, pomny na tradycje polskiego strażactwa, prowadził ją dalej lojalnie w stosunku do byłych druhów, nie nadużywając swej władzy do szykan i denuncjacji. Zachował też pomiędzy tutejszymi strażakami wdzięczną pamięć.

Dawne bujne życie kulturalno-Oświatowe zostało przeniesione z terenu naszych Towarzystw i Organizacji do zacisza domowego ogniska. "Zacisze domowego ogniska" było jednak w tych czasach przenośnią, bo każdy dom i każda rodzina była pod czujną opieką blockleitra i jego usłużnych konfidentów. Oni to zdawali raport o tym co się w obrębie ich bloku działo. Nie było rodziny w tym czasie u nas, która by nie opłakiwała kogoś z swoich najbliższych.

Schodzono się też potajemnie i posieszano się wzajemnie wiadomościami o sytuacji wojskowej i politycznej (zwłaszcza od czasu klęski stalingradzkiej) zasłyszanymi dobrymi wieściami i w ten sposób udzielano sobie opinii i radosnej nadziei na przetrwanie i doczekanie lepszej przyszłości.

W czasie okupacji hitlerowskiej ludność nasza pozbawiona była wogóle wszelkiej opieki socjalnej i nawet dostatecznej opieki lekarskiej, zwłaszcza ci co pozostali wierni swej narodowości polskiej. Najjaskrawszym tego przykładem była "opieka" lekarska dla górników na kopalni. Tu nie decydował nawet lekarz o zdolności do pracy pacjenta ale przydzielony mu zaufany "parteigenos", którym był najczęściej Betriebsobmann", albo żona Orstgruppenleitra t.cz. urzędniczka "Bruderlady". Co miał począć sztygar na dole z tyloma inwalidami oto nikogo z nich głowa nie bolała.

Górna Sucha miała w czasie wojny w kolejności trzech lekarzy. Dr Fryderyka Koždonia osiadłego w Gornej Suchej już od dziesięciu lat, po nim dr Reimunda Werba emigranta z Rumunii i pod koniec wojny dr Bendera.Dwaj pierwsi byli zdolnymi lekarzami i niejeden górnosuszan do dziś z wdzięcznością ich wspomina. Niestety! Dr Koždon kuzym osławionego cieszyńskiego Koždonia, był zakapturzonym Niemcem hitlerowcem, który się wkradł w łaski tutejszych towarzystw polskich, zasiadał w ich zarządach, udawał najwierniejszego przyjaciela naszego ludu, ale z chwilą wkroczenia do Suchej wojsk hitlerowskich, odrazu podniósł przyłbicę i groził każdymu gestapem i obozem koncentracjnym. Niewiele sobie tym pomógł.Miejscowi parteigenosi znając jego przeszłość postarali się o jego usunięcie z gminy tym bardziej, że za żone miał przechrzczoną żydówkę Donathową z Karwinej. Prowokator ten odniósł zasłużoną karę i zmarł je-

szcze w czasie wojny w Königshütte (Chorzów) gdzie był lekarzem w szpitalu wojskowym. Z jego powodu miał dochodzenia władz niemieckich lubiany przez wszystkich obywateli były burmistrz i komisarz Górnej Suchej Alojzy Sznapka. Ponowne to ślectwo po powracie Sznapki z obozu koncentracjnego przyśpieszyło prawdopodobnie śmierć tego zacnego człowieka. Całe zajście miało powód następujący: w przeddzień polskiego świeta narodowego 3 Maja (1939) zostało urządzone ognisko harcerskie połączone z przyrzeczeniem harcerskim. Wieczorem wyruszył od gospody Jana Guziura z Pasiek wspaniały pochód z lampionami na boisko, gdzie się odbywała cała uroczystość. Po zapaleniu ogniska głos zabrał komisarz naszej gminy ob. Alojzy Sznapka, który mówił o znaczeniu konstytucji 3 Maja dla narodu polskiego. Po odśpiewaniu Hymnu państwowego i kilku pieśni, nastąpiła zabawa koło ogniska. Harcerze popisywali się deklamacjami, śpiewem i innymi wesołymi występami. Między innymi był numer satyryczny na wodza faszyzmu niemieckiego Hitlera. Ten to drobny epizod miał wielkie następstwa w czasie okupacji hitlerowskiej. W roku 1942 Niemcy dostali do rąk małą fotografię tego występu, której autorem był dr Fryderyk Koždoń. On też prawdopodobnie udzielił w tej sprawie informacji. Niemcy wytoczyli śledztwo węsząc nowe ofiary. Pociągnięci byli do odpowiedzialności: były komisarz Alojzy Sznapka i opiekun harcerstwa Leon Molenda oraz niektórzy z pośród starszych harcerzy. Przedwczesna i nagła śmierć nieodżałowanej pamięci Alojzego Sznapki przerwała dochodzenia. Przez swoją niespodziewaną śmierć okupił śp. Sznapka prawdopodobnie nowe ofiary nienasyconego krwi faszyzmu.

P o c z ą t e k k l ę s k i .

Po klęsce armii niemieckiej pod Stalingradem pod koniec stycznia 1943 roku, sytuacja militarno-polityczna a nawet gospodarcza pogarszała się z dnia na dzień i pogłębiała się coraz więcej. Również wypadki we Włoszech nie pozostały bez wpływu na tutejszą ludność i jej zachowanie. Niemcy stracili w oczach naszych ludzi opinię niezwyciężonych, a na temat ich

niepowodzeń zaczęli obywatele opowiadać między sobą przeróżne dowcipy i żarty, zwłaszcza o Hitlerze i jego satelitach.

Po kapitulacji Włoch w dniu 9 września 1943 r. dało się zauważyć niebywałe rozdrażnienie u tutejszych czcicieli Hitlera. Niektórzy nawet nie potrafili tego okryć i swoje zdenerwowanie wyładować chcieli na swoich podwładnych. "A cy jo mogym za to ze Musolini kapitulowoł" powiedział robotnik dworski Byrtek zarządcy Ostrowskiemu, kiedy ten nie potrafił opanować swojego rozdrażnienia.

Hitlerowcy, w których propaganda göbelowska zdołała wmówić nadczłowieczeństwo, tym bardziej irytowali się nad niepowodzeniami, bo przecie jeszcze niedawno zapowiadali, że gdzie stanie stopa niemieckiego żołnierza tam się już nigdy nie cofnie. A tu wbrew tym przechwałkom zaczęła się ta osławiona i "niezwyciężona" armia niemiecka stale cofać od czasu strasznej dla nich klęski i kapitulacji 330 tysięcznej armii Paulusa w dniu 31 stycznia pod Stalingradem (1943 r.) Już Rusek nie przesuwał na mapie umieszczonej za oknem wystawowym u Pietraszka chorągiewek, jak to był czynił dotąd, kiedy armia Hitlera posuwała się stale naprzód, a on codziennie chodził i zaznaczał linie frontu według relacji Wehrmachtu. Hitlerowcy doskonale zdawali sobie sprawę z nastroju ludności i tym bardziej zaczęli stosować rządy teroru i mordu, dopuki smokowi germańskiemu nie zostały wyrwane kły i szpony.

Ogłoszono totalną wojnę. Pod broń powołano nie tylko młodzież ale i starszych do lat 50. (tych co posiadali D V L). Przydziały żywnościowe zmniejszono a kontygenty podwyższono. Do przemysłu zmobilizowano emerytów, kobiety oraz kupców i rzemieślników, co pociągnęło za sobą likwidację niektórych sklepów i warsztatów. Przywieziono na kopalnie parę tysięcy Polaków z Poznańskiego, których rozdzielono na poszczególne kopalnie i objekty przemysłowe.

Ruch partyzancki zaczął się coraz bardziej rozszerzać. Dotychczas kołowały wieści o partyzantach w Beskidach, ale od 1944 roku zapuszczali już zagony aż do rewiru karwińskiego a więc i do Górnej Suchej. Górnosuszanie coraz częściej alarmowani byli wiadomościami, że partyzanci pokazali się w lesie na Kontach, na Pasiekach a nawet pod koniec 1944 roku mieli

się pojawić w centrum gminy i to w samochodzie. Było to w ciemny listopadowy wieczór, kiedy policja zaalarmowała wszytkich tutejszych Niemców by pomogli łapać owych domniemanych partyzantów. Hitlerowcy w Górnej Suchej chodzili zawsze uzbrojeni, każdy znich posiadał broń palną, a farszteiger Parissis były członek formacji SS zjeżdżał z pistoletem nawet do kopalni. W spomniany wieczór, piszący te słowa sam został kawałek za domem zatrzymany przez policję leżącą z karabinami gotowymi do strzału w rowie obok drogi, okrzykiem "Hände hoh". Po wylegitymowaniu się papierami, widząc że mają do czynienia z górnikiem zdążającym na nocną zmianę, siedli na motocykle i pojechali w stronę lasu. Co kawałek drogi stał któryś z wystraszonych tutejszych Niemców kryjących się za przydróżnym drzewem.

Przewlekająca się wojna zdawała się, że do nieskończoności spowodowała, że ludzie zaczęli wczytywać się w różne proroctwa "sybilijne","proroctwa wernychory"i niewiadomego pochodzenia jak np. "Gdy krzyż splugawiony na wschód się obróci, ze złamanem skrzydłem z tamtąd powróci". Wczytywano się w Pismo święte, zwłaszcza w"Appoccalipsia" czyli objawienie św. Jana rozdział 13 a wszczególności wiersz: "Kto ma rozum, niech zrachuje liczbę bestii; albowiem liczba jest człowieka: a liczba jego sześć set sześćdziesiąt i sześć". Przypuszczano, liczono i kombinowano, że liczba ta całkowicie odpowiada katowi narodów Hitlerowi. Krążyły też pogłoski o rychłym zakończeniu wojny co domorośli "prorocy" wyczytali w księgach Habakuka rozdział I i II Starego Testamentu. Oprócz lektury religijnej i dociekaniach sybilijnych, w czytywali się nasi obywatele w książki oświetlające naród niemiecki, zwłaszcza powieść "Krzyżacy" cieszyła się popularnością oraz "Wojna i pokój", której autor Lew Tołstoj również rozpamiętywa w owym dziele zagadkową liczbę 666. Oczywiście, że autor nawiązuje, naciąga i czyni aluzje do cesarza francuskiego Bonapartego.

W Górnej Suchej bestią w ludzkiej postaci był komendant miejscowej żandarmerii Witkowski, pyszny i zażarty German wielki czciciel Hitlera. Ten człowiek miał na sumieniu niejednego naszego obywatela, a był zdolny bez mgnieniu oka wymordować całą gminę. Za jego przyczynieniem stanęła w Górnej Suchej szubienica, na której zawisło pięciu Polaków. Byli to:

Włodarczyk Franciszek ur. 1924
Lewiński Stanisław ur. 1923
Nowosielski Władysł. ur. 1923
Kopeć Franciszek ur. 1909
Lasota Jerzy ur. 1917

ten ostatni pochodził z Ligotki Kameralnej. Bohaterskiej śmierci 5-ciu młodych Polaków przywiezionych umyślnie z obozu z Auschwitz, przyglądali się zadowoleni miejscowi Niemcy i wystraszeni tutejsi mieszkańcy zegnani przymusowo na targowisko, aby byli dla przestrogi naocznymi świadkami wykonywania niemieckiej "sprawiedliwości" na polskich "Banditen", jak zawsze po takiej egzekucji afiszami obwieszczali. Zbrodnia ta była wykonana, dnia 18 lipca 1944 r. o godz.15 na targowisku przed strażnicą pożarną. Ta tragiczna chwila miała związek z morderstwem osiedleńca rumuńskiego Josefa Vorbacha na Kontach nr.189 popełniona w dniu 24 czerwca 1944 roku.Po odczytaniu dwujęzycznego wyroku, skazańcy zawołali głosem donośnym : " P o l a c y! G i n i e m y n i e w i n n i e - Niech żyje P o l s k a!

Niemcy nie zadowolili się tymi pięcioma ofiarami, ale zaaresztowali jeszcze 25 mieszkańców Kont, z których powróciło do domu zaledwie 7 osób. Lecz nie na tym koniec. Dnia 15 września tego roku, gestapo wczesnym rankiem wyprowadziło z domu na Pasiekach trzech wybierających się do pracy obywateli Albina Stoszka, Gabriela Stoszka oraz Zielonke Wilhelma i za płotem zastrzelili. Dom Zielonków gestapo spaliło. Miał to być odwet za działalność partyzantów w tamtych stronach.

Pamiętny będzie na zawsze dzień 6 sierpnia 1944 roku w Zywocicach, gdzie ofiarą sadyzmu niemieckiego padło 36 niewinnych ludzi. Była to zemsta hitlerowców za zabicie w nocy z 3 na 4 sierpnia wyższego urzędnika Weissa i 2 policjantów w walce z partyzantami w gospodzie ob. Mokrosza, który również padł ofiarą strzelaniny. Po tym wypadku w niedzielę 6 sierpnia ze świtem pięknego poranku, obsadziło wojsko niemieckie granice Zywocic, wszystkie drogi i ścieżki i część Górnej Suchej na Kontach i Podołkowicach. Zdegenerowani hitlerowcy rozpoczęli rzeź. Wszystkich mężczyzn nie mających volkslisty wyprowadzono z domów i zastrzelono hitlerowskim sposobem - wtył głowy t.z. "genickschus". W taki sposób poległo 36 ludzi w tem 31 Polaków i 5 Czechów. Z górnosuskich obywateli padli wówczas śp. Leopold Kożusznik i syn jego Zenon, Pielgrzymek Antoni, Palowski Alojzy,

Guziur Antoni i Guziur Emil. Straszliwy był szloch pozostałych żon, matek i dzieci, straszliwa była krzywda i bezprawie, wielkie strugi krwi i łez.

Wszystkie ofiary straszliwego hitlerowskiego ludobójstwa , pogrzebano w masowym grobie na cmentarzu żydowskim w Orłowej. Nadto zaaresztowano jeszcze 17 obywateli Żywocic i odwleczono do obozu zagłady.

Na obywateli padło przerażenie i zwątpienie czy wogóle jest na ziemi możliwa jaka sprawiedliwość. Niecierpliwie oczekiwano końca tej strasznej rzezi , i złorzeczono wszystkim sprawcom tej okropnej wojny. Niejeden obywatel widząc ten straszny pochód śmierci, został wyleczony na zawsze z wszelkiego germanofilstwa i złudzeń w stosunku do Niemców, widząc ich zamiar wytępienia wszystkich Słowian.

W y z w o l e n i e .

Kto posiadał aparat radiowy śledził pilnie komunikaty zagraniczne, choć za ich słuchanie groziła kara śmierci. Niemcom już nikt nie wierzył, tym bardziej komunikatom nadawanym przez "Oberkommando der Wehrmacht".Nasi górnosuscy sfanatyzowani Niemcy wierzyli jednak dalej "geniuszowi" führera i dalej w dobrej wierze wyłudzali od obywateli naszych datki na Rotes Kreuz i Winterhilswerck oraz gorliwie zbierali odpadki surowców a pod sam koniec wojny ubrania i bieliznę dla poszkodowanych ziomków w czasie bombardowań niemieckich miast. Teraz już nie przechwalali się,że ani jeden nieprzyjacielski bombowiec nie przeleci nad Niemcami, jak to mówili w początkach wojny.

Niemcom panom życia i śmierci tutejszych mieszkańców niechciało się w to uwierzyć, że nastąpi jednak czas, w którym będą musieli opuścić Górną Suchą, w której tak dobrze im się powodziło kosztem autochtonicznej ludności. Ciągle łudzili się że przecie nastąpi jeszcze jakiś zwrot na lepsze w ich klęskach na wszystkich frontach i szeptali sobie o jakiejś nowej broni, która już w krótce zadecyduje o ich ostatecznym zwycięstwie.

Wypadki jednak potoczyły się szybko naprzód. Rosyjska ofen-

zywa znad Wisły 12.I.1945 spowodowała paniczną ucieczkę tutejszych Niemców w dniu 27 stycznia,, lecz po zatrzymaniu się linii frontu,, zaczęli pojedeńczo na powrót do Suchej powracać.

Niemcy przygotowywali się do obrony. Już na jesieni 1944 r. zorganizowali hitlerowcy w Górnej Suchej "Volkssturm" pod dowództwem kierownika miejscowego szybu Tenscherta. Miejscem ćwiczeń "Volkssturmu" było boisko sportowe w Dolnej Suchej.

Górna Sucha stała się zapleczem pobliskiego frontu i składnicą amunicji i benzyny. Największy skład amunicji był na dworcu w Suchej Średniej, gdzie pewnego dnia część składu zapaliła się i wyleciała w powietrze nie pociągając za sobą jednak żadnych strat.

Słyszeć było coraz wyraźniej odgłosy walki, znak że front przybliża się do nas coraz bliżej. Wszytkimi też drogami przeciągały oddziały cofających się wojsk niemieckich ze Słowaczyzny, a koleją przejeżdzały ewakuowane z Małopolski władze cywilne z rodzinami.

Naloty samolotów bojowych na Górną Suchą stały się coraz częstsze, a z chwilą gdy zauważono w Chroście stanowisko samochodów z benzyną bombardowano to miejsce dnia 25 lutego w godzinach wieczornych, przyczem zniszczono i uszkodzono kilka domów, a trzy osoby poniosły śmierć. Dom mieszkalny z całym obejściem gospodarczym Ludwika Reichenbacha nr.26 zgorzał doszczętnie. Nadto było wielu ciężej lub lżej rannych.

Pomimo, że godziny panowania hitleryzmu zbliżały się do końca, teror i mordy nieustawały. 20 lutego 1945 r. w godzinych popołudniowych w lasku zwanym "Remiza" obok kopalni Franciszek, na podstawie tajnego wyroku rozstrzelanych zostało czterech obywateli suskich. Byli to: Wiktor Urban rymarz, Antoni Paszek górnik, Karol Tyrlik górnik i Jozef Duda krawiec. Trzej pierwsi byli pracownikami miejscowego szybu. Z całej okolicy nadchodziły wieści o podobnych mordach bezbronnej ludności za urojone przedstępstwa a często bez najmniejszej winy. W Cieszynie na cmentarzu żydowskim rozstrzelano 130 ludzi, między niemi i 18 letniego Eugeniusza Łacioka obywatela z Suchej Gór.

Wszędzie kopano rowy strzeleckie i stanowiska karabinów maszynowych oraz stawiano zapory przeciw czołgowe, mosty podminowano.

Każdy dzień przynosił nowe coraz ciekawsze wiadomości, a wpierwszym rzędzie o rychłym zakończeniu wojny. Dowiedzieliśmy się, że dnia 21 kwietnia miało miejsce spotkanie zwycięskich wojsk radzieckich i sprzymierzonych pod Torgau nad Elbą. Znów 25 kwietnia rozpoczęła się Konferencja Organizacji Narodów Zjednoczonych w San Francisko w U S A . W Konferencji tej wzięło udział 1200 delegatów z 46 państw, ale cztery państwa mają tylko prawo głosu, reszta jako słuchacze. Polska chwilowo nie jest zastąpiona. Angielski mąż stanu Eden powiedział, że konferencja ta musi być wolna od wszelkich niedomówień natury politycznej, gdyż w przeciwnym razie może wybuchnąć trzecia wojna światowa, która zniszczy wszelką kulturę i cywilizację świata.

Wiadomości z frontu były dla nas pocieszające. Na Reichstagu w Berlinie obok czerwonego powiewa także polski biało-czerwony sztandar. Armie wojsk sprzymierzonych maszerują w kierunku na Pragę. Równocześnie dowiadujemy się, że dnia 29 kwietnia Musolini wraz z swoją klikę w czasie ucieczki do Szwajcarii został złapany przez powstańców włoskich i na mocy sądu doraźnego w Mediolanie rozstrzelany. Dnia 30 kwietnia armia radziecka oswobodziły Ostrawę. Tego samego dnia wódz "Tysiącletniej Rzeszy" Adolf Hitler w otoczonym przez wojska radzieckie Berlinie popełnił samobójstwo.

Godzina sprawiedliwości dziejowej wybiła. W poniedziałek 30 kwietnia o godz. 5 rano syrena kopalni alarmowała miejscowych "nadludzi" do pośpiesznej ewakuacji. Był to z góry umówiony znak dla dobrowolnej ewakuacji. "Czy to nie za w czas?" powiedział Jung jeden z najgorliwszych "übermenschów". Tak! 5 lat i osiem miesięcy panowania i wyzysku naszego cichego i pracowitego ludu zdało się dla nich żyjących w dobrobycie tylko snem. Rzeczywistość jednak kazała im opuścić ziemię, która z ich winy została przesiąknięta krwią i łzami tysięcy ofiar. Uciekali więc przed wymiarem sprawiedliwości, przed sądem ludu, dla którego przez pięćlat byli katem. Autem browaru karwińskiego odjechał inżenier Tenschert kierownik kopalni, farszteiger Parissis były członek formacji SS, Jung, jeden z głównych wodzów u nas bojującego faszyzmu, schichtmeister Barwig "ostgruppenleiter", były Betriebobmann Bogocz, zażarty hitlero-

wiec, który (według jego wypowiedzi) 20 lat czekał na odznake partyjną, Goldmann i Schebor. Spaleny z żoną i Ostrowski zarządca dworu, odjechali na rowerach. Wszyscy uciekali w strone Frydku bo tam była jeszcze dla nich droga otwarta. Nie wszystkim jednak udało się zbiec. "Gemiende Bürgermeister" Stachura, Ostrowski i kat Górnej Suchej Witkowski zostali w drodze pochwyceni, a według wersji Witkowski za zamiar ucieczki przy ślectwie, zastrzelony. Nie uciekł tylko Böhm, rodzony górnosuszan, zaprzaniec narodowy, spowodu choroby musiał być mimowolnym świadkiem wkroczenia do Górnej Suchej zwycieskich wojsk radzieckich. Widząc się osamotniony i bojąc się sprawiedliwości, skańczył życie haniebnie, podrzynając brzytwą żone i siebie. (Sic transit gloria mundi)

Zdobycie Górnej Suchej przez armie radziecką poprzedziły krótkie boje w nocy z środy na czwartek w średniej Suchej w kierunku Ostrawy i Błędowic. W czwartek w dniu 3 maja w dzdzyaty i ponury dzień, wkroczyły na teren naszej gminy od strony Średniej Suchej i Karwiny, pułki ukraińskiej armii sowieckiej, która od bitwy stalingradzkiej szła zwycięsko naprzód.

Skończyła się okropna rzeź ludzkości, która w dziejach niema precedensu, wywołana przez naród mający aspiracje do wysokiej kultury, lecz zaślepionego zbrodniczymi hasłami faszyzmu, prowadzony przez obłąkanych wodzów, którzy chcieli budować tysiącletnią rzeszę, przez wytępienie słowiańskich narodów. Radość zapanowała wielka, kiedy w dniu 9 maja syreny wszystkich kopalń i fabryk, oznajmiły mieszkańcom zagłębia kapitulację hitlerowskich Niemiec i zakończenia wywołanej przez nich po raz drugi wojny światowej.

Po ogólnej radości nastąpił obrachunek zysków i strat. Ponieważ żadna wojna nawet zwycięska nie przynosi ludzkości żadnych zysków, więc po tej stronie została biała kartka. Natomiast strona strat przeraża swym ogromem. Cienie 54 pomordowanych w obozach i egzekucjach górnosuszan, będą zawsze dla nas przestrogą i protestem przeciwko każdej wojnie. Dlatego wołamy; już nigdy żadnej wojny! Ci co powrócili cudem z obozów, ponieśli wielkie straty na zdrowiu i wielu też z tego powodu przedwcześnie umarło. Do strat należy zaliczyć także wielki upadek moralności, co się objawiło przez wzmożone pijaństwo,

chciwość zysków i wzajemne często oszczercze oskarżenia. Szkody materialne były również poważne. Oto cyfry według obliczenia Komisji pod przewodnictwem budowniczego Bočká z Dolnej Suchej. Wysokość szkód wojennych w Górnej Suchej wynosiła jeden i pół miliona Kčs.

Na prywatnych budynkach ..... 320,000 Kčs
Szkoła wydziałowa poniosła szkody za.. 183,050 "
Dom dla nauczycieli nr.424 ..... 18,800 "
Polska szkoła ludowa..... 390,883 "
Ceska obecní škola nr.365..... 145,500 "
Drogi gminne wykazują szkód za..... 50.960 "

W czasie działań wojennych zniszczono w Górnej Suchej zupełnie jeden dom, 13 ciężko uszkodzono a 134 domy poniosły lżejsze szkody.

Straty gospodarcze naszych obywateli górnosuskich wynoszą wiele milionów. Są to szkody poniesione na zarobkach i różnych potrąceniach n.p. 15% i karach pieniężnych. Tego do dziś naszej ludności polskiej nikt nie wynagrodził. Do strat należy również zaliczyć obniżenie kultury tak materialnej jak i duchowej, przez niski poziom nauczania, do tego w obcej i wrogiej nam szkole. Brak książek i gazet oraz pozbawienie obywateli rozrywek kulturalnych w ciągu prawie że sześciu lat. Zupełny zastój w budownictwie mieszkalnym spowodował ogromny brak mieszkań, do tego odczuwano brak wszelkich rzeczy potrzebnych w gospodarstwie domowym, nawet tych najpotrzebniejszych rzeczy, nawet tych codziennego użytku.

Do największych strat bo nie do powetowania zaliczyć należy 54 obywateli, którzy ponieśli śmierć bądz na terenie naszej gminy bądz w różnych obozach koncentracjnych.

Oto nazwiska poległych "Za waszą i naszą wolność":
Powieszeni 16.VII.1944 w Suchej Górnej.
Kopeć Franciszek, Lasota Jerzy, Lewiński Stanisław, Nowosielski Władysław i Włodarczyk Franciszek.
Rozstrzelani w miejscu:

Duda Józef, Guziur Antoni, Guziur Emil, Kożusznik Leopold, Kożusznik Zenon, Palowski Alojzy, Paszek Antoni, Piegrzimek Antoni, Stoszek Albin, Stoszek Gabriel, Tyrlik Karol, Urban Wiktor, Zielonka Wilhelm.

w obozie Dachau:
Mrózek Józef młodszy,
w obozie Flossenburg:
Kończyna Jan, Mrózek Paweł, Szarowski Wilhelm, Toboła Emanuel.
w obozie Gross Rosen:
Funiok Albin, Gwóźdź Leopold, Toboła Alfons, Toboła Rudolf,
Wojaczek Józef, Zorychta Emanuel.
w obozie Gusen:
Bajger Robert, Godula Józef, Łaciok Emil, Zurek Jan.
w obozie Kronach:
Rzyman Władysław.
w obozie Nordhausen:
Mrózek Józef starszy.
w obozie Auschwitz:
Delong Jan, Gabzdyl Rudolf, Gałuszka Alojzy, Godula Rafał,
Krzystek Bolesław, Rzymanowa Anna, Rozbroj Jan.
w obozie Oranienburg:
Borus Jan.
w Obozie Ravensbrück:
Pawlasówna Pawełka.
w obozie Mathausen:
Zorychta Ryszard.
Rozstrzelani:
Bonczek Emanuel, Łaciok Eugeniusz, Tyrlik Karol młodszy.
Zaginięci:
Gałuszka Edwin, Paszek Emanuel, Rozbroj Józef starszy, Rozbroj
Józef młodszy, Tyrlik Erwin, Wałoszek Zygmunt, Walovy Jan.

Po zakończeniu działań wojennych Górna Sucha znalazła się znów w granicach republiki CSR. Przystąpiono od razu do odbudowania administracji i samodzielności gminy. Dla utrzymania porządku, zorganizowano z miejscowych obywateli milicję, która pełniła służbę do czasu objęcia posterunku przez "Straž národní bespečností".

Niemcy, którzy nie ratowali się ucieczką czy samobójstwem i pozostali na terenie Suchej Górnej, udawali teraz baranków i niewiniątka, i wszelką winę zwalali na tych, którzy już dawno pierzchli "gdzie pieprz rośnie". Tych najbardziej zagorzałych "hackenkreutzlerow" władze bespieczeństwa oprowadzały drogami w celu dokładniejszego zapoznania się obywateli z nieda-

wnymi tyranami i katami. Każdy znich niósł na piersiach tabliczkę z napisem w języku czeskim i polskim: "děkujemy našemu vúdcí za osvobozeni" - "dziękujemy naszemu wodzowi za wyzwolenie". Tych niedawno jeszcze butnych i pysznych bohaterów wobec bezbronnych , zatrudniono też przy ekshumacji pomordowanych niewinnie Polaków patriotów.

W niedzielę 3 czerwca 1946 r. tysięczne tłumy ludności (obliczono je na 10 tysięcy) z miejsca i okolicy odprowadzały na miejscowy cmentarz cztery trumny ze zwłokami niewinnie rozstrzelanych w lasku obok kopalni Franciszek w dniu 20 lutego tego roku. Pogrzeb był ogromną demonstracją tutejszej ludności i oskarżeniem sprawców tylu nieszczęść i niewinnie przelanej krwi.

W następną niedzielę 10 czerwca odbył się znów drugi pogrzeb ofiar Gestapa, zastrzelonych w sierpniu i wrześniu roku 1944. Do wspólnego grobu złożono śmiertelne szczątki dwóch Stoszków, dwóch Kożuszników i Zielonkę.

W niedzielę 24 czerwca odbył się ostatni akt tragedii w Żywocicach, gdzie nieprzeliczone tłumy złożyły hołd pamięci męczennikom ofiarom niemieckiego barbarzyństwa. Miejsce spoczynku bohaterów naprzeciw cmentarza ewangelickiego tonęło w ten dzień po prostu w kwiatach. Żywocice przyjęły wtym dniu swoich obywateli i najlepszych synów. Tam na cmentarzu orłowskim zakopani byli jako bandyci, otoczeni drutem kolczastym, tu w swojej wiosce przygarnęła ich mogiła w powodzi kwiatów. Liczni mówcy wzywali do współpracy, do której zobowiązują nas liczne ofiary. Przy wszystkich tych uroczystościach pogrzebowych śpiewał pieśni żałobne górnosuski Chór męski, który zaraz po wojnie zorganizowali dwaj dyrygenci; Władysław Żurek i Adolf Żyła.

P o w o j n i e .

Po wojnie nastąpiła duża migracja ludności. Na miejsca opuszczone przez Niemców zaczęli wracać z Protektoratu ludzie wyemigrowani czy też wysiedleni tam przez władze polskie w roku 1938-39 i teraz powrócili z rodzinami na swoje dawne miejsca.

Rozpoczęła się znów walka o wpływy stronictw politycznych,

które w liczbie czterech tworzyły front narodowy. Teraz jednak przewagę wpływów na tok spraw publicznych miała Partia Komunistyczna, która rosła z dnia na dzień na sile, popierana przez coraz szerszy ogół ludu pracującego. Widomym znakiem tego wpływu było upaństwowienie kluczowego przemysłu w dniu 25 października 1945 roku, co klasa robotnicza przyjęła z wielkim zadowoleniem.

Druga wojna światowa przyniosła nam gruntowną zmiane stosunków gospodarcz-politycznych. Przeprowadzono wielką reforme ustrojową znoszącą dwoistość administracji państwowej i samorządowej. W miejsce przedwojennych Wydziałów Gminnych powołano do życia Miejscowe Rady Narodowe,(po czesku Místní narodní vybor) które przejęły całą władze w gminie uchwałodawczej i wykonawczej - czyli terenowe organy władzy państwowej. Z chwilą utworzenia MNV skasowano stanowisko burmistrza czy wójta, a funkcję ich przejął Místni Narodní Vybor, względnie jego przewodniczący czyli w urzędowym języku "předseda"-. Tak powstał nowy styl administracji i władzy socjalistycznej, aparat władzy państwowej mający rzedtelniej i sprawniej obsługiwać kulturalne i życiowe potrzeby mas pracujących.

Po usamodzielnieniu Górnej Suchej, praca MRN polegała w pierwszym rzędzie na odzyskaniu jednej trzeciej części majątku inwestowanego do "Amtsbezirk Suchau". Podział z wielkim trudem i kłopotami przeprowadzono, jednak nie odzyskano tyle ile się należało tytułem przekazanego tam inwentarza i włożonych tam inwestycji. W gotówce otrzymano 9176 RM i jedną trzecią książeczek kas oszczędności oraz część inwentarza biurowego.

Przeprowadzono spis majątku poniemieckiego. Dużo rzeczy po Niemcach ukrywali obywatele u siebie i inwentaryzowany majątek hitlerowski napewno nie był zupełny. Mało wartościowe rzeczy podzielono pomiędzy potrzebujących obywateli, cenniejsze zaś tym mieszkańcom, którzy stracili majątek ruchomy zwłaszcza wysiedlonym przez okupanta z tym, że rzeczy te po oszacowaniu będą musieli częściowo zapłacić. Że podział remanentu poniemieckiego nie zawsze odpowiadał faktycznymu stanowi rzeczy, to już wina protekcji i chciwości ludzkiej.

Pozostali w gminie Niemcy zostali internowani w trzech na ten cel przeznaczonych barakach, gdzie oczekiwali na sąd ludowy i swej kolei na wysiedlenie do Reichu. Tym czasem praco-

wali przy zasypywaniu rowów strzeleckich i schronów, bunkrów oraz w przemyśle, zwłaszcza na kopalniach. Każdy znich nosił po lewej stronie piersi naszytą na białym tle litere, "N" tak jak to za ich władzy musieli nosić obywatele Polacy czy Zydzi.

Obywateli, posiadaczy Volkslisty, którzy na to zasługiwali zrehabilitowano i przywrócono im państwowość czechosłowacką. Uznano bowiem, że zostali zmuszeni do przyjęcia Volkslisty naciskiem i prześladowaniami władz okupacjnych, wszczególności miejscowych Niemców takich jak: Bogocz, Pawliska, Lipowský, którzy na Volkslistę namawiali sobie podwładnych górników, a którzy jeszcze przed wojną przyznawali się do narodowości czeskiej. Tym aktem państwowym zamknięta została ostatnia karta dziejów epoki burżuazjno-obszarniczej, a rozpoczęliśmy pisać księgę nową, do której tematu dostarczy nam nowy ustrój społeczny, którego początki już nam zaczęły świtać, a któremu na imię S o c j a l i z m .

ROK 1946

K a l e n d a r z .

Nakładem administracji "Głosu Ludu" w Czeskim Cieszynie wyszedł pierwszy po wojnie polski kalendarz; publikacja w naszych warunkach bardzo potrzebna. Redaktorami kalendarza byli: Andrzej Kubisz, Henryk Jasiczek, Gustaw Przeczek i Gustaw Halama. Wyszedł spod prasy byłej drukarni Prochaski dziś H. LUdemann pod zarz. nar. w Č. Těšíné.

O r g . N a r . Z j e d n o c z o n y c h .

10 stycznia nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszego zebrania Organizacji Narodów Zjednoczonych. Na pierwszego przewodniczącego wybrano belgijskiego ministra spraw zagranicznych Paula Henri Spaaka.

D e l e g . p o l s k a w P r a d z e .

14 lutego przyjechała do Pragi delegacja rządowa Polskiej Republiki Ludowej z ministrem spraw zagranicznych Wincentym Rzymowskim celem rozpoczęcia umów porozumiewawczych na tematy interesujące oba państwa. Obrady zakończono 18 kwietnia w Katowicach.

D a l s z e u p a ń s t w . p r z e y s ł u .

Zadania produkcjne są coraz wyższe. Zgodnie z ustawą ogłoszono dnia 22 lutego upaństwowienie 126 fabryk wyrobów włókienniczych.

S t o s u n k i C S R z s ą s i a d a m i .

27 lutego podpisano umowę pomiędzy czeskosłowackim i węgierskim rządem o wymianie obywateli. Za Węgrów, którzy opuścili Słowaczyznę przybędzie tyle samo na ich miejsce węgierskich Słowaków.

V I I I Z j a z d K P C Z .

Od 28 do 31 marca obradował w Pradze VIII Zjazd KSC, którego zadaniem było przedyskutowanie zasad dalszego postępu Partii w rewolucji. Zjazd uchwalił wytyczne dla dwuletniego planu, odrodzenie i budowanie gospodarki na lata 1947 - 1948.

Zjazd wybrał 100 osobowy Komitet Centralny na czele, którego stanął vicepremier Klement Gotwald. Jako kandydatów do Centr. Komitetu wybrano 33 członków.

Na Zjazd Partii byli również delegatami komuniści Polacy z naszego terenu z tow. Pawłem Cieślarem.

U m o w a h a n d l o w a z Z S S R .

Dnia 12 kwietnia podpisano umowę handlową ze Związkiem Radzieckim.

Z j a z d R o H .

Od 19 do 22 kwietnia b.r. odbywał się w Pradze I Zjazd Związków Zawodowych (R O H). Uchwalono na nim połączenie czeskich i słowackich Związków Zaw. jako jednolitą organizację. Na przewodniczącego U R O wybrany był ponownie tow. Antoni Zapotocký.

16 maja Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ustawę o jednolitej organizacji zawodowej w C S R .

W ł o c h y r e p u b l i k ą .

Tak jak po pierwszej wojnie światowej bulały się trony, tak i po tej wojnie referentum ludowe we Włoszek obaliło monarchię i zadecydowało, że nie chcą więcej rządów zdradzieckiej dynastyi Sabaudzkiej, która dopuściła do rządów faszyzm i usilnie go popierała. Król Wiktor Emanuel chciał się przy rządach utrzymać iabdykował na rzecz syna ks Humber-

ta. Nic to jednak nie pomogło i Włochy ogłoszone zostały republiką a król i jego rodzina powiększą międzynarodową elitę ludzi bez ojczyzny.

+ M a r i a O l s z o k o w a .

Dnia 13 maja b.r. zmarła w wieku 81 lat obyw. Maria Olszokowa z domu Bajger, matka znanej powszechnie w Suchej Górnej rodziny Olszoków z "Mackówki" nr 100. Zmarła była poważaną gospodynią i obywatelką szanowaną wśród całej licznej rodziny Olszoków i Bajgerów jako też i przez współobywateli. Przez kilka ostatnich lat niedomagała; uległa atakowi serca.

Dnia 16 maja złożono jej śmiertelne szczątki na miejscowym cmentarzu w grobie obok śp. jej męża Józefa.

" P r z e d n ó w e k " .

W maju 1946 roku wyszło w Łodzi drugie wydanie powiększone i uzupełnione "Przedówka" poety Pawła Kubisza z Końskiej. Wydawcą książki jest Zawodowy Związek Literatów. Pierwsze wydanie ukazało się w Cz. Cieszynie w 1937 roku. Część tego nakładu zniszczyli hitlerowcy po zajęciu naszego terenu.

" E c h a z n a d O l z y " .

Również w maju pojawiła się w księgarni muzyczna edycja p.t. "Echa znad Olzy". Zawiera ona 10 pieśni w układzie Pawła Rdacza do słów poety Henryka Jasiczka. Zaznaczyć należy, że autor Paweł Rdacz jest identyczny z Pawłem Myrdaczem byłym kierownikiem szkoły ludowej w naszej gminie. Trudno dochodzić czym się kierował, że po wojnie zmienił nazwisko na Rdacz.

W y b o r y .

Dnia 26 maja odbyły się wybory do Ustawodawczego Zgromadzenia Narodowego. W wyborach wojsko otrzymało po raz pierwszy

bierne i czynne prawo wyborcze. W wyborach wzięła udział cała ludność Czechosłowacji. Opozycja, która wstrzymała sie od głosowania, stanowiła zaledwie 0.35% ogółu uprawnionych do głosowania. Dla tych, którzy niechcieli wyrazić poparcia dla jednej z 4 list kandydackich wystawionych przez Front Narodowy wydano białe karty wyborcze.

W wyborach tych otrzymali w krajach czeskich (Czechy, Morawy, Śląsk) komuniści 40.17 % głosów i 93 mandaty, narodowi socjaliści 23.66 % i 55 mandaty, ludowcy 20.24 % głosów i 46 mandatów, socjalni demokraci 15.58 % i 37 mandaty. Większość głosów przypadły partiom lewicowym.

Na Słowacji: komuniści 30.37 % (21 mandatów), stronictwo pracy: 3.11 % (2 mandaty), stronictwo wolności: 3.73 % (3 mandaty) i stronictwo demokratyczne 62 % głosów (43 mandaty) . Białe karty oddało 0.79 %

Na naszym terenie t.j. w powiatach czeskocieszyńskim i frysztackim wyniki wyborów były następujące:

	Powiat Frysztacki	Powiat Cz.Cieszyn.
Komuniści	31.436 głosów	15.149 głosów
Socjal-demokraci	17.551 "	9.970 "
Narod. socjaliści	12.996 "	11.080 "
Ludowcy	9.992 "	7.830 "

Sytuacja wyborcza w S u c h e j G ó r n e j.

Górna Sucha została podzielona na trzy okręgi wyborcze z 2797 wyborcami. Z tej liczby wyłączono 267 nieuprawnionych do głosowania. Prawo wyborcze miało zatem 2528 obywateli. W wyborach wzięło udział 2444 wyborców i oddano 2431 ważnych głosów oraz 13 próżnych kopert. Zwycięzcą w tych wyborach u nas została partia komunistyczna bo otrzymała 1393 głosów. Drugie miejsce zajęła československá soc.dem. z 648 głosami. Narodowi socjaliści dostali 209 głosów a lidova strana 163 głosów. Białych kartek oddano 18.

P o w y b o r a c h w S u c h e j G ó r n e j .

Ponieważ do Miejscowych Rad Narodowych wybory się nie odbywały, nowe Rady Narodowe zorganizowane zostały według parytetu t.j. według wyników wyborów z dnia 26 maja. Każda partia otrzymała w Miejscowej Radzie tyle zastępców procentowo ile zostało oddanych przez daną partię głosów do Zgromadzenia Narodowego.

W Suchej Górnej na 30 miejsc do Rady Narodowej Partia komunistyczna stała się najsilniejszą i najwpływowszą. Od razu też postawiła kandydature swego członka Józefa Pawlasa na przewodniczącego Miejscowej Rady Narodowej. Ponieważ Józef Pawlas przyznawał się do narodowości polskiej, pozostałe stronictwa polityczne jak soc.dem., nar. socjaliści i lidová strana, uznały to za prowokacje, bo według ich zdania na czele gminy o wiekszości polskiej nie może stać Polak, tylko Czech vlastenec; wtutejszym pojęciu reakcjonista jak najbardziej wrogo usposobiony do miejscowych Polaków. Stronictwa te pokazały, że pomimo tylu smutnych doświadczeń niczego się z nich nie nauczyły, i że im nie zależy na zgodzie czesko-polskiej. Naopak propaganda tych stronictw szerzyła hasło Uhlířá by wywieść wszystkich tutejszych Polaków za Olzę. Dzięki partii komunistycznej to pobożne życzenie nie mogli uhliřovcy zrealizować. Jednak na skutek takiej propagandy wielu tutejszych mieszkańców dotąd uznawanych za Polaków, podało się za Czechów. Byli to przeważnie ci co posiadali warsztaty rzemieślnicze lub sklepiki. Mało tego było uhliřovcom. Przed wpisami do szkół ogłosili publicznie afiszami, że wszyscy byli posiadacze volkslisty muszą zapisać swoje dzieci do szkół czeskich. W taki to sposób stronictwa te zwłaszcza niektórzy ich członkowie nie doceniając zmienionych warunków politycznych, kontynuowały dalej swoją politykę przedwojenną. Sami zaś uznawali się za najbardziej pokrzywdzonych za"utrpělcov"

Odrzucenie przez te stronictwa kandydatury Pawlasa na stanowisko przewodniczącego M R N partia komunistyczna uznała za narzucanie jej warunków, za dyktat i wtrącanie się do wewnętrznych spraw, i tym bardziej trwała na stanowisku, że prze-

wodniczącym będzie zdolny na to stanowisko członek Józef Pawlas. Wobec takiego oświadczenia "Sdružené českе strany" opuściły na znak protestu sale obrad, zapowiadając walke z kandydaturą Pawlasa.. Rozporządzając ustawową większością głosów Partia Komunistyczna mimo protestów wybrała na przewodniczącego M N N ob. Pawlasa wiekszością 18 głosów. Pierwszym zastępcą wybrany był Jan Prokop (Czech), drugim zastępcą Józef Gałuszka (Polak).

Od tej chwili pozostałe stronictwa zostały w opozycji i nie brały udziału w żadnych dalszych posiedzeniach.

W dniu obejmowania urzędu przez nowego przewodniczącego, doszło do burzliwych demonstracji przeciw osobie Pawlasa jako Polakowi. Opozycja użyła do tego celu kobiety, które zebrały się w poważnej ilości przed urzędem gminnym, chcąc przeszkodzić wprowadzeniu ob. Pawlasa na urząd przewodniczącego. Zbałamucone kobiety, między którymi były nie tylko Czeszki ale i niedawne "Deutsche Frau", posiadaczki volkslisty nr 2, które dziś znów udając dobre vlastenki zieją dalej nienawiścią do Polaków, jak przed niedawnym czasem nienawidziły i samych Czechów. Gdy demonstrantki zaczęły robić pogróżki osobiste pod adresem ob. Pawlasa, musiała interweniować Straž Narodní Bespečností. Ale i ona widocznie sprzyjała demonstrantkom bo przypatrywała sie całemu zajściu biernie. Epilog całej tej burdy odegrał się później przed sądem powiatowym we Frysztacie.

Taki stan rzeczy trwał-do dnia 7 listopada, w którym to dniu zeszli się znowu członkowie MNV by w obecności zastępcy powiatowego Zídká (lidovec) przeprowadzić nowe wybory przewodniczącego. Jak było do przewidzenie wybrano tym razem czeskiego komuniste Jana Prokopa pocztmistrza miejscowej poczty. Pierwszym zastępcą został Franciszek Knecht z czeskiej soc. dem., drugim zastepcą Józef Pawlas. Jako dalsi członkowie Rady zostali: Gałuszka Józef za KPC (Polak)

Mikula Sylwester " "
Wałoszek Leopold " "
Bašta František " (Czech)
Mareček Anton soc-dem. "
Majdloch Robert nar.soc. "

Plutnar František za lidovcov.

Chociaż tyle się obecnie mówi o demokracji i sprawiedliwości w republice, to jednak podział ten urąga tej demokracji, ponieważ Czesi w zastpstwie Rady tworzyli większość (czyt.podyktowali)choć w gminie stanowili jeszcze poważną mniejszość.

Z ludności zamieszkującej nasz Śląsk t.z. Zaolziański, Polacy ponieśli największe ofiary krwi i mienia. Polskie organizacje i Towarzystwa kulturalno-oświatowe, polityczne i gospodarcze rozwiązane przez Niemców nie otrzymały przez władze czeskie pozwolenia na wznowienie swej działalności a majątek publiczny Polaków nie został do dziś dnia im przyznany.Majątkami tymi zarządza Narodní správa. Majątek nieruchomy ludności skonfiskowany przez hitlerowców uznany został jako majątek poniemiecki i byli właściciele muszą się o zwrot tychże ubiegać u odnośnych urzędów, płacąc wysokie opłaty.

Po zakończeniu wojny palącą koniecznością było zrehabilitowanie obywateli z Volkslistą, co indywidualnie na wniosek zainteresowanych w przeciągu krótkiego czasu uskuteczniono, choć i tu kierowano się szowinistycznym widzimisię.

Z b r o d n i a r z .

Do słynniejszych zbrodniarzy wojennych należy Wlasow. Właśnie teraz donoszą gazety, że na granicy sfery okupacjnej angielskiej został schwytany i odwieziony do Moskwy generał Własow zdrajca, który walczył po stronie Niemiec. O bestialstwie jego oddziałów w czasie powstania warszawskiego rozpisuje się obszernie prasa polska.

P o w y b o r a c h .

Dnia 16 czerwca b.r. zostało zwołane pierwsze po wyborach Zgromadzenie Narodowe, które w następnym dniu 19.6. wybrało ponownie prezydentem republiki dr Edwarda Beneša.

Życie Polaków na Zaolziu.

Życie kulturalno oświatowe, które kwitnęło tak bujnie przed II wojną, teraz powoli zamiera. Organizacje polskie istniejące na naszym terenie przed rokiem 1939 zostały przez hitlerowców zlikwidowane bez względu na ich charakter społeczny a majątek przekazany na rzecz niemieckich związków lub osobom prywatnym. Te same metody i prawa faszystowskie zaczęto stosować do Polaków po wojnie. Już sam fakt, że nie pozwolono na wznowienie działalności polskim organizacjom i związkom świadczy, że Czesi nie zmienili swojego stosunku do tutejszych Polaków, odmawiając autochtonom elementarnych praw rozwoju kulturalno oświatowego, nazywając obywateli tutejszych "bekowcami", a nawet wszczęli kampanię za wywiezieniem wszystkich Polaków za Olzę. Taki wniosek postawił w Zgromadzeniu Narodowym, dnia 8 marca poseł partii narodowo socjalistycznej dr Uhlíř.

W Suchej Górnej na 20 organizacji polskich otrzymało pozwolenie wznowienia działalności warunkowo tylko dwie: Klub sportowy "Lechia" i Stow. "Braterstwo". Przy nich skupia się obecnie słabe życie kulturalne tutejszych Polaków.

Wydatną pomoc w walce o słuszne prawa znalazła polska ludność robotnicza w komunistycznej partii, która jedynie jest świadoma odpowiedzialności za masy robotnicze, za trudności gospodarcze, za bezpieczeństwo i rozwój państwa Czechosłowackiego, za socjalizm.

Oto fakty, którymi oskarżamy niepoprawnych szowinistów czeskich: Zakaz używania języka polskiego w prowadzeniu agendy polskich szkół.

Zakaz używania dwujęzycznego napisu na pieczątkach szkolnych z wykluczeniem języka polskiego.

Zakaz używania nazw miejscowości w języku polskim.N.p. nie Sucha Górna ale tylko i wyłącznie "Horní Suchá".

Napis zewnętrzny na budynku szkolnym musi być tylko w języku czeskim.

Trudności przy organizowaniu polskich bibliotek gminnych, tak jak to ma obecnie miejsce w Suchej Górnej.

Zamianowanie inspektorem polskich szkół Czecha Jaroslava Konečneho.

Gottwald premierem.

Prezydent republiki powierzył, dnia 2 lipca Klementowi Gottwaldowi utworzenie nowego rządu, który składał się obok premiera z 5 zastępców i 21 ministrów. Ministrem spraw zagranicznych został Jan Masaryk. (Syn pierwszego prezydenta republiki)

W rządzie zasiadło 9 komunistów, 4 narod. socjal., 4 soc.demokraci, 4 ludowcy, 4 demokr. strana slov. 2 bezpartyjni.

+ Weronika Mackowska.

Dnia 21 lipca b.r. zmarła na udar serca ob. Weronika Mackowska z "Role", żona b. rolnika śp. Franciszka Mackowskiego, matka dziesięciorga dzieci. Urodziła się w rodzinie rolnika Krzystka w Karwinie, dnia 19 stycznia 1864 r. Była siostrą stonawskiego proboszcza ks. Krzystka. Należała do światłych obywatelek Suchej Górnej. Ona w walnej mierze przyczyniła sie do tego, że Sucha Górna posiada pięknie położony cmentarz; przez odstąpienie środkowej parceli na swojej roli. Po rozparcelowaniu gruntu po I wojnie, zamieszkała jako wdowa (od 1927 r.) u swego syna Korneliusza.

Pogrzeb odbył się dnia 23. 7. przy udziale licznej rodziny, znajomych i współobywateli gminy.

Wyrok na zdrajców.

Sąd Ludowy ogłosił, dnia 31.7. wyrok na byłych członków rządu protektoratu za współpracę z hitlerowcami. Adolf Hruby otrzymał karę dożywotniego więzienia, dr Jaroslav Krejčí dwadzieścia lat, dr Jíndřích Kamenický 5 lat, Richard Bienert 3 lata, dr Josef Kalfus był uniewinniony.

W związku z ogłoszeniem wyroku były dnia 23 sierpnia w Pradze urządzone przez Ceskou Narodní Rade manifestacjne demonstracje przeciw niskiemu wymiarowi kary.

Największy zdrajca narodu czeskiego dr Emil Hachá zmarł w więzieniu w 1945 r. Jako prezydent pomonachijskiej republi-

ki wyraził zgodę na wkroczenie wojsk niemieckich do Czech i na utworzenie tzw. Protektoratu Czech i Moraw.

Podkreślić należy, że we wszystkich prawie okupowanych przez Hitlera państwach były potworzone rządy współpracujące z hitlerowcami. Jedynie naród polski odrzucił wszelką współpracę z okupantem i nie splamił się żadnym Hachą, Quislingiem czy Petainem.

S p r a w y s z k o l n e .

Ilość zapisanych dzieci na rok szkolny 1947-48 wynosi 182.

W czasie tegorocznych wakacji wymieniono w klasach piece kaflowe na żelazne, tak jak było w dawniejszych czasach.

Gabinet na parterze zamieniono na kuchnie szkolną, przez wybudowanie dużego płytowego pieca kaflowego.

Rada Rodzicielska ofiarowała szkole aparat radiowy i gramofon oraz przeprowadziła instalację rozgłośni radiowej do wszystkich klas.

R a d a S z k o l n a .

Po zakończeniu działań wojennych w roku 1945 i po zwalczeniu wszystkich trudności jakie należało pokonać w pierwszym roku podjętej na nowo nauki w naszej polskiej szkole, doszły nowe trudności tym razem przy organizowaniu nowej Rady Szkolnej Miejscowej. Ludzie, którzy uzurpowali sobie po wojnie jedyne prawo do decydowania o wszystkim co dotyczyło ludności polskiej i jej spraw, nie widziało, czy też nie chciało widzieć, że zaczynają się dokonować zasadnicze i ważne przemiany nie tylko w dziedzinie politycznego myślenia ale i w świadomości każdego obywatela powojennej republiki, opartego na smutnych doświadczeniach wojennych, że tylko zgoda i współ - praca wszystkich zamieszkujących nasz kraj narodowości, da nam nie tylko lepsze warunki bytu ale ustrzeże nas od wszystkich błędów i ich następstw w postaci niezgody, nienawiści i strasznej wojny. Ci ludzie w b.r. powołali do życia nową Miejscową Radę Szkolną, odmawiając w niej zastępstwo szkołom polskim,

myśląc, że można rządzić pogardą i nienawiścią w stosunku do większości polskiej w Suchej Górnej. Ze swego grona powołali na przewodniczącego říd. učít. Roberta Majdlocha a na pokladnika říd. měšt.školy Jaroslava Bořuckégo. Dodawać nie trzeba, że efekt wysiłków w stosunku do wyników dla polskich szkół był minimalny.

+ J a n K r z i s t e k .

We wczesnych godzinach rannych, dnia 30 września zmarł na udar serca ob. Jan Krzistek, były rolnik i były burmistrz w Suchej Górnej. Należał w naszej gminie do najbogatszych (po Larischu) ludzi. Posiadał 24 ha rolę, gospodę "Kępke" oraz 4 domy mieszkalne. Żona jego Emilia odziedziczyła po rodzicach (Chrobokach) w Średniej Suchej 16 ha gospodarstwo.

Jan Krzistek urodził się w Łazach, dnia 8 sierpnia 1864 r. Za młodu studiował w szkole średniej, a ponieważ nauka szła mu kiepsko, ojciec go ożenił i osadził na roli kupionę od spadkobierców Józefa Dostala w Suchej Górnej. ("Duchodnigo rola")

Krzystek został w Suchej Górnej wybrany w 1898 roku wójtem, który to urząd sprawował do roku 1917. Jako gospodarz gminy, nie zostawił po sobie jakiegoś dodatniego wspomnienia. Był człowiekiem o poglądach wstecznych, i każdą postępowszą i śmielszą myśl zwalczał, to też stale z kimś w gminie wojował. Pamiętne zostały w Suchej Górne jego walki z górnikami, którzy po roku 1900 zaczęli się organizować kulturalno-politycznie; a po otrzymaniu powszechnego prawa wyborczego zaczęli współ - rządzić gminą pod wodzą Jerzego Kantora, co się Krzistkowi nie podobało, bo chciał sam ze swoją kliką rządzić po dyktatorsku. Nic tedy dziwnego, że go nazywano w gminie powszechnie "carem"

"Kónsum" czyli Stow. Spożywcze, "Dom Robotniczy" były dla niego solą w oku, to też w stosunku do robotników szedł na pasku hr. Larischa i starosty frysztackiego Bobowskiego.

Jego to było dziełem, że szkoła nie miała centralnego ogrzewania, czego domagali się górnicy. Sucha Górna nie miała dworca kolejowego, na którego budowę na polach Larischa za namową centr. dyr. dóbr lariszowskich Gvozda nie chciał się zgodzić.

Kłócił się o miejsce na nowy cmentarz, który chciał odsunąć na peryferie gminy.

Z jego powodu wybory do wydziału gminnego w roku 1912 należały do najburzliwszych. Już na samym początku spowodował odrzucenie 37 reklamacji wyborczych w ogromnej większości niesłusznie, jak to wykazano na podstawie ustawy wyborczej.

Wybory, które odbyły się 28 grudnia 1912 r. nie przyniosły większości Krzystkowi i jego kompanom. Wybory burmistrza odbywały się trzy razy i to bez żadnego wyniku. Tym razem połowa wydziałowych złożyła mandaty i wybory gminne odbyć się miały na nowo. Nim do nowych wyborów doszło wybuchła wojna światowa i Krzystek ze starym wydziałem urzędował dalej aż do roku 1917 w którym to roku złożył urząd wójta.

Od tego czasu Krzystek nie wtrącał się do spraw gminnych, nie miał nawet ku temu okazji, bo w rok po jego "abdykacji" Austro-Węgry się rpzpadły i tacy pankowie jak Krzystek odsunięci zostali od spraw gminnych w Suchej Górnej.

Pogrzeb jego odbył sie w środę dnia 2 października w grobowcu rodzinnym na miejscowym cmentarzu.

W i e l k a K a r w i n a .

Znikły jako samodzielne jednostki katastralne; Frysztat, Darków, Raj, Stare Miasto i Dolne Marklowice połączone z Karwiną mocą uchwały wrześniowego posiedzenia Miejscowego Komitetu Narodowego w Karwinie.

T r a n s f e r N i e m c ó w .

Według komunikatu ministra Noská w parlamencie z dnia 24 października 1946 r, przesiedlenie Niemców do Reichu zostało w zasadzie skończone. Z ilości 2 i pół miliona Niemców w czasie przed konferencją Podzdamską, zostało wysiedlonych dotąd 2,165.135 hitlerowców. Z tej liczby do strefy amerykańskiej 1,415.135 ocób, do strefy radzieckiej zaś 750.000. Uciekło lub wyemigrowało bez dokładnego zapisu cca 500.000 ludzi. Ci co jeszcze pozostali w republice są to antyfaszyści, lub po-

trzebni dla naszego przemysłu specjaliści.

N i e m c y w S u c h e j G ó r n e j .

Na 3648 obywateli Suchej Górnej, było w dniu 25 czerwca 1945 roku 53 Niemców. Dnia 6 stycznia 1946 roku na 3830 mieszkańców przypadało 63 Niemców. Końcem roku jest już tylko 13 Niemców, reszta została w międzyczasie wysiedlona do strefy okupacjnej amerykańskiej.

D w u l e t n i p l a n .

25.10 b.r. U N S przyjęło ustawę o dwuletnim planie gospodarczym. Zadaniem tego planu jest dosięgnąć zupełnej odbudowy gospodarki państwowej zniszczonej przez wojnę i zwyższyć produkcję przemysłową o 10 % w porównaniu z produkcją przedwojenną.

+ H u l k a L a s k o w s k i .

W dniu 29 października b.r. zmarł w Cieszynie znany szeroko pisarz polski Paweł Hulka Laskowski autor wielu książek - między innymi znakomitej monografii p.t. "Śląsk za Olzą", w której dokumentował źródłowo polskość Śląska Zaolziańskiego. Choć sam był pochodzenia czeskiego udowadniał Czechom niesprawiedliwe i krzywdzące traktowanie Polaków na Zaolziu, którzy są stale narażeni na gwałtowną czechizację przy cichej zmowie wszystkich tutejszych czynników rządzących. Laskowski był również zasłużonym tłumaczem z literatury czeskiej.

W y r o k n a l u d o b ó j c ó w .

W październiku 1946 roku zakończył się proces w Norymberdze przeciw głównym zbrodniarzom wojennym, przywódcom hitlerowskim oraz przeciw niektórym organizacjom i instytucjom III Rzeszy.

Na 22 oskarżonych 12 skazano na karę śmierci i dnia 16 października powieszono. Za przestępcze organizacje Trybunał uznał SS, NSDAP, Gestapo oraz SD. Procesy przeciw dalszym ludobójcom trwają. Przeciwko niskim wymiarom kary dla niektórych zbrodniarzy Związek Radziecki wniósł sprzeciw.

K a t a s t r o f a .

14 listopada na kopalni Kohinoor w Lomie w Czechach w katastrofie górniczej poniosło śmierć 52 górników.

"w s p o m n i n i e o b o z o w e" .

W grudniu ukazały się w wydaniu książkowym wiersze z obozu koncentracjnego Guzen naucz. poety Gustawa Przeczka. Książka nosi tytuł "Serce na kolczastych drutach".

ROK 1947

P l a n d w u l e t n i .

Rok 1947 rozpoczęliśmy pod znakiem dwuletniego planu. Plan ten nakłada obowiązek na wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe, rolnictwo, samorządy powiatowe, gminne oraz wszystkie organizacje życia kulturalno-oświatowego, politycznego do wytężonej pracy nad podniesieniem ogólnej gospodarki kraju i podniesienia stopy życiowej najszerszych mas ludności.

Sucha Górna wytyczyła sobie następujący plan:

a) Budowę wodnych basenów potrzebnych gminie dla celów Straży Pożarnej przy gaszeniu pożarów. Brak większych zbiorników wody, odbija się fatalnie na akcji gaszenia pożarów.

b) Wybudowanie budynków dla pomieszczenia drugiej szkoły wydziałowej. Dotychczasowy gmach byłej polskiej szkoły wydziałowej jest dla pomieszczenia obu szkół wydziałowych za mały. Czesi, którzy w latach dwudziestych tak ogromnie zwalczali budowę polskiej szkoły wydziałowej, dziś budynek ten zajęli na potrzeby czeskiego szkolnictwa. Polska szkoła wydziałowa musi się za to gnieść w "Czerwonej Szkole" ludowej.

c) Postawienie dwóch budynków na mieszkania dla pracowników samorządowych.

d) Rekonstrukcja drogi na Podlesiu, która znajduje się w bardzo złym stanie.

e) Przebudowa "Czornej Cesty".

f) Budowę nowego cmentarza komunalnego, względnie rozszerzenie dotychczasowego, który niebawem będzie przepełniony.

Ten plan nie został jednak zatwierdzony przez Zemský NV za wyjątkiem budowy cmentarza.

P r e l i m i n a r z .

Dochody i wydatki gminy Suchej Górnej na rok 1947 przedstawia się następująco:

D o c h o d y planowane	w y d a t k i planowane
1,301.261 Kčs	1,480.381 Kčs

Po zatwierdzeniu:

D o c h o d y - 1,301.261 W y d a t k i - 1,301.261 Kčs. Ważniejsze pozycje preliminarza: komunikacja 96.577 Kčs. Oświata pozaszkolna 19.200 Kčs. Opieka socjalna 69.375 Kčs. - Szkolnictwo 336.345 Kčs. Spłata długu z % 76.573 Kčs. Stan długu 31.XII. 1,421.760 Kčs.

T ę g a z i m a .

Od nowego roku zima rozszalała i chwyciły tęgie mrozy dochodzące do minus 30 stopni. Najwięcej szkody wyrządziły mrozy komunikacji. Pociągi miały opuźnienia często 2 godz. i więcej. Z tego powodu robotnicy dojeżdzający do pracy pociągami czy też autobusami spaźniali się do swoich zakładów pracy co fatalnie odbijało się na produkcji. Również i szkoły odczuwały skutki tej zimy. W niektórych szkołach przerwano naukę w niższych klasach. Najbardziej daje się odczuwać zima młodzieży szkolnej dojeżdzajęcej pociągami do szkół w Ostrawie, Cieszynie czy Orłowej.

" S z ę d z i o ł y " .

Z dniem 2 marca 1947 ukazał się pierwszy numer "Szyndziołów" jako dodatek miesięczny do "Głosu Ludu". Pismo poświęcone jest kulturze i sztuce. Objętość ma skromną bo tylko 4 str.

U m o w a c z e s k o - p o l s k a .

Dnia 10 marca została uroczyście podpisana w Warszawie umowa o przyjaźni i wzajemnej pomocy oraz dodatkowy protokół tej umowy dotyczący obywateli czechosłowackich narodowości polskiej. Nadzieja i radość wstąpiła w serca polskie, że położenie Polaków nareszcie się odmieni.

+ J ó z e f D o s t a l .

Dnia 13 marca zmarł obywatel Józef Dostal ur. 8.11.1869 ro-

ku, górnik dozorca z szybu Hoheneggera w Karwinie, już od dwudziestu lat na emeryturze. Józef Dostal był właścicielem 6 ha gospodarstwa na Kontach nr. domu 145, które odziedziczył po rodzicach. Był znany pod popularnym przezwiskiem "Żaczek". Jako obywatel w młodszych latach udzielał się w pracy społecznej.Był członkiem Rady Nadzorczej Stow. Spożywczego w Suchej Górnej i członkiem Zarządu Kasy Reiffeisena na Kępce. Gdy poszedł na emeryturę odstąpił gospodarstwo swemu najstarszemu synowi Józefowi a sam zamieszkał u najmłodszego Ludwika.

Pogrzeb Dostala odbył się dnia 16 marca na miejscowym cmentarzu.

B i u r o k r a c j a .

Obywatele górnosuscy nie posiadający w czasie okupacji niemieckiej volkslisty muszą wnosić podania o zwrot skonfiskowanych majątków przez Niemców - chodzi tu o majątek nieruchomy. Opłaty z tego tytułu wynoszą 500 Kčs. Zainteresowani szemrzą i skarżą się, że za to, że cierpieli najwięcej w czasie hitlerowskiej okupacji, muszą swoje prawa wykupywać, zamiast aby urzędy formalność przepisania w księdze gruntowej przeprowadziły bezinteresownie.

O b n i ż k a c e n .

W dniu 1 kwietnia 1947 ogłosił rząd naszej republiki obniżkę cen artykułów pierwszej potrzeby.

Ś m i e r ć l u d o b ó j c y .

Najwyższy Trybunał Narodowy w Warszawie skazał jednego z największych zbrodniarzy - komendanta obozu oświęcimskiego, oficera hitlerowskich oddziałów SS, Rudolfa Hoessa na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonano, dnia 2 kwietnia na terenie obozu w Oświęcimie, gdzie zawisł na szubienicy na placu przed krematorium,w którym spalonych zostało miliony jego ofiar.

W i e r c e n i a .

Z wiosną 1947 roku rozpoczęto prace wiertnicze na Pasiekach na polu Karola Wałoszka, wynajętego na przeciąg 2 lat przez OKD celem poszukiwania węgla.

W y r o k n a z d r a j c ę .

W Bratysławie Trybunał Ludowy skazał na śmierć ks. Josefa Tiso (1887) polityka, byłego ministra zdrowia w latach 1927-1929, premiera autonomicznej Słowacji i prezydenta 1939-40 republiki słowackiej z łaski Hitlera, za zdradę narodu i za współpracę z Hitlerem.

Wyrok przez powieszenie wykonano, dnia 19 kwietnia 1947 r.

N o w a u s t a w a .

Nowa ustawa szkolna wejdzie w życie od początku przyszłego roku szkolnego. Obowiązująca dotychczas nazwa "Obecní škola" będzie zmieniona na "Narodni škola". Zmienione zostaną i programy nauczania.

K o n c e r t .

Wielu Górnosuszan miłośników śpiewu pośpieszyło, dnia 24 kwietnia do Karwinej na koncert Tow. Śpiewaczego z Cieszyna, na którym chór męski śpiewał dla naszej publiczności. Pomiędzy solistami wystąpiła śpiewaczka Opery p. Plackowska i prof. Drozd. Słowo wiązące wygłosił znany pisarz Gustaw Morcinek.

Podobny koncert odbył się i w Trzyńcu, dnia 26 kwietnia b.r.

D a m y i h u z a r y .

Wynikiem podpisania umowy czesko-polskiej, była wymiana zespołów kulturalnych. W dniach od 29 kwietnia do 3 maja b.r. Państwowy Teatr z Bielska - Cieszyna wystawił na naszym tere-

nie komedię Aleksandra Fredry "Damy i huzary". Teatr gościł w Czeskim Cieszynie, Karwinie i Trzyńcu.

Divadlo Těšínského Slezska odwzajemniło się odegraniem w Bielsku (2 razy) i Cieszynie (1 raz) "Maryše".

Na Damy i huzary poszło do Karwinej do "Pracy" pół setki górnosuszan. Wszyscy bowiem spragnieni byli po okresie wojennym prawdziwej sztuki.

S ą d y L u d o w e .

W maju wygasł termin działalności sądów ludowych i komisji karnych powiatowych komitetów narodowych, powołanych do ścigania i karania osób, które współpracowały z hitlerowskim okupantem i działały na szkodę narodów słowiańskich.

A m b a s a d a p o l s k a w P r a d z e .

Po ratyfikowaniu Umowy czesko-polskiej z dnia 10 marca b.r. przez Zgromadzenie Narodowe w Pradze, dnia 14 maja, dotychczasowy przedstawiciel Rzeczpospolitej Stanisław Wierbłowski mianowany został Ambasadorem i złożył prezydentowi Edwardowi Benešovi listy uwierzetelniające.

W s p ó l n a u r o c z y s t o ś ć .

Wspólna uroczystość czeskich i polskich szkół odbyła się dnia 16 maja w Domu Robotniczym z okazjii Święta Matek.

B i e r z m o w a n i e .

W miejscowym kościele parafialnym odbyło się dnia 18 maja bierzmowanie, którego udzielał ks.prałat Onderek wikariusz w Czeskim Cieszynie. Oprócz dorosłych do bierzmowania przystępowały dzieci klas trzecich szkoły wydziałowej.

W s p ó l n y F e s t y n .

Dnia 13 czerwca szkoły czeskie i polskie urządziły na boisku "Lechii" przy kościele wspólny festyn szkolny czyli Radowanki. Nie bardzo się to podobało rodzicom, bo wyczuwało się w tym braterstwie nieszczerość, choć miał to być jakiś przyczynek do zbliżenia czesko-polskiego.

O p e r a .

W dniach 14 - 15 czerwca przyjechała na gościnne występy do Ostrawy Opera Śląska z Bytomia. Zespół zaprezentował na scenie teatru ostrawskiego operę "Halka" Stanisława Moniuszki, którą grał trzy razy. Jedno z tych przedstawień oglądało wielu górnosuszan, którzy pojechali do Ostrawy by znów oglądać graną z powodzeniem operę, oklaskiwaną przez licznych widzów także polską z naszego terenu.

W ramach wymiany kulturalnej była w zeszłym tygodniu odegrana w Katowicach i Bytomiu przez ostrawski teatr opera Bedřichá Smetany "Sprzedana narzeczona" (Prodana nevěstá).

D a r d l a p o w o d z i a n .

Powódź jaka nawiedziła pod koniec marca Polskę wyrządziła olbrzymie szkody. Napór wód Wisły przerwał w kilku miejscach wały ochronne zalewając wielkie obszary ziemi.

Na pomoc ofiarom powodzi pośpieszyła również nasza ludność, która na apel "Głosu Ludu" zebrała dary w pieniądzach i w naturze wartości 350.000 Kčs, a po przeliczeniu na walutę polską 10 milionów zł.

Dary te wręczyła specjalna Komisja (która wyjechała 23.6.do Warszawy) Komitetowi Pomocy dla powodzian w Warszawie. Została przyjęta również przez prezydenta Bolesława Bieruta w dniu 26 czerwca, który osobiście podziękował naszemu społeczeństwu za te braterskie dary.

Zatwierdzenie statutów.

większością tylko jednego głosu zostały, dnia 27 czerwca zatwierdzone przez Zemský národní výbor expozytura w Ostrawie statuty nowych polskich związków, które mają powstać na terenie Czeskiego Śląska. Dwa dla obywateli starszych i dwa dla młodzieży pozaszkolnej. Związki mają nosić nazwę : "Polski Związek Kulturalno-Oświatowy" dla powiatu frysztackiego z siedzibą w Karwinie i "Polski Związek Kulturalno-Oświatowy dla powiatu czeskocieszyńskiego z siedzibą w Czeskim Cieszynie.

Zatwierdzone związki młodzieżowe nosić będą nazwę: "Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej" w powiecie frysztackim z siedzibą w Karwinie, i "Stawarzyszenie Młodzieży Polskiej" w powiecie czeskocieszyńskim z siedzibą w Czeskim Cieszynie.

Zebranie konstytuujące

Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w skrócie P Z K O , poprzedziło szereg konferencji, które odbyły się w Domu Stalina w Karwinie, gdzie dnia 20 lipca 1947 roku powołano do życia PZKO i wybrano jego Zarząd. Równocześnie ukonstytuowało się Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej z siedzibą sekretariatu w Karwinie w Domu Stalina przy ul. Dr Beneša.

Z ramienia Polonii górnosuskiej brali w tych naradach udział ob.ob. Jan Baron, Gustaw Badura, Fryderyk Kończyna, Leon Małysz, Józef Pawlas i Franciszek Urbaniec. W skład Zarządu powiatowego weszli z Górnej Suchej Jan Baron i Fryderyk Kończyna.

Po zorganizowaniu centralnych władz Związku wydano ulotki propagandowe do ludności polskiej, i zaczęto po wsiach zakładać Koła miejscowe PZKO i SMP.

Zakończenie roku

szkolnego odbyło się dnia 28 czerwca nabożeństwem w miejscowym kościele i kościele ewangelickim w Średniej Suchej.

Z e b r a n i e i n f o r m a c j n e .

Sucha Górna zawsze przodowała w pracy społecznej i tym razem była jedna z pierwszych, gdzie powołano Koło miejscowe P Z K O do życia.

Uprawomocniony przez Zemský národní výbor expozytura w Ostrawie Polski Związek Kulturalno Oświatowy powiatu frysztackiego z Zarządem powiatowym w Karwinie, zwołał Polaków górnosuskich w niedzielę, dnia 10 sierpnia 1947 roku do Domu Robotniczego na Z g r o m a d z e n i e i n f o r m a c j n e Polskiego Zw.Kult.Ośw. i Stow. Młodz. Polskiej, które to związki powstały równolegle.

Zebranie informacjne zagaił ob. Fryderyk Kończyna, a statuty PZKO zarządu powiatowego frysztackiego przeczytał i objaśnił ob. Jan Baron, zaś statuty S M P Leopold Wałoszek.

Wybrano Komitety przygotowawcze P Z K O i S M P, zgłosiły założenie Kół miejscowych Zarządowi powiatowemu, a ten z kolei ZNV w Ostrawie i przygotowały wszystkie dane do zwołania Konstytuującego Walnego Zgromadzenia.

Do Komitetu przygotowawczego PZKO wybrano Ob.ob. Jana Barona, Gustawa Badure, Franciszka Siude i Fryderyka Kończyne.

Do Komitetu przygotowawczego SMP wybrano: Edwarda Rychlika, Stanisława Burego, Władysława Chlebika i Leopolda Wałoszka.

Zebrani obywatele w liczbie 172 zgłosili się prawie wszyscy na członków wymienionych Związków, przyrzekając werbować dalszych i w tym celu zabrali z sobą ulotki wydane przez Zarząd powiatowy, by rozdać je między sąsiadów i znajomych. Wszyscy uświadomili sobie wielkie znaczenie mającego powstać u nas Koła P Z K O, jako kontynuatora postępowej pracy organizacjno kulturalnej, tak chlubnie zapoczątkowanej przed blisko 70 laty przez nasze górnosuskie organizacje oświatowe. Według ówczesnego statutu § 2 PZKO miał być związkiem nie politycznym, którego celem jest obrona interesów narodowościowych, kulturalnych i socjalnych ludu polskiego.

Zwolnienia nauczycieli.

Ciągle się mówi o zbliżeniu czesko-polskim wskazując na historię że tam gdzie byliśmy zwarci i zgodliwi oparliśmy się ekspansji germańskiej. Niestety nie wszyscy wyciągnęli z tego wnioski, zwłaszcza z ostatniej wojny wywołanej przez naród najbardziej agresywny w Europie - Niemcy, którzy chcieli wytępić po zwycięskiej wojnie do reszty narody słowiańskie. Przykład takiego zaślepienia szowinistycznego mamy u niektórych czeskich czynników rządzących na naszym terenie j.n. Komisja weryfikacjna nie polecała przyjąć do szkół przeszło 50 polskich nauczycieli, którzy też z tego powodu w sierpniu b.r zostali zwolnieni z pracy.

Ci, którzy o tym decydowali nauczyli się takich metod od hitlerowskich Niemców, z którymi prawdopodobnie współpracowali a teraz mszczą się dalej na obywatelach narodowości polskiej i to za to, że pozostali wierni swojemu narodowi polskiemu i nie zostali kolaborantami jakimiś Hachami czy Quislingami. Zarządy Powiatowe PZKO i SMP udały się ze skargą do rządu i KC KSC, które nakazały unieważnić zwolnienia i utworzyć nowe mieszane Komisje czesko-polskie.

Pożar.

W niedzielę dnia 14 września o godz.17 wybuchnął wielki pożar w gospodarstwie rolnika ob. Józefa Firli nr.82. Pastwą pożaru padł budynek mieszkalny wraz z zapasami tegorocznego zboża. (żiarna). Dzięki intensywnej pomocy straży pożarnych miejscowej i z okolicy, ogień nie przerzucił się na budynki gospodarcze. Powodem pożaru było krótkie spięcie przewodów elektrycznych.

Pierwszy Festyn.

W niedzielę 21 września b.r. odbył się pierwszy wspólny festyn Polskiego Związku Kulturalno Oświatowego i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Parku obok Domu Stalina w Karwinie, gdzie

zebrało się wiele setek członków polskiego społeczeństwa i oficjalnych gości. Piekny i barwny był pochód, który wyruszył z boiska PKS "Polonia".

"C z a r p i e ś n i".

Takie hasło miał koncert, który odbył się w Karwinie dnia 27 września. Wykonawcami byli znani artyści polscy: Barbara Kostrzewska primadonna Opery Krakowskiej, Śląskiej i Pomorskiej, jedna z najlepszych śpiewaczek koloraturowych w Europie. Andrzej Hiolski artysta Opery Śląskiej w Katowicach, największy baryton polski tego czasu. Obu artystom akompaniowała na fortepianie prof. Nelly Bogucka. Kierownikiem programu był Zbigniew Woronicz.

Artyści gościli u nas w przejeździe do kraju z koncertów w Pradze i Karlowych Warów. Do Karwinej na koncert pojechało wielu naszych obywateli Górnej Suchej rozmiłowanych w pieśni.

K o n f l i k t y.

We wrześniu wybuchnął w Pradze konflikt pomiędzy partiami rządowymi. Powodem wielkich rozbieżności był wniosek i żądania komunistów opodatkowania milionerów na rzecz zdewastowanego i zacofanego rolnictwa. Słuszny ten wniosek napotkał się na ogromny sprzeciw 11 ministrów ze stronictw: soc. dem. nar. socjalistów i ludowców, którzy żądali rozłożenia tego ciężaru podatkowego na wszystkie warstwy obywateli republiki. Spór trwa.

U r o c z y s t o ś ć ż a ł o b n a.

Polski Związek Kulturalno Oświatowy i Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej wraz ze Slovenským vyborem w Ostrawie, urządziły w niedzielę, dnia 5 października 1947r. Uroczystość żałobną ku uczczenia pamięci tragicznie zmarłych polskich lotników Zwirki i Wigury.

Uroczystość odbywała się na miejscu katastrofy w Dolnym Cie-

licku obok kościółka na "Kościelcu".

O godz.11 do południa w kościele odbyła się maza święta oraz polowe nabożeństwo ewangelickie. Po odegraniu hymnów państwowych nastąpiły powitania gości i przemówienia między innymi przemawiała p. Wigurowa-Budkowska siostra inż. Wigury, która dziękowała serdecznie naszemu ludowi za opiekę i pamięć dla miejsca tragicznego wydarzenia. W czasie składania wieńców orkiestra z Trzyńca grała Marsz żałobny Chopina a chór męski odśpiewał pieśń Żukowskiego "Zasłużonym".

Po południu odbył się Festyn ogrodowy z popisami chórów z obydwu powiatów. Uroczystość była urządzona pod hasłem: "Zwirkowisko" w Dolnym Cierlicku niech będzie symbolem zbratania narodów czeskiego i polskiego.

B i b l i o t e k a .

Bogate przed wojną księgozbiory polskie zostały przez hitlerowców zniszczone. Dlatego palącą koniecznością było od nowa zorganizowanie bibliotek w pierwszym rzędzie gminnej. Czesi mają już od przeszło roku swoją bibliotekę z siedzibą w urzędzie gminnym (Stara szkoła)Niestety Polakom odmawia się prawa korzystania z własnego polskiego księgozbioru. Wojna, która niczego nie nauczyła naszych współplemieńców, bo nadal prowadzili walkę z tutejszą ludnością polską i odmawiali jej praw do życia kulturalno-oświatowego. Okazało się to w jaskrawy sposób przy staraniach około założenia polskiej biblioteki publicznej. Starania około powstania tej kulturalnej placówki podjęło miejscowe Koło P Z K O, w szczególności jego prezes ob. Jan Baron i referent Kult.prop. ob. Wincenty Potysz przy współudziale ob. Henryka Trzaskalika miejscowego bibliotekarza od roku 1928. Starania napotkały na opór i stanowczą odmowę ze strony zwolenników "uhlířovčíny". Skatalogowany księgozbiór czeka już od kilku miesięcy na pozwolenie otwarcia biblioteki. Kilka wspólnych konferencji z Miejscową Komisją Oświatową nie doprowadziło do pożądanego rezultatu. Zabiegi prowadzić się będzie aż do skutku.

Dr T. Michejda ministrem.

Po uroczystej elekcji Prezydenta Bieruta utworzony został nowy gabinet z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele. Dnia 6 lutego premier przedstawił prezydentowi nowy skład gabinetu, do którego wszedł między innymi 23 ministrami dr Tadeusz Michejda jako minister zdrowia.

Dr Tadeusz Michejda rodak z Nawsia, syn pastora Franciszka Michejdy (zm.1921.)były lekarz Kasy Brackiej w Suchej Górnej w latach 1911-1921 i były członek Wydziału Gminnego, właściciel "Kończynówki", ruchliwy działacz społeczny, założyciel "Sokoła" w Suchej Górnej, członek zarządu I Koła Macierzy Szkolnej, bojownik o powrót Śląska do Macierzy, aktywny pracownik plebiscytowy.

Po rozgraniczeniu Śląska, wyprowadził się z Suchej Górnej i osiadł w Działdowie na Mazurach w Polsce.

Zmarł Adolf Guziur.

Dnia 31 października zmarł śp. Adolf Guziur z zawodu rzeźnik. Zmarły był w latach przedwojennych bardzo ruchliwym samorządowym działaczem.Przez kilka lat zasiadał w Radzie Gminnej, a od 1931 roku do listopada 1936 r. był wójtem Suchej Górnej. Pracował w Radzie Szkolnej, w Komisji Kościelnej, a od 1912 do 1924 roku przewodniczył "Halerzu Szkolnemu", który wraz z kierownictwem szkoły założył w 1912r. jako Stow. Rodziców do samopomocy i opieki nad młodzieżą szkolną. Ponadto był członkiem wielu Towarzystw.

W kadencji jego burmistrzowania było największe bezrobocie i kryzys gospodarczy. Jako burmistrz dobrze orientował się w sprawach samorządowych. Przyczynił się walnie do powstania szkoły wydziałowej i wybudowania gmachu szkolnego jako też i nowej fary.

Zmarł w wieku lat 74. Zasłużył sobie na trwałą pamięć. Pogrzeb jego odbył się na miejscowym cmentarzu, dnia 3 listopada 1947 r.

W a l n e S M P .

Zarząd Powiatowy Stow. Mł. Polskiej w Karwinie, którego statuty zatwierdzone zostały przez ZNV - ekspozytura w Ostrawie č.j. II/3 - 6242 z dnia 27.6. 1947 zwołał podług § 2 o zgromadzaniu się, W a l n e Z e b r a n i e Grupy Miejscowej SMP w Suchej Górnej, na dzień 2 listopada 1947 r. do lokalu restauracji Adolfa Barona (dawniej Leop. Polok) celem wyboru Zarządu Grupy, której utworzenie było zgłoszone ZNV - ekspozytura w Ostrawie pismem, z dnia 17 sierpnia 1947 č.j. Ia/47 przeciw czemu nie nadeszły ustawą przewidzianym dwumiesięcznym terminie żadne sprzeciwy .

Walne Zebranie zagaiła młodzież przez odśpiewanie hymnu "Myśmy przyszłością narodu..", poczem nauczyciel Leopold Wałoszek w imieniu Komisji przygotowawczej powitał zgromadzoną młodzież oraz przedstawiciela powiatowego zarządu S M P ob.R. Stale i przedstawiciela Miejscowego Koła P Z K O ob. Jana Barona.

Po objaśnieniu przez przewodnicz. zebrania znaczenia mają - cego powstać na terenie naszej gminy SMP zabrał głos czł. Powiatowego Zarządu ob. Rudolf Stala, który wspomniał o tym , jak młodzież polska na naszym terenie podczas długich lat wojny nie miała prawa na własne, rodzime życie kulturalno-oświatowe i sportowe, jak jeszcze długo po wojnie chodziła luzem, marnując swój wolny od pracy zawodowej czas bezużytecznie,niejednokrotnie i nieodpowiednim środowisku z wielką szkodą moralną dla siebie. Dopiero zawarta umowa czesko - polska dała podwaliny pod dwa polskie związki mianowicie: Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej i Polski Związek Kulturalno-Oświatowy. Stało się tak przedewszystkiem zasługą KPCz, która uznała słuszne prawa Polaków do ich własnego rozwoju kulturalnego. W dalszych słowach swojego przemówienia zaznajomił referent obecnych z celem i programem SMP. Będzie nim rozwijanie, wzmacnianie i pogłębianie jedności młodzieży polskiej, bez względu na stanowisko, wyznanie czy też przekonania polityczne.

Uchwalono założyć w ramach Stowarzyszenia 5 sekcji: 1) teatralną, 2) chórowa, 3) świetlicową, 4) sportową i 5) harcerską.

Wybrano Zarząd, który na posiedzeniu dnia 8 listopada ukonstytuował się następująco:

Prezes: Wałoszek Leopold, naucz. ur.19.8.18.Sucha G.424
Zastęp: Fusik Bolesław, automech. ur.17.1.25.Sucha G.232
Sekret: Buchta Erwin, urzędnik ur.27.9.24. Sucha G.135
Zastęp: Guziur Olga studentka ur.6.10.29. Sucha G.319
Skarb : Mikuła Alfons górnik ur.30.7.20. Sucha G. 43
Zastęp: Toboła Alojzy górnik ur.1. 5.14. Sucha G.504

Kierownicy poszczególnych sekcji:

Sekcja sportowa: Rychlik Edward, monter ur.19.9.17. Sucha G.
Sekcja świetlic: Godula Alojzy, robot. ur.9.6. 30. "
Sekcja chórowa : Pietraszek Z. kupiec ur.27.2.15. "
Sekcja harcerska: Skrzydłowski Bol. ur.11.11.15. "
Sekcja teatralna: Guziur Fryderyk ślus. ur.7.6.17. "
Reżyser: Stanisław Bury nauczyciel ur.17.3.17. "
Zastępca Fryderyk Kończyna, górnik ur.6.2. 12. "

Członkowie Zarządu: Olszokówna Anna ur.25.7.25. Sucha G.100
Glac Jan fryzjer ur.14.6.24. " 301

Komisja rewizyjna: ks. Franciszek Michalec wikary ur.6.7.09.
Albin Keli urzędnik ur.21.4.20.

A k a d e m i a .

W trzydziestą rocznicę Wielkiej rewolucji Socjalistycznej w ZSSR, Sucha Górna przybrała odświętny charakter. Domy zostały przybrane flagami państwowymi a okna udekorowano portretami Stalina i Lenina. Wieczorem 9 listopada odbyła się w Domu Robotniczym uroczysta Akademia przy udziale przedstawicieli organizacji i licznie przybyłych obywateli.

W a l n e Z e b r a n i e P Z K O .

Po upłynięciu dwumiesięcznego terminu od zgłoszenia do władz utworzenia Koła Miejscowego PZKO i przesłania do zatwierdzenia

statutu, i ze względu na to, że w wymienionym czasie nie nadeszły od władz żadne zarzuty, Koło Miejscowe rozpoczęło zgodnie z przepisami statutu swoją czynność.

Komitet przygotowawczy zwołał na dzień 9 listopada 1947 r. do Domu Robotniczego na godz.10 K o n s t y t u u j ą c e w a l n e Z g r o m a d z e n i e przy udziale 114 członków zapisanych na listę obecnych.

Zgromadzenie konstytuujące zagaił ob. Jan Baron, sprawozdanie spisał ob. dr Wilhelm Godula.

O zadaniach i celach nowoutworzonej organizacji mówił profesor Antoni Zahraj.

Do pierwszego Zarządu Koła PZKO weszli następujący obyw.:

1. Badura Gustaw	11. Gałuszka Józef	21. Rzymam Jan
2. Bajger Józef	12. Guziur Jan	22. Siwek Wiktor
3. Baron Jan	13. Klimek Józef	23. Siuda Franc.
4. Bigaj Karol	14. Klimsza Jan	24. Tobolanka Wanda
5. Błahut Józef	15. Kończyna Fryd.	25. Tomiczek Teofil
6. Buchta Erwin	16. Olszok Franc.	26. Wałoszek Edward
7. Dudzik Józef	17. Palowski Józef	27. Wantulok Józef
8. Faja Władysław	18. Pawlas Józef	28. Witala Leopold
9. Feber Leopold	19. Pulcer Franc.	29. Zyder Wincenty
10. Gałuszka August.	20. Potysz Wincenty	

Do Komisji kontrolnej zostali wybrani ob. Karol Nowak i Edward Rychlik.

Pierwszy ten Zarząd ukonstytuował się na jednym z najbliższych posiedzeń w ten sposób, że prezesem wybrany został Jan Baron, I zastępcą prezesa Józef Pawlas, II zastępcą Józef Palowski, sekretarzem Władysław Faja, protokolantem Franciszek Pulcer, skarbnikiem Karol Bigaj.

C e n y d e t a l i c z n e .

Rok 1947 był bardzo suchy. W pewnych okolicach republiki deszcz nie padał przez całą wiosnę i lato powodując klęskę nieurodzaju, co z kolei spowodowało zwyżkę cen artykułów pierwszej potrzeby. Artykuły żywnościowe były pomimo zakazu i kontroli artykułem handlu na czarnym rynku, naturalnie po bardzo wygórowanych cenach.

Oto one:

15

masło	1 kg	160 -	Kčs
słonina	1 kg	140 -	"
mięso	1 kg	100 -	"
jajko	1 szt.....	3 -	"
cukier	1 kg	60.70	"
chleb	1 kg	20 -	"
ziemniaki	1 kg	1.30	"

Cena towarów reglamentowanych: (na kartki)

Masło	1 kg	60 -	Kčs
słonina	1 kg	60 -	"
mięso	1 kg	48 -	"
cukier	1 kg	15 -	"
chleb	1 kg	5 -	"
ziemniaki	1 kg	- 80	"

"K r a k o w i a c y i G ó r a l e".

Teatr Wojska Polskiego w drodze powrotnej z Pragi i Berna gdzie wystawiał znaną sztukę Bogusławskiego "Krakowiacy i górale, zatrzymał się w Ostrawie, gdzie sztukę tę wystawił dla tutejszej ludności trzy razy, a to 20 i 21 listopada. Koła PZKO i SMP otrzymały dla swoich członków pewną ilość biletów, za którymi był ogromny popyt.

w o d o c i ą g.

Dotychczas "Szkoła Czerwona" i Miejscowa Rada Narodowa korzystały z wody ze studni znajdującej się przy "Starej Szkole". Wodę do picia w szkole noszono do drewnianych kadzi, które stały na korytarzach na parterze i piętrze. Tego roku jednak zbudowano wodociąg tak do szkoły, jak i do urzędu gminnego kosztem 92.000 Kčs.

W p i s y s z k o l n e.

Tegoroczne wpisy do szkół na rok szkolny 1948-49 odbywały się

dnia 11 grudnia. Do szkoły ludowej zapisano 184 dzieci. Zaś do szkoły wydziałowej 163 dzieci. (5klas)

Do obu czeskich szkół zapisano razem 314 uczniów.

40 - l e c i e D o m u R o b o t n i c z e g o.

Dnia 12 grudnia urządziło Stowarzyszenie "Braterstwo" wieczorek z okazji jubileuszu 40-le cia założenia kamienia węgielnego pod budowę Domu Robotniczego. Uroczystość była tym radośniejsza, że Dom Robotniczy został ponownie odbudowany po dewastacji przez hitlerowców a to dzięki zabiegom robotników z tow. Józefem Gałuszką na czele.

K o l e j n a c e g i e l n i e.

W tym roku została nasza cegielnia połączona bezpośrednio jednotorową linią kolejową z dworcem w Średniej Suchej. Jest to wielki krok naprzód do wykonania dwuletniego planu cegielni, gdyż dotychczas cegłę przeznaczoną na eksport trzeba było wozić w wózkach na szyb, gdzie ją dopiero załadowywano na wagony.

" G w i a z d k a ".

Dnia 20 grudnia powrócono do tradycji "Gwiazdki szkolnej". Urządzono ją dla obu szkół w sali Domu Robotniczego, gdzie rozdano dzieciom skromne podarunki przy śpiewie i deklamacjach dzieci i przemówieniach przedstawicieli szkoły.

B e t l e e m P o l s k i e.

Widowisko bożenarodzeniowe układu Lucjana Rydla "Betleem Polskie" cieszy się zawsze u naszego widza wielkim powodzeniem. Tak było i tym razem, kiedy Młodzież SMP wystawiła "Szopkę", dnia 28 grudnia b.r. pod reżyserją Fryderyka Guziura. Betleem grane było w Suchej Górnej już kilka razy.

N a k o p a l n i .

Życie braci górniczej w Suchej Górnej upływało pod znakiem wzmożonej pracy dla planu dwuletniego. W lutym kopalnia nasza przekroczyła plan o 105%. Wydajność na głowę i zmianę wzrosła o 4 %, dlatego to kopalnia K.Gottwald wygrała współzawodnictwo z kopalnią Franciszki w Karwinie.

Tego roku na kopalni Klement Gottwald zainstalowano aparaturę radiową i rozgłośniki, przez które będą nadawane oprócz muzyki, aktualne wydarzenia z terenu całej kopalni.

Górnikom tutejszej kopalni daje się odczuwać wielki brak mieszkań. Już do tej pory brakuje ich przeszło 50. Jak słychać brakować ich będzie coraz bardziej, bo na kopalnię przyjmowani są do pracy robotnicy z poza Suchej Górnej, nawet i z najdalszych stron republiki.

Na szybie tego roku otwarto bibliotekę, z której korzysta dotychczas 200 górników. Niestety jest brak książek polskich, za któremi jest wielki popyt.

ROK 1948

Hotel "Piast".

Hotel "Polonia" w Czeskim Cieszynie własność społeczeństwa polskiego w Czechosłowacji nosił za czasów okupacji hitlerowskiej nazwę "Germania" a po wojnie Czesi nadali mu miano "Slavia"- przechodzi znów w ręce polskie.

Manifestacjne przejęcie hotelu "Polonia" przez polskie organizacje nastąpiło na uroczystości, dnia 11 stycznia w Czeskim Cieszynie, przyczym gmach otrzymał już czwartą nazwę "Hotel "Piast".

Przewrót polityczny.

W miesiącu lutym nastąpił przewrót polityczny w całym państwie. Siły reakcjne przystąpiły do generalnego ataku na Partię komunistyczną chcąc przeszkodzić pod różnymi pozorami przebudowie państwa na ustrój socjalistyczny. Po wielu utarczkach i na skutek nieodpowiedzialnego postępowania ministrów stronictw prawicowych, rząd premiera Gottwalda chcąc zabezpieczyć unarodowiony przemysł i handel, zwrócił się do robotników, którzy w manifestacjach i strajkach poparli rząd tow. Gottwalda. Utworzono Milicje ludowe i przystąpiono do organizowania Komitetów wykonawczych t.z. "Akční výbory" jako organa woli ludu, złożony z postępowych przedstawicieli czterech stronictw celem zabezpieczenia ustroju ludowo demokratycznego. W Górnej Suchej utworzono "Akční výbor" na kopalni i na terenie gminy. Na czele gminnego Komitetu wykonawczego Frontu Narodowego stanął komunista Stanisław Dzienglowicz, na szybowym Józef Pawlas.

W niedzielę , dnia 22 lutego o godz.10 obywatele Suchej Górnej na potężnym zgromadzeniu w Domu Robotniczym manifestowali za rządem premiera Gottwalda. Polacy oświadczyli w odczytanej rezolucji przez prezesa PzKO ob. Jana Barona co następuje:

"Wypadki ostatnich dni, to momenty historyczne i przełomowe w życiu republiki Czechosłowackiej. My Polacy w Czechosłowacji jesteśmy świadomi tego, że nasz byt narodowy i urzeczywistnienie socjalnego zabezpieczenia ludu pracującego jest związane z zwycięstwem ludowej demokracji i rządu premiera Gottwalda". Dalej rezolucja mówi: "Równocześnie wierzymy mocno, że no-

wy rząd Gottwalda uzna również potrzeby kulturalne i gospodarcze ludności polskiej, żyjącej w republice i spełni jej postulaty, traktując ją jako równego z równym. Jesteśmy przekonani, że w pierwszym rzędzie otworzy podwoje polskich ochronek i pozwoli na kształcenie najmłodszych obywateli republiki w języku macierzystym oraz zwróci cały majątek polski ludności polskiej, który powstał z jej krwawicy, a który w wielu wypadkach dawniejszą swą ofiarę w formie pracy i pieniędzy, krwią własną w obozach, więzieniach i na szubienicach przypieczętowała.

Kierownik ekspozytury Zemský Skolní Rady tow. Cimer w referacie powiedział, że partia komunistyczna będzie się odtąd starała załatwiać słuszne sprawy tutejszych Polaków i kierować się będzie sprawiedliwością w stosunku do potrzeb kulturalnych i oświatowych oraz szkolnych naszych mniejszości, na dowód czego przyrzekł w najbliższych dniach otworzyć przedszkole dla dzieci polskich, zamkniętego przed dwoma laty przez "uhliřovców".

Na tym zgromadzeniu odczytano listę najbardziej reakcjnych członków i przywódców antypolskiej działalności i którzy stale wykazywali wrogie stanowisko i złą wolę wstosunku do postępu i demokracji ludowej. Jako zażarci uhliřovcy zatruwali swoją nienawiścią atmosferę społeczno-polityczną w Suchej Górnej. Wszyscy oni zostali pozbawieni zajmowanych posad i przeniesieni na inne stanowiska i to poza granicami naszej gminy, którą musieli opuścić. Do tych ptaszków należeli w pierwszym rzędzie tacy vlastency jak Robert Majdloch , Jaroslav Bořucký, Rajmund Janeček, Antoni Odehnal, Emil Kožusznik, Engelbert Tíchy, który za czasów polskich nazywał się Cichy i inni.

Bořucký związany z gminą przez ożenek z górnosuszanką"udał się do Canossy", wyraził skruchę i szukał poparcia u obywateli nawet i Polaków, których prosił o podpisy pod jego pisemną prośbą o pozostawienie go na zajmowanym stanowisku kierownika (řídící) czeskiej szkoły i tym samem pozostania w Suchej Górnej. Na marginesie jego sprawy dodać należy, że za niedługo robił dalej politykę antypolską, choć teraz robił to skrycie i maskował pod płaszczykiem partii komunistycznej do której wstąpił i został przyjęty.

Obywatele opuszczali zgromadzenie z wielką ulgą i nadzieją w sercu, że od tej chwili nastanie spokój i zgoda pomiędzy tu-

tejszymi współobywatelami, Polacy zaś radowali się że nie będą więcej teroryzowani przez szowinistów z pod znaku Uhlira. Stanowisko ludności polskiej było jasne i bezkompromisowe.

O t w a r c i e P r z e d s z k o l a .

Zgodnie z przyrzeczeniem przedstawicieli nowych władz szkolnych, nastąpiło ponowne otwarcie polskiego przedszkola w Suchej Górnej. Było to pierwsze polskie Przedszkole otwarte po wypadkach lutowych na terenie czeskiego Śląska.Przedszkole umieszczono w budynku dawnej Ochronki przy przystanku kolejowym, własnością byłej Macierzy Szkolnej. Dnia 10 marca zgromadzili się rodzice i dzieci w przedszkolu, gdzie przedstawiciel władz szkolnych tow. Cimmer dokonał otwarcia ochronki, przyrzekając pieczę nad nią Miejscowej Rady Narodowej. Patronat nad ochronką przejęła kopalnia Kl. Gottwald.

Mistrzynią Przedszkola mianowano ob. walerię Sitkową,zaś kierownictwo pedagogiczne objął ob. Józef Palowski kierownik szkoły ludowej z polskim językiem nauczania.

R o c z n i c a .

Aby uczcić pierwszą rocznicę Umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy CRS i Polską, odbyła się dnia 10 marca potężna manifestacja licząca przeszło 40.000 uczestników z obu stron granicy, którzy na rynku w Cieszynie wysłuchali przemówienia inż.Chamrada z Ostrawy oraz generała Kolaříka z Berna. Następnie cała manifestacja przeniosła się na rynek czeskocieszyński, gdzie w drugiej części manifestacji przemawiali: generał Aleksander Zawadzki wojewoda śląsko-dąbrowski oraz generał brygady Więckowski z Krakowa.

W uroczystości brało udział z Górnej Suchej wielu obywateli, którym sprawa zgody czesko-polskiej leży głęboko w sercu.

Podobne uroczystości choć o wiele skromniej urządzono w Domu Praca w Karwinie, dnia 11 marca, oraz Akademię w Trzyńcu w Domu Ludowym i w hotelu "Piast" w Czeskim Cieszynie.

+ J a n M a s a r y k .

Dnia 10 marca radio i prasa doniosły żałobną wieść, że minister spraw zagranicznych Jan Masaryk (syn prezyd. Masaryka) zmarł tragicznie wypadając z okna na bruk. Ogłoszono żałobę państwową.

100 - lecie w i o s n y L u d ó w .

Tego roku mija 100 lat od wybuchu rewolucji nazwanej przez historyków "wiosną Ludów". Rewolucja rozpoczeła się dnia 13 i 14 marca 1848 r. w Wiedniu i choć została krwawo stłumiona przyniosła ludowi uwolnienie spod jarzma pańszczyzny. W tym samym roku, dnia 2.6. w gmachu Muzeum Narodowego w Pradze odbył się pierwszy w dziejach Kongres Słowian.

Na temat "wiosny Ludów" szeroko rozpisuje się prasa codzienna i tygodniowa i pojawiły się na ten temat publikacje książkowe. Urządzano wieczorki i odczyty. Miejscowe Koło urządziło zebranie na którym prezes ob. Jan Baron wygłosił referat na temat: "wiosna Ludów". Zebranie odbyło się dnia 20.6. w Domu Rob.

Z e b r a n i e d y r y g e n t ó w .

Na zebraniu dyrygentów okręgu stonawsko-suskiego, które odbyło się dnia 8 kwietnia b.r. w Domu Robotniczym w Suchej Górnej, wybrano dyrygentem okręgowym ob. Franciszka Kupke, zamieszkałego w Stonawie nr.698. Zastępcą jego został ob. Karol Krana nauczyciel zamieszkały w Suchej Średniej nr. 192.

N o w a u s t a w a o u b e z p i e c z e n i u .

Dnia 15 kwietnia Zgromadzenie Narodowe w Pradze uchwaliło ustawę o nowym, znacznie ulepszonym ubezpieczeniu społecznym niż to było dotąd.

Upaństwowienie przem. polig.

Z dniem 20 kwietnia b.r. upaństwowiono większe drukarnie, przedsiębiorstwa poligraficzne, przedsiębiorstwa gastronomiczne i hotele w miejscowościach kuracjnych kategorii A i B. Unarodowiono również Biura podróży i im podobne.

Jednolita szkoła.

Dnia 21 kwietnia b.r. Czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ustawę i jednolitej szkole podstawowej.

1-Maja.

Tegoroczny pierwszy Maja obchodzono pod hasłem jedności mas pracujących. O godz.8 wyruszył od Domu Robotniczego wspaniały pochód z orkiestrą, transparentami i wozami alegorycznymi do Karwinej, gdzie na boisku sportowym "Polonii" połączył się z pochodami z innych miejscowości, poczym nastąpiły przemówienia i radosne manifestacje na rzecz zwycięstwa sił postępowych nad siłami reakcji.

Otwarcie biblioteki.

Po wypadkach Lutowych, sprawa polskiej biblioteki gminnej ruszyła naprzód. Zabiegi ob. Jana Barona, Wincentego Potysza i bibliotekarza Henryka Trzaskalika, którzy czynili usilne starania o restytuowanie polskiej biblioteki publicznej uwieńczone zostały powodzeniem. Poczyniono przygotowania do otwarcia polskiego oddziału przy istniejącej już od roku 1945 bibliotece czeskiej. W niedzielę dnia 2 maja nastąpiło otwarcie biblioteki, nieczynnej od czasu najazdu hord hitlerowskich na Polskę. Bibliotekarzem został ob. Henryk Trzaskalik, który ma ku temu potrzebne kwalifikacje.

W y ś c i g k o l a r s k i .

Po raz pierwszy w dniu 1 Maja b.r. zorganizowano wyścig kolarski na trasie Warszawa - Praga - Warszawa. Ta wielka impreza sportowa odbyła się z inicjatywy organu PPR "Głos Ludu" w Warszawie i organu KPC "Rudé Pravo" w Pradze. Patronowali wyścigu I sekretarz PPR Władysław Gomułka w Polsce i premier Klement Gottwald w Czechosłowacji. Wyścig miał dwie trasy: Warszawa - Praga i 2 Praga - Warszawa, które były oddzielnie oceniane.

Dnia 1 maja wystartowano z Warazawy i przejechano przez okręgi przemysłowe Polski do Pragi gdzie zakończono pierwszą część imprezy dnia 5 maja.

Z Pragi wyścig przejeżdzał również przez najbardziej przemysłowe okolice i zakończył się dnia 9 maja w Warszawie.

Wyścig podzielony był na kilka etapów,z których etap 5.długości 200 km prowadził przez nasze wsie i miasta a to: Jabłonków,Nawsie, Bystrzyce, Wędrynię, Łyżbice, Trzyniec, Końską, Ropicę, Cz. Cieszyn, Mosty koło Cz. Cieszyna, Mistrzowice, Stanisłowice, Cierlicko Górne, Żywocice, Błędowice Dolne, Szumbark, Szonów, Bartoszowice-Lipinę, Radwanice, Śląską Ostrawę, Zarubek, Končičky,Witkowice, Ostrawę , Przywóz Gruszów, Wierzbicę, Pudłów, Bogumin i dalej do Katowic.

Na trasie z Warszawy do Pragi najlepszymi kolarzami w klasyfikacji indywidualnej byli: 1. Prosinek z Jugosławii, 2. Szeliński z Polski, 3. Wójcik z Polski, 4. Cibulka z CSR,5. Vesely,6. Bat z Jugosławii, 7 Notes z Włoch, 8 Bohdan CSR, 9 Pietraszewski z Polski.

W klasyfikacji drużynowej: 1 Polska, 2 CSR,3 Jugosławia, 4 Węgry, wszyscy z drużyny I.

Druga drużyna: 5 CSR, 6 Polska, 7 Węgry, 8 Bułgaria, 9 Rumunia.

Najlepszymi kolarzami wyścigu byli: 1Zorinz Jugosłowian, 2 Krejči Czechosłowak, 3 Kapias Polak, 4 Peric Jugosłowian.

W klasyfikacji drużynowej, byli na pierwszym miejscu kolarze z Polski.

Wyścig kolarski był imprezą Międzynarodową i ma być powtarzany corocznie. Pomyślany jest jako manifestacja wspólnoty słowiańskiej.

Przy aparatach radiowych i na trasach wyścigu gromadziło

się tysiące osób, dla których tego rodzaju sport jest atrakcją nie lada.

N o w a K o n s t y t u c j a .

Na Zamku Praskim dnia 9 maja Zgromadzenie Narodowe uchwaliło Konstytucję, którą nazywać się będzie "Konstytucja 9 Maja". Dyskusje nad projektem nowej konstytucji CSR prowadzono już od 18 kwietnia. Za Konstytucją w nowym brzmieniu głosowało 246 posłów.

W y b o r y d o Z g r . N a r .

30 maja tego roku odbyły się wybory do Zgromadzenia Narodowego w Pradze. Wybory odbywały się pod hasłem zjednoczenia Partii i umocnienia republiki ludowo-demokratycznej. Była jedna wspólna lista kandydatów i jedna biała kartka dla tych, którzy nie godzą się na obecny ustrój demokratyczny. Jeżeli wybory w latach poprzednich odbywały się w atmosferze podniecenia i ogromnej agitacji z malowaniem wapnem po murach, dachach i parkanach haseł wyborczych i numerów kandydatek, to te wybory miały przebieg nadzwyczaj spokojny. Odbyło się jedno przedwyborcze zgromadzenie w Domu Robotniczym, gdzie referenci obu narodowości podnosili znaczenie tych wyborów i ustroju ludowo-demokratycznego. Wszyscy wypowiadali się za jednością klasy robotniczej, w duchu haseł marksistowskich, a na naszym terenie jeszcze w dodatku za szczerą współpracą czesko-polską. Na tym zgromadzeniu byli obecni goście z PPR z Polski, którzy przemawiali również na rzecz śmiałego i otwartego głosowania na rzecz Partii komunistycznej.

W niedzielę 30 maja, już w czesnych godzinach rannych dźwięki muzyki zwoływały wyborców do lokali wyborczych w czeskiej narodní szkole. Niedziela była deszczowa ale ruch w lokalach wyborczych był od wczesnych godzin bardzo żywy. Udział wyborców był prawie 100%. Wybory głosowali tajnie i jawnie. Byli bowiem i tacy entuzyaści obecnego ustroju, że jawnie i demonstracyjnie głosowali na wspólną listę frontu narodowego. Wybory od-

bywały się do godz.15, poczem nastąpiło skrutynium, które wykazało, że za wspólną listą frontu narodowego głosowało 2562 obywateli. Białych kartek oddano 68 t.z. tylu było przeciwników demokracji ludowej. Nieważnych było 25 głosów. Razem 2655 oddanych głosów na 2729 uprawnionych do głosowania.

W powiecie frysztackim oddano białych kartek 4%, w powiecie czesko-cieszyńskim 8%, w powiecie frydeckim 18%, ostrawskim 10%, nowoiczyńskim 25% i wałasko-międzyrzeckim 30%.Oba nasze przygraniczne powiaty wykazały pełne poparcie i zaufanie dla demokracji ludowej. Powyższe dane odnoszą sie do 18 okręgu wyborczego w Ostrawie.

Jako przedstawiciel ludności polskiej w Czechosłowacji został wybrany posłem do Zgromadzenia Narodowego Paweł Trombik.

W y l e w y r z e k i p o t o k ó w .

Dnia 8 czerwca na skutek gwałtownych deszczy wylały Olza, Stonawka, Piotrówka i wiele pomniejszych rzeczek i potoków. Również i nasza Suczanka wystąpiła z brzegów powodując panikę bliżej niej mieszkających obywateli.

Z a p i s y s z k o l n e .

Zapisy szkolne przebiegały tego roku, dnia 11 czerwca i to dosyć pomyślnie bo ich wynik pozwoli na reaktywowanie wielu szkół polskich, któr dotąd były zamknięte. W Suchej Górnej zapisano do szkoły I stopnia 184 uczniów.

+ A n t o n i M a c k o w s k i .

Znana to była postać w Suchej Górnej. Niewielkiego wzrostu o kołyszącym chodzie należał w młodości do ruchliwszych pracowników rodzącego się ruchu robotniczego. Był jowialnego usposobienia, zwłaszcza gdy zasiadł przy achtliku w Robotniczym, przy budowie, którego miał również swój aktywny udział. Należał też

do założycieli Ochotniczej Straży Pożarnej w roku 1903 r. Po rodzicach odziedziczył dom nr.86 do którego należało 1 ha 85 ar pola ornego we "Stawie", stąd miał przydomek "Mackowski ze Stawu". Ur. się dnia 29 marca 1866 r.Do szkoły dwuklasowej uczęszczał w miejscu, gdzie był uczniem nauczyciela Andrzeja Gawlasa. Po opuszczeniu murów szkolnych został górnikiem i po kilku latach został spensjonowany i stał się od tego czasu robotnikiem leśnym. Zmarł, dnia 10 czerwca na udar serca. Pogrzeb na miejscowym cmentarzu odbył się 12.6.1948 r.

N o w y P r e z y d e n t C S R .

Zgromadzenie Narodowe w Pradze wybrało w poniedziałek dnia 14 czerwca b.r. nowego Prazydenta w osobie Klementa Gottwalda, dotychczasowego premiera rządu. Został wybrany większością głosów. Gottwald jest pierwszym prezydentem robotniczym.

Poprzedni Prezydent dr Edward Beneš zrezygnował z urzędu, dnia 7 czerwca b.r.

Z l o t S o k o ł a .

Dnia 20 czerwca odbyło się otwrcie XI Zlotu Sokolego w Pradze. Z Suchej Górnej na Zlot wyjechał oddział dorostu.

S p r a w y s z k o l n e .

W Ostrawie dnia 16 czerwca odbyło się pierwsze posiedzenie mieszanej Komisji polsko-czeskiej w sprawie weryfikacji nauczycieli polskich. Krajowym referentem dla spraw szkolnictwa polskiego zamianowały władze szkolne prof. Rudolfa Folwarcznego. Powiatowymi referentami zostali mianowani: Jan Kotas w Cz. Cieszynie i Adolf Kubeczka we Frysztacie.

Ministerstwo Szkolnictwa i Oświaty w Pradze, zgodziło się na organizowanie polskich ludowych szkół rolniczych dla naszego terenu.

N o w e u s t a w y .

Dnia 30 czerwca 1948 roku Zgromadzenie Narodowe uchwaliło trzy ważne ustawy:

1) Ustawę o zniesieniu przynależności gminnej.
2) Ustawę o wprowadzeniu oświadczenia honorowego.(čestné prohlašení.
3) Ustawę o uzupełnieniu Słowackiej Rady Narodowej.

N a R a d h o s z c z u .

Na manifestację przyjaźni czesko-polskiej na Radhoszczu w dniu 18 lipca wyjechało dużo suszanów, szczególnie górników z szybu Klement Gottwald, którzy mieli do dyspozycji osobny autobus.

P o s z u k i w a n i e w o d y .

Z ramienia dyrekcji O K D przeprowadza ekipa wiertnicza poszukiwania wody na terenie Suchej Górnej. Wskutek posuchy kilkuletniej daje się odczuwać brak wody tak dla celów przemysłowych jak i dla domowego użytku. Przy wierceniach natrafiono na silniejsze źródła wody w "Chroście" obok Suszanki i na Podołkowicach na tak zwanej "Kielarówce". W Chroście przystąpiono od razu do kopania studni i budowy wodociągu.

Z j a z d " S i ł y " .

Zjazd Stow. "Siły" w CSR odbył się w Domu Robotniczym w Stonawie, dnia 18 lipca b.r., w którym wzięło udział 69 delegatów oraz 74 gości i członków.Po sprawozdaniu i rzeczowej dyskusji zebrani powzięli jednomyślnie uchwałę włączenia Stow. "Siła" do SMP. Udowodniano to tym, że wchodzimy do nowego ustroju społecznego łączenia się organizacji. Dlatego tworzymy jedną wielką całość - wspólną organizację młodzieży polskiej w naszym ludowo-demokratycznym państwie. Liczymy się z tym, że je-

dynie w jedności i współpracy stworzymy prawdziwą siłę organizacyjną. Wychowanie naszej młodzieży w duchu ludowo-demokratycznym i robotniczym jest nieodzowne.

W myśl powyższej uchwały zjazdu stow. "Siła" w CSR, oraz uchwały obu zarządów powiatowych SMP kooptowano do zarządu powiatowego w Karwinie 4 członków, zaś do zarządu powiatowego w Czes. Cieszynie 3 członków zarządu głównego stow. "Siła" i po jednym członku do komisji rewizyjnej.

Z n i w a .

Żniwa tego roku były na ogół zadawalające. Pogoda sprzyjała przez cały okres żniw, to też gospodarze ukończyli pomimo wielkiego braku sił roboczych zbiory na czas. Oddawanie kontygentów zbożowych było tego roku premiowane, kto prędzej i więcej odda.

Dnia 12 sierpnia szalał przez kilka godzin tak silny wiatr, że łamał co starsze i słabsze drzewa, przy czym najwiecej ucierpiały sady przez strącanie wielkiej ilości jeszcze niedojrzałych owoców. Właściciele sadów pełnymi koszami zbierali owoc i skarmiali nim bydło, zdrowszy i dojrzalszy suszyli i przerabiali na konserwy.

+ H e n r y k N i t r a .

W Cieszynie zmarł dnia 30 sierpnia znany i u nas rzeźbiarz i malarz Henryk Nitra ur. 18.6. 1891 w Szobiszowicach. Studiował w Wałaskim Międzyrzeczu, Wiedniu, Monachium i Krakowie. Po studiach osiadł w Górnych Błędowicach. Pozostawił po sobie pokaźną ilość rzeźb w drzewie , obrazów olejnych i akwarel. Jego rzeźby znajdują się i w prywatnych domach w Suchej Górnej.

N o w y R o k S z k o l n y .

Pracę w nowym roku szkolnym rozpoczęto w nowym duchu jako pierwszego roku szkolnego po wydarzeniach Lutowych 1948 r i na zasadach nowej szkoły z nowymi programami nauczania i or-

ganizacją szkolnictwa. Dotychczasowa "Obecna" zmieniona została w szkołę "Narodní" I stop.

Szkoła I stop. (Czerwona) ma w tym roku 5 klas z 1 paralelką przy klasie pierwszej tedy razem 6 klas.

Stan uczniów: razem 184. a to: Ia = 25 ucz. I b = 24 ucz. II = 42 ucz. III = 29 ucz. IV = 37 ucz. V = 27 ucz.

+ D r B e n e š .

Dnia 3 września żałobne chorągwie na kopalni, domach publicznych i prywatnych zwiastowały smutną wiadomość o zgonie byłego Prezydenta Republiki dr Edwarda Beneša. Dzień pogrzebu obywatele spędzili przy głośnikach radiowych, biorąc w ten sposób udział w pogrzebie transmitowanym przez wszystkie radiostacje.

" Ś w i ę t o g ó r a l s k i " .

12 września odbyło się w Jabłonkowie "Święto góralskie z udziałem grup regionalnych z naszego terenu i z Polski. Był konkurs tańców, pieśni i stroju śląskiego. Z Górnej Suchej wyjechało pociągiem wiele osób ciekawych tego widowiska regionalnego.

S z c z e p i n i e .

Z ramienia Czerwonego Krzyża i Ligi Masarykowej przeprowadzono szczepienie ochronne przeciw gruźlicze młodzieży od lat 6 do 20. Szczepienie przeprowadziła ekipa duńskich lekarzy z duńskiego Czerwonego Krzyża.

P o ł ą c z e n i e S t r a ż y P o ż a r n y c h .

W Suchej Górnej przeprowadzono na polecenie miarodajnych czynników reorganizację Straży Pożarnych w tym sensie, że połączono w jedną całość polską Ochotniczą Straż Pożarna z Hasickym Zborem. Unifikacja ma się przyczynić do lepszej orga-

nizacji prewencjnej służby pożarniczej ku powszechnemu pożytkowi.

A k c j a " r a d o s n e g o o d d a w a n i a " .

Tydzień "radosnego oddawania" kontygentów rolnych przebiegł w naszej gminie od 17 do 24 października ściśle według rozporządzenia Rady Powiatowej we Frysztacie, w której to akcji uczestniczyli członkowie J S C Z, S C M, S M P i szkoły. Akcja miała na celu zachęcić obywateli do sumiennego oddawania przedpisanych kontygentów zbożowych i jajczarsko - mleczarskich dla poszczególnych gospodarstw rolnych. Obywatele nie bardzo radośnie spełniają ten przymusowy obowiązek, dlatego potrzeba zewnętrznych bodźców do zachęcania ich w tym kierunku.

W tej akcji wzięło udział 2 członków S M P, którzy spełnili należycie powierzone im zadanie. Załatwiono 7 miejsc. Sucha Górna została podzielona na sześć części obsłużonych przez S C M i starszą młodzież szkolną.

" P i ę c i o l a t k a " .

27 października Zgromadzenie Narodowe uchwaliło pierwszy plan pięciletni na lata 1949-1953. Plan 5-letni jest pierwszym ekonomicznym programem socjalistycznych fundamentów republiki.

Projekt był opracowany przez Komisję gospodarki narodowej przy CK KSC (mówiło się już o nim przed "wydarzeniami Lutowymi") Treścią planu jest przebudowa i rozbudowa gospodarki przemysłu ciężkiego a głównie maszynowego.

30 - l e c i e C Z E C H O S Ł.

Uroczyście obchodzono w całym kraju 30 rocznicę powstania niepodległej Czechosłowacji.

Obywatele Suchej Górnej zebrali się bardzo licznie w pięknie udekorowanej sali Domu Robotniczego na uroczystą Akademię by uczcić godnie to 30-ste Święto naszej Republiki. Učítel střední školy ob. Jaroslav Bořucký wygłosił prelekcję o znacze-

niu tego święta, porównując republikę przedmonachijską z obecną ludowo-demokratyczną.

Za obywateli narodowości polskiej przemówił ob. Folwarczny Adolf naucz., kreśląc historię powstania republiki i jej rozwój za okres 30-letni.

Akademię uświetniły występy orkiestry i chórów. W tym dniu uroczystego święta republiki, zostali nasi górnicy za 25-letnią wierną i uczciwą pracę odznaczeni pięknymi żetonami i wynagrodzeni kwotą pieniężną.

Kilka dni przed świętem Republiki, święcili górnicy kopalni Prezydent Gottwald na uroczystym zebraniu wydobycie miliontowej tony węgla w okresie dwuletniego planu.

Kopalnia górnosuska noszącą dotąd imię Klement Gottwald została od czasu wyboru premiera Gottwalda na Prezydenta, przemianowana na "P r e z y d e n t G o t t w a l d".

w s p o m n i e n i e .

W niedzielę, 31 października urządziło Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej wraz z P Z K O uroczystość wspomnieniową ku czci śp. Alojzego Sznapki działacza społecznego zmarłego w czasie wojny, dnia 9 października 1942 roku.

Obywatel Alojzy Sznapka nauczyciel wydziałowy, były burmistrz i komisarz Suchej Górnej, prezes licznych Towarzystw kulturalno-oświatowych, zmarł za czasów okupacji hitlerowskiej w dniu 9.10.1942. Jako człowiek i obywatel nie miał prawie osobistych wrogów pomiędzy obywatelami Suchej Górnej. Dlatego też był powszechnie lubiany i poważany.

Uroczystość żałobna ku jego czci rozpoczęła się uroczystą mszą św. w kościele a następnie uformował się pochód, który wyruszył na jego grób na cmentarz komunalny, celem złożenia wieńców. Nad grobem przemówił obecny dyrektor szkoły wydziałowej ob. Wincenty Potysz, podnosząc wielkie zasługi zmarłego w wychowaniu młodzieży.

Wieczorem odbyła się znów Akademia w Domu Robotniczym gdzie żonie zmarłego Ludmili, wręczono honorowy dyplom "in memoriam".

Alojzy Sznapka oprócz pracy zawodowej, oświatowej i społecznej, poświęcał wolny czas na paranie się piórem i paletą. Napi-

ał kilka sztuczek scenicznych a między innymi 3-aktową komedię pt. "Jego sekretarka" graną przez Kółko teatralne na scenie Domu Robotniczego. Za czasów niemieckiej okupacji był więziony w obozie Oranienburgu (Sachsenchausen) przez kilka miesięcy skąd powrócił za usilnym staraniem rodziny znad wyrężonym zdrowiem. Prześladowany za swą niezłomną wolę i wiarę w ostateczne zwycięstwo, umarł nagle niedoczekawszy dnia upragnionego wyzwolenia.

Pogrzeb jego przy olbrzymim udziale miejscowego i pozamiejscowego obywatelstwa, był cichym protestem przeciw niemieckiemu barbarzyństwu.

K u c z c i l o t n i k ó w .

Na Kościelcu w Cierlicku na miejscu tragicznej katastrofy lotników polskich Zwirki i Wigury, odbyła się 31 października uroczystość złożenia wieńców. Aktu tego dokonały delegacje władz czeskich i polskich, Konsulatu R P w Ostrawie oraz Aeroklubów Polski i Czechosłowacji. W uroczystości składania wieńców uczestniczyły liczne rzesze tutejszego społeczeństwa polskiego.

K o c z n i c a R e w o l. P a ź d z i e r n i k o w e j

Ku uczczeniu 31 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej zorganizował Komitet Wykonawczy (Akční výbor) i Miejscowa Rada Oświatowa uroczysty wieczór w sali Domu Robotniczego, w dniu 7 listopada .większą część programu wypełniła młodzież esempowska . (S M P)

P o ż a r .

Dnia 7 grudnia o godz.5 rano syreny kopalni zaalarmowały mieszkańców Suchej Górnej. U rolnika Karola Siwka nr.63 wybuchł groźny pożar, którego pastwą padły chlewy, stodoła, wozownia wraz z maszynami rolniczymi oraz słomą i sianem dla licznego bydła i koni. (200 ostropców siana) Od blisko 20 lat

obywatele nie pamiętali takiego pożaru. Spowodu braku wody (grudzień) gaszenie ognia było utrudnione. Straty materialne są wielkie. Pożar ten był długo tematem rozmów, a MRN zwraca uwagę wszystkim obywatelom na przeciw pożarowe pouczenie wywieszone w sieni każdego domu.

Na apel Miejscowej Rady Narodowej pośpieszyli obywatele jak również i organizacje społeczne z pomocą materialną poszkodowanemu obywatelowi Karolowi Siwkowi nr.63.

"P r e w e n c j a".

Celem zapobiegania możliwości częstych pożarów, Miejscowa Rada Narodowa wydała pouczenie przeciw pożarowe, które każdy obywatel zobowiązany jest na widzialnym miejscu w swoim domu wywiesić. Pouczenie jak zapobiegać pożarom przesłano do wszystkich miejscowych organizacyji zwezwaniem aby na każdym zebraniu członkowskim przynajmniej 10 minut sprawie prewencjnej pożarom poświęcili.

S p r a w a m a j ą t k u p o l s k i e g o.

W poniedziałek, dnia 22 listopada 1948 o godz.9 rano przyjechał do Sekretariatu P Z K O w Czeskim Cieszynie (Hotel Piast) dr Maiwald z Z M V z Ostrawy w sprawach polskiego majątku a ściśle celem zamianowania polskich zarządców nad majątkami polskimi.

Podobnie, jak swego czasu nad majątkiem Macierzy Szkolnej, został został zamianowany zarządcą poseł Paweł Trombik, tak obecnie zamianowany nad wielkim majątkiem Rodziny Opiekuńczej został ob. Wilhelm Kożuaznik z Orłowej.

Zarząd nad schroniskiem na Kozubowej będzie rozszerzony na całą resztę majątku Beskidu Śląskiego (parcele, park i t.p.) Zarządca Branny Rudolf z Czes. Cieszyna.

Nad Domami i Czytelniami Katolickimi oraz nad Domami Robotniczymi będą również zamianowani polscy zarządcy.

Postanowiono, że sprawa majątków Polskich Straży Pożarnych, Kółek Rolniczych oraz Polskich Spółdzielni Spożywczych i Kre-

towych będzie załatwiona oddzielnie.

Odsądzenie hitlerowca.

"Fanrateiger" Teofil Bogocz, który jako Betriebsobman na kopalni "Franciszek" w Suchej Górnej gnębił Polaków podczas okupacji, został skazany w Gliwicach na dwa i pół roku więzienia. Podkreślić należy, że Bogocz z góry sobie zapewnił niektórych tutejszych Polaków jako świadków, którzy w "razie czego" świadczyć mieli na jego korzyść. Stosownie do tego traktował ich odmiennie od innych.(Byli to sztygar R.B. górnicy J.Ch. i A.Ch)

Kronikarz był świadkiem następującego wydarzenia: Pomocnik maszynisty dołowego Wł. Gabzdyl (chorujący na TBC) prosił Betriebsobmana Bogocza o Bezugschein na buty, bo jest zima a on zniszczył ostatnie biegając przed lokomotywą po przekopie. Tu pokazał Bogoczowi buty, z których wyłaziły palce. Na to Bogocz skoczył z krzykiem jak oparzony "po niemiecku- marsz za drzwi jak nie umiesz mówić po ludzku!" Gabzdyl ze łzami w oczach, gdy przechodził koło stołu szychtmeistra Barwiga (Ortsgruppenleiter) ten zwrócił się do Gabzdyla w te słowa: ja, ja, Gabzdylu pan Bogocz jest Niemiec z Fryształa i nie umie po polsku".

Dwujęzyczność.

Zemský Narodní Vybor w Ostrawie wydał okólnik, w którym podaje do wiadomości, że wszystkie urzędy mają przyjmować do załatwiania pisma i podania pisane w języku polskim. W duchu tego rozporządzenia zostały też zmienione napisy na szkołach z polskim językiem nauczania na dwujęzyczne a tak samo i pieczątki szkolne. To dotyczy również dwujęzycznych ogłoszeń i komunikatów.

Znając jednak wrogość tutejszych Czechów do wszystkiego co polskie, zgóry przewidujemy że tak nie będzie jak brzmi okólnik.

Śp. Józef Siwek.

W dniu 11 grudnia odbył się pogrzeb śp. Józefa Siwka nauczyciela szkoły wydziałowej. Zmarły był synem śp. Franciszka Siwka

byłego burmistrza i sekretarza w Suchej Górnej. Zmarły Józef jako pedagog był wybitnym zjawiskiem naszej gminy. Do zawodu nauczyciela był bardzo uzdolniony, owładał kilka języków a swą pracą oświatową zjednał sobie uznanie ogółu obywatelstwa. Był poglądów demokratycznych czego niejednokrotnie dał dowód słowem i czynem. Należał do organizacji robotniczych PSPR i Siły gdzie w miejscowym Kole był przez pewien czas prezesem.

Pogrzeb jego przy udziale ogromnej rzeszy obywateli, był dowodem wdzięczności, a liczne przemówienia nad grobem świadczyły, że praca jego na rozlicznych drogach życia publicznego znalazła uznanie i nie poszła na marne. Józef Siwek liczył 55 lat.

K o n c e r t T o w . Ś p i e w .

W obszernej sali Domu Robotniczego w Suchej Górnej, dnia 12 grudnia 1948 r. odbył się Koncert śpiewaczy wykonany przez Towarzystwo Śpiewacze z Cieszyna, pod batutą prof. Jerzego Drozda który w koncercie wystąpił również jako solista tenor, oraz prof. Emanuela Guziura górnosuszana, który dyrygenturę rozpoczął chórze miejscowym.

Na Koncercie obecni byli już to jako wykonawcy czy goście: nestor śpiewactwa polskiego dyr. Karol Grycz, powieściopisarz Gustaw Morcinek, artysta skrzypek prof. Stonawski, Irena Myrdaczówna prof. Szkoły Muzycznej z Cieszyna, (Myrdaczówna pochodzi z Górnej Suchej) ob. K. Wigłasz przedstawiciel Konsulatu Gen. R.P. w Ostrawie oraz przedstawiciele miejscowych władz Komitetu Narodowego i Aktywu F.N., Komisji Oświatowej, KPCz, SNB, organizacji kulturalno oświatowych, miejscowych szkół czeskiej i polskiej oraz licznie zebrana publiczność z miejsca i okolicy.

Koncert ten stał na bardzo wysokim poziomie wykonania i całkowicie spełnił swe artystyczne zadanie. Mówił o tem na zakończenie prezes Koła PZKO Jan Baron, który podkreślił znaczenie i role wychowawczą koncertów zapoznając z naszą polską pieśnią szerokie warstwy społeczeństwa, budząc zamiłowanie do niej.

Na powitanie Tow. Śpiewaczego wygłosił prezes Koła PZKO przemówienie, które zostało w całości umieszczone w "Szyndziołach" nr.18 z dnia 9 stycznia 1949 r.

Do przemysłu.

Brak sił roboczych w przemyśle zmusił władze rządowe do wydania rozporządzenia z dnia 14 grudnia o przeszeregowaniu 65 tysięcy urzędników z nieproduktywnych biur administracjnych i publicznych do produkcji przemysłowej w szczególności do kopalni węgla kamiennego, który nazwany został "krwią republiki".

Równouprawnienie Nauczy.

Na skutek domagania się przez społeczeństwo polskie i Głos Ludu uregulowania spraw prawnosłużbowych nauczycieli polskich, doszło na konferencji Mieszanej Komisji czesko-polskiej w dniu 14 grudnia w Ostrawie do weryfikacji nauczycieli polskich i tym samem do ich równouprawnienia.

Gwiazdka szkolna.

Tradycjna już Gwiazdka urządzona dla dziatwy szkolnej, odbyła się tego roku w Domu Robotniczym, dnia 19 grudnia. Ponieważ akcja jest związana ze znacznymi kosztami, zwróciły się Rady Rodzicielskie przy polskiej ochronce i szkole średniej do PZKO, SMP, Lechii i Bratersawa o pomoc finansową dla tej imprezy.

Zrzeszenie Śpiewacze.

Dnia 21 grudnia odbyło się pierwsze zebranie komitetu celem zorganizowania polskiego ruchu śpiewaczego w Czechosłowacji. Przy SMP utworzono "Zrzeszenie Śpiewacze". Do tymczasowego zarządu weszli: Rudolf Wojnar z Karwinej jako przewodniczący, prof. Emanuel Guziur z Cieszyna jako kierownik organizacjny, pof. Eugeniusz Fierla jako dyrygent i A. Kristen jako kierownik wydawnictwa nutowego.

Naprawa dróg.

Z ramienia M R N naprawiono tego roku kosztem 110.000 Kčs dro-

gę na Podolkowice, drogę dojazdową ku cmentarzowi oraz aleje i chodniki na samem cmentarzu. Aleje kościelną, która dotychczas stale była wysypywana "żużlem" czyli "oszkwarami", wywal. cowano nakładem cca 200.000 Kčs. Do naprawy zużyto 16 wagonów szlaki i 34 m kubicznych piasku. Przy dowozie materiału pracowali obywatele ochotniczo, przeważnie w niedzielę.

O ś w i e t l e n i e .

Na żądanie obywateli Kontów, przeprowadzono oświetlenie drogi koło cmentarza zwanej dawniej "Pierwsza Miedzą".Częściowe koszta instalacji pokryli mieszkańcy "Kontów" ze składek urządzonych pomiędzy sobą; co wyniosło około 6.000 Kčs. Resztę kosztów pokryte zostało z funduszów gminnych.

B u d ż e t .

Budżet Miejscowej Rady Narodowej na rok 1948 wykazuje po stronie dochodów i wydatków 1,503.961 Kčs. Oto ważniejsze pozycje budżetu: Komisja sanitarna 21.028 Kčs.

Komunikacja 151.000 Kčs
Opieka socjalna 102.103 Kčs
Szkolnictwo 349.300 Kčs
Oświata 18.400 Kčs.

A s f a l t o w a n i e s z o s y .

"Okresní Narodní Vybor sprva silníc" przeprowadziła asfaltowanie drogi powiatowej na całej jej długości w granicach katastru Suchej Górnej. Dotychczasowa szosa była stale naprawiana nawierzchnią tłuczniową, dopiero tego roku zadecydowano o jej gruntownej naprawy i dano nawierzchnię asfaldową. Przy rekonstrukcji drogi pracowali fachowcy i robotnicy z Polski.

Z w o l n i n i e z o p ł a t .

Miejscowa Rada Narodowa w okólniku do organizacji górnosuskich

komunikat, że na podstawie pisma Pow. Rady Nar. z dnia 21.11 1948 čj.VIII/20-4602/48 zostaną wszystkie imprezy kulturalne takie jak: przedstawienia, koncerty, Akademie zwolnione od wszelkich opłat o ile czysty zysk przeznacza się na cele dobroczynne.

S t a t y s t y k a b i b l i o t e k i .

Za ostatnie 8 miesięcy od otwarcia biblioteki to jest od 2.V. do 31.XII wypożyczyło czytelników 1056 książek. Biblioteka otwarta była 33 razy á 2 godz. Wypożyczano za opłatą 1 Kčs od książki. Katalog przyrostowy wykazał w dniu otwarcia 296 pozycji. Z przedwojennej biblioteki liczącej 1111 książek pozostało zaledwie kilkadziesiąt książek, reszta padło ofiarą "kultury niemieckiej". Z dniem 31 grudnia 1948 biblioteka posiada książek literatury pięknej i książek naukowych. Na utrzymanie biblioteki tj. na zakup nowych książek płaci gmina z każdego mieszkańca Suchej Górnej á 3 Kčs co czyni rocznie 12.000 Kčs.

K o n i e c 2-letniego planu.

W piątek, dnia 31 grudnia nasza kopalnia od 12 godz. w południe święciła uroczyście zakończenie planu dwuletniego. Przed godziną 12 wyjechał z dołu ostatni pięknie przystrojony wóz z węglem, który zakończył rozpoczęty w listopadzie finisz. Plan został w całości spełniony.

W rewirze ostrawsko-karwinskim ostatnią tonę węgla planu dwuletniego wydobyto, dnia 18 grudnia o godz.10 dopołudnia.

K o n k u r s n a p i e ś ń .

Ogłoszony konkurs na pieśń młodzieżową dla SMP przyniósł pierwszą nagrodę Janowi Adamusowi z Czeskiego Cieszyna. Wiersz zaczyna się od słów "Przyszłości dzień...." Muzykę do tej pieśni skomponował wybitny kompozytor polski Jan Maklakiewicz.

Z i m a .

Zimę roku 1947 - 1948 należy zaliczyć do ~~łagodnych~~. Miała tylko kilka silniejszych mrozów. Również opady śnieżne były bardzo ~~słabe~~.

ROK 1949

P l a n 5 - l e t n i .

Rok 1949 to rok rozpoczęcia planu pięcioletniego. Ma sie on wdalszym stopniu przyczynić do rozwoju gospodarczego Czechosłowacji i tym samem do podniesienia stopy życiowej wszystkich obywateli oraz do rozwoju życia kulturalno-oświatowego. Sucha Górna opracowała odpowiedni dla swojej gospodarki plan w ramach zatwierdzonego budżetu.

W poprzednim planie dwuletnim nie zrealizowanie rozszerzenie cmentarza komunalnego przeniesiono do planu 5-letniego i przeprowadzi się w tak zwanej akcji 5 M.

Dalszą inwestycją ma być budowa miejscowego radio-węzła. Osiedla w Suchej Górnej są rozrzucone daleko od centrum gminy, dlatego rozgłośnia taka jest potrzebna aby móc swych obywateli bezpośrednio informować o aktualnych zagadnieniach dotyczących naszej gminy. Finansów na zrealizowanie tego planu mają dostarczyć oprócz M R N organizacje i obywatele. Jako przykład są organizacje KPCz (wiejska i kopalniana), które ofiarowały ze swoich zabaw dochód w kwocie 6.500 Kčs na ten cel.

Plan gospodarki rolnej i kontygentowej przewiduje podniesienie hodowli bydła a zwłaszcza krów i świń. Z każdym indywidualnym gospodarstwem zawarto umowę, według której właściciel gospodarstwa zobowiązany jest przychować przepisaną ilość sztuk bydła i drobiu. Zbiór jaj tego roku zreorganizowano. Według uchwały obywateli na zebraniu, oddaje się jaja nie według ilości nodowanych kur, lecz podług ilości arów posiadanego pola. Z każdego pojedynczego ara jedno jaje.

N o w y p o d z i a ł a d m i n i s t r a c y j n y .

Nowy Rok przyniósł nam nowy podział administracjny Kraju. Dotychczasowe Zemské národní vybory przemianowane zostały na Krajské národí vybory. Do Okręgu ostrawskiego z 11 powiatami należą także powiat Frysztat z 21 gminami i 108.793 mieszkańcami i powiat czeskocieszyński z 46 gminami i 80.958 mieszkańcami.

Z dotychczasowego powiatu Czesky Cieszyn przydzielono do powiatu frydeckiego gminy: Błędowice górne, Błedowice Średnie,

Domasłowice Dolne, Dobracice, Domasłowice Górne i Szobiszowice.

Do powiatu ostrawskiego przydzielono z dawnego frysztackiego powiatu następujące gminy: Bogumin, Bogumin Nowy, Pudłów, Skrzeczoń, Zabłocie, Wierzbice, Datynie Dolne i Górne, Szonów i Szumbark.

Dotychczasowe powiaty trwały w swoich granicach przeszło 80 lat. Na całym obszarze państwa powstało 19 okręgów administracjnych, z tego w kraju czeskim i morawskim 13, dalszych 6 na terenie Słowaczyzny.

B a ł a - "S v i t" .

Z dniem 1 stycznia dotychczasowe przedsiębiorstwo Tomasz Bata - Zlín zostało urzędowo przemianowane na "Svit" narodní podnik Gottwaldov.

Z m i a n y n a z w g m i n .

Na publicznym zebraniu przedstawicieli nowo powstałego miasta Wielkiej Karwiny dokonano wyboru Miejscowej Rady Narodowej oraz przemianowania przyłączonych do Karwiny gmin: Frysztat na Karwina I., dotychczasowa Karwina na Karwina II-doly, Darków na Karwina III, Raj na Karwina IV, Stare Miasto na Karwina V. Wiceprzewodniczącym Wielkiej Karwiny został wybrany Polak Maksmilian Sznapka ze Starego Miasta.

Zebranie to odbyło się dnia 16 stycznia w hotelu Gwarectwa w Karwinie II przy udziale licznej publiczności także i gości z Polski.

T o w a r y w o l n o - r y n k o w e .

Z nowym rokiem 1949 zreorganizowano przydział kart odzieżowych. Kart odzieżowych tego roku nie przydzielono: wszystkim właścicielom gospodarstw ponad 15 ha, samodzielnym kupcom i rzemieślnikom oraz gospodzkim. Ci wszyscy muszą swoje zapotrzebowanie artykułów tekstylnych zakupywać na wolnym rynku,

naturalnie po cenach o wiele wyższych. Rząd bowiem z początkiem roku 1949 część towarów wszelkiego gatunku i branży uwolnił od reglamentacji, zaprowadzając dla nich wolny rynek sprzedaży po znacznie wyższych cenach. Pieniądze, zyskane w ten sposób przez państwo, służyć będą na pokrycie wydatków inwestycjnych, zaplanowanych w pięciolatce.

Ceny te dla robotnika względnie urzędnika są mało przystępne i tak:

1 m materii na ubranie męskie	2550 - 6000	Kčs
1 m materii na damski płaszcz	4670 - 7000	"
Koszula męska	922 - 2000	"
Męskie ubranie przeciętnie	4120 - -	"
Męskie palto	8780 - -	"
Damska suknia	1020 - -	"

Cena towarów spożywczych:

1 kg masła	400 - -	Kčs
1 kg cukru	300 - -	"
1 kg chleba	20 - -	"

Cena towarów na kartki:

Ubranie męskie .....1400 - 1800		Kčs
Koszula męska	250 - 350	"
~~Płaszcz męski~~	2000 - 3000	"
Płaszcz damski	- - - 2000	"
1 kg masła	80 - -	Kčs
1 kg cukru	15.40 -	"
1 kg chleba	5 - -	"

Przeciętny zarobek miesięczny robotnika kwalifikowanego wynosi od 3500 Kčs do 4500 Kčs. Urzędnika państwowego znacznie mniej od 2000 Kčs do 3000 Kčs. Zarobki robotników rolnych wynoszą na dniówkę od 60 do 100 Kčs.

I g r z y s k a .

Dnia 6 lutego zakończyły się w Szpindlerowym Młynie VIII Świa-

towe Igrzyska Akademickie w dyscyplinach zimowych. Udział brało 9 państw między nimi i Polska. Sportowcy polscy zdobyli 2 złote, 3 srebrne i 4 brązowe medale.

Z k a z a n i e z d r a j c y .

Nawet kardynałowie nie mogą być zwolnieni od odpowiedzialności za współpracę z hitlerowcami. Dnia 8 lutego węgierski Trybunał ludowy skazał kardynała Mindszendy na dożywocie za zdradę stanu.

K a t a s t r o f a g ó r n i c z a .

Dnia 12 lutego na skutek eksplozii gazów na kopalni Dąbrowa zginęło 19 górników a 13 odniosło ciężkie obrażenia ciała. W czasie akcji ratunkowej zginęło dalszych 5 górników na skutek ponownej eksplozji .

II P o w i a t. Z j a z d P Z K O .

W niedziele 13 lutego odbywał się drugi powiatowy Zjazd Pol. Związku Kulturalno Oświatowego przy udziale licznych delegatów kół karwińskiego powiatu i gości. Wśród gości powitano burzliwymi oklaskami konsula generalnego Rzeczpospolitej Polskiej inż. Stefana Węgierowa, który też wygłosił główny referat na temat zadań PZKO.

W sprawozdaniu między innymi podano, że nasi członkowie PZKO powiatu karwińskiego odpracowali 472.866 godzin ochotniczo w różnego rodzaju brygadach.

Prezesem Zarządu Powiatowego wybrano ponownie ruchliwego działacza naucz. Jana Pribule ze Stonawy.

B a l e .

Bale jakie są organizowane w okresie powojennym cechuje skromność i ubóstwo w ubiorach i bufetach, ale za to są bar-

dzo licznie odwiedzane, że sala w Domu Robotniczym nie może wszystkich pomieścić. Tego roku odbyły się już bale; Koła Pol. Zw. Kult.Ośw., Bal Górników (29 stycznia), Bal Młodzieży (12 lutego), Bal Strażacki (19 lutego). Bale PZKO cieszyły się dotąd największym powodzeniem, dzięki dobrze zorganizowanej zabawie i rodzinnej atmosferze.

P o l s k a R a d a S o k o ł a .

dnia 1 marca w Czeskim Cieszynie utworzona została Polska Rada Sokoła (PRS) jako naczelna organizacja polskich oddziałów Sokoła z ramienia COS. Prezesem PRS został Heczko Karol z Jabłonkowa, sekretarzem Leopold Przybyła z Karwiny, skarbnikiem Antoni Bielesz z Trzyńca, gospodarzem Józef Wantuła z Bystrzycy.

R o c z n i c a w y p a d k ó w L u t o w y c h .

w rocznicę wydarzeń Lutowych, urządzono w dniu 10 marca uroczystą Akademię w sali miejscowego kina. Pragram wypełniła młodzież a referaty okolicznościowe wygłosili nauczyciele miejscowych szkół.

"O s t a t n i E t a p"

w dniach 12,13,14 marca wyświetlało miejscowe kino "Osvěta" polski film "Ostatni Etap" reżyserii Jakubowskiej, w tłumaczeniu czeskim "Osvětím". Jest to pierwszy polski film wyświetlony po drugiej wojnie w Górnej Suchej. Film ten głośny w Europie, cieszył się i u naszych obywateli wielką uwagą i uznaniem, to też wszystkie seanse były wysprzedane do ostatniego miejsca. Film jest osnuty na przeżyciach więźniów obozu koncentacjnego w Oświęcimie a raczej oddziału dla kobiet w "Birkenau" (Brzezince). Niejeden z widzów sam przeżywał to co widział na ekranie, to też film był długo tematem rozmów. Obywatele narodowości polskiej domagają się u dyrekcji kina wyświetlania więcej filmów polskich.

P o w . Z j a z d y S M P .

Dnia 20 marca w Karwinie i Czeskim Cieszynie odbyły się drugie Powiatowe Zjazdy SMP. Prezesem dla powiatu Karwina wybrany został prof. Władysław Palowski zaś dla powiatu Czeski Cieszyn inż. Paweł Morcinek.

N o w a u s t a w a w y d a w n i c z a .

Dnia 24 marca uchwalono nową ustawę wydawniczą w republice Czechosłowackiej. Od teraz wydawać mogą słowo drukowane tylko organizacje i organa o charakterze publicznym. Osobom indywidualnym wydawanie jakichkolwiek druków jest zakazane.

K s i ę g a r n i a P o l s k a .

W dniu 28 marca po 10-letniej przerwie została po wielu zabiegach i staraniach otwarta Księgarnia polska w Czeskim Cieszynie. Umieszczona została w dawnym budynku Macierzy Szkolnej (Dom Nauczycieli przy ulicy Capka). Kierownikiem księgarni został dawny kierownik księgarni Macierzy specjalista w swoim fachu Paweł Cymorek. Księgarnia podlega Zarządowi Głównymu P Z K O .

Z i m a i s k o w r o n k i .

Zima tego roku aż do początków marca była bardzo łagodna i bezśnieżna. Temperatura w nocy nigdy nie przekraczała 10 minus, to też obywatele żywili nadzieję na wczesną słoneczną wiosnę a znią związane wczesne siewy i roboty polne. Niestety w pierwszych dniach marca spadły obfite śniegi i chwyciły tęgie mrozy. Te śniegi i mrozy były klęską dla ptaków a zwłaszcza skowronków, które jak zwykle przyleciały końcem lutego nie spodziewając się tak niegościnnego przyjęcia. Skowronki celem samoobrony przed zimnem i głodem, zbierały się w gromadki poszukując żeru, którego nie mogły nigdzie znaleść spowodu wiel-

kiego opadu śniegu. Obywatele przychodzili z pomocą tym bożym śpiewakom, rozrzucając nasina traw i ocierki z siana aby tylko nie dopuścić do zupełnej zagłady tych miłych ptaków. Znaleziono bowiem na polach tu i tam gromady martwych lub na wpół żywych ptaków. Przy szopie za dworem naliczono 126 skowronków zupełnie martwych. Jeden z mieszkańców znalazł na polu znów gromadkę 12 ptaków na pół żywych, którą okrył na noc matą i rozsypując dla niej pokarm. Szkoły i gazety pouczały dzieci i starszych o konieczności opieki nad temi naszymi skrzydlatymi przyjaciółmi.

Kwiecień jednak był słoneczny i ciepły, więc roboty polne t.j. siewy i sadzenie ziemniaków ukończono na czas.

I walne Zrzeszenia Śpiewaczego.

Dnia 3 kwietnia w Czeskim Cieszynie zjechali się delegaci chórów polskich. Na sejmik przybyło 300 delegatów do hotelu "Piast" dawniej Polonia.

Obrady zagaił dyryg.prof. Emanuel Guziur rodak górnosuski i przedstawił sprawozdanie z działalności oraz omówił w referacie program pracy na przyszłość, wszczególności umasowienie pieśni. Wybrano Zarząd w składzie następującym:

Rudolf Wojnar	- przewodniczący
Adam Kubala	- Zastępca przewod.
Emanuel Guziur	- kierownik organizacyjny
Emil Jędrzejczyk	- zastępca kier.organ.
Eugeniusz Fierla	- kierownik artystyczny
Karol Heczko	- zastępca kier. art.
Alfred Kristen	- kierow. wydawn. nutowych.

W przerwie podczas obrad całe walne Zgromadzenie wzięło udział w manifestacji na rzecz pokoju na rynku w Cz.Cieszynie.

R o x y .

Ruchliwy zespół amatorski przy Stow. Młodz. Polskiej wystawił dnia 3 kwietnia na deskach sceny w Domu Robotniczym sztukę Conersa p.t. "R o x y" w połączeniu z uczczeniem 100 - lecia śmierci wieszcza narodu polskiego poety Juliusza Słowac-

kiego. Wieczór teatralnych należał do bardzo udanych bo nie tylko zgromadził rekordową ilość widzów ale i organizatorzy zadbali o całość imprezy.

S T M.

22 kwietnia odbywały się powiatowe eliminacje Konkursu Twórczości Młodzieży w Karwinie gdzie w dziale muzycznym zakwalifikowały się do krajowej eliminacji: Stonawa 2 chóry -mieszany i męski, Łazy chór mieszany oraz chór młodzieży szkoły wydziałowej w Karwinie.

W śpiewie solowym: Danuta Gałuszkówna ze Stonawy

Fortepian: Helena Geigerówna z Orłowej, Wanda Dziadurówna z Karwinej, Marta P a l o w s k a z Suchej Górnej i Elwina Wolna z Rychwałdu.(wszystkie z SMP)

Skrzypce: Bronisław Kalina SMP Olbrachcice.

Akordeon: Walter Kamiński SMP Łazy. Erwin Michalski SMP Karwina.

Trąbka: Władysław Stalmach SMP Łazy.

Podobne eliminacje STM odbywały się w pow.cz.-cieszyńskim.

Z j a z d Z j e d o c z e n i o w y .

Zjazd Zjednoczeniowy ruchu młodzieżowego odbywał się w Pradze w dniach 23 i 24 kwietnia. Mocą uchwały tego zjazdu młodzież polska znalazła się w szeregach Czechosłowackiego Związku Młodzieży (CSM) jako Sekcja Młodzieży Polskiej (SMP). Grupy miejscowe SMP zachowują jednak osobowość prawną i mają prawo do własnej kultury narodowej zagwarantowane.

" J e d n o t a - J e d n o ś ć " .

Problem zwrotu majątku spółdzielni polskich naszemu polskiemu ludowi, rozwiązano w ten sposób, że z inicjatywy krajowego komitetu KPCz odbyła się dnia 23 kwietnia konferencja, na której uchwalono: Na terenie powiatów karwińskiego i czeskocieszyńskiego zostanie utworzona polsko-czeska spółdzielnia "Jednota-Jednoś", która z dniem 1 lipca 1949 przejmie wszystkie roz-

dzielnie i majątek polskiego i czeskiego ruchu spółdzielczego na terenie obu powiatów.

P r o t e s t b i s k u p ó w .

29 kwietnia rzymsko-katoliccy biskupi odebrali biskupowi Trochtu pełnomocnictwo do rokowań z rządem w kwestii kościoła katolickiego i przesłali Gottwaldowi protest przeciwko ograniczeniom wolności kościoła katolickiego.

Od marca b.r. była sprawa kościoła jednym z głównych politycznych problemów.

1 M a j a .

Obchody pierwszomajowe tego roku odbywały się pod hasłem "walki o pokój powszechny i przeciw imperialistycznym podżegaczom wojennym".

Pierwszy dzień maja był deszczowy i chłodny, ale mimo to dosyć pokaźny pochód wyruszył od Domu Robotniczego do Karwinej by tam manifestować za pokojem światowym. Zebrało się tam 8 tysięcy manifestantów, najwięcej od czasów wyzwolenia.

W Górnej Suchej we wszystkich sklepach zbierali sklepowi podpisy od członków spółdzielców, jako oświadczenie na rzecz światowego pokoju i demokracji.

W y ś c i g k o l a r s k i .

Po raz II wystartowali kolarze do wyścigu Praga - Warszawa. Z Pragi wyruszyło do 9-dniowego zapasu o pierwszeństwo 8 ekip narodowych a to: Finlandii, Albanii, Czechosłowacji, Bułgarii, Francji, Polski, Węgier i Włoch. Pierwszy etap wygrał Veselý z CSR.

Dnia 9 maja zakończono II Międzynarodowy Wyścig Kolarski Praga-Warszawa. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężył czeski zawodnik Veselý w czasie 36 : 26 : 36, drużynowo II ekipa Francji w czasie 110:13:31, przed I ekipą Polski 110:16_57 i Czechosłowacją 110:25:59.

D r u g i e K o ł o S T M .

Od 13 do 22 maja odbywały się krajowe eliminacje Konkursu Twórczości Młodzieży w Ostrawie. W konkursie tym młodzież SMP reprezentowała 6 chórów, 4 zespoły taneczne, 1 zespół teatralny, 6 pianistów, 3 osoby śpiew solowy, 4 recytatorów, 2 akordeoniści i 1 skrzypek. Razem 27 zespołów i solistów, z których zakwalifikowało się do finału w konkurencji ogólnopaństwowej 2 chóry czechosłowackie ato Stonawa i Trzyniec, 3 zespoły taneczne: I i II zespół pol.real. gimnazjum z Orłowej oraz SMP z Bystrzycy, 1 zespół teatralny (SMP Stonawa), 3 pianistów Marta P a l o w s k a z Górnej Suchej, Tadeusz Myrdacz, Wanda Dziadurówna, 1 śpiew solowy Danuta Gałuszkówna, 3 recytatorów Hania Zembrzuska, Tadeusz Chrząszcz i Wanda Łysakówna, 2 akordeoniści Walter Kamiński i Erwin Michalski i 1 skrzypek Bronisław Kalina.

W sumie młodzież polska zdobyła trzy pierwsze miejsca, siedem drugich miejsc, dwa trzecie i cztery czwarte miejsca.

W e s o ł a R e w i a .

Ruchliwa miejscowa Grupa SMP zorganizowała dnia, 21 maja wesołą rewię p.t. "Śmiej się bracie przy wypłacie", która podobała się powszechnie licznie zebranej publiczności. W występach brały udział wszystkie zespoły miejscowej Grupy.

" P o g o d a m a j o w a ".

Wiosna tego roku była mokra. Początek maja był słoneczny i ciepły. Lecz druga połowa obfitowała w deszcze. W sobotę 21 maja popołudniu szalała burza połączona z ulewnym deszczem i silnymi grzmotami a miejscami i z gradobiciem. Na skutek tak silnej ulewy nastąpiło wylanie "Suszanki", która szeroko zatopiła przyległe pola. Na szczęście wody prędko opadły nie powodując tym razem poważniejszych szkód. (W sąsiedniej Stonawie wybuchł od pioruna pożar powodując spalenie się stodoły dworskiej).

I Zjazd CZM - SMP.

Po zjednoczeniu ruchu młodzieżowego w republice Czechosłowackiej przez połączenie czterech organizacji młodzieżowych w jednolity Ceskoslovenský svaz mládeže, odbył się dnia 22 maja b.r. I Zjazd Powiatowy Czs. Związku Młodzieży na który zjechali się delegaci obu narodowości. Połączyły się na tym Zjeździe SČM (Svaz české mládeže) i SMP (Stow. Młodz. Polskiej).

IX Zjazd KPČ.

Od 25 do 29 maja przebiegał w Pradze IX Zjazd Partii Komunistycznej, na który zjechali delegaci wszystkich zawodów oraz goście z 29 państw. Sprawozdanie z czynności Centalnego Komitetu Partii i o zadaniach na przyszłość mówił Klement Gottwald, który ujął zadania te w 10 punktach.

W wyborach do Centralnego Komitetu KPC został wybrany m.in. robotnik z huty trzynieckiej Paweł Cieślar, viceprzewodniczący PRN w Cz. Cieszynie.

Celem uczczenia Zjazdu podjęły zobowiązania wszystkie organizacje, instytucje i zakłady pracy w Suchej Górnej, z o b o w i ą z a n i a do intenzywniejszej pracy, podniesienia wydajności oraz do nadliczbowych godzin pracy jako dar dla Partii. Oprócz normalnej pracy zobowiązali się członkowie KPC oraz innych miejscowych organizacji do odpracowania dobrowolnej ilości godzin brygadniczych.

Kopalnia Prezydent Gottwald ofiarowała jako dar zwiększoną oszczędność na ogólną sumę 4 miliony Kčs.

K a r p a c c y g ó r a l e.

Dolnosuski Zespół Teatralny przy SMP odegrał w sali Domu Robotniczego popularną sztukę Józefa Korzeniowskiego "Karpaccy górale", która była już w Suchej Górnej grana przed i po I wojnie światowej. Dziś w niedzielę 29 maja widzę ją górnosuszanie po raz trzeci i znów podoba się dzięki poprawnej grze aktorów-amatorów. Sztukę przyszło oglądać 250 osób.

D o d a t e k do IX Z j a z d K P Č na stronie 101.

P o laska Szkoła Ludowa i Przedszkole jako dar IX Zjazdowi przygotowała na dzień 22 maja występ z przedstawieniem teatralnym, śpiewem i deklamacjami dla naszych górniKów kopalni Prezydent Gottwald.

W sam dzień zjazdu 25 maja Górna Sucha przybrała odświętny charakter. Z wszystkich zakładów pracy, urzędów publicznych i niektórych domów prywatnych powiewały sztandary a w oknach pojawiły się nalepki z emblematami państwowymi i partyjnymi oraz hasłami socjalistycznymi.

Wieża kopalni Prezydent Gottwald była przez cały czas zjazdu iluminowana 110 żarówkami, które oświetlały herb państwowy i tworzyły inicjały "IX Z j a z d" .

"Fińskie domki".

W maju rozpoczęto z ramienia OKD (Ostravsko karvínkě doly) prace przygotowawcze do budowy fińskich domków, osiedla dla górników kopalń karwińsko-suskich. Jako pierwsza fazę robót rozpoczęto budowę dróg i kanalizacji. Osiedle będzie wybudowane pomiędzy nową kolonię na Pasiekach i torem kolejowym oraz pomiędzy torem a"pensyjnymi domami". Druga część osiedla powstanie na parceli przed przystankiem kolejowym. Pierwotny plan przewidywał budowę 65 podwójnych domków co po obliczeniach okazało się niewystarczające i plan rozszerzono o dalsze 100 domów. 65 domków ma być gotowych jescze w tym roku i oddana do użytku, reszta aż w roku przyszłym.

Obniżka cen.

Według zapowiedzi rządu nastąpiła obniżka cen towarów włókienniczych w wolnej sprzedaży począwszy od dnia 1 czerwca b.r. I tak: 1 m materii wełnianej na męskie ubranie, który kostował przed obniżką 2550 Kčs, kosztuje obecnie już tylko 1850 Kčs.

1 m materii na damski płaszcz, który kosztował 4670 Kčs kosztuje teraz 2755 Kčs.

Koszula męska kosztuje 722 Kčs zamiast 922 Kčs. Znaczna jest również obniżka cen konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej.

Męskie ubranie kosztowało 4120 Kčs, dziś kosztuje 3020 Kčs.

Męskie palto zamiast dotychczasowych 8780 Kčs kosztuje obecnie 6400 Kčs. Damska suknia zamiast 1020 kosztuje teraz 760 Kčs.

Coraz więcej pojawia się towarów tekstylnych na rynkach sprzedaży, lecz i popyt jest bardzo wielki. Daje się jeszcze odczuwać brak bielizny pościelowej, którą dotychczas jeszcze wydaje się na przekazy.Różnego rodzaju spekulanci wykorzystują sytuację i sprzedawają po domach na czarno materiały pościelowe po cenach paskarskich, zarabiając ogromne sumy za towar przemycany z Polski.

W s p ó l n y F e s t y n .

W niedzielę dnia 12 czerwca odbywały się wspólne Radowanki czeskich i polskich szkół na boisku "Lechie" przy kościele. Nakaz odbywania wspólnych Radowanek ma przyczynić się do większej przyjaźni czesko-polskiej. Choć zeszło się kupa narodu, to jak dotychczas nie widać z obu stron większych perspektyw na prawdziwe braterstwo.

H e i n e - M e d i n a .

Rodzice zostali zaniepokojeni wiadomością o pojawieniu się w powiecie karwińskim choroby dziecięcej t.z. paraliżu dziecięcego (po czesku Obrny). Prasa zanotowała już kilka wypadków w sąsiednich wioskach. Celem zapobieżenia tej podstępnej chorobie wydano kilka cennych wskazówek dla szkół i rodziców.

W p i s y d o s z k ó ł .

Dnia 25 i 26 czerwca odbywały się wpisy do szkół . Miały one przebieg spokojny. Dawniej w okresie wpisów była u nas atmosfera napięcia. Dawniej bałamucono nasz lud szowinistycznemi ulotkami grożąc utratą ostatniego kawałka chleba przez pozbawienie pracy. Dziś tego wszystkiego już nie ma, przynajmniej nie robi się tego jawnie.Każdy uświadomiony socjalistycznie górnik czy robotnik wie, że swoje dziecko może wychować najlepiej w szkole z językiem macierzyńskim, w szkole z nowym programem nauczania w nowym duchu postępu.

Wpisy do szkół w Suchej Górnej przedstawiają się następująco:

Ceska nar.škola 220 dzieci	Polska szk. 185 dzieci
Česka stř.škola 110 dzieci	Pol. śred 184 dzieci.

F e s t i w a l M ł o d z i e ż y S T M .

Od 28 czerwca do 5 lipca odbywał się całopaństwowy Festiwal

Młodzieży w Ostrawie pod hasłem "Soutěž tvořívostí mladěže". W zagajeniu uroczystości na stadionie w Mar. Górach wystąpił zespół połączonych chórów polskich w Czechosłowacji w liczbie 800 śpiewaków. W ramach Festiwalu, który trwał do 5 lipca, odbył się finał Konkursu Twórczości Młodzieży, przy udziale 415 zespołów liczących przeszło 12.000 członków, wśród nich zespoły i soliści młodzieży polskiej SMP, która odniosła wspaniały sukces.

Chór SMP Stonawa zdobył I miejsce w kategorii "wieś", zaś chór SMP Trzyniec II miejsce w kategorii "miasto", Zespół taneczny SMP Bystrzyca II miejsce w kat. "wieś", zespół teatral- SMP Stonawa IV miejsce, I zespół taneczny pol. real. gim. w Orłowej VI miejsce. Z solistów Hania Zembrzuska zdobyła I m. w recytacji. Nasza górnosuska młoda obywatelka M a r t a P a l o w s k a w klasie fortepianowej zajęła II miejsce we finale. Oprócz niej wystąpił na Festiwalu miejscowy chór SMP w ogólnym popisie połączonych chórów SMP obu powiatów.

Po uroczystościach rozjechały się zespoły po całym zagłębiu ostrawsko-karwińskim. Do Górnej Suchej na kopalnie przyjechał dnia 29.6. 120 członków liczący zespół młodzieży praskiej ze swymi śpiewami i tańcami narodowymi. Zaś następnego dnia przygrywała naszym górnikom orkiestra junaków "Sokoła" ze Znojma licząca 60 młodych chłopców.

W tem samem dniu 30.6. kopalnia Prezydent Gottwald spełniła półroczny plan w pierwszym roku pięciolatki na 100%.

P o w ó d ź .

Pierwsze trzy dni czerwca były słoneczne i bardzo gorące, temperatura w dniu 3 czerwca wynosiła 31 stopni powyżej zera w cieniu. Lecz od tego dnia nastąpiła zmiana pogody. Dzień w dzień padał deszcz to słabszy lub obfitszy, a mimo chwilowych przejaśnień było chłodno, gdyż temperatura dnia dochodziła zaledwie do + 15 celsiusza, w nocy spadała do + 3 stopnie. Taka pogoda i temperatura była przez cały czerwiec i początek lipca. Wśród obywateli powstało zaniepokojenie. Od lat 50-ciu ba-

wiem nie pamiętano takiej pogody. W prawdzie w roku 1925 czerwiec był również zimny ale nie tak deszczowy. W bieżącym roku sianokosy mamy wcześniej na skutek obficie wyrośniętej koniczyny i trawy. Ale radość z tak bogatego plonu była przedwczesna. Bo oto na skutek ciągłych deszczów, więksi gospodarze niezdołali siana ususzyć i sprzątnąć na czas. Siano leżało i gniło na pokosach lub w "ostropcach" powodując podwójną szkodę, bo siano na pokosach przerastało nową koniczyną. Dopiero w połowie lipca rolnicy zwieźli pierwsze siana do stodół. Lecz nie tylko szkody były w sianie, ale i w sadach. Czereśnie na skutek deszczów i zimna niedojrzały, pękały i gniły. Młody drób musiał się wychowywać przeważnie w zamknięciu, co powodowało osłabienie wzrostu. Młode jaskółki w gniazdach poginęły z głodu i chłodu. W sobotę 2 lipca od wczesnych godzin rannych padał tak ulewny deszcz, że wkońcu spowodował groźny wylew Suszanki i jej dopływów. O 10 godzinie rozległy się w całym zagłębiu karwińskim syreny, alarmując i wzywając obywateli do obrony zagrożonego przez powódź mienia. Miejscowa Straż Pożarna zmobilizowała natychmiast obronę przeciwpowodziową, ratując i wyławiając to co woda na swych falach niosła. Gospodarze mieszkający nad Suszanką musieli ratować bydło z zagrożonych powodzią obór i patrzeć bezradnie na swe zalane aż po same kłosy zboże.

Część miejscowej Straży Pożarnej pojechała na ratunek Starego Miasta zalanego przez fale Olzy. Deszcz padał bez przerwy przez cały dzień.

Z a k o ń. R o k u S z k o l.

Zakończenie roku szkolnego odbyło się dnia 30 czerwca nabożeństwem w kościele, rozdaniem świadectw dzieciom w obecności Rady Rodzicielskiej i samych rodziców.

" J e d n o t a - J e d n o ś ć " .

Z dniem 1 lipca zostały wszystkie filie dawnego Stow.Spożywczego z Centralą w Łazach a dziś "Budoucností" w Suchej

Górnej przekazane nowej spółdzielni o nazwie "Jednota - Jedność". Nowa Spółdzielnia posiada na terenie naszej gminy 6 sklepów spożywczych, jeden sklep sprzedaży mięsa powstały w miejsce zlikwidowanej jatki rzeźnika Tannenberga na Pasiekach. Dalej posiada "Jedność" 1 sklep z towarami tekstylnemi, dotychczas będący pod zarządem narodowym .

W miejscu zlikwidowanego sklepu spożywczego ob. Woźniaka, założony został sklep wolnej sprzedaży "Pramen". Handel papierem ob. Kiedroniowej przeszedł na rzecz przedsiębiorstwa państwowego "Narpa". Również sklep z handlem skórą ob. Klupowej został zlikwidowany.

Dotychczas znajdują się jeszcze dwa sklepy w rękach prywatnych właścicieli a to: sklep "Tekstylia" i handel żelazem.

Obecnie na terenie Suchej Górnej znajdują się:
6 sklepów (rozdzielni) Spółdzielni "Jednota-Jedność".
2 handle papierem
2 sklepy tekstylne
1 handel żelazem
1 handel drzewem
6 gospód w rękach prywatnych
1 Dom Robotniczy z restauracją własność Tow. "Braterstwo".
3 jatki prywatne
1 jatka Spółdzielni "Jednota - Jedność".
2 piekarnie prywatne
5 warsztatów stolarskich
1 warsztat ślusarski
1 warsztat blacharski
1 warsztat tapicerski
1 kuźnia
1 zakład fryzjerski
3 zakłady krawieckie
1 zakład kamieniarski ob. J.Kubiczka na Podlesiu, największy tego rodzaju na Śląsku czeskim.

B r a t e r s k i e w i ę z y .

Górnosuska Grupa SMP nawiązała braterskie stosunki z Słowacką młodzieżą (Sväz Slovenskej Mládeže) w Liptovským Sv. Miku-

lašu, gdzie bawiła w dniach 3,4 i 5 lipca, przyjmowana bardzo gościnnie i serdecznie przez tamtejszą młodzież. W ramach współpracy została młodzież słowacka zaproszona przez Zarząd SMP z rewizytą do Suchej Górnej.

W wycieczce na Słowaczyznę brało udział 56 osób.

D n i s p o r t o w e .

W dniach 9 i 10 lipca odbyły się na boisku sportowym "Lechii" pierwsze wspólne Dni Sportowe miejscowych klubów czeskiej SK "Horni Sucha" i PKS "Lechia". Rywalizujące na polu sportowym kluby zobowiązały się w myśl współpracy czesko-polskiej również i nadal utrzymywać współpracę na polu działalności sportowej.

L i k w i d a c j a P o s t. S N B .

Po 47 latach istnienia posterunku Narodní Straže Bespěčností (dawniej post. żandarmerii) w Suchej Górnej, został tutejszy posterunek NSB w sierpniu b.r. zlikwidowany i przeniesiony do Dolnej Suchej. Gdy zaczęły u nas pojawiać częstsze wypadki różnych kradzieży lub niepokojenie spokojnych obywateli po nocach przez różne pijane indywidua, to obywatele przypisują winę tego zlikwidowaniu posterunku. To też na publicznych zebraniach domagają się powrotu do Górnej Suchej stanice NSB.

" P a r k B o h a t e r ó w " .

W sobotę i w niedzielę, dnia 16 i 17 lipca mieszkańcy Górnej Suchej przeżywali podniosłe chwile. Oto w 5 rocznicę męczeńskiej śmierci pięciu Polaków poniesionej z rąk katów hitlerowskich, nastąpiło otwarcie na miejscu kaźni parku nazwanego "Parkiem Bohaterów".

Miejscowy Związek Bojowników o Wolność w Suchej Górnej przy

poparciu szerszego obywatelstwa uporządkował dawne targowisko. Przepracowano przeszło 6.000 godzin, przywieziono 1000 kubicznych metrów gliny, 80 m3 kamienia oraz 150 m3 żużlu czyli oszkwarów. Glinę, kamień i żużel przywieziono samochodami, które zrobiły przy zwózce 2247 km i obróciły 321 razy.

Według planu inż. planowania przestrzennego Edwarda Gałuszki, plac zasiano trawą ogrodową (50 kg) i posadzono przeszło 200 drzew i krzewów.

W pracach nad urządzeniem Parku pomagała oprócz SBS, Straż Pożarna oraz obywatele, zwłaszcza młodzież zorganizowana w Stow. Młodz. Polskiej.

Na środku Parku umieszczono marmurową tablice z nazwiskami 50 obywateli Suchej Górnej ofiarami obozów koncentracjnych i rozstrzelanych na miejscu, oraz z nazwiskami 5 Polaków sprowadzonymi umyślnie z obozu w Auschwitz (Oświęcim) i publicznie tu powieszonych przez gestapo dla zastraszenia miejscowej ludności. Miało to miejsce dokładnie 5 lat temu, dnia 18 lipca 1944 roku. Obok tablicy stoi na podmurowaniu głaz granitowy, na którym umocowano krzyżyk metalowy otoczony drutem kolczastym symbolem obozów zagłady z datą 1939-1945.

W dniu poprzedzającym właściwe uroczystości, odbyła się w Domu Robotniczym żałobna Akademia, na której oprócz miejscowych czynników przemawiali goście zagraniczni.

W niedzielę w godzinach popołudniowych nastąpiło właściwe otwarcie i oddanie Parku pod opiekę MRN. Odsłonięcie poprzedziły uroczyste nabożeństwa żałobne o godz.15 w kościele katolickim w Suchej Górnej i o godz. 14.30 w kościele Ewangelickim w Suchej Średniej, poczem o 16 godzinie otwarcie Parku Bohaterów, złożenie wieńców i odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

Uroczystość zaszczycili swą obecnością, zastępca kancelarii Prezydenta Gottwalda inż Sládek, Konsul generalny PRL minister Stefan Węgierow, delegat okręgowy SBS dr Král z Ostrawy i wielu innych przedstawicieli władz i urzędów oraz rodziny pomordowanych z Polski i z miejsca.

Na miejsce Uroczystości przybył pochód z delegacją legionáří, oddział wojska, Straż Pożarna, członkowie SBS i inni. Na czele pochodu niesiono chorągwie państwowe czeską i polską.

Po odegraniu hymnów państwowych, przemówił zastępca prezydenta inż Sladek. Wskazał na to, że Park ten, który został zbudowany jako dar dla państwa z okazji IX Zjazdu Partii, będzie przypominał pamięć tych wszystkich, którzy za lepszą przyszłość nas wszystkich położyli życie. I niech to miejsce stanie się symbolem walk bojowników przeciw imperializmowi światowemu.

Z kolei przemówił przedstawiciel Polski Konsul gen. inż Stefan Węgierow. Między innymi powiedział, że póki Polacy i Czesi nie potrafią ze sobą współżyć i współpracować w zgodzie i po bratersku, tak długo łączyć nas będą wspólne mogiły pomordowanych przez wspólnego wroga.

Krótkie przemówienie wygłosił wypróbowany przyjaciel Polaków dr Král z Ostrawy, przedstawiciel KNV Cimmer, ONV Hrabiec, sekretarz SBS z Karwinej Ferdynand Goetze oraz delegat PZKO i inni. Poczem oddano Park pod opiekę MNV i obywateli.

P u b l i c z n a p r a l n i a .

Aby ulżyć kobietom w ich ciężkiej pracy domowej, została przy pomocy MNN założona pralnia mechaniczna oparta na zasadach spółdzielczych. Tą pierwszą publiczną pralnię w Suchej Górnej umieszczono w Domach dla urzędników przy przystanku kolejowym. Opotrzebie tej inwestycji świadczy to, że już w krótce okazała się potrzeba założenia drugiej identycznej pralni opartej na tych samych zasadach. Członkiem pralni może być każdy obywatel czy obywatelka, o ile wpłacą wpisowe w wysokości 110 Kčs. Zaś za każde godzinowe użycie pralni opłate w wysokości 10 Kčs.

U r z ą d z e n i a s a n i t a r n e .

Przy budynku "Czerwonej Szkoły", przystąpiono nareszcie do budowy nowoczesnych wychodków. Potrzeba budowy była palącą koniecznością już od kilkudziesięciu lat. Nareszcie tego roku Sekcja Szkolna przy MNN po długotrwałych staraniach przystąpiła do pracy. Ale i tu wyłoniły się nowe trudności, bo-

daj najważniejsze bo rąk do pracy i niektórych materiałów. Kilku chętnych obywateli przyszło z pomocą, odpracowując ochotniczo po kilkadziesiąt godzin.

Święto Państ. PRL.

Ku uczczeniu polskiego Święta Państwowego w 5-tą rocznicę Manifestu Lipcowego, Miejscowa Rada Oświatowa (MOK) zorganizowała przy udziale polskich i czeskich Towarzystw, uroczysty wieczorek dnia 24 lipca.

Program wypełniły ČSM, SMP, chór mieszany SMP oraz żołnierze Słowacy brygadnicy na kopalni Prazydent Gottwald. Akademia wywołała pożądane wrażenie. Trzy narodowości słowiańskie dały przykład jak należy w zgodzie i jedności pracować nad zrealizowaniem hasła pokoju i braterstwa narodów.

Wspólny Festyn.

PZKO i CzZM-SMP urządziły wspólnie na boisku "Lechii" Festyn, który rozpoczął się wspaniałem pochodem z muzyką o godz. 14 od gospody obyw. Jana Guziura na Pasiekach. Zabawa odbyła się w niedzielę dnia 31 lipca i przyniosła pokaźny zysk materialny i moralny bo zgromadziła i przybliżyła do siebie towarzysko masę obywateli z miejsca i okolicy.

Przy odbudowie Warszawy.

Grupa młodzieży polskiej z Czechosłowacji zorganizowanej w Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej (SMP) pracowała w liczbie 75 osób przy odbudowie Warszawy w myśl hasła "Cały Naród buduje swoją Stolicę".

Za osiągnięte wyniki przy odbudowie w brygadach SP (Służba Polsce) zostało 15 ochotników z naszej młodzieży odznaczonych złotymi medalami „Za Wyścig Pracy", (7 chłopców i 8 dziewcząt) oraz wielu innych otrzymało srebrny medal.

W drodze powrotnej z Warszawy młodzież zwiedziła Górny Śląsk i przywiozła do domu miłe wspomnienia.

Młodz. Słowacka w S.G.

Na zaproszenie naszej młodzieży z SMP zawitała w sobotę dnia 13 sierpnia do nas, Grupa młodzieży Słowackiej w liczbie 25 osób. Była to z ich strony rewizyta naszej młodzieży, która w dniach 3,4 i 5 lipca u nich w Liptowskim Sw. Mikulasu. Młodzież słowacka podejmowana była u nas bardzo gościnnie i serdecznie. Wieczorem goście wystąpili z bogatym programem artystycznym na scenie Domu Robotniczego, oklaskiwana przez licznie zebraną publiczność. W niedzielę po nabożeństwie w miejscowym kościele, młodzież słowacka złożyła wieniec pod pomnikiem ofiar faszyzmu w Parku Bohaterów. W poniedziałek mili goście odjechali do swych pięknych Tatr odprowadzani na dworzec kolejowy przez tutejszą polską młodzież, która użyczyła im noclegów i gościny w domach swoich rodziców.

Żniwa.

Żniwa tego roku rozpoczęły się końcem lipca. Dużo szkody poczynił długotrwały deszcz, to też z rozpoczęciem żniw starano się aby nie został zmarnowany ani jeden kłos. Miejscowy Komitet Frontu Narodowego poczynił starania około przygotowania brygad na cały okres zbiorów. Bolączką każdorocznych żniw to brak pracowników, szczególnie w miejscowym dworze. Do pracy na roli nikt się nie kwapił, woląc lepiej płatną pracę w fabrykach lub w kopalniach.Brakowi temu zapobiegają doryweczo organizowane brygady, złożone przeważnie z urzędników, pracowników sklepowych, studentów i emerytów.

W Suchej Górnej brygada złożona z miejscowych obywateli w sile 26 ludzi, przeważnie kobiet starszych i kilku młodzieży szkół średnich, przepracowała 3635 godzin w miejscowym majątku OKD. Indywidualnie wynosiło to najmniej 98 godz. najwięcej 328 godzin przepracowanych. Brygada ta została publicznie pochwalona przez przew. MRN ob. Józefa Pawlasa na dożynkach urządzonych na zakończenie żniw w ogrodzie Domu Robotniczego i według zasług nagrodzona pieniężnie. Również i pracownicy MRN odpracowali dnia 31 lipca brygadę żniwną.

Obok zwykłej kosy widać było na polach kosiarki różnych typów a nawet samowiązałki. Po raz pierwszy tego roku pojawiać się zaczęły na polach naszych rolników obok koni jako siły pociągowej, nowoczesne traktory.

Pod koniec żniw zaczęły znów padać deszcze co zmusiło do przerwania zwózki zbóż zwłaszcza owsa. Mniejsi gospodarze nie licząc się z możliwością poprawy, zwozili i młócili bez względu na pogodę. Pomimo tych atmosferycznych przeszkód żniwa dość szczęśliwie zakończono i to zwynikiem dobrym.

N o w y r o k s z k o l n y .

Dnia 1 września rozpoczęto uroczyście nowy rok szkolny 1949-50 jednak bez nabożeństwa w kościele.

Przy pierwszej klasie utracono paralelkę w skutek ubytku dzieci.

Najstarszy nauczyciel górnosuskiej szkoły ob. Kornel Mackowski sąsiad szkoły, z dniem 1 grudnia odchodzi na emeryturę po 39 latach służby w zaszczytnym zawodzie nauczyciela. Grono Nauczycielskie pożegnało go uroczyście jako najstarszego nauczyciela w szkole miejscowej.

W szkole zorganizowano organizacje uczniowską.

Życie szkoły odbija się także w ogólnym życiu gospodarczym, jeżeli zważymy, że bierze udział w różnego rodzaju brygadach na polach uspołecznionych.

D z i e ń G ó r n i k a .

W niedzielę 4 września górnicy górnosuscy obchodzili na boisku Lechii manifestacjnie po raz pierwszy "Dzień Górnika". Uroczystość zaszczycił przedstawiciel Prezydenta oraz zastępcy centralnych władz górniczych.

Program kulturalny wykonały Zespoły Miejscowych Grup SMP i ČSM, SMP ze Stonawy oraz zespół "Sedmička z kopalni Trójca w Ostrawie.

Z okazji górniczego święta Rząd czechosłowacki uchwalił wypłacić górnikom dodatek za wierną służbę. Dodatek ten będzie odtąd wypłacany corocznie z okazji Dnia Górnika.

B i b l i o t e k a PZKO .

W niedzielę, dnia 4 września otwarto bibliotekę Koła PZKO w lokalu świetlicowym na starym probostwie. (Staro Fara). Po bibliotece gminnej jest to drugi ośrodek szerzenia kultury i oświaty w Suchej Górnej. Przez uruchomienie tej drugiej placówki bibliotecznej wyrównane zostały częściowo straty poniesione w księgozbiorach zniszczonych w ostatniej wojnie przez hitlerowców. Bibliotekarzem został członek Koła PZKO ob. Henryk Trzaskalik, kierownik biblioteki publicznej oddział polski.

C e n t r a l n e U r o c z. D n i a G ó r n i k a .

"Dzień Górnika" w skali ogólno krajowej święcili górnicy dnia 11 września w Parku Zdenka Nejedleho w Karwinie. (dawniej Park hr. Larischa w Solcy). Uroczystości przebiegały pod hasłem 700-lecia istnienia prawa górniczego w Czechosłowacji. Z tej okazji zostały nawet wybite nowe monety 100 Kčs i które w tym czasie pokazały się w obiegu.

Olbrzymia bo 150 tysieczna rzesza górników, robotników z udziałem władz centralnych i gości z Polski manifestowało siłę, jedność i solidarność mas pracujących. Załoga kopalni Prez. Gottwald wzięła prawie w całości udział w tej uroczystości z własną co dopiero zorganizowaną orkiestrą.

+ J ó z e f W a l e c z e k .

Na kopalni Prez. Gottwald doszło dnia 14 września do tragicznego wydarzenia. Powszechnie szanowany i ceniony szychtmistrz Józef Waleczek został przy objeździe kopalni zabity pod pochylnią w pokładzie "B" uderzony przez ciężkie drzwi otwarte gwałtownie przez spadający po pochylni wózek kopalniany napełniny żwirem.

Zmarły był wychowankiem szkoły sztygarów w Dąbrowej z pierwszego rocznika absolwentów. W czasie I wojny światowej dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie był świadkiem Rewolucji Paź-

dziernikowej. Po powrocie objął posadę sztygara na górnoślaskiej kopalni gdzie pracował aż do tragicznej śmierci, która jest tym boleśniejsza, że za kilka dni miał obchodzić 60-lecie urodzin i odejść na zasłużony odpoczynek jako emeryt po przepracowaniu przeszło 40 lat w kopalni.

Józef Waleczek urodził się w Górnej Suchej w 1889 roku.

40-lecie Gimnazjum w Orłowej.

W niedzielę 18 września odbywały się uroczystości 40-lecia zasłużonej placówki jakim było i jest dotychczas Gimnazjum realne w Orłowej, które wychowało wiele setek absolwentów zasłużonych dla kultury i oświaty polskiej na Śląsku Cieszyńskim. Przy okazji Jubileuszu odbył się Zjazd wychowanków i wychowawców.

Odsłonięcie Pomnika w Żywocicach.

Z okazji 5-tej rocznicy tragedii w Żywocicach odsłonięto w niedzielę dnia 25 września pomnik na cześć ofiar bestialstwa niemieckiego i na wieczną hańbę tych, którzy w imię " wyższej kultury niemieckiej " szerzyli mord i pożogę.

Pomnik jest dziełem rzeźbiarza Franciszka Świdra z Karwiny. W uroczystości wzięła gremialnie udział nie tylko ludność z okolicznych wiosek ale i znajdalszych zakątków Śląska.Odbył się też masowy występ chórów PZKO i SMP. Wystąpiły chóry z następujących miejscowości: Sucha Górna, Sucha Dolna, Żywocice, Cierlicko Górne i Dolne, Błędowice Dolne, Szumbark, Olbrachcice, Karwina I, Karwina-Granice, Karwina VI, Karwina Solca, Karwina- Sowiniec i Stonawa. Chóry te odśpiewały wspólnie:

1) "Sen" Fryd. Chopina - na chór mieszany
2) Pieśń Pracy - unisono
3) Przyszłości dzień - unisono.

Aktu odsłonięcia pomnika dokonał Jan Vrchlický za KNV w Ostrawie i konsul generalny P R L w Ostrawie inż. Stefan Węgierow. Uroczystość z udziałem tysięcznych rzesz społeczeństwa stała się potężną manifestacją na rzecz pokoju.

N a p r a w a d r o g i .

We wrześniu nareszcie rozpoczęto walcowanie i asfaltowanie odcinka drogi zwanej dawniej Jubileuszową to jest od zakrętu drogi powiatowej w stronę szybu Barbara. Przy tej okazji Plac kościelny i przed urzędem gminnym wyrównano i wyasfaltowano, co również jest przyczynkiem do upększenia wsi i wygody obywateli.

P r a c a M K N i b u d ż e t .

Praca Komitetu Narodowego w Suchej Górnej to nie tylko administrowanie gminą w ramach budżetu, ale i planowanie na przyszłość oraz wciąganie szerszych warstw obywateli do współpracy by zapoznać szerszy ogół z pracami administracji publicznej w ustroju ludowo demokratycznym.

W myśl uchwały IX Zjazdu Partii, zwołał w miesiącu wrześniu Miejscowy Komitet Narodowy publiczne plenarne posiedzenie w miejscowym dworze, gdzie pod przewodnictwem ob. Józefa Pawlasa referenci zdawali sprawozdania, każdy ze swojego resortu. Obrazem wykonanej pracy MKN jest budżet na rok 1949, który w dochodach wykazuje 1,348.737 Kčs w rozchodach samo tyle a więc jest budżetem zrównoważonym.

Ważniejsze pozycje budżetu w wydatkach:

Opieka zdrowia	21.000	Kčs
Komunikacja.....	180.000	"
Opieka socjalna.....	44.550	"
Szkolnictwo	549.530	"
Biblioteka	14,400	"
Oświata	4.000	"
Kronika	2.400	"

Wydatki nadzwyczajne:

3 wodne baseny	600.000	Kčs
Budowa szkoły wydz.....	4000.000	"
Rozszerzenie cmentarza	150.000	"
Naprawa dróg.....	1960.000	"
Zakupienie strażackiego samochodu ..	150.000	"

Dochody : 1,348.737 Kčs a to: Dochody własne 639.132 Kča Fund. wyrównawczy 181.656 Kčs, dodatek krajowy 527,949 Kčs (gminny dochód 70.000 - podatki 331) Stan długu 31.12.1948. wynosił 1,390.735 Kčs z tego płaci fundusz pomocniczy 1 mil. 237.369 Kčs gmina 153.366 Kčs.

W lipcu powołano do życia dwie ważne komisje. 1) Komisję planowania, 2) Komisję cmentarną. Przewodniczącym obu tych komisji wybrany został kierownik cegielni ob. Kalousek. Komisja planowania wytyczyła sobie plan prac, które zamierza w niedalekiej przyszłości zrealizować. Najważniejsze zadanie jakie ma do spełnienia, to rozszerzenie komunalnego cmentarza. Dotychczasowy cmentarz zbudowany w 1915 roku jest zapełniony grobami, a grzebanie zmarłych w starych mogiłach nie da się zrealizować gdyż grunt z powodu wadliwej kanalizacji jest wilgotny i zwłoki jeszcze po 20 latach są w stadium rozkładu.

Parcele na rozszerzenie cmentarza o wymiarze 1 ha 2 ary zakupiono od Wytrzensa i Kanie(WPolsce) . Piękny plan budowy cmentarza wypracował inż. Edward Gałuszka ze Stonawy arhitekt planowania przestrzennego. Wszystkie prace związane z budową jak niwelację, kanalizację, budowę dróg, sadzenie drzew i krzewów przeprowadzi MKN w własnym zakresie. Kosztorys budowy wynosi cca 600.000 Kčs.

Jako dalsze projekty wysuwa MKN plan regulacji Suszanki. O regulacji potoka Suszanki mówi się już w Suchej Górnej od 50 lat ale żaden Wydział dotychczasowy tej ważnej sprawy nie zrealizował. Jako dalsze projekty to rozszerzenie Parku Bohaterów, budowa basenu kąpielowego i wiele innych wniosków.

Zniesienie kart na chleb.

Z dniem 1 Października rząd zniósł system kartkowy na chleb i mąkę. Dziesięć lat trwało ograniczenie spożycia chleba, to też zarządzenie rządu wywołało powszechną radość.

Walczymy o pokój.

Walka o pokój powszechny trwa. Stały Komitet Światowego Kongresu Obrońców Pokoju uchwalił na swym posiedzeniu 29 lipca b.r. ogłosić dzień 2 października "Dniem Międzynarodowej Walki i Pokój". Projekt ten został jednomyślnie przyjęty przezludzi pracy na całym świecie. Na naszym terenie odbyło sie wiele imprez,uro-

czystych akademii i zebrań.

Międzynarodowy Dzień Walki o Pokój obchodziły manifestacjnie obie Sucha dnia 1 października w Dolnej Suchej. Górnosuszanie przez liczny udział górników, robotników, dzieci szkolnych, licznych członków MKN, MAV, PZKO, SMP, Sokoła dali wyraz swemu zamiłowaniu do pokojowej pracy i potępieniu wszelkiej imperialistycznej agresji.

W Obozie P a ń s t w S o c j a l i s t y c z .

4 października rząd Republ. Czechosł. wypowiedział umowę czesko-jugosłowiańską o przyjaźni i wzajemnej pomocy oraz pokojowej współpracy z Jugosławią. Również rząd praski nie poczuwa się do obowiązku dotrzymania umowy kulturalnej.

Akt ten był następstwem rozbieżności zdań w obozie socjalistycznym i błędnej polityki Biura komunistycznych i robotniczych stronictw Jugosławii.

Podobne noty wystosowały do Jugosławii Polska ZSSR, Węgry.

Z a c h o d. N i e m i e c. p a ń s t w o .

Rząd republiki CSR przesłał Mocarstwom Zachodnim protest przeciwko utworzeniu osobnego Zachodniego państwa niemieckiego. Nota dyplomatyczna dopatruje się w tym chęć ożywienia niemieckiego rewizjonizmu i bojowego nacjonalizmu.

" S u c h a = D u k l a " .

8 października b.r. została przemianowana kopalnia "Sucha" w Dolnej Suchej na kopalnia "Dukla". Kopalnia "Dukla" została wybudowana 1908 roku jako "Franz Josef Schacht" własność Guttmanów. Po I wojnie niosła nazwę "Sucha". Ma swoją bogatą kartę w historii ruchu robotniczego zwłaszcza komunistycznego, pamiętna strajkiem głodowym w 1933 roku.

N a o d b u d o w ę W a r s z a w y .

W ramach akcji zbiórki na odbudowę Warszawy przeprowadzona w całej republice pod hasłem "Praga-Warszawie" zebrały szkoły górnośląskie następujące kwoty:

Szkoły czeskie.

Obecní škola: 204 Kčs

Střední škola. 134 Kčs

Szkoły polskie.

Szkoła Ludowa: 7884 Kčs

Średnia szkoła: 4822 Kčs

Místní Národní Vybor ofiarował 500 Kčs. Przy wydawaniu kartek żywnościowych zebrano 1458 Kčs. Razem z tego tytułu zebrano 15.002 Kčs.

Niezależnie od tego ludność polska w Czechosłowacji rozpoczęła miesiąc zbiórki na odbudowę zniszczonej Stolicy Polski. W Suchej Górnej akcję zbiórkową podjęły Koło PZKO i Grupa SMP. Zbiórka na powyższy cel wśród naszego polskiego obywatelstwa wyniosła 19.060 Kčs.

+ J ó z e f C h a r w o t .

Dnia 10 października zmarł na udar serca śp. Józef Charwot z zawodu ślusarz na szybie Prez.Gottwald, były aktywista w miejscowym "Sokole" i chórze męskim i mieszanym. Przez pewien czas był naczelnikiem sekcji gimnastycznej kobiet . Należał do cichych i ofiarnych działaczy. Pogrzeb jego odbył się na miejscowym cmentarzu dnia 12.10. Liczył zaledwie 44 lata. (1.3.1905 - 10.10.1949).

G r a n i c a P o k o j u .

W exposè rządowym wygłoszonym dnia 12 października premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadczył że "Grani-

nica na Odrze i Nysie jest granicą Pokoju". Oświadczenie Otto Grotewohla zostało entuzjastycznie przyjęte przez wszystkich pokój miłujących ludzi.

U r z ą d d o s p r a w k o ś c i e l n y c h.

Zgromadzenie Narodowe w Pradze uchwaliło dnia 14.10. ustawę o powołaniu państwowego urzędu do spraw kościelnych i ustawę o gospodarczym zabezpieczeniu majątków kościelnych jak również i wyznań religijnych.

D z i e ń O ś w i a t y.

Podobnie jak w roku 1948 ogłoszono tego roku na 16 października "Dzień Oświaty" poświęcony tematycznie ku uczczeniu 100-letniej rocznicy śmierci Fryderyka Chopina i twórczości ludowej.

J e d e n Z w i ą z e k.

Dnia 9 października odbyły się w Karwinie i Czeskim Cieszynie nadzwyczajne powiatowe Zjazdy PZKO, na których uchwalono zlikwidować powiatowy podział organizacyjny i utworzyć jedną naczelną organizację Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w Czechosłowacji.

R o c z. p a ź d z i e r n i k o w a.

Rocznicę rewolucji październikowej obchodzono akademią w sali miejscowego kina gdzie Svaz ceske mladéže wypełnił program uroczystości przez odegranie sztuki teatralnej p.t. "Lucerna", zaś chór odśpiewał kilka pieśni.

N o w e d o m y.

Elektrownia "Centralnej płuczki" w Karwinie 2 oddała do uży-

tku swoim pracownikom sześć jednopiętrowych domów wybudowanych na parceli dworskiej OKD na Podlesiu, Górnej Suchej przybyło znów 6 pięknych domów a dla pracowników hygieniczne i znowoczesnym komfortem mieszkania. Pracownicy elektrowni będą mieli mieszkania o jakich dawniej robotnik nie mógł nawet marzyć.

" Nawrócony " w Sv. M i k u l a š u na Słow.

Do najruchliwszej młodzieży na terenie Górnej Suchej należy młodzież esempowska, zwłaszcza jej sekcja teatralna. Nawiązała ona serdeczne stosunki ze Svazem Młodzieży Słowackiej, gdzie dnia 31 października w Liptowskym Sv. Mikulašu w ewangelickim Domie Cerkiewnym, odegrała znaną na naszym terenie sztukę "Nawrócony".

1 .10. odegrała ta sama młodzież w Teatrze cieszyńskim A. Mickiewicza "R o x y", jako też w Stonawie, Średniej Suchej, Karwinie, W Bażanowicach a ostatnio w Soczowie.

W niedzielę dnia 9. października znów młodzież odpracowała brygadę przy budowie domu oświatowego w Cierlicku Dolnym.

U r o c z. Z e b r a n i e .

Dnia 2 listopada Miejscowy Komitet Narodowy oraz organizacje, Towarzystwa i zakłady pracy, na uroczystym zebraniu w sali Domu Robotniczego manifestowały na rzecz przyjaźni czesko-słowacko - radzieckiej i by okazać ochotną współpracę ze ZSSR oraz uczcić jego wodza Józefa W. Stalina, który w dniu 21 grudnia tr. dożywa 70 lat życia.Z tej okazji zostały publicznie wyłożone tak zwane "pozdravní archy", na których 80% obywateli złożyło swoje podpisy. Przez cały tydzień czeskosłowacko-radzieckiej przyjaźni, lokale publiczne i okna wystawowe ozdobione były portretami Stalina i Gottwalda. barwami czeskiemi i radzieckimi oraz znakami państwowymi co nadawało całej akcji uroczystszej powagi i okazałości.

"S e j m i k o b y w a t e l s k i".

W niedzielę, dnia 20 listopada, odbyło się w Domu Robotniczym w Górnej Suchej, zebranie obywatelskie, na którym przedstawiciele administracji ludowej t.j. Miejscowej Rady Narodowej zdawali obywatelom górnosuskim sprawozdanie z dotychczas wykonanej pracy oraz zapoznali z planami na przyszłość, by przy współudziale całego obywatelstwa rozwiązywać trudności napotykane w pracy dla dobra całej gminy.

Sejmik górnosuszan połączono z uczczeniem 53 Rocznicy urodzin pierwszego obywatela republiki Prezydenta Klemenata Gottwalda oraz złożenia hołdu najstarszym obywatelom naszej wioski.

Przy otwartej i pięknie udekorowanej scenie z popiersiem Prezydenta, zagajono Zebranie odegraniem hymnu państwowego i hymnu Radzieckiego poczem ob nauczyciel z czeski szkoły Jan Kupka wygłosił odczyt o życiu i zasługach Prezydenta Klementa GOttwalda. Chór Stow. Młodz. Polskiej odśpiewał dwie pieśni a jeden z obywateli zadeklamował okolicznościowy wiersz.

Ku honorowymu stołu na podjum, za którym siedzieli najstarsi obywatele i obywatelki Górnej Suchej, przystąpiły dzieci polskich i czeskich szkół, które wygłosiły do sędziwych "starzyków i starek" stosowne wierszyki i wręczyły im bukiety kwiatów. To był hołd najmłodszego pokolenia najstarszej generacji górnosuszan. Zaś MrN ofiarowała im dyplomy uznania za dotychczasową długoletnią pracę dla dobra ogółu. Oto ich nazwiska:

1 Jan Rzyman urodzony w 1855 roku szewc chałupnik.
2 Joanna Rzyman urodz. w 1858 " żona Jana
3 Jan Woźnica urodzony w 1858 " emeryt.górnik chałupnik
4 Anna Moskwa urodzona w 1862 " pracownica rolna
5 Jan Wytrzens urodz. w 1863 " cieśla emeryt
6 Karol. Staniowska ur.w 1864 " wdowa chałupnica
7 Henryk Bajger urodz. w 1864 " emeryt.górnik chałup.
8 Albin Faja urodzony w 1866 " emeryt. maszyn. chłup.
9 Michał Micherda ur. w 1866 " pracownik rolny.
10 Maria Wawrzyczek ur. w 1866 " wdowa po górniku

W imieniu wzruszonych seniorów podziękował za złożony hołd i uznanie najstarszy Suszan 95-letni Jan Rzyman.

Osobno wręczono akt uznania 70-letniej akuszerce Barbarze Paździorowej z domu Koch za 44 letnią pracę na terenie naszej wsi. Niosła ona dotychczas pomoc przy urodzinach 5000 młodych obywateli. Po przemówieniu przedstawiciela Okresního Narodního Vyboru sprawozdanie z pracy dotychczasowego Akčního vyboru zdał ob. Stanisław Dzienglowicz. Wybrano nowy Komitet akčního vyboru w następującym składzie:

Za KPC Józef Gałuszka, Jan Prokop, Gustaw Badura.
Za ROH Franciszek Sypuła, Rudolf Liszczok, Józef Waleczek.
Za Rol. Paździora Antoni, Mikuła Józef.
Za Jednotę-Jedność: Alojzy Wałoszek
Za S B S : Antonia Paszek, František Přívara
Za S C M : Aurelia Kaciřova, Tadeusz Adamiec.
Za Sokol : Jan Buba, Fryderyk Guziur.
Za Straż Pożarną : Henryk Gaś.
Za PZKO : Józef Błahut, Józef Palowski.
Za Radę Kobiet: Maria Buchvaldek.

Przewodniczącym wybrano Józefa Gałuszkę.

Ogólne sprawozdanie z dotychczasowej działalności MRN zdał zastępca przewodniczącego Jan Prokop, poczem wywiązała się żywa dyskusja, w której obywatele podnosili swe bolączki, żale i życzenia.

Cały przebieg tego sejmiku górnosuszan wykazał potrzebę częstszych zebrań. Rozmowy na tego rodzaju zebraniach obywatelskich z organem władzy ludowej zapoznają szerszy ogół z ważniejszymi sprawami jakie mają do wykonania nie tylko jednostki ale wszyscy obywatele zdążający do lepszej przyszłości.

O s t a t n i n u m e r .

Dnia 20 listopada wyszedł 23 numer "Szyndziołów". Jest to numer ostatni . Jego następcą ma być nowy miesięcznik wydawcą którego będzie Z.G. PZKO. o nazwie "Z W R O T".

"K o n c e r t y i T e a t r".

W listopadzie przeżywaliśmy na naszym terenie wielką ucztę duchową, którą nam sprawiły wystąpy wielkich artystów polskich: takich jak Ludwik Solski teatr, Eugenia Umińska skrzypce, i Klara Langer Danecka fortepian oraz Stanisław Hadyna prelekcje.

Odbyło się 5 koncertów chopinowskich w dniach od 24 listopada do 3 grudnia, w miejscowościach: Jabłonków (24.11), Trzyniec (27.11.), Czeski Cieszyn (28.11.),Karwina 29.11),Bystrzyca 2.12.). Odbyły się jeszcze 4 koncerty dla młodzieży szkolnej.

Jedyny koncert skrzypaczki Eugenii Umińskiej odbył się w hotelu Piast w Cz.Cieszynie dnia 25 listopada.

Gościnny występ nestora sceny polskiej Ludwika Solskiego odbył dnia 29 listopada we Frysztacie w Domu Stalina, 30.11. w Orłowej w Sokolowni,1.12. w Cz. Cieszynie hotel Piast, 2.12. w Boguminie. Ludwik Solski wystąpił w roli tytułowej "Pan Jowialski" Al. Fredry z Państwowym Teatrem z Bielska.

W koncertach tych i przedstawieniach brało udział bardzo wielu Górnoślązan ciekawych tych głośnych nazwisk na firmamencie sztuki polskiej.

W y s t a w a k s i ą ż e k .

W sobotę 26 listopada została otwarta po raz pierwszy w Suchej Górnej w lokalu Domu Robotniczego wystawa polskiej i czeskiej książki. Książki wystawiła firma "Svoboda" z ramienia powiatowej Rady Oświatowej. (OOR). Na miejscu można było nabyć książki o różnej tematyce najwięcej z literatury pięknej. Wystawa, która trwała trzy dni, cieszyła się wielkim zainteresowaniem obywateli szczególnie tych najmłodszych. Sam lokal wystawy robił bardzo dobre wrażenie. Osiem dużych stołów zastawionych książkami dało bogaty obraz najnowszych wydawnictw polskich i czeskich. Była beletrystyka, literatura polityczna oraz bogaty dział książek dla dzieci. Dużo zwiedzających nabyło do domowej biblioteczki książki o nowej treści, która ma nas prowadzić do lepszej przyszłości. Wystawę zainstalowali:Henryk Trzaskalik i Karol Bigaj.

Uspołecznienie.

W listopadzie wszystkie gospody prywatne na terenie Suchej Górnej zostały uspołecznione i przeszły pod zarząd przedsiębiorstw komunalnych. Również zakład krawiecki Józefa Bajgera jako pierwszy przystąpił do terenowej służby komunalnej.

Obniżka cen.

Z dniem 1 grudnia nastąpiła dalsza obniżka cen niektórych towarów tekstylnych jak: kapeluszy męskich i damskich, rowerów damskich i męskich, rowarów dziecięcych, odbiorników radiowych, mydła, wyrobów kosmetycznych, zabawek dziecięcych.

W tym też czasie wprowadzono w sklepach z wolnymi towarami tekstylnymi sprzedaż towarów za punkty kart odzieżowych przy czym za 1 punkt liczono 15 Kčs. Zniżka ta jednak mogła wynosić najwyżej 50% ceny wolnorynkowej towaru.

Paralelki.

Dnia 8 grudnia otwarto paralelki polskie przy Wyższej Szkole Soc.Zdrowotnej w Orłowej.

Prawo rodzinne.

Prasa donosi, że została opracowana nowa ustawa o prawie rodzinnym, która stawia rodzinę i prawo rodzinne na zgoła innej podstawie. Projekt ustawy podkreśla znaczenie rodziny jako zdrowej podstawy narodu.

Katalog płac.

Z dniem 15 grudnia zaprowadzono na wszystkich kopalniach OKD państwowy katalog płac. Nowy katalog został opracowany na podstawie długoletnich badań i doświadczeń w wszystkich gałęziach pracy. Jeśli chodzi o prace górnicze to one podzielono w zależności od jej trudności i warunków bezpieczeństwa na 8 klas.

"Drzewko Republiki".

Jak w latach poprzednich tak i w tym roku zostało postawione przed Miejscową Radą Narodową świąteczne "Drzewko Republiki". W związku z tym odbędą się również powszechne zbiórki pieniężne pod hasłem "szczęśliwe dzieci - radosna przyszłość". W zeszłym roku zbiórka pod drzewkiem wyniosła 28.800 Kčs. Całkowity zysk ze zbiórki jest przeznaczony na cele socjalne.

Zakończenie zbiórki.

20 grudnia zakończono zbiórki na odbudowę Warszawy, zorganizowanej przez PZKO. Zebrano od naszego polskiego społeczeństwa 750.000 Kčs.

Wykonanie planu.

Dnia 21 grudnia w 70 rocznicę Urodzin JW Stalina, tutejsza kopalnia Prez. Gottwald spełniła plan pierwszego roku pięciolatki. O godz.9.15 syrena kopalni ogłosiła wszystkim tutejszym mieszkańcom, że nasi górnicy przyjęty na siebie obowiązek spełnili na 100% wydobyciem 598.600 ton węgla. Zastępca Prezydenta inż. Sladek podziękował górnikom za ich wyczyn i socjalistyczny stosunek do pracy, zaś dzieci czeskich i polskich szkół odśpiewały kilka pieśni, poczem górnicy zostali ugoszczeni skromnym posiłkiem przez kierownictwo szybu.

Ku uczczeniu Stalina.

W dzień 70 Urodzin generalissimusa Stalina 21 grudnia urządzono w Domu Robotniczym wystawę stalinowską obrazującą życie i dzieło całego jego życia. Zaś w tym samym dniu w miejscowym kinie były recytacje, śpiew i film dla licznie tam zebranej publiczności.

N o w y s z y b .

W ramach rozbudowy kraju ostrawskiego rozpoczęto końcem grudnia pogłębianie nowego szybu na pograniczu górnośląsko-ostrawskim. Symbolicznego pierwszego wykopu dokonał przedstawiciel kancelarii Prezydenta inż.Sládek. Ku nowemu szybu buduje się odcinek kolei z trasy Ostrawa-Czeski Cieszyn.

" Z w r o t "

Pod datą 24 grudnia 1949 ukazał się nowy miesięcznik poświęcony sprawom społecznym, oświatowym, kulturze i sztuce p.t. " Z W R O T ". Pismo jako następca "Szyndziołów" stać się ma ogniwem niezbędnym w polskim życiu kulturalnym na Śląsku Cieszyńskim.

T o r ś l i z g a w k o w y .

Jedyny polski klub sportowy "Lechia" w Suchej Górnej rozwija wszechstronną działalność sportową. Latem uprawia sport piłki nożnej i lekkoatletykę, a w porze zimowej biegi i skoki narciarskie oraz ślizgawkę. Aby móc te sporty rozwijać należy cie, zbudowano w szutrowinie Janeczkowej miniaturową skocznie narciarską, na której uzyskiwano skoki do 15 metrów. W "Chroście zaś 1949 r. wybudowano własnymi środkami i siłami Tor ślizgawkowy, na którym przeprowadzano również rozrywki hokejowe. Przy sprzyjających warunkach zimowych, korzystała nasza młodzież z tego urządzenia każdodziennie aż do późnych godzin wieczorowych co jej umożliwiło oświetlenie elektryczne zainstalowane nad torem ślizgawkowym.

S e k c j a h o k e j o w a .

Przy ZSJ Prez. Gottwald w Suchej Górnej założona została sekcja hokejowa z ilością 27 członków. Lodowisko ZSJ Prezydent Gottwald jest budowane w cegielni.

M e t r y k i .

Z dniem 31 grudnia skończyło się dla naszej parafii prowadzenie metryki. Z Nowym Rokiem metryki prowadzić będzie Miejscowa Rada Narodowa. Stare metryki zostaną na probostwie a proboszcz będzie dokonywać według nich wypisów dla M N V.

Pozostają więc metryki księgami publicznymi, podlegającymi nadzorowi państwa.

R u c h c z y t e l n i c z y w 1949 r o k u.

Publiczna Gminna Biblioteka oddział polski reaktywowana została po przewrocie lutowym w 1948 r. i dane statystyczne o jej rozwoju za rok 1949 przedstawiają się następująco:

Posiadała z dniem 31.12.1949 roku 382 książek. Z tego 355 książek beletrystycznych i 27 popularno naukowych.

Czytelników było 139, którzy odwiedzili w roku bibliotekę 682 razy i wypożyczyło 1348 książek.

Rada biblioteczna: przewod. Wincenty Potyaz dyrektor szkoły średniej, skarbnik Władysław Faja nauczyciel szkoły powszechnej. Bibliotekarz Henryk Trzaskalik górnik Sucha Góra 462.

Biblioteka ma siedzibę w budowie urzędu gminnego

ROK 1950

Orędzie Prezydenta.

W dzień Nowego Roku obywatele wysłuchali przy głośnikach orędzia Prezydenta Klementa Gottwalda reasumujące osiągnięcia roku 1949 , i zadania drugiego roku planu pięcioletniego, do którego z dniem dzisiejszym wkraczamy.

Na kopalni.

Górnicy kopalni Prez. Kl. Gottwald rozpoczęli drugi rok pięciolatki uroczystym zebraniem, na którym przewodniczący MNV miasta Ostrawy ob. Kotas opowiedział wrażenia ze swojego pobytu w ZSSR oraz podał ocenie nasz ukończony pierwszy rok pięcioletniego planu. Krótki koncert orkiestry kopalnianej zakończył to uroczyste zebranie.

Obniżka cen.

Nastąpiła z nowym rokiem dalsza obniżka cen towarów pierwszej potrzeby, zwłaszcza artykułów tekstylnych od 30% do 40%. Ponadto karty odzieżowe tego roku otrzymają wszyscy bez różnicy, ale z wyjątkiem osobników wrogo ustosunkowanych do ustroju ludowo-demokratycznego.

Werbunek do przemysłu.

Z ramienia MrN powołano do życia specjalną Komisję werbunkową, która ma za zadanie wyszukać i uwolnić jeszcze zdolne siły do pracy w przemyśle. Komisja ma nadzieję w ten sposób pozyskać jeszcze wiele osób zwłaszcza kobiet, zdolnych do pracy nad rozbudową kraju ostrawskiego. Każda osoba co podpisała dwuletni kontrakt pracy otrzymała 2000 Kčs tytułem umowy.

Nowa ustawa o ślubach cywil.

Z dniem 1 stycznia wchodzi w życie nowa ustawa o ślubach

małżeńskich. Od dziś podanie o zawarcie związku małżeńskiego wnosi się do MRN bez opłaty stemplowej a za udzielenie ślubu nie pobiera się żadnych opłat. Zniesiono tzw."zapowiedzi" o zamierzonym małżeństwie a zamiast tego wprowadzono pisemną deklarację narzeczonych, że nie są im znane okoliczności wykluczające zawarcie małżeństwa. Ślub kościelny mogą nowożeńcy wziąć po zawarciu ślubu cywilnego. Zniesiono też różnicę między seperacją (rozłąką) a rozwodem. Wprowadzono równe prawa i obowiązki obojga rodziców względem swych dzieci.

Sucha Górna stanowi samodzielny obwód metrykalny. Rozporządzenie o ślubach cywilnych jak każda nowość wywołało dużo komentarzy i było tematem rozmów przez kilka tygodni.

Miejscowy Komitet wykonawczy F N zwołał w dniu 6 stycznia zebranie obywatelskie do Domu Robotniczego, na którym zapoznano wszystkich zainteresowanych z nową ustawą o ślubach i o jego przebiegu w miejscowym urzędzie stanu cywilnego.

P i e r w s z y B a l .

Pierwszy Bal w tegorocznym karnawale urządzonym w sobotę, dnia 7 stycznia przez Front Narodowy w obszernej sali Domu Robotniczego miał na celu zbliżyć do siebie obywateli górnosuskich obu narodowości i poglądów politycznych. Mała frekwencja gości świadczyła o stopniowym przemijaniu psychzy zabaw i tańców jaka się objawiła zaraz po wojnie na skutek, której chciano zaspokoić głód zabaw, które przez 5 i pół lat wojny nie urządzano.

Z a k o ń c z e n i e z b i ó r k i .

Dnia 8 stycznia zakończono zbiórkę pod drzewkiem republiki. Zebrano ogółem 8000 Kčs w przeciwnieństwie do roku 1948 jest to mniej o 2000 Kčs.

Ż o ł n i e r z e b r y g a d n i c y .

W naszej gminie można teraz spotkać na drogach w sklepach

czy zabawach dużo żołnierzy tak, jakby u nas był garnizon wojskowy. To żołnierze, którzy przybyli pomagać w przemyśle węglowym i są wiernymi popecznikami naszych górników kopalni Prezydent Kl. Gottwald.

S p ó ł d z i e l n i a R o l .

Dużo się teraz mówi i pisze o założeniu na terenie Górnej Suchej "Spółdzielni Rolniczej" jako wyższej formy gospodarki społecznej w rolnictwie, a do której te gospodarki jak do każdej nowości gospodarze odnoszą się nieufnie, czego dowodem jest słabe zainteresowanie zebraniem, dnia 19 stycznia, na którym miało się przeprowadzić podpisywanie umów gospodarskich co do spełnienia kontygentów na rok 1950 oraz rozszerzyć uświadomienie polityczne rolników, którzy w niejednym wypadku są konserwatystami w sprawach planowej i socjalistycznej gospodarki kolektywnej.

D o m o w y u b ó j ś w i ń .

Wielkie niezadowolenie corocznie wywołuje u obywateli obowiązek oddawania smalcu wieprzowego z uboju domowego w wysokości 5 kg z każdego ubitego wieprza. Przepis ten nie obowiązuje tylko górniów pracujących pod ziemią. Obowiązek oddawania smalcu jest ciężarem dla tych drobnych chodowców, którzy z trudem wychodują sobie dla siebie 1 wieprza do tego jeszcze rzadko do przepisowej ubojowej wagi. Ponadto każdy jest jeszcze zobowiązany oddać 3 kg kości i to dokładnie oczyszczonych.

K o n s u m c j a a l k o h o l u .

W Suchej Górnej pije się za dużo napojów alkoholowych. W roku 1948 wypito za dwa miliony Kčs alkoholu a w roku 1949 już za 8 milionów. Przyczyną tak wysokiej konsumcji jest upadek etyki u szerokiego ogółu obywatelstwa systematycznie rozpijanego przez hitlerowców w czasie wojny, którzy nawet pozwalali na domowe pędzenie wódki. Drugą przyczyną tak wielkiej ilości wy-

picia wódki w Suchej Górnej są też dobrze płatni robotnicy sezonowi zatrudnieni przy budowie fińskich domków. Ze względu na częste awantury wywoływane publicznie przez osobniki w stanie zamroczenia alkoholem, został wydany zakaz sprzedaży wódki w czasie urządzanych zabaw i bali. Taki sam zakaz ma obowiązywać i w dnie wypłatowe.

H o k e j .

Młodzież Górnej Suchej gra w hokej. Tegorocznych parę tęgich mrozów sprzyja pięknemu sportowi na lodzie, więc nasza młodzież rozegrała już parę spotkań na swym terze lodowym w "Chroście", które cieszą się wielkim powodzeniem. Do późnego wieczora na lodowisku jest gwarno. To amatorzy sportu łyżwiarskiego używają zabawy przy świetle elektrycznym.

P i e r w s z y ś l u b c y w i l n y .

W niedzielę dnia 29 stycznia odbył się pierwszy ślub cywilny według nowej ustawy o obligacjnych ślubach cywilnych. W odrestaurowanej na ten cel sałce na pierwszym piętrze urzędu gminnego zawarł ślub cywilny obywatel Augustyn Lajczyk z Anną Adamcovą. Ślubu udzielił przewodniczący MRN obywatel Józef Pawlas w zastępstwie urzędnika prowadzącego metrykę.

Cały akt miał przebieg bardzo uroczysty. Szczęśliwi nowożeńcy jako pierwsi, którzy zawarli związek małżeński w nowej formie, otrzymali od MRN wartościowy upominek. (Zegar).

R o z m o w a z g ó r n i k a m i .

Miejscowa Rada Narodowa dalej kontynuuje rozmowy z obywatelami. W tym celu też zwołał na dzień 2 lutego swe plenarne posiedzenie na kopalnię Prez. Gottwald gdzie w sali posiedzeń Rady Zakładowej przeprowadzono rozmowy z górnikami o aktualnych zagadnieniach związanych z gospodarką i życiem społecznym, w którym powinien brać udział każdy uświadomiony politycznie górnik, wypełniając w ten sposób hasło "władza z ludu dla ludu".

N o w e i m i ę k o p a l n i .

W sobotę 4 lutego odbyło się uroczyste przemianowanie Nowego Szybu w Łazach na kopalnię imienia Antoniego Zapotockiego zasłużonego działacza robotniczego tak w Partii Komunistycznej jak i Związkach Zawodowych.

W y s t a w a g o ł ę b i p o c z t o w y c h.

Nasi górnośląscy miłośnicy gołębi pocztowych urządzili pokaz swojego dorobku na polu chodowli tych upierzonych przyjaciół hobistów. Wystawiono wiele cennych i rzadkich okazów. Wystawa odbyła się w sali Domu Robotniczego i zaznaczyć należy, że po raz pierwszy w Suchej Górnej.

F i ń s k i e d o m k i .

Akcja budowy fińskich domków na terenie Górnej Suchej dobiega końca. Kolonię składającą się z 165 domów dwurodzinnych zgrupowano wdłuż toru kolejowego wybudowano w ciągu jednego roku. O rozmiarach inwestycji świadczy cała sieć kanalizacyjna i 13 km wybudowanych wspaniałych dróg asfaltowych. W ciągu zimy dokończono prace instalacyjne oraz wnętrza domków. Pojedyńcze mieszkania składają się z pokoi i kuchni z łazienką są wielkim dobrodziejstwem dla tych rodzin, które długie lata gniotły sie w jednej izbie niekiedy w prawdziwej norze. To też od dnia 10 lutego nastała wędrówka rodzin górniczych nie tylko z miejsca i okolicy ale i zdalekiej Słowaczyzny i Czech, bo dla brygadników górniczych podpisujących kontrakt na lat 5 jest zarezerwowana pewna ilość mieszkań we "fińszczokach" jak te domki ludność ochrzciła. Z chwilą zamieszkania fińskich domków ludność Górnej Suchej podniosła się do liczby 5000 obywateli. Teraz coraz częściej można słyszeć na drogach rozmowy nie tylko w czeskim i słowackim języku ale i madziarskim, którym to językiem posługuje się wiele rodzin ze Słowaczyzny. Pod-

niesienie się ludności Górnej Suchej spowodowało ciasnotę lokali szkolnych i już dziś obywatele domagają się szybkiego rozwiązania tej kwestii przez budowę nowych lokali tak czeskich jak i dla polskich szkół.

L i k w i d a c j a g o s p ó d .

Jako widomy znak walki z alkoholizmem zamknięto na terenie Suchej Górnej dwie koncesje szynkarskie; gospodę na Podlesiu (dawniej Gałuszka) i gospodę na "Kempce" istniejącą od przeszło 80 lat. (dawni właściciele: Wicherek, Paździora, Krzystek i Bonczek Karol).

B a l e .

Dnia 18 lutego odbył się ostatni w tegorocznym karnawale Bal, który organizowała partia komunistyczna pod hasłem "Bal Towarzyski".

Bali urządzono w Suchej Górnej w tym roku 8, wszystkie w sali Domu Robotniczego. A to: dnia 7 stycznia "Bal Obywatelski" organizowany przez Kom. Wykonawczy Frontu Narodowego. Wstępne od osoby 25 Kčs.

Dnia 14 stycznia Bal PZKO organizowany przez miejscowe Koło. Wstępne od osoby 25 Kčs.

Dnia 21 stycznia "Bal Strażacki". Wstępne 25 Kčs od osoby.

Dnia 28 stycznia "Bal Górniczy" organizowany przez zawodową organizację R O H kop. Prez. Gottwald. Wstępne 20 Kčs.

Dnia 4 lutego Místní závodní skupina CSM "Mládežnický ples" Wstępne 20 Kčs.

Dnia 11 lutego Bal urządzony przez Sokół -Lechia w Suchej Górnej. Wstępne 25 Kčs.

Ostatnim był wzmiankowany na początku Bal Towarzyski Ksc i J S C Z. Wstępne 25 Kcs.

Wszystkie powyższe bale wymagały wielkich zabiegów organizacyjnych ze względu na bufety, które było trzeba sporządzać po większej części z darów, bo towary tego czasu podlegały re-

glamentacji i na wiele towarów spożywczych są ograniczenia kartkowe.

D r u g a r o c z n i c a .

Drugą rocznicę Wydarzeń Lutowych górnicy uczcili wzmożoną pracą w tygodniu przedowniczej pracy, zwiększając wydobycie o kilka procent.

Z j a z d P Z K O .

Dnia 26 lutego odbył się w Czeskim Cieszynie w hotelu "Piast" I Krajowy Zjazd PZKO. W miejsce powiatowych zarządów utworzono Zarząd Główny, na którego czele stanął dyrektor Jan Pribula.

W e r b u n e k c z ł . S M P .

W dniach od 6 do 11 lutego przebiegał na terenie zakładów naszego kraju tydzień zakładowych grup młodzieżowych. Górnośląska młodzież zorganizowana w Č S M i S M P wzięła się do akcji werbunkowej poważnie, zyskując dla młodzieżowej organizacji zawodowej CSM kop. Prez. Gottwald 20 nowych członków.

Grupa miejscowa SMP, która miała dnia 30.11. 1949 roku 281 członków zwerbowała dalszych 30 czł. i liczy już 311 czł.

S p i s l u d n o ś c i .

W dniu pierwszym marca przeprowadzono powszechny spis ludności. Nowością w tym spisie było podawanie nie tylko ilości osób ale i stosunek majątkowy i gospodarczy. Każda rodzina wypełniła do oznaczonego terminu arkusz spisowy, który później przy odbieraniu arkuszy komisarze spisowi kontrolowali, poprawiali względnie uzupełniali.

Przedostatni spis ludności był przeprowadzony w roku 1930. Spis będzie ciekawym obrazem przemian jakie nastąpiły po wojnie.

„Z a p o r a"

Dnia 3 marca Teatr z Bielska zawitał do Górnej Suchej i odegrał na deskach sceny Domu Robotniczego sztukę z muzyką śpiewami i tańcami pt. "Z a p o r a". Odwiedziny teatru z Polski po latach 15. ma związek z uczczeniem trzeciej rocznicy podpisania umowy czesko-polskiej.

Treść sztuki była w duchu realizmu socjalistycznego i obrazowała dwa pokolenia i dwa światopoglądy, gdzie w końcu zwyciężają młodzi zapaleńcy, przedstawiciele idei twórczej pracy socjalistycznej.

Bardzo licznie zebrana publiczność komentowała różnie treść sztuki. Naogół tego rodzaju przedstawienia się naszym obywatelom niepodobała.

Zapora komedia w 3-ch aktach J.T. Dybowskiego, której akcja dzieje się we wsi Babie koło Sącza reżyserował Władysław Stoma, dekoracje projektował Roman Feniuk.

R o c z n i c a T. G. M a s a r y k a .

W sobotę dnia 4 marca ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin twórcy niepodległości republiki Czechosłowackiej i jej pierwszego prezydenta T.G. Masaryka, urządzili obywatele w sali Domu Robotniczego uroczystą Akademię, na której rozpamiętywano życie i działalność tego wielkiego filozofa i polityka.

"H u t a M o ł o t o w a".

W dniu 9 marca w dniu 60-tych urodzin W.M. Mołotowa (właściwe nazwisko Skriabin) przemianowano hutę trzyniecką na Hutę W.M. Mołotowa. Mołotow jest min. spraw zagr. ZSSR.

N u n c j u s z .

16 marca praskie ministerstwo spraw zagran. zażądało usunięcia z republiki przedstawiciela internuncjatury Watykanu Ottawio de Liwa.

"Tydzień bezpiecz".

Tydzień bezpieczeństwa na naszych drogach, został przeprowadzony w naszej gminie od 23 marca. Chodzi w tym wypadku oto by obywatele chodzili i jeździli przepisowo i by w tygodniu bezpieczeństwa otrzymanymi pouczeniami i wskazówkami kierowali się i wprzyszłości jak tego wymaga wzmożony ruch pojazdów mechanicznych na naszych drogach.

Czas letni.

1. kwietnia. Czas letni tego roku w myśl rozporządzenia ministerstwa spraw wewnetrznych nie został wprowadzony w życie. Dotychczasowy czas letni był zarządzeniem przejściwym powojennym w całej środkowej Europie.

Szczepienie kur.

2. kwietnia. W naszej gminie przeprowadzono obowiązkowe szczepienie kur za opłatą 4 Kčs od sztuki. Szczepienie ma zapobiec szerzeniu się zarazy drobiu jaka od paru lat grasuje w śród kur w Górnej Suchej.Były wypadki wyginięcia całego stada a właściciele ponosili wielkie straty. Mięso chorych kur nie dało się zużyć . Cena drobiu i jaj jest tego czasu dosyć wysoka.

Budowa domów rodzin.

Pozwolenie na budowę domków rodzinnych w roku bieżącym udzieliła ONV tylko 5 obywatelom górnosuskim. Dystrybucja materiałów budowlannych mająca związek z rozbudową przemysłu jest przeszkodą do żywszego indywidualnego budownictwa mieszkaniowego. Taki stan rzeczy jest powodem utyskiwań obywateli chcących budować własne rodzinne domki.

"P o l i c y j n e p ř i h l a š k í".

Z dniem 1 kwietnia zaprowadzone zostały nowe karty policyjne tz. "policjne přihlaśki". Wszyscy obywatele wypełnili do końca kwietnia nowe karty rejestracjne. Było to konieczne ze względu na wielką fluktuację ludności jaką dzisiaj widzimy w związku z rozbudową przemysłu w kraju ostrawskim.

W i o s n a .

Wiosna tego roku zapowiada się pomyślnie. Dzięki pięknej pogodzie siewy wiosenne zostały już zakończone około 10 kwietnia i to według ściśle przepisanego planu. Przystąpiono już do sadzenia ziemniaków.

W obronie p o k o j u .

15.kwietnia. Prasa donosi, że stały Komitet Obrońców Pokoju w Sztokholmie uchwalił i rozesłał do całego świata odezwę, która brzmi: " Domagamy się bezwrunkowego zakazu broni atomowej jako oręża agresji i masowej zagłady oraz ustanowienie ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonywaniem tej uchwały. Będziemy uważali za zbrodniarza wojennego ten rząd, który pierwszy zastosuje broń atomową przeciw jakiemukolwiek krajowi."

K u c z c i L e n i n a .

Obywatele Górnej Suchej uczcili na Wieczornicy w Domu Robotniczym 80-rocznicę urodzin twórcy pierwszego państwa socjalistycznego Włodzimierza Lenina. Na Wieczornicy urządzonej z ramienia Akademii Ludowej prelekcję wygłosili nauczyciele Władysław Faja i Jaroslav Bořucký. Młodzież czeska wygłosiła recytację , zaś młodzież polska zrzeszona w SMP odśpiewała k kilka pieśni.

Z o b o w i ą z a n i e .

Górnicy górnosuskiej kopalni Pez. Gottwald , dnia 25 kwietnia podjęli zobowiązanie z okazji 60-lecia pierwszych uroczystości majowych, wykonać plan wydobycia w 106% a ilość ponad plan wykonać przynajmniej w 100%.

K u r s y .

Miarą troski państwa o oświatę powszechną zwłaszcza fachową są rozliczne kursy urządzane w różnych miejscowościach naszego kraju. Ostatnio został urządzony przy szkole rolniczej w Czeskim Cieszynie kurs przeszczepiania drzew owocowych, na który delegowany został zramienia J S D ob. Rafał Olszok wielki miłośnik sadownictwa.

C e n a j a r z y n .

Już zaczęły się pojawiać w sprzedaży świeże jarzyny a cena ich rynkowa została ustalona na: sałata głowiasta 4.60 Kčs za sztukę, szpinak 7.40 Kčs„ ogórki zielone 74.60 Kčs za 1 kg, rzotkiewka 4.60 Kčs„ kalarepa 9.90 Kčs za 1 sztukę oraz rebar bar 6.20 Kč za 1 kg. Ceny sklepowe z dnia 29 kwietnia 1950 r.

W a l k a z g r y z o n i a m i .

Prawdziwą plagą naszej gospodarki rolniczo hodowlanej są myszy i szczury„ które rozmnożyły sie,i wyrządzają rokrocznie milionowe szkody a do tego są roznosicielami różnych chorób. W myśl ogólnego rozporządzenia rządowego przeprowadzono i w naszej gminie obowiązkowe tępienie tych gryzoni przez zakładanie w norach trucizny.

B i e g z w y c i ę s t w a .

W tegorocznym biegu zwycięstwa w Suchej Górnej dnia 30 kwietnia wzięły udział: Klub sportowy "Lechia", młodzież szkolna

craz żołnierze brygadnicy z kop. Prez. Gottwald. Bieg zwycięstwa jest manifestacją naszej woli pokoju, wolności i socjalizmu. Biegi rozpoczęły się o 8 godz. i trwały przeszło godzinę. W biegach wzięło udział 273 startujących.

P o p i s y .

Wieczorem 30 kwietnia odbywały się popisy naszej młodzieży w ramach konkursów aktywności młodzieży. W popisach młodzieży polskiej wystąpili na scenie w Domu Robotniczym zwycięscy tegorocznego konkursu "Tvořivostí mladéže". Chór mieszany SMP dyrygent Adolf Folwarczny, Maria Janeczkówna solistka -śpiew, Gertruda Burówna fortepian, Marta Palowska fortepian, Zespół harcerski recytacja i Kazimiera Baronówna recytacja (solo). Czeska młodzież odegrała z racji takich samych popisów sztukę w 5 aktach pt. "Vinice" na scenie w sali ob. Adolfa Pastuchy.

Ś w i ę t o P r a c y .

Tego roku upływa 60 lat od chwili kiedy klasa robotnicza po raz pierwszy święciła swoje święto 1. Maja. Wówczas kiedy wszelka moc była w rękach możnych tego świata, nieliczne jednostki ośmieliły się wyjść w tym dniu na ulicę by manifestować wspólnie o polepszenie bytu i warunków życia proletariatu. Dziś po 60 latach, uroczystości pierwszo majowe mają żywiołową siłę i moc przekonywującą, bo jeszcze nigdy manifestacje i pochody nie miały tak wspaniałego przebiegu jak w tym roku. Tegoroczny 1 maj był przeglądem sił ludu pracującego, manifestującego dziś o pokój powszechny między narodami i swą postawą wykazał gotowość zdobywania dalszych osiągnięć w pracy i w budownictwie socjalizmu, co oznacza dla klasy robotniczej lepszą przyszłość.

Potężny pochód górnosuszan wyruszył o godz.8 rano przy dźwiękach orkiestry kopalnianej by połączyć sie w Karwinie z głównym pochodem i jako 25 tysięczna rzesza ruszyć na miejsce

właściwych uroczystości. Pochód górnosuski był powszechnie uznany jako najlepiej zorganizowany a wozy alegoryczne naszej kopalni za najpiękniejsze. Nie tylko pochód był piękny ale i sama Górna Sucha przybrana została odświętnie. Zakłady pracy i domy prywatne ozdobione zostały portretami wodzów socjalizmu i hasłami, które krzyczą do całego świata "Chcemy pokoju"!

D e l e g a c j a S t a l i n g r a d u .

3 maja kopalnia Prez. Gottwald przyjęła u siebie rzadkich a miłych gości, delegację Stalingradu pod kierownictwem Fedetowa. Goście zjechali na dół gdzie w serdecznej rozmowie z górnikami wykazali wielkie zainteresowanie warunkami pracy i postawą górników naszych do nowej formy pracy socjalistycznej. Przy tej rozmowie zostały ze strony naszych górników podjęte nowe zobowiązania tak zespołowe jak i indywidualne wachające się między 135% - 160%.

Kopalnia tutejsza należy do najlepszych w O K D. W miesiącu maju zobowiązała się spełnić plan wydobycia na 110%.

U r o c z. D n i a Z w y c i ę s t w a .

W piątą rocznicę zwycięstwa armii radzieckiej nad faszyzmem niemieckim, z ramienia MRN położono dnia 7 maja wieńce pod pomnikiem poległych rudoarmiejców na starym cmentarzu przy kościele.Organizacja zawodowa kop. Prez. Gottwald złożyła bukiet kwiatów. Krótkie przemówienie w języku polskim poświęcone wspomnieniu owych wiekopomnych chwil wyzwoleńczych wygłosił ob. Józef Pawlas, przewodniczący MRN a za organizacje K O H ob. Stanisław Dzięgielowicz w języku czeskim.

Wieczorem tego samego dnia miała miejsce w Domu Robotniczym uroczysta Akademia urządzona zramienia "Ludowej Akademii" poświęcona Dniu Zwycięstwa przypadającego na 9 maja. Program uroczystości wypełniła młodzież czeskiej szkoły śred.

Poprzedniego dnia wieczorem wyjechało 50 górników z kopalni Prez. Gottwald na wspaniałe uroczystości do stolicy, by

razem z górnikami z innych rewirów manifestować radość i wdzięczność Armii Czerwonej, która wyzwoliła nas z pod jarzma hitleryzmu.

+ P i o t r G a ł u s z k a .

Dnia 8 maja 1950 r. zmarł śp. Piotr Gałuszka emerytowany kowal kopalniany zamieszkały na "Podlesiu" w Suchej Górnej. Postać to była znana w naszej gminie a także w sąsiedniej Karwinej, gdzie był ściśle związany z tamtejszą parafiją jako śpiewak i "Pieter od pielgrzymek".

Piotr Gałuszka ur. 15.10 1870 r. był długoletnim zasłużonym działaczem społecznym jako skarbnik miejscowego Związku Śląskich Katolików, członek Zarządu a od roku 1932 skarbnikiem II Koła Mac.Szkolnej, był również przez dwie kadencje członkiem wydziału gminnego w latach międzywojennych.

Pogrzeb na miejscowym cmentarzu odbył się przy licznym udziale współobywateli, dnia 11 października b.r.

R o c z . k a p i t u l . N i e m i e c .

Pięć lat temu, dnia 9 maja kapitulacją hitlerowskich Niemiec zakończyła się druga wojna światowa. Prości ludzie na całym świecie zradością witali pokój. Wyzwolone przez Armię Radziecką narody czyniły pierwsze kroki do usunięcia dziedzictwa wyzysku i nędzy. Mało kto jednak pamiętał, że umarł tylko hitleryzm ale pozostały w świecie siły, które go stworzyły i popierały w ludobójczych dążeniach. Kilka dni temu w dniu 1 Maja miliony ludzi miast i wsi wyszły na ulicę, by manifestować zdecydowaną wolę niedopuszczenia do nowej masakry. Mieszkańy naszej wioski Suchej Górnej, ludzie pracy, górnicy, rolnicy, młodzież i kobiety ruszyli w pięknym i wielkim pochodzie i dołączyli swój krok do marszu milionów obrońców pokoju na całym świecie.

" S t a l i n g r a d "

Nowe osiedle górnicze w Karwinie VI otrzymało 13.V. nazwę Stalingrad.

"D z i e ń M a t e k".

W sobotę wieczorem z okazji Dnia Matek Rada zakładowa razem z organizacjami KSC zorganizowały uroczyste zebranie kobiet pracujących na naszej kopalni. Po programie kulturalnym zostały kobiety matki obdarzone darami i ugoszczone. Ta piękna uroczystość świadczy o tem, jak socjalizm wypełnia życie nie tylko formą ale i treścią. Pięć lat jeszcze temu, kobieta z ludu odsuwana od pracy nie tylko w zakładach przemysłowych, ale i od pracy społecznej, a na stanowiska kierownicze nie dopuszczana. Dziś kobiecie przywrócono cześć i postawiono w prawach na równi z mężczyznami. Kobieta doznaje dziś wszechstronnej opieki i uznania a w wielu wypadkach wyróżnienia przez odznaczenia.

M ł o d z . t y d z i e ń p r z y j a ź n i .

W ramach obchodu Młodzieżowego Tygodnia przyjaźni czesko polskiej od 14 - 21 maja urządziła młodzież górnosuska ognisko na boisku połączone z referatami na temat znaczenia przyjaźni młodzieży obu narodowości zamieszkującą nasz teren. Uroczystość uświetnił chór SMP. Nazajutrz wzięła nasza młodzież udział w Zjeździe powiatowym w Karwinie Mieście.

Ć w i c z . S t r a ż y P o ż a r n e j .

Dnia 17 maja w Parku browaru karwińskiego, odbyły się okręgowe ćwiczenia straży pożarnych, na których nasz zespół strażacki wykazał wysoką klasę i umieścił się na pierwszym miejscu obok zespołu karwińskiego.

S t o n k a z i e m i a c z a n n a .

Obywatele zostali zaalarmowani wiadomością o pojawieniu się w naszych stronach chrząszcza podobnego do biedronki zwa-

nego stonką ziemiaczanną,(mandolinka bramborova) która napada na plantacje ziemiaków i przez wyjadanie pędów wyrządza olbrzymie szkody. Owad rozmnaża sięprawdopodobnie szybko a według obliczeń jedna para stonki może dać 3 i pół miliona potomstwa. Stąd pochodzi jej wielkie niebezpieczeństwo dla podstawowego artykułu żywnościowego naszego ludu jakim są ziemniaki. Celem zapobieżenia tej pladze zobowiązani są obywatele przeglądać swoje pola ziemniaczane. Do pomocy w poszukiwania wyruszyły też nasze szkoły przeglądając w całej gminie pola ziemniaczane. Jak dotąd szkodnika nie znaleziono.

Władze wydały pouczenia o tępieniu stonki środkami chemicznemi.

A p e l s z t o k h o l m s k i .

Nasze społeczeństwo górnosuskie zamanifestowało wolę obrony pokoju i przeciw wojnie jaką znów chcą ropętać imperialiści Zachodu. Nigdy więcej wojny, pragniemy trwałego pokoju wołają obywatele Górnej Suchej i wtym celu masowo składali podpisy pod apelem sztokholmskim. Akcja podpisowa przebiegała szybko i spokojnie, i w przeciągu 3-ch dni zebrano 3559 p podpisów, co na 4200 obywateli górnosuskich wynosi 80%. Suszanie podpisami stwierdzili, że stoją w szeregach bojowników pokoju i domagają się położenia kresu barbarzyńskiemu niszczeniu miast i wsi, ludności cywilnej i dorobku kulturalnego. Szyb Prez. Gottwald zebrał od swych pracowników 1272 podpisy. Nie tylko podpisy złożyli górnicy kopalni Prez Gottwald pod Apelem sztokholmskim, ale podjęli nowe zobowiązania jako odpowiadź podżegaczom wojennym.Załoga kopalni za pośrednictwem delegacji wręczyła prezydentowi Gottwaldowi pismo w którym zawiadomiła go o swych nowych zobowiązaniach na cześć tegorocznego święta "Dnia Górnika", i by przyczynić sie do stałego umacniania światowego frontu pokoju ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami ludowej demokracji na czele.

W s p ó l y F e s t y n.

28 maja odbył sie wspólny festyn czeskich i polskich szkół, wspólny pokaz gier i zabaw.

"Duvěra"

Hitlerowcy okupując Górną Suchą zniszczyli nasze instytucje kredytowe jak: spółdzielczą Kasę Reffeisena i filię Banku Rolniczego i Robotniczego. Dopiero teraz otworzono kasę typu Kampelička, która jest filią Okresni założny. Siedziba kasy jest w urzędzie gminnym a dnie urzędowe w każdy piątek od godz.15 - 17.

Reorgan. MNV.

W gminach powiatu karwińskiego nastąpiła reorganizacja poszczególnych MNV. Celem reorganizacji jest wprowadzenie jaknajwiększej ilości kadr młodzieżowych oraz kobiet, które dotychczas prawie, że nie brały udziału w życiu publicznym i administracjnym naszej gminy.

Dnia 4 czerwca odbyła się w tym celu wielka manifestacjna rozmowa obywateli w Domu Robotniczym, na której po wysłuchaniu sprawozdań poszczególnych referentów, uchwalono jednogłośnie skład nowego odmłodzonego MNV. Za nasze związki młodzieżowe t.j. CZM i SMP weszło 5 członków.I kobiety otrzymały po raz pierwszy w dziejach górnosuskich swoje przedstawicielki w osobach obywatelek: Ludmili Iwanównej, Marii Buchvaldkovej, Olgi Guziurównej i Julii Mynářovej.Z wielkim uznaniem przyjęto wybór ob. Józefa Gałuszki na przewodniczącego Miejscowego Komitetu Narodowego. Dotychczasowy przewodniczący ob. Józef Pawlas, wyprowadził się Górnej Suchej do Błędowic.

Zgromadzenie miało przebieg bardzo uroczysty i poważny i upiększone zostało występami chóru SMP i recytacją młodzieży czeskiej. Wśród zebranych wybrano na opiekę nad więźniami hiszpańskimi, ofiarami reżimu generała Franco 2219 Kčs. Uchwalono też rezolucję do premiera Antoniego Zapotockiego potępiającą zdrajców naszego państwa, których proces o szpiegowstwo odbywa się obecnie przed ludowym Trybunałym w Pradze.

Unrra-Pokój.

Dnia 4 czerwca w obecności władz centralnych i miejscowych

odbyło się w Karwinie uroczyste przemianowanie kopalni Unrra na kopalnie Pokój. Aktu przemianowania dokonał viceprzewodniczący Zgromadzenia Narodowego poseł Dawid przez wrzucenie do szybu bryły węgla co syrena kopalni swym donośnym głosem oznajmiła zebranym górnikom na placu szybowym.

Pokój kojarzy się z gołębiem pokoju, których wypuszczono z klatek paręset

Dawna nazwa kopalni Unrra wywodzi się od organizacji międzynarodowej, która niosła pomoc materialną (najwięcej żywności) krajom zniszczonym przez drugą wojnę. Pierwotnie kopalnia nosiła nazwę Gabriela założona w 1852 roku.

W y r o k ś m i e r c i .

8 czerwca zapadł w Pradze w procesie 13 oskarżonych wyrok za działalność wywrotową i szpiegowską. Na czele wywrotowców stała dr Milada Horakova, która wraz z J. Buchalem, dr Pelcem i L. Kalandrą została skazana na karę śmierci.

Dr J. Nestával, dr J. Hejda, F. Přeučil, A. Kleinerova na dożywotnie więzienia.

Reszta oskarżonych na 15 do 20 lat pozbawienia wolności. Między nimi była posłanka F. Zemínová i były przedwojenny centralny sekretarz partii soc. demokracji V. Dundr.

P o p i s y ś w i e t l i c o w e S M P .

Nasza młodzież z SMP zorganizowała na boisku okręgowe popisy świetlicowe przy udziale młodzieży polskiej z Błędowic Dolnych, Suchej Dolnej i Olbrachcic. Popisy były dowodem że młodzież dzisiejsza nie próżnuje i swoją pracą kulturalną da je gwarancję wychowania nowego człowieka zdążającego do idei socjalizmu.

O s t r z e ż e n i e p r z e c i w p o ż a r o w e.

MRN okólnikiem istrzega obywateli przed niebezpieczeństwem wzniecania pożaru. Panująca posucha sprzyja powstawaniu po-

żarów, dlatego należy przestrzegać przepisów i wskazówek i obchodzić się ostrożnie z ogniem i materiałami łatwopalnymi. Szczególnie trzeba poświęcić więcej czasu opiece i dozoru dzieci, które w większości są powodem groźnych pożarów.

Č S L S v a z M l .

Závodní skupina CSL svazu mladéže na kopalni Prez. Gottwald też nie jest bezczynna ale rozwija wszechstronie pracę kulturalną. Ostatnio utworzyła młodzież kółko czytelnicze do uzyskania odznaki Fučíká. Chwalebnym czynem młodzieży jest przejęcie patronatu nad fachową szkołą dla głuchoniemych w Kremnicy. Młodzież przez dwa dni gościła u siebie 15 wychowanków szkoły, co świadczy, że patronat młodzieży naszej kopalni jest pojmowany poważnie i wypływa z głębi serca.

S M P - 1 9 5 0 S T M .

W finałowym konkursie Twórczości Młodzieży w Brně, Maryla Janeczkówna z polskiej szkoły średniej w Suchej Górnej, uzyskała zaszczytne 6 miejsce w śpiewie solowym. Janeczkówna Maryla jest talentem samorodnym bez fachowego przygotowania i miała silną konkurencję w tej kategorii konkursu.

Marta Palowska w klasie fortepianowej uzyskała 3 miejsce. Również i ona rokuje wielkie nadzieje.

W p i s y d o s z k ó ł .

W dniach 28 i 29 czerwca przeprowadzono wpisy do szkół . Do szkoły pierwszego stopnia (ludowej) zapisanych zostało 196 uczniów, na rok 1951-52.

Z a k o ń c z e n i e r o k u s z k o l .

Dnia 30 czerwca odbyło się zakończenie roku szkolnego ale już nie w kościele jak to było dotychczas, tylko w szkole z

rozdaniem świadectw i nagród najlepszym uczniom.

W roku 1950 zorganizowano "Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Szkoły, w skrócie S R P S .

A u d y c j e w j ę z y k u p o l s k i m.

Od 1 lipca w Radio ostrawskim nadawane są audycje także i w języku polskim. W związku zrozbudową kraju ostrawskiego okazała się potrzeba informowania naszych polskich współobywateli o rozbudowie i odbudowie naszej ludowo-demokratycznej republiki, w której odbudowę wnieśli poważny wkład i wysiłek.

Otwarcia audycji polskich dakonali ob. František Cimmer i ob. Paweł Trombik.

G o ś c i e z e S ł o w a c .

5 lipca polska młodzież zrzeszona w SMP gościła u siebie bratnią grupę Č Z M z lipt.sv. Mikulasza, która wystąpiła na festynie PZKO - SMP z rewią p.t. "Wesele słowackie" i na drugi dzień zespół teatralny odegrał sztukę p.t, "Kmotrovcí", która była przyjęta przez społeczeństwo górnosuskie z uznaniem.

Więzy przyjaźni między młodzieżą polską i słowacką zostały nawiązane w lipcu ubiegłego roku, kiedy młodzież naszej gminy zwiedziła Wysokie Tatry. Wówczas młodzież polska wystąpiła z polskimi tańcami narodowymi i z pieśniami w Liptowskim sv. Mikulaszu. Kiedy w półtora miesiąca później młodzież słowacka zwiedziła naszą wioskę podziwialiśmy piękne tańce słowackie i równocześnie została młodzież polska zaproszona z przedstawieniem, które odegrała w listopadzie w Liptowskim sv. Mikulaszu. Była to sztuka "Nawrócony". Obecnie przy ostatnim występie młodzieży słowackiej u nas została tutejsza polska młodzież ponownie zaproszona z przedstawieniem.

Ż n i w a .

Tegoroczna posucha przyśpieszyła żniwa conajmniej o dwa tygodnie. Akcja żniwna przebiegała sprawnie. Rolnicy i gos-

podarze chałupnicy wypowiedzieli wyścig z czasem. I w tym roku było trzeba do pomocy brygady żniwne zwłaszcza w miejscowym dworze.

Dzięki sprawnej organizacji i prawdziwie ofiarnej pracy naszych górnosuszan zostały żniwa pomyślnie zakończone w naszej wiosce, która jedna z pierwszych w powiecie zwiozła i wymłóciła zboże. Na polach widać już podorywki i przygotowania do jesiennego siewu.

S a l o n f r y z j e r s k i .

Przedsiębiorstwo komunalne w Górnej Suchej przystąpiło do otwarcia salonu fryzjerskiego w miejsce dotychczasowego warsztatu fryzjera Józefa Steca. Sucha Górna niepozostaje w tyle za innymi gminami i zaprowadza w różnych zakładach pracy wyższą formę pracy socjalistycznej, przez łączenie zakładów w jedno przedsiębiorstwo.

S z t a n d a r d l a g ó r n i k ó w .

Górnicy kopalni Prez. Gottwald znowu udowodnili, że odbudowa kraju leży im na sercu. W ciągu ubiegłych tygodni dkładali wszelkich sił by nie tylko osiągnąć plan ale go nawet przekroczyć. Kopalnia górnosuska pełni w tym miesiącu plan na 128%. Wdowód uznanie otrzymała załoga sztandar ofiarowany jej przez górników ZSSR. Uroczystość wręczenia odbyła się na placu szybowym.

Razem z starszymi górnikami pełnią i przekraczają normy młodzi górnicy i oni za swą wydajną pracę otrzymali od KVH piękny sztandar w ramach współzawodnictwa na cześć ogólno państwowego Zjazdu Młodzieży Č Z M .

S p ó ł d z i e l n i a R o l n i c z a .

Spółdzielnia rolnicza (JZD) w Suchej Górnej, przejęła z dniem 1 sierpnia 8 ha gospodarstwo ob. Pasza na Podołkowicach

pod swój zarząd dając tym podwaliny pod przyszłą zespołową gospodarkę rolną w tej części gminy.

Związek rolników na terenie gminy liczy już przeszło 200 członków.

S p o r t p i ł k a r s k i .

Mecze piłki nożnej w Suchej Górnej cieszą się stale wielką popularnością. Każdorazowe rozgrywki zwabią na boisko masę obywateli nie tylko młodych ale i starszych. 9 sierpnia na turnieju o puchar ob. Jana Muciny było na boisku przeszło 1500 osób, t.j. jedna trzecia ludności naszej gminy.

Ś w i ę t o d o ż y n e k .

Dnia 13 sierpnia Górna Sucha obchodziła święto dożynek w ogrodzie Domu Robotniczego. Obchodzono je pod hasłem nowej gospodarki kolektywnej. Przez zakończenie w rekordowym czasie żniw, gospodarze tutejsi zasłużyli na godziwą zabawę. To też miło i przyjemnie bawili się do późnych godzin wieczornych.

P o r a d n i a m a t e k .

16 sierpnia. Ustrój ludowo demokratyczny podjął się zadania otoczyć lepszą opieką matkę i dziecko. Dlatego Miejscowa Rada Narodowa znalazła nowy odpowiedniejszy lokal na poradnię. Dotychczasowa poradnia mieszcząca się w ciasnych lokalach tutejszej szkoły, nieodpowiadała swojemu przeznaczeniu. Nowy lokal u ob. Otylii Folwarcznej jest obszerny i widny.

R e m o n t s z k o ł y .

W czasie wakacji przeprowadzono potrzebne adaptacje w budynku "Czerwonej szkoły". Na korytarzach parteru i piętra zaprowadzono garderoby, które sporządził miejscowy stolarz Jan

Żwak kosztem 17.817 Kčs. Ukończono budowę nowych wychodków nakładem pół miliona Kčs. Niemniej i sam budynek szkolny potrzebował remontu. Podbetonowano mury od strony frontowej i przerobiono główne wejście do szkoły. Przy tej okazji naprawiono i schody, zbudowano daszek oraz nową bramę. Wszystko kosztem 11.206 Kčs. Uporządkowano ogród przed szkołą. Wieża Piastowska zbudowana w roku 1913 przez nauczycieli Mackowskiego i Kokotka przy pomocy uczniów VI klasy, a usunięta w czasie okupacji przez Niemców powróciła na swoje dawne miejsce.

A m b u l a t o r i u m d e n t y s t.

Z dniem 1 września uruchomiono w domu ob. Kolarzowej ambulatorium dentystyczne ubezpieczalni państwowej. Nowe ambulatorium wyposażone jest we wszelki nowoczesny sprzęt i wygody. Jest to dalszy dowód o troskę dla człowieka pracy i ułatwienie dla obywateli, którzy teraz nie muszą już szukać porady i naprawy zębów u dentystów poza granicami naszej gminy.

Ś w i ę t o g ó r n i k ó w.

Tegoroczne święto górników jest obchodzone bardzo uroczyście i ma znaczenie ogólno państwowe. Już od 2 miesięcy robione były przygotowania w Parku Zdenka Nejedleho w Karwinie, na przyjęcie setek tysięcy obywateli z wszystkich zakątków republiki. Z tej okazji dla uczczenia tego święta górniczego podejmowano we wszystkich zakładach nowe zobowiązania i przekraczano dotychczasowe normy. Nasi rolnicy górnosuscy przez wysłanie brygady do Parku dali dowód, że praca naszych górników nie jest im obojętne.

W sobotę 9 września w dniu poprzedzającym właściwe uroczystości, załoga górnosuskiej kopalni zebrała się gremialnie na placu szybowym by przed pięknie udekorowaną trybuną wysłuchać licznych przemówień i by podjąć nowe zobowiązania. Po u-

uroczystości górnicy i ich rodziny zostali ugoszczeni a samym górnikom został wypłacony dodatek za wierną służbę w górnictwie. Kto pracował poczciwie przez cały rok otrzymał dziś dodatkową zapłatę t.z. věrnostní přídavek dochodzący u niektórych przodowników do 40.000 Kčs. Radość w rodzinach górniczych w tym dniu była wielka. Było to prawdziwe święto. Odrazu też na miejscu można było zakupić dla siebie i rodziny potrzebne towary tekstylne, urządzenia gospodarcze, maszyny elektryczne i szkło stołowe. Wszystko było na miejscu w 10 straganach zbudowanych na ten cel, w których przez kilka dni sprzedawano towary potrzebne i praktyczne w rodzinach górniczych.

Kto chciał kwotę dać na oszczędność miał na miejscu do dyspozycji pracowników instytucji pieniężnych, którzy za pokwitowaniem przyjmowali od górników odnośną kwote na książeczkę wkładkową.

Jeszcze nigdy kopalnia Prez. Gottwald nie miała tak uroczystego wyglądu, udekorowana pomysłowo i gustownie, a droga główna ku tej kopalni została nawet wyasfaltowana. Od wczesnych godzin rannych do późnego wieczoru panował na kopalni nastrój świąteczny i ruch jakiego kopalnia jeszcze nie miała. Przybyli na tę uroczystość nie tylko górnicy i ich rodziny, ale i emeryci, zasłużeni weterani pracy, którzy w czasach kiedy jeszcze pracowali dla kieszeni kapitalistów, coś podobnego nie widzieli. Przybyli na Dzień Górnika przedstawiciele naszych rolników, szkół i rzemiosła. Na trybunie zasiedli obok przodowników pracy, przedstawiciele władz górniczych i organizacji KPC, ROH, MNV i naszych szkół. Wśród gości na honorowym miejscu zasiedli przedstawiciele górników radzieckich.

Tak świętowali górnicy swój "Dzień". Nazajutrz od najwcześniejszych godzin wszystko co żyło i było zdrowe, zdążało w kierunku Karwiny do Parku im. Zdenka Nejedleho na ogólne uroczystości, w których brał udział prezydent republiki Klement Gottwald z małżonką, członkowie rządu z premierem Antonim Zapotockým na czele oraz przedstawiciele państw ludowo demokratycznych.

W czasie uroczystości został wręczony górnikom kopalni

Górnosuskiej sztandar miasta Stalingradu za zajęcie drugiego miejsca współzawodnictwie kopalń O K D. Tegoroczne uroczystości pozostaną dla naszych Górników dniem nigdy niezapomnianym. Po raz pierwszy został górnik publicznie wynagrodzony za swoją ciężką i niebezpieczną pracę i wierną służbę.

Dzień Górnika obchodzono pod hasłem "Kraj śląsko-ostrawski jest stalowym sercem republiki - a węgiel krwią tego serca".

W programie kulturalny w Karwinie brały udział również udział również zespoły polskie jak "Gorol" z Jabłonkowa, Chór mieszany SMP z Łazów, chór mieszany i męski SMP ze Stonawy, chór mieszany SMP Karwina Nowy Jork, zespół taneczny SMP z Lutyni Górnej, zespół taneczny SMP Bystrzyca oraz zespół taneczny polskiej szkoły średniej z Czeskiego Cieszyna.

" 300 m e c z y " .

Najdzielniejszy i najruchliwszy sportowiec górnosuski członek klubu sportowego "Lechia" ob. Zygmunt Pietraszek obchodził jubileusz 300 - meczu jaki rozegrał w ciągu swej 18-letniej karlery sportowej. Pietraszek jest też inicjatorem i czynnym graczem sekcji hokejowej oraz doradcą sportowym naszej młodziezy.

O d n o w i e n i e P o m n i k a .

Związek Inwalidów wojennych (Skupina Družiny čsl. vál. požk.) odrestaurował pomnik poległych obywateli górnosuskich w obu wojnach światowych. Uroczystość odsłonięcia odnowionego pomnika nastąpiło pod patronatem MRN, FN i KPC, w niedzielę 17. 9. o godz.10 dopołudnia przy licznym udziale obywateli, którzy zamanifestowali i tym razem swoją wolę pokoju i zaprotestowali przeciwko podzegaczom do nowej wojny.

Pomnik odnowiono w ten sposób, że go oczyszczono z barwy, gdyż swego czasu znalazł się jeden "mądrala", który kazał pomnik z piaskowca natrzeć barwami jak to widział na figurach

przy kościele. Taki sposób zeszpecenia pomnika oburzyło obywateli, którzy zażądali przywrócenia pomnika do pierwotnego stanu. Przy okazji odnawiania, zdjęto z pomnika tablice w języku polskim i umieszczono dwujęzyczne i dopisano lata drugiej wojny światowej 1939 - 1945. Również zdjęto fotografie poległych zlat 1914 - 1918 jakie były umieszczone pierwotnie na pomniku. Dodać należy,że hitlerowcy przenieśli pomnik od Targowiska na miejscowy cmentarz gdzie go umieszczono w rogu cmentarza od strony drogi dojazdowej.

D o m k i r o d z i n n e .

Celem zaspokojenia głodu mieszkaniowego i marzenia niejednej rodziny górniczej, pozwolono każdemu górnikowi posiadaczowi własnej parceli budowlanej na postawienie własnego domku rodzinnego według planu zatwierdzonego przez O K D i z materiałów dostarczonych przez to przedsiębiorstwo. Każdy pedent jest zobowiązany pracować za to nadal najmniej piętnaście lat w kopalni i postawić domek własnymi siłami przy pomocy tylko własnej rodziny. Z akcji tej skorzystało kilka rodzin górniczych w naszej gminie.

N o w a w o j n a .

W połowie roku bieżącego doszło do agresji wojsk amerykańskich na spokojną Koreję. Napad ten wywołał szeroką falę oburzenia i protestów w świecie i wolę niesienia pomocy bohaterskiemu narodowi koreańskiemu, który potrafił oprzeć się sile napastnika, chociaż ten użył w tej wojnie wszelkich środków bojowych chemicznych i bakteorologicznych.

"Z b i j a č k a".

Górnicy kopalni Prez. Gottwald przystąpili z dniem 1 października do wydawania własnej gazetki zakładowej p.t. "Zijačka". Gazeta służyć ma radą i nauką do podwyższania produkcji

i bezpieczeństwa oraz ma być odbiciem rzeczywistości na naszej kopalni. Zbijaczka wychodzi narazie raz w miesiącu.

D a l s z e u s p o ł e c z.

Dalsze rozszerzenie przedsiębiorstwa komunalnego jest widomem znakiem na drodze do socjalizmu. Już tylko 4 warsztaty rzemieślnicze stoją na osobności nie mogąc się zdecydować na wspólny marsz do jesnej przyszłości. Są to: Warsztat krawiecki Albina Dudy, warsztat ślusarski Henryka Klopca, warszat stolarski Teofila Mikuły i warsztat blacharski Józefa Daniela.

K u r s j ę z y k a r o s.

Miejscowy Związek Przyjaźni Czesko.-Radziec. zorganizował ludowy kurs języka rosyjskiego dla obywateli Górnej Suchej. Język rosyjski jest językiem pierwszego państwa socjalistycznego, do tego językiem słowiańskim. Chcąc czerpać naukę i doświadczenie ze ZSSR trzeba znać jego język.

Na kurs zgłosiło się kilkunastu obywateli. Wykładowcą jest naucz. Adolf Folwarczny z pol. szkoły śred. Już odbyły sie 2 kursy. Kurs ma trwać do końca roku. Rozpoczął się 19.10.b.r.

P i ą t a r o c z n i c a.

25 października upływa pięć lat kiedy ciężki przemysł czechosłowacki został unarodowiony. Radosna ta rocznica będzie obchodzona odtąd wraz z świętem państwowym 28 października.

25 października uchwaliło Zgromadzenie Narodowe projekt nowego kodeksu cywilnego i nowej procedury cywilnej. Obie ustawy zostały uchwalone jednomyślnie.

Ś w i ę t o p a ń s t w o w e.

Święto państwowe obchodzimy tego roku pod hasłem "Bez rewolucji październikowej nie byłoby 28 Października, który jest

symbolem walki o wolność ludu pracującego przeciw wszelkiej reakcji faszystowskiej.

Górnosuszanie na Akademii w Domu Robotniczym w dniu 4 listopada święcili uroczście to święto państwowe dając temu wyraz, że rozumią znaczenie pamiętnej rewolucji, której 33 rocznicę obchodzi się nie tylko u nas ale we wszystkich państwach ludowej demokracji. Górnicy ztej okazji podpisali nowe zobowiązania produkcjne.

"N a w e s o ł o".

Zespół teatralny Grupy miejscowej CzZM-SMP w Suchej Górnej odegrał w dniach 4 i 5 listopada Komedię p.t. "Na wesoło" cieszący się wielkim powodzeniem czego dowodem dwukrotne odegranie sztuki na scenie Domu Robotniczego i reprizy w kilku miejscowościach obu powiatów. Sztukę reżyserował ob. Fryderyk Guziur.

II K o n g r e s P o k o j u.

Głośnym echem w świecie odbił się II Kongres Pokoju w Warszawie, na który zjechali delegaci 80 państw z całego świata. Proletariat nie chce wojny. Wszedzie wiec rozbrzmiewają hasła pokojowe, zakłady pracy podejmują nowe zobowiązania produkcjne, bo pokój musimy wywalczyć nie tylko samemi protestami ale przedewszystkim wyższą i lepszą produkcją przemysłową bo tylko taką posiadamy odpowiedź i broń przeciwko imperialstom i podżegaczom wojennym.

Nasze pokolenie przeżyło dwie straszne wojny światowe dlatego stajemy się zwolennikami i bojownikami o pokój i mamy tylko pogardę dla kraju, którego polityka zdąża do wywołania nowego pożaru światowego. Górnosuszanie tego roku na dwóch zgromadzeniach oaraz podpisami dali wyraz swojemu umiłowaniu pokoju i wołają wraz z innymi "Niech żyje pokój".

T r ó j k i a g i t a c j n e.

Na terenie całej Górnej Suchej utworzyły się trójki agitacjne

by zwerbować do pracy tych, którzy by jeszcze mogli przyłączyć się do ogólnego rytmu pracy nad rozbudową naszego kraju. Akcja ta przyniosła pewny sukces, bo dosyć spora ilość kobiet zgłosiło się do naszych zakładów pracy.

"R e f o r m a w a l u t o w a" .

Reforma walutowa przeprowadzona w Polsce odbiła się głośno i unas. Mianowicie: różnego rodzaju elementy nieuświadomione i reakcjne siały pogłoskę, że reforma będzie przeprowadzona i u nas. W następstwie takiej fałszywej pogłoski zostały sklepy w całym zagłębiu formalnie oblęgane przez tych, którzy gotówkę lokowali w pończosze a teraz w obawie o jej utratę wykupują towar ze szkodę dla tych trzeźwo myślących, których nie zastraszyła fałszywa propaganda.

B r y g a d a "L e c h i i" .

Klub sportowy Lechia rozumiejąc znaczenie pokoju, odpracował z okazji II Kongresu w warszawie, brygadę na kopalni Prez. Gottwald, wyprodukowując 116 % normy. W brygadzie brało udział 56 osób. Czysty zysk z brygady ofiarowali sportowcy na odbudowę bolska.

P u b l i c z n e z g r o m a d z e .

Wzwiązku z sytuacją międzynarodową jaka zaistniała na skutek agresywnej polityki państw Zachodniej Europy i Ameryki, został poważnie zagrożony pokój i pokojowa odbudowa państw ludowo-demokratycznych. Na skutek tego w całym powiecie karwińskim odbywają się publiczne zebrania, na których omawiano środki do walki z agresorami wojennymi.

Dnia 4 grudnia odbyło się w Domu Robotniczym w Suchej G. jedno z takich manifestacjnych zgromadzeń, na którym obywatele zapoznali się z uchwałami II Kongresu Pokoju, według których dążyć powinny masy pracujące całego świata.

N a k o p a l n i.

Kopalnia Prez. Gottwald spełniła z dniem 2 stycznia drugi rok planu pięcioletniego. Pozostały miesiąc poświęcą górnicy zabezpieczeniu wykonania planu mobilizacjnego. Na zebraniu obywateli górnosuskich zgromadzonych w tym samem dniu w Domu Robotniczym, powzięto zobowiązania odpracować dobrowolnie brygady celem przyśpieszenia wykonania planu 5-letniego.

K o n t y g e n t y.

Nasi rolnicy i chałupnicy niespełniają kontygentów dostawy mleka. W całej gminie brakuje do planowego skupu mleka, jeszcze przeszło pięć tysięcy litrów. Na skutek apelu do nieuczciwych posiadaczy krów o spełnienie przepisanych kontygentów, jedna obywatelka nazwiskiem Bielanowa przyprowadziła swoją krowę przed urząd gminny, uwiązała u płotu i poszła do domu z oświadczeniem, że jej już dalej chować nie może.

W y s t a w a k s i ą ż e k.

Od 1 do 10 grudnia spółdzielnia "Jednota-Jedność"przez urządzenie wystawy książek w lokalu Domu Robotniczego wykazała dążność do podniesienia czytelnictwa i poziomu kulturalnego i uświadomienia politycznego ludności na wsi.
Wystawione były książki polskie i czeskie z różnych dziedzin wiedzy i postępowej beletrystyki.

P r a c a o ś w i a t o w a.

Praca oświatowa na terenie Suchej Górnej stale się rozwija i dąży naprzód. Po wystawie książek urządzonej przez "Jednotę-Jedność", analogiczną wystawę urządziło Koło P Z K O w świetlicy młodzieży polskiej. Miejscowa biblioteka czeska, wystawiła książki dla dzieci na wystawce w Domu Robotniczym. Zespół teatralny SMP zagaił sezon teatralny komedią "Na we-

soło", Teatr Tešinskeno Slezka odegrał na scenie w Domu Robotniczego sztukę polskiego pisarza Leona Kroczkowskiego dramat p.t. "Niemcy". Z ramienia Straży Pożarnej, odegrał zespół teatralny SMP komedię, Fredry "Gwałtu co się dzieje". Ponadto ten sam zespół wyjechał w teren wystawiając "Na wesoło" w Cierlicku i Grodziszczu. Młodzież czeska odegrała zaś "Kozí mleko".

"Drzewko republiki".

Tego roku znów zajarzyło świąteczne drzewko republiki przed urzędem MNV zwiastując pokój dzieciom na całym świecie. W tym roku już nie ma skarbonek i kwesty pod "drzewkiem republiki", już tego nie potrzeba. Od dziś drzewko oznaczać będzie rozpoczęcie radosnych uroczystości kulturalnych na, których młodzież pokaże swoje osiągnięcia na polu kultury ludowej.

Podwyżka cen chleba.

Celem zapobieżenia marnotrastwu chleba, została jego cena podwyższona o 6 Kčs na 1 kg. Chleb dotychczas był tani i było go poddostatkiem co ludzie wykorzystywali spasując nim bydło i drób. Takie marnotrawstwo chleba przynosi nam szkodę i całemu społeczeństwu. Z podwyższeniem cen chleba podniesiona została i jego jakość, zaczęto bowiem wypiekać dwugatunkowy chleb.

+ Ks. Józef Burian.

Dnia 25 grudnia parafianie górnosuscy otrzymali wiadomość, że dawny tutejszy proboszcz z lat 1915-1922 ks. dziekan Józef Burian tak bardzo lubiany przez górnosuszan, zmarł w parafii w Goleszowie (Polska) w wieku lat 67. Na pogrzeb tego wesołego i mądrego człowieka pojechało wielu tutejszych parafian.

Ks. J. Burian był spokrewniony z rodziną Janeczków. Siostra ks. Buriana wyszła za mąż za ob. Rafała Janeczka rolnika „ w Polu" nr. 18.

B r y g a d y n a k o p a l n i .

28 grudnia. Celem zrealizowania planu mobilizacjnego o wydobycie w zagłębiu 15 mil. ton węgla, całe społeczeństwo przyczynia się przez wysyłanie do kopalń brygady ochotników. Ostatnio na kopalni Prez. Gottwald pracowały brygady pocztowców, studenci szkoły handlowej z Czeskiego Cieszyna, słuchacze Szkoły Górniczej z Ostrawy, górnosuska "Lechia", miejscowe koło PZKO, JZD i PZKO za Stonawy jako też tamtejsze nauczycielstwo tak polskie jak czeskie. Świadczy to o wielkim wyrobieniu społecznym tutejszych obywateli.

ROK 1951

Z nowym rokiem 1951.

Wkraczamy w 3 rok pięcioletniego planu z nową nadzieją osiągnięcia dalszych sukcesów gospoarczych i posunięcia pracy naprzód związanej z rozbudową kraju ostrawskiego. Fakt iż na każdym odcinku gospodarczo społecznym nastąpiły zmiany na lepsze, daje nam nadzieję, że plan produkcjny tego roku będzie nie tylko osiągnięty ale i daleko przekroczony.

Bez opłat stemplowych.

Z dniem 1 stycznia b.r. zniesione zostały opłaty stemplowe od podań do Rad narodowych i wyższych urzędów administracjnych, jako też od zaświadczeń, potwierdzeń i świadectw, wydawane przez wymienione urzędy.

Polski inspektor.

Z dniem 1 stycznia 1951 r. objął urzędowanie pierwszy polski inspektor szkolny dla polskich szkół, ob. Józef Mrózek górnik z kopalni Gabriela a obecni "Mír". Na pogadankę z nowym inspektorem zjechało się do hotelu "Piast" 392 nauczycieli aktywnych, emerytów naucz. i Rad Rodzicielskiech. Aktyw odbył się w sali "Piasta" dnia 2 stycznia.

Praca kobiet w przemyś.

W budownictwie państwa socjalistycznego biorą żywy udział także i kobiety. Pracują one nie tylko w handlu i na roli, ale i fabrykach i kopalniach. Na kopalni Gottwald kobiety pracują nie tylko w warsztatach, biurach ale i jako odpowiedzialne maszynistki przy wentylatorach (Bagierowa) nawet przy maszynie wydobywczej jak np. ob. Kielarowa na szybie Gottwalda III. Wszędzie widzimy kobiety, nawet i na stanowiskach, które dawniej były wyłącznie domeną mężczyzn a dziś kobiety przodownice pracy socjalistycznej przekraczają normy, dają w niejednym wypadku przykład jak należy pojmować budownictwo państwa bez wyzysku i nędzy.

Kontygenty.

K o n t y g e n t y .

Są jeszcze w Górnej Suchej tacy rolnicy i chodowcy, którzy nie dotrzymują kontraktu dostawy mleka i płodów rolnych. Zaledwie 80% zakontraktowanego mleka dostało się do rąk konsumentów. Jedyny rolnik, który został wyróżniony to Augustyn Wróbel z Podołkowic nr.46. Oddał ponad 100 % przepisanego kontygentu mleka, dając przez to dowód wysokiego uświadomienia społecznego.

P r z e d s z k o l a.

Przedszkola według wskazówek ministerstwa mają służyć w pierwszym rzędzie dla tych dzieci, których matki pracują zawodowo w przemyśle, a wtedy ochronki spełnią swoje zadanie i niebędą zbędnym wydatkiem dla MRN. O przedszkolach naszych tego nie można powiedzieć bo są zapełnione jeszcze dziećmi, których matki nie pracują nie tylko w przemyśle czy na roli ale i w domu nie wiele mają do roboty.

Budownictwo socjalistyczne chcąc ułatwić matkom wzięcie udziału w rozbudowie naszego kraju, zakłada wszędzie tam gdzie są po temu warunki żłóbki dla niemowląt. W Suchej Górnej Miejscowy Komitet Narodowy poważnie myśli o założeniu takiego żłóbka, ale jak na razie stoi temu przedwsięzieńciu na przeszkodzie brak odpowiedniego lokalu.

w o b r o n i e p o k o j u .

W sobote dnia 20 stycznia rozpoczął się w Pradze I Zjazd Czs. Obrońców Pokoju. Zjechało się 2000 delegatów, którzy byli zgodni, że sprawa pokoju powszechnego jest sprawą nas wszystkich, całego społeczeństwa, dlatego obywatele wysłali swych przedstawicieli aby byli na kongresie wykładnikami naszej pracy pokojowej i by w imieniu nas potępili wszelkich agresorów nowej wojny. Na zjeździe byli delegatami za powiat

karwiński Elżbieta Zydrówna urzędniczka MRN w Górnej Suchej, S. Kocurowa z Dolnej Suchej z ramienia JSR, Z. Lajczykowa za CZM-SMP, E. Nowakowa za Radę Kobiet.

P l e n a r n e z e b r a n i e M R N .

W niedzielę, dnia 28 stycznia odbyło się plenarne posiedzenie MRN w Domu Robot. przy licznym udziale miejscowego obywatelstwa. Uroczyste zebranie zagaiła dziatwa szkolna deklamacją a delegatka na I kongres Obrońców Pokoju Elżbieta Zydrówna mówiła o wrażeniach z pobytu na kongresie i o doniosłych uchwałach.

Obywatele Górnej Suchej biorą czynny udział w budowie trwałego pokoju przez liczne zobowiązania nie tylko górników ale i pracowników rolnych czy komunalnych oraz dzieci szkolnych, aby przez uczciwą i rzetelną pracę przyczynić się do szybszego wybudowania i wzmocnienia wszechświatowego pokoju i demokracji w myśl słów Stalina "Pokój będzie utrzymany i zapewniony, o ile lud ujmie sprawę pokoju w swe ręce i będzie jej bronił aż do końca.

" P i o n i e r " .

W miejsce dawnego harcerstwa powołano w Suchej Górnej do życia organizację młodzieży szkolnej "Pionier". Pierwsze przyrzeczenie pionierskie miało miejsce w świetlicy młodzieży polskiej, gdzie zebrani goście w osobach przedstawicieli PZKO, KPCz, MRN, MFR, CzZM-SMP, szkół i przodowników pracy byli świadkami tego uroczystego faktu. Piękny program tej uroczystości wypełnili sami pionierzy przez odśpiewanie pieśni, recytację i muzykę. Życiorys Lenina wygłosiła jedna z nauczycielek. Przemawiali przedstawiciele organizacji miejscowych oraz przedstawiciel powiatowej Rady Pioniera. Wiązaniem czerwonych chustek młodym pionierom przez przodowników pracy oraz odśpiewaniem pieśni młodzieży demokratycznej zakończono tę podniosłą uroczystość.

Nie mamy więc w Suchej Górnej harcerstwa tylko "Pioniera".

A szkoda. Harcerstwo miało na naszym terenie piękną tradycję było dobrze zorganizowane i bardzo ruchliwe. Miało także chlubny udział w walce z okupantem jak całe harcerstwo polskie, którego bohaterskie poświęcenie dla sprawy wyzwolenia ojczyzny przeszło do historii. Dlatego w Polsce harcerstwo istnieje nadal. A że harcerstwo czeskie takich pięknych kart w swojeej historii niemiało, więc wzorując się na Związku Radzieckim postanowiły władze zlikwidować harcerstwo i założyć "Pionierů". Takie jest o tem powszechne zdanie.

T u r n i e j m a t e m a t y c z n y .

Polska szkoła średnia w Górnej Suchej umieściła się na 3 miejscu w turnieju matematycznym urządzonym przez powiatową Radę Pedagogiczną. Na ogół stwierdzono, że w szkołach średnich w powiecie karwińskim nauka matematyki stoi poniżej miary przeciętnej.

M a n i f e s t a c j e P o k o j o w e .

Wielkie manifestacje pokojowe z udziałem ludności z całego powiatu odbyły się dnia 8 lutego w Karwinie w sali Domu "Praca", dnia 7 lutego w sali hotelu "Piast" i w Domu Robotniczym w Trzyńcu dnia 18 lutego. Programy kulturalne wykonywały zespoły czeskie i polskie jak również przemówienia były w obu językach.

K s i ą ż e c z k i u c z n i o w s k i e .

Od drugiej połowy lutego zaprowadzono w szkołach tzw.książeczki uczniowskie w celu lepszego kontaktu szkoły z domem rodzicielskim

Równocześnie zaprowadzono w ostatniej 8 klasie końcowe egzaminy: pisemne z języka wykładowego i matematyki oraz ustne również z języka wykładowego, matematyki, języka rosyjskiego oraz z dowolnie wybranego przedmiotu. W komisji egzaminacjnej będą zasiadać przedstawiciele MRN, PRN, SRPS oraz przedstawiciele organizacji społecznych.

K a r t k i n a c h l e b i m ą k ę .

Ponieważ podniesienie ceny na chleb nie zapobiegło marnotrawstwu, był rząd zmuszony zaprowadzić od 26 lutego b.r. ponownie wydawanie mąki i chleba na kartki żywnościowe.

W y k l u c z e n i e z P a r t i i .

Na posiedzeniu Centralnego Komitetu KPC w dniach od 21 do 24 lutego 1951 r. uchwalono pozbawić członkowstwa w partii Marię Švermovą, pozbawić ją wszystkich funkcji. Równocześnie zatwierdzono uchwałę Krajowego Komitetu KPC w Bernie w sprawie wykluczenia z partii Ottona Šlínga.

Jednocześnie uchwałą CK KPC wykluczono z partii Vl. Clementisa, Gustawa Husáka i L. Novomeskiego wraz z pozbawieniem ich mandatów poselskich

W krajowym Komitecie Partii w Ostrawie uchwalono wykluczyć 1 sekretarza dr Fuchsa i Poschela z pozbawieniem ich wszelkich funkcji za działalność dywersyjną.

P a m i ę t n y l u t y .

25 lutego będziemy zawsze wspominali jako dzień historycznego przełomu, kiedy szerokie masy robotnicze przewszięły rządy w swoje ręce, usuwając od władzy sługusów kapitalistycznych.

Z j a z d Cz SM - S M P .

W niedzielę 4 marca odbył się w Karwinie i Cz. Cieszynie Zjazd CzZM Sekcji Młodzieży Polskiej. W powiecie karwinski prezesem SMP wybrany został naucz. Ernest Sembol, dla powiatu czesko-cieszyńskiego ob. Karol Hracki.

M i ę d z . D z i e ń k o b i e t .

W roku 1951 po raz pierwszy rozpoczęto na szerszą skalę oficjalnie obchodzić "Międzynarodowy Dzień Kobiet" 8 marca za-

miast dotychczas obchodzonego w maju, Święta Matki". Większe uroczystości z okazji M D K odbyły się w zakładach pracy gdzie kobietom wręczano książeczki "przodowniczek pracy socjalistycznej.

W Suchej Górnej obchodzono Międzynar. Dzień Kobiet na uroczystym zebraniu w sali Domu Robotniczego w dniu 11 marca. Organizacja kobieca na terenie gminy liczy 130 członkiń i pod przewodnictwem Marii Buchvaldkowej przejawia dosyć żywą działalność. Buchvaldkowa gdy tego potrzeba, organizuje zawsze brygady kobiece do miejscowego dworu OKD, zwłaszcza w czasie pilnych robót wiosennych i żniwa. I wyniki pracy zawodowej naszych górnosuszanek w poszczególnych zakładach i instytucjach są pochwały godne, gdyż w ich żmudnej codziennej pracy kryje się twórczy wysiłek i oddanie sprawie pokoju. O tej pracy i o tym wysiłku musimy tu wspomnieć. - Na kopalni Prezyd. Gottwald w dniu Święta kobiet, zostały odznaczone cztery ob. książeczkami przpdownicy pracy a mianowicie: Zofia Żułowska wyrobiła 120% normy, Zuzanna Rzymanowa 117% normy, Wilhelmina Riskorzowa 130% normy, Helena Jaworkowa 154% normy.

Ob. Kielarowa pracuje przy maszynie wyciągowej na kop. Gottwald III. Ob. Bożena Biedrawowa matka jednego dziecka pracuje przy wentylatorze a więc na bardzo odpowiedzialnym stanowisku. Również Janina Bagierowa i Agnieszka Gabzdylowa są maszynistkami wentelatorów tak samo jak Anna Sargankowa matka jednego dziecka. Te kobiety nie szczędzą wysiłku i dla innych są wzorem jak należy wypełniać obowiązki zawodowe, społeczne i rodzinne. Coraz więcej wśród naszych kobiet rośnie świadomość konieczności prowadzenia walki stale i wszędzie o coraz większe uświadomienie najszerszych warstw kobiecych.

Na uroczystości program kulturalny wypełniły zespoły SMP szczególnie okazały był występ chóru mieszanego pod batutą dyrygenta naucz. Adolfa Folwarcznego.

U m o w a s o j u s z n i c z a .

Cztery lata temu co z ust przedstawicieli Czechosłowacji i Polski padły ważkie oświadczenia o sojuszu i wzajemnej

przyjaźni. Dla nas górnosuszan, żyjących do tego czasu w ciężkich walkach o swoje szkoły, o język i pracę , umowa ta ma znaczenie historyczne. Od czterech już lat na terenie Górnej Suchej współpraca nad wzajemnym zbliżeniem i współżyciem między bratnimi współobywatelami posunęła się o tyle naprzód,że Czech i Polak zasiadają razem do stołu i radzą wspólnie nad sprawami społecznymi, gospodarczymi i kulturalnymi. Rokrocznie więc miejscowe społeczeństwo daje na uroczystych wieczornicach wyraz swoim uczuciom. I tego roku w niedzielę 11 marca przy okazjii MiK obchodzono ten pamiętny dzień przy licznym udziale publiczności. Program wypełniły obok zespołów SMP dzieci polskiej szkoły ludowej i przedszkola.

Z m a r ł J a n W o ź n i c a .

14 marca zmarł jeden z najstarszych obywateli Górnej Suchej śp. Jan Woźnica z Pasiek, emerytowany górnik i chałupnik, 93-letni Jan Woźnica obok małżonków Jana i Joanny Rzymanów i M.Pawlasowej z "Koli" nr.25, należał do najstarszych obywateli gminy. Za czasów austriackich zasiadał w ówczesnym wydziale gminnym jako przedstawiciel III Koła wyborców. Przepracował na kopalni Gabriela (dziś Mir) przeszło 40 lat.

W s p o m n i e n i e .

Dnia 27 marca b.r. zespoły SMP urządziły w Świetlicy Akademię połączoną z odsłonięciem portretu śp Wandy Tobolanki, długoletniej pracownicy kulturalno-oświatowej w Suchej Górnej jak również gorliwej działaczki S M P w Suchej Górnej. Zaś w dniu 1 kwietnia odbyła się w kościele msza św. za Wande Tobolanke w pierwszą rocznicę zgonu. Podczas nabożeństwa śpiewał chór mieszany a po nabożeństwie złożono na jej grobie na miejscowym cmentarzu wieniec o barwach biało-czerwonych.

" M a r s z P o k o j u ".

Górna Sucha walczy o pokój i tak jak wiele gmin naszego powiatu, zorganizował tutejszy Komitet Frontu Narodowego potęż-

ną manifestację pod nazwą "Marsz Pokoju". W sobotę 14 kwietnia 1040 ludzi pracy maszerowało z transparentami i hasłami pokoju przez gminę, by raz jeszcze zadokumentować przed światem wolę utrzymania pokoju.

W kraju ostrawskim wzięłow marszu pokoju 15 tysięcy osób. W powiecie karwińskim odbyły się marsze w sobotę 14 kwietnia, w powiecie czeskocieszyńskim w sobotę 7 kwietnia.

"P l a t f o r m a n a r o d o w o ś c i o w a".

14 i 15 kwietnia odbyły się powiatowe konferencje KPC w Karwinie, Cz. Cieszynie i Trzyńcu pod hasłem walki z przejawami burżuazjnego nacjonalizmu oraz mobilizacji członków do zadań w przemyśle ciężkim i rolnictwie.

Na konferencji omówiono t.z. "platformę narodowościową" opracowaną przez Pawła Cieślara komunistę.

Ponieważ Paweł Cieślar domagał się większych praw dla Polaków i szerszego równouprawnienia w myśl szeroko pojętego internacjonalizmu, uznane zostały jego tezy za szkodliwe i ostro potępione. Referował o tym Gustaw Bareš z Pragi, który przedłożył stanowisko KSC w sprawie rozwiązania kwestii narodowościowej w 5 punktach, które konferencje w całości i bezkrytycznie przyjęły i uchwaliły.

Jednak trzeźwo myślący ludzie z tutejszego terenu stanęli po stronie tow. Cieślara, który całą "platformę" opracował w myśl haseł komunistycznych, które mówią o pełnym równouprawnieniu i równych prawach we wszystkich przejawach życia społecznego a nie częściowych i papierowych.

W i o s n a.

W połowie kwietnia mamy już prawdziwą wiosnę. Temperatura dnia wynosiła 20 stopni powyżej zera. Drzewa owocowe nadzwyczaj obficie zakwitły i sady wyglądają w samej bieli.

P r a c a o ś w i a t o w a.

Praca oświatowa na terenie Suchej Górnej rozwija sie powo-

li ale stale. Biblioteka Ludowa posiada dwa oddziały; czeski i polski, które stale co roku zasilane są najnowszymi wydawnictwami literatury czeskiej i polskiej. W dużej mierze uwzględnia się literature radziecką, naturalnie w tłumaczeniu. Biblioteka liczy 780 książek. Czeskich 400 tomów, polskich 380 tomów. Z biblioteki korzysta aktualnie 250 czytelników, zwłaszcza młodzież naszych szkół. Wyposażenie biblioteki w dzieła popularno-naukowe jest jeszcze skromne, a to z braku funduszów . Również bolączką biblioteki jest brak obszerniejszego lokalu, bo obecny nie sprzyja rozwojowi czytelnictwa jest więcej niż skromny.

Miejscowe koło PZKO posiada własną bibliotekę liczącą 483 książek i jest ważnym czynnikiem oświaty wśród tutejszych obywateli narodowości polskiej.

W bibliotekach za mało widać młodzieży pozaszkolnej. Ta zajmuje się więcej sportem, niemniej jednak stwierdzić trzeba, że kilku zapaleńców przygotowuje się do odznaki Fučíka. Poza tym młodzież zrzeszona w SMP otrzymała II nagrodę w konkursie za najlepszą dekorację świetlicy.Na pochwałę tej młodzieży trzeba podkreślić, że czci ona swoich przodowników pracy oświatowej. Oto w dniu 27 marca w świetlicy odsłoniła portret i uczciła pamięć rok temu zmarłej pracownicy społeczno oświatowej Wandy Tobolanki. I praca na polu sztuki scenicznej jest obfita. Odegrano tego roku na deskach sceny w Domu Robotniczym kilka sztuk teatralnych jak: "Przyjmujemy 8.30", "Paweł Kriczet", "Gwałtu co się dzieje", "Baśka".

Święto Pracy.

Miejscowy Komitet Frontu Narodowego zorganizował wspólną uroczystość 1 Maja. Była ona obrazem radości z osiągnięć i dorobku naszej ludowo-demokratycznej republiki. Już od wczesnych godzin porannych wygrywała orkiestra, a zbiórka uczestników pochodu była przy Domu Robotniczym i na kopalni Prez. Gottwald. Pochód pierwszomajowy zgromadził licznych uczestników, którzy jak co roku w pięknym i zwartym pochodzie ze sztandarami, transparentami i wozami alegorycznymi, maszerowali na miejsce właściwych manifestacji do Karwinej. Tegoro-

czne hasła 1-majowe to "Braterstwo mas pracujących walczących o pokój, wolność i socjalizm". Obywatele Górnej Suchej są zawsze po stronie tych, którym jest drogi pokój. Ludzie pracy jakimi są górnosuszanie zrozumieli już dawno sens i istotę walki o trwały pokój. I teraz z okazji święta pierwszo-majowego podjęli zobowiązania pokojowe, nie tylko górnicy na szybie Gottwald, ale i wprzedsiębiorstwach komunalnych, czego dali dowód tacy pracownicy jak Rafał Wróbel krawiec, J.Bolek krawiec, Wiktor Siwek stolarz i Galgonek stolarz oraz wielu innych wykonując normę na 130%.

Górnosuszanie przezywając w ciągu niespełna 40 lat dwie straszne wojny światowe, kilka przewrotów politycznych i państwowych z okresem plebiscytowym włącznie, rozumieją dziś ból i mękę ludu koreańskiego, który bohatersko walczy o swą wolność z agresorem amerykańskim, który tak jak hitleryzm niszczy ich kraj. Dlatego w dniu 1 Maja mamy o co walczyć; o radosny uśmiech naszych dzieci o szczęście i odpoczynek nas wszystkich.

N a p r a w a d r ó g .

Miejscowa Rada Narodowa przystąpiła do naprawy dróg pasieckich, które nie naprawiane od dwudziestu lat znajdują się w opłakanym stanie, zwłaszcza odcinek od "J. Fierli ku Tanenbergowi oraz od gospody Guziura ku Stonawie. Drogi te zniszczone przy budowie fińskich domków staną się znów w krótce zdolne do użytku. Wielką przeszkodą do szybszego ukończenia naprawy był brak rąk roboczych.

B r y g a d y e m e r y t ó w.

Za czasów republiki kapitalistycznej Sucha Górna miała stale około 200 bezrobotnych. Dziś w nowym ustroju socjalistycznym, gdzie rozmach rozbudowy przemysłu i gospodarki rolnej postępuje stale naprzód, okazuje się coraz większy brak rąk do pracy. Ostatnio Rada zakładowa kop. Prez. Gottwald zwołała na naradę emerytów górniczych by ich jeszcze pozyskać na krótszy lub dłuższy czas do lżejszej pracy. Z zebranych 80 emerytów

kilku zgłosiło ochotę pomóc jeszcze w rozbudowie kraju. Również i MRN wysila się by pozyskać do naszych zakładów pracy jaknajwiększą liczbę pracowników, zwłaszcza kobiet. Stwierdzono, że już blisko połowa kobiet Górnej Suchej pracuje w przemyśle.

N o w y k i e r o w. s z y b u .

Górnicy kopalni Prez. Gottwald otrzymali nowego kierownika w osobie tow. Rudolfa Mališa. Tow. Mališ jest górnikiem z kopalni Zapotocký i daje pełną gwarancję, że kopalnia Prez. Gottwald będzie znów pełnić plan tak, jak zeszłego roku kiedy ubiegała się o "standartę prezydenta".

W y ś c i g k o l a r s k i .

Dnia 30 kwietnia b.r. wyruszył z Pragi do Warszawy IV Wyścig kolarski. Po przebyciu 1500 km przyjechał do Warszawy dnia 9 maja. W wyścigu brali udział kolarze z 12 państw: Czechosłowacji, Polski, NRD, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Albanii, Francji i Polonii francuskiej, włoch, Finlandii, Danii i Triestu. Organizatorami wyścigu były redakcje "Trybuny Robotniczej" i "Rudého práva". W klasyfikacji indywidualnej wyścig wygrali Olsen z Danii, drużynowo -CSR .

"K o n k u r s d e k o r a c j i ś w i e t l i c"

Konkurs na najlepszą dekorację świetlic zorganizowanym przez ZG PZKO od 25.4. do 15.5. przyniósł Kołu górnosuskiemu sukces przez zdobycie jednego z trzech pierwszych miejsc a to: Czes. Cieszyn, Sucha Górna i Pietwałd z pomiędzy 37 biorących udział w konkursie.

Z a w o d y ś p i e w a c z e .

Współzawodnictwie zespołów śpiewaczych, które odbyło sie w Czes. Cieszynie dnia 20 kwietnia, umieścił się górnosuski chór

mieszany CzZM-SPM na 3 miejscu w kategorii I uzyskując 55 pt. (kategorii I występowało 5 chórów). Śpiewano: pieśń masową - "Zwycięski powstał lud". Pieśń dowolną - "Przylecieli sokołowie". Dyrygował naucz. Adolf Folwarczny.

W całości brało w zawodach udział 25 chórów oraz dwa zespoły małe.

Z j a z d P Z K O .

Dnia 20 maja b.r. odbył się II Zjazd PZKO w sali hotelu "Piast" w Cz. Cieszynie . Zjechało się 381 delegatów Kół z ogólnej liczby 488 zaproszonych. Po referatach delegatów i gości uchwalono rezolucję, której zasady przyświecać będą do dalszej pracy członkom PZKO w Czechosłowacji.

Prezesem wybrano górnika Józefa Kulę z Łąk oraz dalszych 25 członków Zarządu Głównego.Z Koła górnosuskiego wszedł do Z G Karol Sigaj maszynista na kopalni Prez. Gottwald ruchliwy pracownik miejscowego Koła PZKO .

G ł o s o w a n i e l u d o w e

W celu realizacji postanowień Kongresu Pokoju oraz I Sesji Światowej Rady Pokoju organizowano na całym świecie akcje podpisów pod Pakt Pokoju. Tekst zawierał 3 ważne punkty opracowane w imię pokoju, wolności i szczęścia naszego ludu.

Kartę tę podpisały w naszym państwie 9mil. 20 tysięcy 522 osoby, czyli 99.3 % ludności ponad 15 lat.

Górnosuszanie składali podpisy pod arkuszami wyłożonymi w sklepach, górnicy na swoich miejscach pracy. Na kopalni Prez. Gottwald składali górnicy podpisy dnia 28 maja dokumentując tym po czyjej stronie ofiarują swoje siły i przyrzekają pomoc.

Podpisy pod kartą Pokoju złożyło 80 % załogi.

"P o g o d a p o d p s e m".

10 dni już trwają deszcze spowodowały znów wylew Suszanki. Szeroko rozlane wody zmusiły straż pożarną do interwencji przy

ratowaniu zagrożonych powodzią gospodarstw.

Przez cały miesiąc maj padały bez przerwy deszcze co spowodowało, że dużo trzeba jeszcze sadzić ziemniaków, a te które zostały zasadzone w kwietniu grozi im wygnicie. Perspektywy na urodzaj ziemniaków tego roku są słabe.

O ś w i a d c z e n i e.

Dziekan i proboszcz Górnej Suchej ks. Jakub Gazurek, oświadczył na Konferencji księży powiatu karwińskiego, że tylko wzmożona walka przeciw obozowi śmierci i nędzy ochroni ludzkość od nowej pożogi wojennej. Oświadczył dalej, że księża są zobowiązani do uświadamiania ludu o zgubnych następstwach wojen. My księża, jesteśmy przekonani o tym, że jedynie pokój posłuży naszej pracy dla dobra ludzkości i naszej ojczyzny.

M i ę d z y n. D z i e ń D z i e c k a.

Po raz pierwszy w b.r. zaczęto obchodzić Międzynarodowy Dzień Dziecka w dniu 1 czerwca.

30 - l e c i e K P C.

W maju obchodzono uroczyście 30-lecie założenia w republice Czechosł. Partii komunistycznej. Uroczystości odbywały się w całym kraju. Jedna z takich uroczystości odbyła się dnia 2 czerwca sali Domu Robotniczego w Suchej Górnej w obecności licznych członków partii i gości. Po referatach i programie kulturalnym zostały wręczone dyplomy uznania najstarszym komunistom naszej gminy a to: Stanisławowi Dzięgielowiczowi, Józefowi Koczwarowi, Józefowi i Antoniemu Parzykom oraz Alfonsofi Koneszowi. Na zakończenie uroczystości odśpiewano Międzynarodówkę.

O d s ł o n i ę c i e t a b l i c y.

Starsi suszanie pamiętają dobrze lata największego kryzysu gospodarczego wywoływanego przez rekinów kapitalistycznych. W

tych czasach wyzysku , biedy i bezrobocia, robotnicy chwytali się samoobrony przez organizowanie strajków i demonstracji. Wiele wówczas polało się krwi robotniczej w Orłowej, Karwinie i Górnej Suchej. 19 lat temu co w podobnej demonstracji zginął od kuli pachołka kapitalistycznego śp. Władysław Karwiński, jeden z młodych bojowników o prawa ludu pracującego.

W niedzielę 3 czerwca obywatele Górnej Suchej zebrali sie w liczny pochód i wyruszyli przed "Domy Pensyjne", gdzie miały miejsce uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci wspomnianego już górnika Władysława Karwińskiego i pamiętnych wydarzeń. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz okręgowych i powiatowych partii, posłowie Teper i Trąbik, przodownik i laureat państwowej nagrody tow. Miska, delegacje z Hulczyna i Frydku, Milicja obywatelska, wojsko i młodzież polska i czeska. Po okolicznościowych przemówieniach obu posłów, odsłonięcia tablicy dokonał tow. Szonowski. W ramach uroczystości uchwalono rezolucję wzywającą wszystkich górnosuszan do podpisywania karty pokoju i zobowiązania do przyśpieszenia wykonaniu planu 3-roku pięciolatki.

Cały przebieg uroczystości, dekoracja sąsiednich domów i liczne wieńce i kwiaty dodawały całej uroczystości głębokiej powagi i znaczenia.

Zmarł Rudolf Baron.

Do postaci znanych w Suchej Górnej należał ob. Rudolf Baron sztygar na kopalni Franciszek obecnie Prez. Gottwald.

Rudolf Baron urodził się w Karwinie, dnia 14 września 1881. Do Suchej Górnej przybył przed wybuchem wojny i jako sztygar pracował na miejscowym szybie. Zmobilizowany w I wojnie światowej został jako górnik wyreklamowany i odtąd bez przerwy pracował na tej kopalni aż do pójścia na emeryturę w 1945 r.

W latach 1918 do 1922 był aktywistą I Koła Macierzy jako skarbnik, prezes i viceprezes. Był zawsze związany z polskim ruchem kulturalno-oświatowym i należał do wielu organizacji polskich. Czworo swoich dzieci też wychował w szkole polskiej. Niestety 2 córki po wyjściu za mąż za uciteli czeskich (Mazocha i Bořuckiego) stały się gorliwymi zwolenniczkami kultury

czeskiej. Jedynie starszy z dwóch synów pozostał wierny swej narodowości.

Rudolf Baron zmarł w Suchej Górnej, dnia 5 czerwca b.r. na chorobę raka w wieku lat 70. Pogrzebany na cmentarzu dnia 7 czerwca w miejscu.

S i a n o k o s y.

Tegoroczna wilgotna wiosna sprzyjała nadzwyczajnie porostowi koniczyny i traw. Zaś piękna czerwcowa pogoda umożliwiła szybkie sianokosy i sprzęt tak bogatego i pełnowartościowego plonu.

P l a n e t a W e n u s .

W piątek dnia 8 czerwca byliśmy świadkami rzadkiego zjawiska astronomicznego. Oto w późnych godzinach wieczornych gwiazda Wenus znalazła się w bezpośredniej bliskości dolnego rogu księżyca, tak że obserwatorom zdawało się, że nastąpi lada chwila zderzenie. Rzadkie to zjawisko astronomiczne było z zainteresowanie obserwowane i komentowane.

Z j a z d k o r e s p. g a z e t e k s z k o l n y c h

W czerwcu b.r.(dnia 9.6.) odbył się w szkole 8-letniej w Cz. Cieszynie zjazd dziecięcych korespondentów gazetek szkolnych "Jutrzenki" i "Pracy szkolnej". Uczestnicy zjazdu zwiedzili najpierw drukarnię w Cz. Cieszynie, następnie odbyło się spotkanie, które prowadził Jan Kotas, odpowiedzialny przed władzami szkolnymi i państwowymi.

P e ł n i e n i e p l a n u .

Przedstawiciele górników kopalni Prez. Gottwald oświadczyli z okazji krajowej konferencji KPC, że kopalnia górnosuska z dniem 15 czerwca regularnie pełnić będzie swój plan produkcyjny. Poza tym górnicy zobowiązują się wydobyć ponad plan 50 ton węgla.

O zawarcie pokoju.

Od 1 do 16 czerwca przeprowadzono na terenie naszej wioski głosowanie ludowe w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięciu mocarstwami i przeciw uzbrajaniu przez reakcję Niemiec Zachodnich. Głosowanie przeprowadzono zapomocą kart głosowania, które wydelegowane dwójki złożone z funkcjonariuszy i członków wszystkich organizacji wchodzących w skład Frontu Narodowego rozniosły po domach i zebrały podpisy od każdego uprawnionego do głosowania. Prawie 100 % zebranych podpisów świadczy o tym jak bardzo obywatele tutejsi umiłowali pokój i jak stoją w jednym szeregu z milionami bojowników o spokojną, radosną i szczęśliwą przyszłość. Zaś tych siedmiu obywateli,którzy odmówili swych podpisów, niech gryzie sumienie, że się stali zdrajcami sprawy obchodzącej całą ludzkość, bo przez odmowę złożenia podpisu pokazali, że łączą się razem z wrogami wolności i niepodległości narodów.

Ku czci ofiar faszyzmu.

Z inicjatywy górnosuskiej Grupy Związku Bojowników o wolność, odsłonięto w niedzielę, dnia 17 czerwca pamiątkową tablicę ku czci ofiar niemieckiego faszyzmu, rozstrzelanych dnia 18 września 1939 r. obywateli z Suchej Górnej i okolicznych wiosek.

W piękną letnią niedzielę 17 czerwca o godz.10 z Parku Bohaterów w Suchej Górnej wyruszył pochód na miejsce kaźni do lasu obok szybu Barbara w Karwinie, gdzie nastąpiło odsłonięcie pomnika pierwszych ofiar zdziczałego hitleryzmu. W uroczystości wzięli udział oprócz członków SBS, wdów i sierot liczne delegacje z wieńcami, Umundurowani Górnicy, Straż Pożarna, przedstawiciele władz i liczna publiczność. Uroczystość zagaił dr Wilhelm Godula, orkiestra zaś zagrała marsza żałobnego Chopina a chór "Hejnał" z Dolnej Suchej odśpiewał pieśni. Po przemówieniach, przedstawiciele Rady zakładowej szybu Barbara odsłonili pomnik.

Pomnik zbudowany przez członków SBS przy pomocy kierowni-

ctwa szybu Barbara i jej Rady zakładowej, będzie nie tylko widomem znakiem czci dla bojowników o wolność ale będzie stale przypominał przechodniom konieczność stałej walki o pokój między narodami.

S t a d i o n .

Sokolska jednota "Sokol OKD" pracuje pilnie nad wybudowaniem stadionu sportowego, który po ukończeniu budowy będzie największym w całym rewirze karwińskim. Około połowy kwietnia roku 1950 zaczęto z niwelacją terenu w "Glinioczu" na cegielni. Dziś boisko o przestrzeni 1000 m kw jest już gotowe. Do wykończenia pozostaje jeszcze bieżnia o wymiarze 400 m. Członkowie Sokoła zobowiązali się całe dzieło dokończyć do Dni Sokolskich. Podane tu cyfry świadczą o wielkim wysiłku i pracy włożonej przez członków do tego przedsięwzięcia. Zbudowano kolej do zwózki potrzebnego do budowy kamienia. Cały teren boiska wydrenowano i dnia 21 sierpnia 1950 roku zaczęto zwozić kamień, którego zużyto na podkład 780 wagonów. Na nawierzchnię spotrzebowano 1415 wózów kopalnianych żużlu.(oszkwarów) W perspektywie ma Sokol jeszcze do wybudowania plac tennisowy, basen kąpielowy, tor hokejowy i trybuny. Cały zaś teren wysadzić drzewami i krzewami. Do zrealizowania całości potrzebuje jeszcze duzo pracy i zapału. Dotychczas członkowie Sokola OKD odpracowali gratisowo 5400 godzin. (poza tym członkowie odpracowali dwie brygady na dole Prez. Gottwald). Czternaście członków Sokoła OKD zdobyło już odznaki TOZ.

Również i Sokol "Lechia" pracował wszechstronnie o czym świadczy to, że w Pol.Radzie Sokoła we współzawodnictwie Lechia uzyskała 1890 punktów i trzecie miejsce. Zdobycie trzeciego miejsca uzyskano za pozyskanie 35 członków (do dziś ma ich 160), zdobycie 22 odznak TOZ i za pracę w 6 sekcjach sportowych. Poza tym Sokół "Lechia" odpracował brygadę na kopalni Gottwald. Członkowie zobowiązali się odpracować dalsze brygady węglowe i w czasie żniw w miejscowym dworze.

Lechia posiada w swoim gronie osiem przodowników pracy.

Z naszej szkoły.

W dniach 28-29 czerwca b.r. przeprowadzone były wpisy do górnosuskich szkół. Do szkoły ludowej zapisanych zostało 196 uczniów do 5 klas. Zaś do szkoły średniej 208 uczniów do siedmiu klas. Razem 404 uczniów .

Na kolonie wakacyjne do Wędryni wyjechało 50 dzieci. Kolonie organizował referat opieki socjalnej w Karwinie.

Nauczyciele brali udział w różnego rodzaju brygadach.

Wieża piastowska usunięta przez hitlerowców została znów postawiona przed budynkiem szkoły "Czerwonej".

Poczta.

Z dniem 1 lipca przeniesiono urząd pocztowy z budowy MRN (Stara Szkoły) do budynku nr 373, który MRN uzyskała z remanentu poniemieckiego. (dom Roberta Böhma). Poczta w Górnej Suchej istnieje od roku 1902 i służyła do roku 1914 dla wszystkich trzech Such. Znajdowała się pierwotnie w budynku pofabrycznym t.z. "Suszarni" na pierwszym piętrze. Pierwszą poczt mistrzynią była Niemka Jadwiga Dametz. W roku 1925 przeniesiono pocztę do budowy Urzędu Gminnego, w którym znajdowała się do obecnego czasu.

Polski Teatr Zawodowy.

Z dniem 1 lipca 1951 roku pozwoliły władze centralne na otwarcie polskiego zawodowego zespołu teatralnego przy istniejacym już "Divadle Tesínského Slezska" w Czeskim Cieszynie.Ministerstwo pozwoliło na zatrudnienie w zespole 13 mężczyzn i 6 kobiet do zespołu dramatycznego oraz 6 sił do grupy technicznej.

Pierwszą odegraną sztuką była sztuka Aleksandra Maliszewskiego "wczoraj i przedwczoraj", której premiera odbyła się 14.10. 1951 r. w sali hotelu Piasta w Czeskim Cieszynie pod reżyserją Władysława Delonga ze Stonawy słuchacza Akademii sztuk w Pra-

dze. Pierwszymi aktorami Sceny Polskiej byli: Alojzy Mołdrzyk w roli ojca, Maria Szymeczkowa w roli matki, Hanka Kluzówna w roli Wandy, Witold Rybicki jako Jan, Franciszek Michalik jako Antoni, Piotr Augustyniak jako Władysław, Janusz Bobek w roli Sobka i Franciszek Chmiel jako inżenier.

Dalszymi członkami zespołu byli: Helena Trzosłówna (dublowała rolę Wandy), Janina Buzkowa i Jan Gawlas.

Asystentem reżysera był Eugeniusz Sumera. Scenografem Władysław Cejnar.

Kierownikiem Teatru a wszczególności jego organizatorem był referent teatralny przy ZG PZKO Władysław Niedoba.

Z e s p ó ł A l e k s a n d r o w a .

Dnia 3 lipca gościł w Karwinie głośny wojskowy chór Aleksandrowa, który w parku Nejedlehо(były park Larischa)dał koncert pieśni i brawurowych tańców przed 100.000 widzów.

Z a c n y J u b i l e u s z.

4 lipca obchodził 60-lecie Urodzin zacny człowiek, pedagog i wychowawca, działacz społeczny, znawca literatury polskiej prof. gimnazjum w Orłowej ob. Józef Niemiec ur.4 lipca 1891 w Średniej Suchej. Całe społeczeństwo polskie tutejszego terenu pośpieszyło z gratulacjami i życzeniami.

S p ó ł d z i e l c z o ś ć r o l n a .

W Górnej Suchej mamy spółdzielnię produkcjną JZD pierwszego stopnia. Na terenie gminy są gospodarstwa przeważnie roz - drobnione własność t.z. chałupników posiadających najwyżej do 2 ha pola. Takich rozdrobnionych parceli rolnych mamy w Suchej Górnej 556 co równa się 344 ha i 57 arów. Każdy właściciel takiej parceli żyje przeważnie z przemysłu, a chociaż spółdzielczość ma u nas tradycję długoletnią, to jednak takie rozdrobnienie gospodarstw stoi na drodze dalszego rozwoju JZD. Roz-

rzucona zabudowa Górnej Suchej utrudnia w wielkim stopniu połączenie rozdrobnionych parcel w jedną większą całość i tym samem umożliwić maszynową uprawę roli. Wielu właścicieli takiego miniaturowego gospodarstwa ma większy lub mniejszy taki kawałek pola ogrodzony i na swym kawałku pola stosuje jedynie uprawę ręczną w najlepszym wypadku konną. Traktory i większe maszyny pojawiają się u nas jedynie we dworze OKD i na polach 3 lub czterech rolników. Bo też większych rolników zwanych teraz "kułakami" w Górnej Suchej nie ma. Jedyne większe gospodarstwo prywatne to 24 hektarowa rola ob. Krzystka na której gospodarzy rolnik Wojciech Peter. I ta rola przeszła tego roku w ręce sektora rolniczego OKD. Poza tym konserwatyzm naszych obywateli i niewiara w każdą nowość jest też na przeszkodzie do dalszej wyższej spółdzielczości. Miejscowe czynniki JZD starają się przekonywać stale i wszędzie o wyższej społecznej obróbce pól i o wyższości gospodarki wspólnej nad indywidualną.

Planowanie tego rozdrobnionego sektora prywatnego w Górej Suchej poszło jednak dość sprawnie. Za sumienne i przedterminowe przeprowadzenie prac związanych z planowaniem, otrzymała nasza gmina drugą nagrodę wynoszącą 5000 Kčs i większy przydział nawozów sztucznych.

Plan osiewu ozimin w sektorze prywatnym wynosił 45 ha pszenicy i 33 ha żyta oraz 56 ha ziemniaków. Mleka zaplanowano 115.358 litrów. Wypracowany plan został w całości dotrzymany.

"Święto Gorolskie".

15 lipca zjechało się do Jabłonkowa 10 tysięcy ludzi na tradycjne już święto naszych górali beskidzkich. Naturalnie że i górnosuszan nie brakowało w tym barwnym święcie.

Biurokraci do przemysłu.

W dniach 26 - 27 czerwca Komitet Centralny KSC między innymi uchwalił zniżenie dalszej ilości urzędników administracjnych i przeszeregowanie ich w pierwszym rzędzie do rolnic-

twa i przemysłu. Również dyskutowano nad usunięciem trudności w zaopatrzeniu okręgów przemysłowych w żywność. Poddano również krytyce poziom pracy masowo politycznej przyczym wysunięto hasło "Frontem do mas".

Ż n i w a .

Około połowy lipca zadzwoniły kosy i zaterkotały żniwiarki na naszych polach. Rozpoczęto żniwa pokoju pod hasłem "ani jedno ziarno nie może być zmarnowane". Słoneczna pogoda sprzyjała przez cały czas żniw tak że w przeciągu 3 tygodni zostały sprzątnięte nawet i owsy. Uroda zbóż tego roku nad przeciętną miarę, żyta o 10% z hektara więcej, pszenico o 14 procent więcej od lat poprzednich.

Społeczny wykup zboża - pszenicy i żyta został przeprowadzony w dniach 9 - 10 sierpnia i wynosił 321 q co oznacza 130 procent planowanego skupu. Prace żniwne zostały przeprowadzone u prywatnych gospodarzy własnymi siłami, natomiast miejscowy dwór potrzebował pomocy sił brygadniczych. Tu jak co roku przyszedł z pomocą MRN, FN, PZKO, CSŽ, i młodzież. Pochwały godnej jest ČSŽ, które na cześć Zjazdu Pokojowego w Pradze zobowiązały się odpracować 30.000 godzin a odpracowały 32.000 godz. i to przeważnie w miejscowym dworze z czego najwięcej w czasie żniw.

Niezapomniano też i o bezpieczeństwie przeciw pożarom o które w czsie żniw nietrudno. Nasza ochotnicza Straż Pożarna co noc wysyłała w teren patrole strażackie, które czuwały nad bezpieczeństwem pomyślnego przebiegu żniw.

B r y g a d y n a u c z y c i e l i

Na apel wzywający społeczeństwo do pomocy w budowie ostrawskiego "Donbasu" pośpieszyli i górnosuscy nauczyciele by w ostatnim miesiącu wykacji odpracować dwu tygodniową brygadę przy budowie największego kombinatu przemysłowego w kraju ostrawskim. Należy podkreślić, że tego roku według ogłoszenia ministerstwa nauczycielstwo czas wolny w czasie wakacji

miało spędzić jedynie na pogłębienie swoich fachowych wiadomości.

20 - l e c i e " L e c h i i "

W dniach 18 i 19 sierpnia górnosuski Klub sportowy Sokol "Lechia" święcił uroczyście swój Jubileusz 20 lat pracy na polu sportowym, zwłaszcza piłki nożnej. Wystawa Klubu urządzona w Domu Robotniczym zobrazowała nie tylko wysiłek klubu jako całości, ale i pojedeńczych ofiarnych członków na polu szerzenia idei sportowo-wychowawczej. 20 lat pracy "Lechii" to nie tylko laury ale i klęski. Klub zwłaszcza w swych początkach borykać się musiał z trudnościami na każdym polu swej pracy sportowej. Lepsze warunki dla klubu zaistniały po przewrocie lutowym, kiedy władze sportowe - ludowo demokratyczne, stworzyły podłoże i środki dla masowego rozwoju wychowania fizycznego. To też młodzież sportowa z zapałem rzuciła się do pracy, a wynik tego rozmachu podziwiać mogliśmy w niedzielę 19 sierpnia.

Protektorat nad uroczystościami objęła Polska Rada Sokoła i Rada zakładowa kopalni Prez. Gottwald. W uroczystym Walnym Zebraniu wzięli udział oprócz członków Klubu, obaj protektorzy, przedstawiciele partii KPC, MRN, szkół i przedstawiciele poszczególnych oddziałów Sokoła.

Dla rozwoju kultury fizycznej i sportu w Górnej Suchej "Lechia" zasłużyła sobie na wielkie i trwałe uznanie.

Na marginesie 20-lecia "Lechii" dowiedzieliśmy się, że "Lechia" dotychczas miała w swoim gronie 254 graczy, z tego 17 graczy rozegrało już przeszło 100 meczy każdy. Najwięcej zapasów rozegrał Zygmunt Pietraszek bo 315, najmniej Erwin Staniowski bo tylko 100. Że w Klubie grało 4-ch braci Koneszów, 4-ch braci Bajgerów, 3-ch braci Pietraszków, 3-ch braci Małyszów i 3-ch braci Rychlików.

W latach powojennych nie miała "Lechia" ani razu pasywnego stosunku bramek. "Lechia" ogrodziła tego roku boisko siatką drucianną. Wybudowała łazienki z prysznicami dla graczy. Buduje boisko do gry w koszykówkę. Dwie członkinie Klubu otrzymały już odznaki TOZ a to: Olga Guziurówna i Ondrochówna.

Pomoc dla kobiet prac.

Aby umożliwić matkom mających dzieci w wieku przedszkolnym zgłoszenie się do pracy, zaprowadzono w naszych przedszkolach całodzienne utrzymanie. Dzieci matek pracujących oraz dzieci z licznych rodzin otrzymają pełne wyżywienie za minimalną opłatą. Tak zorganizowane przedszkola są dalszym ułatwieniem matkom pracującym w wykonywaniu ich obowiązków. Zarządzenie to znalazło pełną aprobatę wszystkich matek posyłających dzieci do przedszkola.

Szkoła Przemysłowa.

Z dniem 1 września otwrte zostały polskie paralelki przy czeskiej wyższej Szkole Przemysłowej w Karwinie. Tego roku zgłosiło względnie zostało przyjętych 9 kandydatów z praktyką w zakładach pracy i 18 absolwentów polskich szkół z tutejszego terenu.

Pol. Gimn. Pedagogiczne.

Czynne od zeszłego roku Polskie Gimnazjum Pedagogiczne przy czeskim Gimn. Ped. w Ostrawie, zostało z dniem 1 września przeniesione do Orłowej. Na ogólną liczbę 82 kandydatów studium naucz.,41 pochodzi ze środowiska robotniczego i górniczego.

Ku czci G. Morcinka.

Dnia 1 września w sali "Praca" w Karwinie odbyła się masowa uroczstość literacko-artystyczna ku uczczeniu 60-rocznicy urodzin Gustawa Morcinka i 25-leciu jego twórczości jako pisarza - piewcy stanu górniczego.

Na wieczorze był obecny Jubilat, któremu złożono gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy ku pożytkowi całego naszego społeczeństwa.

P a w l a s "s t a r o s t ę" .

Były przewodniczący Miejscowego Komitetu Narodowego w Suchej Górnej w latach 1946 - 1950 ob. Józef Pawlas został dnia 4 września tego roku wybrany przewodniczącym Powiatowego Komitetu Narodowego na powiat czesko-cieszyński. Na marginesie należy zwrócić uwagę, że w latach przed drugą wojną było niedopomyślenia, aby na tak ważne i odpowiedzialne stanowisku został postawiony górnik robotnik. Dziś "wola ludu" na najwyższe nawet urzędy w państwie powołuje jednostki zdolne i o dojrzałości polityczno-społecznej. Ob. Józef Pawlas jest komunistą narodowości polskiej, a jego zawsze zdecydowana postawa zjednała mu zaufanie . Pawlas służy zawsze sprawie proletariackiego internacjonalizmowi, sprawie socjalizmu i pogłębieniu przyjaźni czesko-polskiej, jako czynnika służącego do wzmocnienia pokoju światowego.

N o w e m i n i s t e r s t w a .

W piątek 6 września b.r. na nadzwyczajnym posiedzeniu rządu uchwalono utworzenia osiem nowych ministerstw a mianowicie z dotychczasowego ministerstwa przemysłu ciężkiego powstały ministerstwo paliw i energetyki, ministerstwo przemysłu hutniczego i kopalń rud, min. przemysłu chemicznego, min. produkcji ciężkich maszyn i min. ogólnej produkcji maszyn, oraz min. sił roboczych i ministerstwo kontroli państwowej.

Ś w i ę t o G ó r n i c z e .

Święto górnicze w dniu 9 września obchodzili górnicy w ramach uroczystości powiatowych. W niedzielę dopołudnia o godz. 8 na kop. Prez. Gottwald zebrali się górnicy by wysłuchać sprawozdania z całorocznej pracy i samokrytyki, czy każdy górnik spełnił dobrze swój obowiązek i czy dostatecznie przyłożył ręki do dzieła przyśpieszenia wykonania zadań 3 roku naszej pięciolatki. Pomimo, że kopalnia Gottwald nie spełniła w 100% planu, to jednak rząd uznając twórczy wysiłek górników

polecił wypłacić naszym gòrnikom dodatek za wiernoòè, co gòrnicy przyjęli z wielkim zadowoleniem i radoòcią i przyrzekli do koòca roku wykonać plan a nawet go przekroczyc.

Gòrnik jest dziś na naszym terenie symbolem bojownika o lepsze jutro i o powszechny pokòj òwiatowy. Rzucono nawet hasło: "Jsem horník, gdo je víc?".

Cały przebieg uroczystości tak na szybie jak i w Karwinie w Parku "Zdenka Nejedleho", miało znamię potężnej manifestacji pokojowej. W uroczstości brał między innymi minister Gustaw Kliment.

S t a r y c m e n t a r z .

Stary cmentarz przy kościele uległ likwidacji. Obecnie pracuje się tam nad uporządkowaniem terenu i buduje skwer.

Cmentarz przy koòciele parafialnym był pierwotnie cmentarzem komunalnym, bo jak podają dawne kroniki od koòca XVI wieku aż do blisko połowy XIX stulecia grzebano katolikòw i ewangelikòw wspòlnie obok kaplicy. Dopiero w latach 60-tych ubiegłego wieku ewangelicy wybudowali na roli rolnika Cienciały w Średniej Suchej dzwonicę i założono cmentarz. Protokòł wizytacjny z roku 1687 mòwi, że "luteranòw" grzebie się bez ròżnicy między katolikami". Stary cmentarz jest miejscem spoczynku naszych przodkòw nie raz bardzo zasłużonych dla gminy, kraju i koòcioła. Z biegiem lat gdy mieszkaòcòw przybywało cmentarz okazał się za mały. Już na posiedzeniu Wydziału Gminnego, dnia 4. października 1914 roku debatowano o planach przyszłego cmentarza. Ostatecznie stary cmentarz zamknięto w roku 1917 . Ostatnią gòrnosuszanką pogrzebaną na tym cmentarzu była Antonia Suchankowa z domu nr.100.

Z b i ò r z i e m n i a k ò w .

Tegoroczny urodzaj ziemniakòw wykazuje mniej niż średnią miarę w stosunku do lat poprzednich. Sucha Górna oddała z sektoru prywatnego do Spòłdzielni Gospodarczej 148 q ziemniakòw, to jest o 7 q mniej niż było zaplanowane. Na sku-

tek rozporządzenia ministerialnego każdy konsument niesamowystarczalny otrzyma na miesiąc październik 7 kg ziemniaków na głowę a na zapas zimowy to jest do końca maja 50 kg na osobę po cenie 80.50 Kčs za 50 kilogramów. Takie zarządzenie ma na celu zapobiegnięcia spekulacji ziemniakami jak to zawsze bywa w latach mniejszego urodzaju.

Z b i ó r s u r o w c a .

Co rocznie młodzież szkolna zajmuje sie zbiorem makulatury i złomu, szmat, kości, kasztanów, gumy i tp. przy czym młodzież współzawodniczy z sobą o uzyskanie największej ilości punktów i nagród. Codziennie można spotkać grupki dzieci zdążających rano do szkoły z pakietami w ręku, by wynik swojej pracowotości oddać do głównej składnicy. Świadczy to jak chętnie młodzież naszych szkół uczestniczy w tego rodzaju pożytecznej akcji. Nie tylko zbiór surowca, ale i odpracowane godziny w miejscowym dworze świadczą o wysiłku twórczym naszej młodzieży, tym więcej że wymaga tego chwilowa sytuacja na rynku pracy. Z tego drobnego zbioru odpadków zbiera się tysiące kilogramów w naszej gminie i dla ilustracji podajemy dane statystyczne z jednej tylko szkoły polskiej. Zebrała ona 3763 kg odpadów surowca oraz przepracowała na roli 2315 godz

S p i s b y d ł a .

Ostatnio przeprowadzony spis bydła i drobiu wykazał, że mamy w Górnej Suchej :

Koni.....	50 sztuk	
Świń.....	602 "	
Bydła.....	315 "	w tym 225 krów
Owiec.....	19- "	
Kur.....	2210 "	w tym 66 kogut.

K i n o.

Miejscowe kino "Osvěta - Oświata" służy naprawde sprawie zbliżenia i poznania narodów Związku Radzieckiego i państw de-

mokracji ludowej. Dawne kino "Mars" wyświetlało stale filmy produkcji krajowej, a z zagranicznych najwyżej niemieckie lub amerykańskie. Dziś na ekranie poznajemy oprócz filmów krajowych również filmy produkcji radzieckiej i państw demokrycji ludowej. Widzimy na ekranie filmy o tematyce ludów radzieckich o ich troskach i pracy oraz ich wkład w dzieło zbliżenia i zbratania wszystkich narodów i ras. Takie filmy jak "Pieśń tajgi", "Upadek Berlina", "Spotkanie nad Łabą", "Dońscy kozacy", a przedewszystkim "Donieccy górnicy" to filmy, które na długo zostaną w pamięci widzów. Niemniej i filmy demokratycznej Polski, jak: "Zakazane piosenki", "Stalowe serca", "Dom graniczny", "Czarci żleb" i inne demonstrowały nam wysiłek ludu polskiego o wyzwolenie kraju z niewoli faszyzmu i pokojową odbudowę kraju. Widzieliśmy też filmy nowoczesnych i demokratycznych Niemiec i Węgier co dowodzi, że kino w dzisiejszej dobie służy naprawdę nie tylko rozrywce ale jest potężnym środkiem w walce o pokój powszechny i demokrację.

P o s e ł .

Z dniem pierwszego października b.r. uzyskał mandat poselski do Zgromadzenia Narodowego w Pradze ob. Józef Kadura górnik zamieszkały w Łękach nad Olzą.

O r d e r y i o d z n a c z e n i a C S R.

Po pierwszej wojnie światowej nowo powstała Republika Czechosłowacka zniosła wszelkie ordery i tytuły rodowe.

W tym roku rząd republiki wydał rozporządzenie w sprawie nadawania odznaczeń państwowych. Będziemy mieli tytuł "Bohatera pracy" z prawem noszenia złotej gwiazdy, Order socjalizmu, Order Republiki, Order Pracy oraz odznaczenia Za zasługi w budownictwie, Za wybitną pracę i Za dzielność.

T a j f u n .

16 października szalał w Japonii olbrzymi tajfun, który

pozbawił życia 448 osòb, i 1755 zostało rannych około 13 tysięcy domòw uległo zniszczeniu.

D z i e ń o ś w i a t y .

Corocznie w październiku polskie organizacje urządzają "D z i e ń O ś w i a t y". I tego roku z tej okazji nasze związki kulturalno oświatowe PZKO i SMP urządziły w dniu 21 października wieczorek kulturalny, ktorego program wypełniła młodzież z Karwinej-Solcy. Przemòwienie wygłosili dyrektorzy naszych szkół Jòzef Palowski i Wincenty Potysz. Na wieczornicy uczczono dwòch zasłużonych obywateli na polu krzewienia rodzimej kultury a to: śp. Jòzefa Siwka nauczyciela i ob. Józefa Pietraszka. Dyplom in memoriam dla śp. Siwka odebrała jego siostra Genowefa.

Ś w i ę t o u m a r ł y c h .

Tego roku święto umarłych zostało przesunięte z pierwszego na trzeciego listopada. Corocznie społeczeństwo nasze czci pamięć tych, ktòrzy tragicznie położyli życie w ostatniej wojnie, ludzi poległych z rąk niemieckich faszystòw. W miejscowym Parku Bohateròw pod tablicą ofiar i pomnikiem żołnierzy radzieckich położono wieńce i zapalono świece czcząc w ten sposòb ofiary rozsiane daleko na polach Auschwitz, Mauthausen - Gusem, Dachau, Gross Rosen i tych co zginęli na miejscu zastrzeleni i powieszeni z rąk hitlerowskich zbiròw. Pamiętamy o tym i otaczać będziemy te miejsca kaźni należytą opieką oraz czcić będziemy tych bohaterskich żołnierzy ZSRR, ktòrzy polegli na naszych polach, wyzwalając wioskę naszą z 5-letniej okrutnej okupacji hitlerowskiej.

W o b r o n i e p o k o j u ś w i a t.

7 listopada w Wiedniu zakończyły się obrady II Sesji Światowej Rady Pokoju. Uchwalono: a) Apel do ONZ i do narodòw świata. b) Rezolucje w sprawie przyśpieszenia zawarcia paktu poko-

ju pomiędzy 5 mocarstwami; c) Rezolucję w sprawie równoczesnego i stopniowego rozbrojenia oraz w sprawie zakazu użycia wszelkiej broni masowej zagłady; d) Rezolucję w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego przez zawarcie traktatu pokojowego ze zjednoczonymi, zdemilitaryzowanymi i pokojowymi Niemcami; e) Rezolucję w sprawie pokojowego rozwiązania spornych problemów Dalekiego Wschodu.

M P C R .

Od 7 listopada do 5 grudnia obchodzimy Miesiąc Przyjaźni Czeskosłowacko-Radzieckiej. Związek PCR liczy na terenie Górnej Suchej cca 500 członków. Pokaźna ta liczba świadczy jak suszanie interesują się problemami pierwszego państwa socjalistycznego i rozumią znaczenie trwałej przyjaźni dla pokoju światowego.

W ramach MPCR zorganizowała Jednota-Jednośc wystawe książek czeskiej i polskiej z uwzględnieniem literatury narodów ZSRR, jak głosił napis na wystawie, "Książka radziecka nasz wzór". Zaś kopalniana organizacja ROH zorganizowała kurs języka rosyjskiego.

O d w i e d z i n y .

Dnia 14 listopada odwiedził kopalnię Prez. Gottwald najlepszy górnik donieckiego zagłębia węglowego, twórca systemu pracy cyklicznej tow. Iwan Bridzko. Tow. Bridzko jest odznaczony orderem złotej gwiazdy i bohaterem walk wyzwoleńczych. Przybył ze Związku Radzieckiego celem zapoznania sie bliżej z pracą naszych górników i porównać ją z osiągnięciami górników donieckich.

" N i e d z i e l a G o t t w a l d a "

Ku uczczeniu 55-letnich urodzin Prezydenta Gottwalda przypadające na dzień 23 listopada w całym rewirze węglowym w niedzielę 18 listopada górnicy pracowali by wydobyć 55.000 ton

węgla ponad plan. Przygotowanie na "niedzielę Gottwalda" było wszędzie wzorowe. Szczególnie nasza górnosuska kopalnia noszęca imię Prezydenta była udekorowana chorągwiami a rozlepione afisze i hasła głosiły o intensywnienie pracy według wykresu cyklicznośći i przy pomocy nowych metod udoskonalić organizację produkcji. Gottwaldowcy wykorzystali tedy wszystkie możliwośći i wydobyli na niedzielnej zmianie 2250 ton węgla. Do pomocy na niedzielną zmianę zgłosiło się wielu brygadników nie tylko z Górnej Suchej ale i okolicy. Jako brygadnik przybył również na kopalnię minister Nosek i dyrektor Kijonka. Ściana, w której pracował tow. minister Nosek nosi odtąd na prośbę załogi ścianowej "uderka ministra Noska". Na placu szybowym przed zjazdem załogi przy dźwiękach orkiestry miała miejsce uroczystość wręczenia nie którym przodownikom czerwonych chustek przez pionierów stonawskich.

P e ł n i e n i e p l a n u.

Na wieży kopalni Prez. Gottwald znów zajaśniała po ośmiu miesiącach przerwy czerwona gwiazda. Co oznacza żarząca się na wieży gwiazda wie każdy obywatel. To górnicy po pokonaniu chwilowych trudnośći geologiczno-technicznych znów rozpoczęli pełnienie planu, a po zaprowadzeniu nowych metod pracy cyklicznej przyrzekli, że w krótkim czasie wyrównają zaległośći.

W y s t a w a k s i ą ż e k.

Na wystawie książek urządzonej przez spółdzielnię "Jednota Jedność" w Domu Robotniczym, sprzedano książek za 40000 Kčs a na pokazie książki radziecko-polskiej urządzonej w witrynie sklepu żelaznego przez Koło PZKO rozprowadzono książek za cca 5.000 Kčs, co świadczy że obywatele Górnej Suchej interesują się problematyką socjalistycznej kultury.

25- l e c i e s z k o ł y w y d z.

Dnia 16 grudnia na wieczorku w Domu Robotniczym uczciła pols-

ska szkoła średnia (dawna wydziałówka) 25-lecie nauczania. Dyrektor szkoły ob. Wincenty Potysz zobrazował dotychczasową owocną pracę szkoły, która w nowych warunkach wychowuje nowego socjalistycznie myślącego człowieka - obywatela. Zaś uczniowie tej szkoły odegrali obrazek sceniczny "królewskie szaty" oraz recytowali, tańczyli i śpiewali.

Dodatek świąteczny.

Według nowego rozporządzenia rządowego tegoroczny dodatek świąteczny wypłacony został tylko tym pracownikom, których dochód nieprzekraczał 3.000 Kčs miesięcznie, zaś u prowizjonistów 2.000 Kčs. Było z tego powodu dużo niezadowolenia i narzekania, dyskusji i żartów wśród górników i obywateli.

Brak rzemieślników.

Niedawne to czasy gdy robotnicy byli wyrzucani z pracy na bruk przez chciwych zysków kapitalistów. Dziś przeciwnie nie tylko że wszyscy mają pracę ale odczuwamy wielki brak sił roboczych, zwłaszcza robotników kwalifikowanych. Z tego powodu miejscowa kopalnia ogłosiła wielkie zapotrzebowanie nie tylko na nie kwalifikowane siły ale i na rzemieślników między innymi na 60 ślusarzy i 15 elektrykarzy.

Tegoroczna zima.

Tego roku mamy zimę nadzwyczaj łagodną i słoneczną. Temperatura dnia waha się stale od 3 do 6 stopni ponad zerem. Największy mróz był 5 stopni po zerem. Opadu śnieżnego jeszcze nie było, choć to już koniec grudnia. Suchy rok, bezśnieżna zima są powodem braku wody.. Wszędzie słychać utyskiwania na brak wody w studniach, które w nie jednym wypadku wyschły zupełnie. Jest to jeszcze jeden kłopot więcej, których już i tak każdy ma ponad miarę.

C h a r a k t e r y s t y k a 1 9 5 1 r o k u .

Rok 1951 charakteryzował się wzrostem akcji zobowiązań socjalistycznych, szczególnie w ramach ważniejszych rocznic czy obchodów był wzmożony ruch współzawodnictwa pracy.

Zwiększył się udział kobiet w procesach produkcjnych w bardzo wielu gałęziach przemysłu szczególnie lekkiego.

Brak sił w pracy manualnej spowodował przesunięcie sił biurowych do przemysłu, obniżenie i uproszczenie administracji w biurach a zaoszczędzone siły zaszeregować do pracy fizycznej.

W Korei trwały nadal walki agresywne U S A, które wzniecają również pożogę wojenną na całym półwyspie Indochińskim aby cały Dalekt Wschód zagarnąć dla swoich imperialistycznych celów.

ROK 1952

N o w a H u t a .

Huk armat i terkotanie karabinòw maszynowych ogłosiło całemu krajowi ostrawskiemu i całej republice radosną nowinę, że o godz. 12 w południe, dzięki usilnej i zjednoczonej pracy wszystkich ludzi dobrej woli, został zapalony pierwszy wysoki piec Nowej Huty Klementa Gottwalda w Konczycach u Ostrawy.

Uroczystego rozpalenia pieca dokonał premier rządu Antoni Zapotocký w asyście przedstawicieli przemysłu i zaproszonych gości.

Nowa Huta to pierwszy najważniejszy etap w rozbudowie kraju ostrawskiego. Również i górnosuszanie są dumni z osiągnięcia tego celu gdyż i oni przyczyniają się do budowy tego gigantycznego dzieła. Dużo Suszan aktywnych robotnikòw pracuje w Nowej hucie i swoją świadomą i sumienną pracą przyczyniają się do rozbudowy tak ważnego dla republiki przemysłu. Nie tylko aktywni robotnicy, ale i ochotnicze brygady z naszej wioski brały i brać będą nadal udział w dalszej rozbudowie kombinatu hutniczego.

Dyrektorem NHKG jest Albert Kučera, który przedstawił ogrom wysiłku jaki wykonano przy budowie. Usunięto 2,250.000 metròw sześciennych ziemi, zużyto 700.000 m kubicznych betonu, zmontowano 35.000 ton żelaznej konstrukcji, zbudowano 4000 km torów kolejowych, 7 km rurociągòw i założono 3000 t kabla.

V O K D ,

to skrót nazwy nowego przedsiębiorstwa jakie utworzono na mocy uchwały partii i rządu dla budowy i rozbudowy kopalń ostrawsko - karwińskiego zagłębia węglowego."Vystavba Ostr. Kar. Dolů" zaczęło pracować z dniem 2 stycznia 1952 roku.

N a k o p a l n i .

Z nowym rokiem nastąpiła zmiana na stanowisku kierownika kopalni Prez. K.Gottwald. Został nim tow. Krejčí ostrawski

gòrnik, ktòry po odpowiednim wyszkoleniu na kursie objął tak ważne stanowisko. W jego osobie otrzymali gòrnicy bezpośredni wpływ na bieg spraw związanych z zarządem kopalni.

Drugą nowością to zorganizowanie na kopalni stałej przechodni lekarskiej dla gòrnikòw i pracownikòw tego szybu. Lekarzem ordynatorem został młody doktor František Šímká, ktòry objął kontrolę nad stanem zdrowia wszystkich pracownikòw przedsiębiorstwa.

Gòrnicy mający nie najlepsze doświadczenia z leczeniem w dotychczasowej ubezpieczalni, zapatrują się sceptycznie na tę nowość w szczególności o praktykach leczenia gòrnikòw.

Zarządy Powiat. PZKO.

W Karwinie, Boguminie i w Czeskim Cieszynie powołano ponownie po dwòch latach centralizacji powiatowe Zarządy PZKO.

Połączenie gmin.

W niedzielę, dnia 6 stycznia b.r. odbyła się w Piotrowicach uroczystość połączenia Marklowic, Zawady, Piersnej i Piotrowic w jedną wielką gminy pod nazwą Piotrowice.

Pogoda.

Mamy już piąty dzień stycznia a pogodę mamy nadal słoneczną i ciepłą. Prasa donosi, że tak ciepłą zimę mieliśmy ostatni raz przed 160 laty t.j. w roku 1790-91. Średnia temperatura dnia wynosi 3 stopnie powyżej zera.

Sprawa Pokoju.

Sekretariat Światowej Rady Pokoju ogłosił komunikat o przebiegu kampanii zbierania podpisòw pod Apelem Światowej Rady Pokoju. Do 1 stycznia 1952 r. zebrano 596 milionòw podpisów.

Rozbudowa kopalni.

Jak wiadomo kopalnia Prez. Gottwald będzie jedną z największych w kombinacie węglowym. Rozbudowywuje się tak tak w dole jak i na powierzchni. W podziemiu bije sie obecnie 9 nowych przekopòw, przyczym pogłębia się szyb do poziomu czwartego piętra. Wspomnieć trzeba, że prace przygotowawcze na tutejszym szybie są ogromnie spòźnione, gdyż ostatnia wielka wojna i chciwość zyskòw òwczesnego magnata węglowego hr.Larischa prace te wstrzymały o jakie 5 lat. Dziś muszą nasi gòrnicy nadrobić to co zostało tyle lat zaniedbywane i nadrobić te prace jeszcze z nadwyżką. Trudnosci przy tym mają ogromne. Brak kwalifikowanych robotnikòw zmusza kierownictwo do szybszego szkolenia nowych kadr przekopowych i strzałowych gòrnikòw, by prace na tym odcinku posuwały się szybko naprzòd według nowoczesnych metod, przy użyciu nowych maszyn radzieckich tak zwanych "nakładaczy" przy ekonomicznym ich wykorzystaniu, oszczędnosci czasu i zachowaniu przepisowych środkòw bezpieczeństwa. Dzisiejsza metoda pracy wymaga od robotnikòw i gòrnikòw mniej wysiłku fizycznego, ale za to więcej bystrosci umysłu i inteligencji. Braki kwalifikacjne robotnikòw są często przyczyną nieszczęśliwych wypadkòw.

Przewidziane w planie powiększenie tròjnasobne załogi do 4000 ludzi, zmusza kierownictwo do szybkiej rozbudowy urządzeń kopalni i na powierzchni. Za swoją uczciwą pracę gòrnicy będą mieli na jesieni do dyspozycji nowe wielkie hygieniczne i przestronne łazienki o jakich w czasach kapitalistycznych nie mogli nawet marzyć. Dzisiejsze łazienki pozostałość po kapitalistycznych czasach to ciemna zakurzona i ciasna buda, w ktòrej gòrnik nie mògł umyć się porządnie i przyzwoicie ubrać, bo każda bielizna i ubranie po jednej zmianie nie wiele się różniła od ubrania roboczego.

Garderoba w nowej łaźni będzie osobna dla czystego ubrania, osobna dla roboczego. Wymyty gòrnik będzie przechodził przez ciepłe osuszające powietrze, następnie przejdzie przed lampą kwarcową a dopiero do oddziału z czystą bielizną i ubraniem. Kąpielnia będzie miała osobną pralnię i warsztaty do reperowania bielizny i ubrań roboczych.

Nowe ambulatorium lekarskie i nowy budynek administracjny, nowa rożdzielnia elektryczna i magazyny, a w perspektywie Dom Kultury, będzie częścią wielkiego i wzorowego socjalistycznego przedsiębiorstwa, gdzie wszyscy pracownicy jak jeden pokażą swoje zdolności i umiejętności nad zwyszeniem wydajności pracy i pokażą wyższość socjalistycznej gospodarki i inicjatywy nad chciwością, wyzyskiem i zacofaniem kapitalistycznym.

P r z y d z i a ł ż y w n o ś c i .

Nowy rok przyniósł nam w darze i nowy system podziału kart żywnościowych. Będziemy mieli 5 rodzai kartek, na które będzie można otrzymać żywność według trudności wykonywanych prac.

I T dla tych, którzy wykonują najlżejsze prace - a więc będą najmniej jedli.

II T K dla tych, którzy pracują średnio ciężko np. dla robotników powierzchowych kopalni i tp.

III H L duże kartki dla górników.

IV N D specjalne dodatkowe kartki dla tych, którzy osiągną w pracy wydajność minimum 100%.

Na jedną kartkę podstawową (zakládní) można otrzymać na jedną osobę miesięcznie: chleba 4.80 kg, mąki 4 kg, cukru 1 kg, mięsa 1.15 kg, margaryny 34 dkg, smalcu 16 dkg.

Z e b r a n i e p u b l i c z n e .

Urządzone przez MRN zebranie obywateli w dniu 10 stycznia miało za zadanie poinformowanie o zakresie produkcji i dostaw produktów rolnych. Ważny ten problem zgromadził do Świetlicy SMP u Leopolda Poloka dużo obywateli zainteresowanych problemem rolnictwa. Po wysłuchaniu referatu ob Józefa Mikuły przewodniczącego Komisji do spraw rolnictwa w naszej gminie, wywiązała się żywa wymiana zdań pomiędzy obywatelami a członkami MRN na temat wygłoszonego referatu o zasadach na jakich został rozpisany plan chodowli bydła i trzody chlewnej oraz oddawania przepisanych kontygentów. W dyskusji wyszło na jaw

że obywatele samowolnie zamieniali i wynajmowali pola przez co wymknęli się z pod kontroli organów gospodarczych. W taki sposób zapodziało się w Górnej Suchej 12 ha pola ornego. Przeprowadzona kontrola z ramienia Pow. Rad. Nar. położyła kres tego rodzaju machinacjom.

Zebranie było połączone z odczytem ob. Taraby z państwowego ośrodka maszynowego o dzisiejszej racjonalnej hodowli bydła rogatego i trzody chlewnej oraz obróbki pola, gdzie można zastosować z większym powodzeniem lepszą i dokładniejszą obróbkę mechaniczną, co ma wielkie wpływy na podniesienie wydajności ziemi. Na zakończenie tego pożytecznego zebrania ob. naucz. Jan Baron wyświetlił film o cudach radzieckiej agrotechniki.

O k r ę t "R e p u b l i k a" .

Dnia 11 stycznia w Gdyni dokonano uroczystego chrztu pierwszego statku czechosłowackiego "Republika". Po podniesieniu bandery statek morski wyruszył dnia 12 stycznia w swój dziewiczy rejs .

P l a n .

W bitwie o węgiel wysunęli się górnicy górnosuskiej kopalni na pierwsze miejsce wyprzedzając, po raz pierwszy od zakończenia wojny wszystkie kopalnie rewiru, przez wykonanie planu wydobycia na 114%.

P i e r w s z y ś n i e g .

Mimo licznych zapowiedzi bezśnieżnej zimy, spadł dnia 19 stycznia po raz pierwszy tej zimy śnieg, sprawiając radość wszystkim miłośnikom białego sportu.

N o w e u p r a w . M R N .

Miejscowe Rady Narodowe z dniem 1 stycznia otrzymały nowe uprawnienia w wydawaniu kar w wypadkach takich jak: szkody wyrządzone na polu i w lasach, ochrona prawa myśliwskiego i rybackiego, ochrona ptactwa i zwierzyny. W tych wypadkach można wymierzać kary więzienia do 7 dni lub grzywnę do pięć tysięcy Kčs.

Niedotrzymywanie obowiązku meldunkowego z karami do 14 dni więzienia lub 10.000 Kčs grzywny.

Uszkodzenie publicznych ogłoszeń urzędowych z karą do 1 miesiąca wiezienia lub 25.000 Kčs grzywny.

Awantury na zabawach publicznych z karą do 1 miesiąca więzienia lub 25.000 Kčs grzywny. Naturalnie, że obywatelom przysługuje prawo odwołania. Przewodniczącym miejscowej Komisji karnej został wybrany ob. Karel Heller były człon.SNB.

Z m i a n y w a d m i n i s t r a . M N V .

W miejscowej Radzie Narodowej nastąpiły znaczne przesunięcia na stanowiskach pracowników administracji ludowej. Sekretarzem t.z. politycznym został ob. Józef Bajger z zawodu krawiec, który po nabytych wiadomościach na kursie dla sekretarzy politycznych objął urzędowanie w miejsce ob. Jadwigi Broszkównej, która odeszła na inne stanowisko. Poza tym odeszły pracownice: Anna Olszokówna, Elżbieta Zydrówna i Engelbert Kaluża urzędnik referatu policjnego i metrykarz a na jego miejsce objął urzędowanie ob. Holajn były członek S N B .

A k c j a 5 M .

Na aktywie Frontu narodowego dnia 10 lutego rozpatrywano sprawe upiększenia gminy w ramach akcji 5 M. Akcja 5M to roboty wykonane w ramach samopomocy obywatelskiej. Wszelkie połączona z tym koszta, jak nakład rzeczowy czy zwózka potrzebnego materiału pokrywa MRN z funduszy akcji 5M. Akcja pomyślana jest jako współzawodnictwo pomiędzy gminami powiatu.

S z k o ł y .

Nasze szkoły mają poważne kłopoty. Daje się słyszeć ciągłe utyskiwanie na brak już nie gabinetów czy sal konferencjnych ale brak sal do nauczania. Gmina nasza rozbudowuje sie w tempie dotąd nie spotykanym, mieszkańców przybywa ale gmachy szkolne są te same co przed wojną. Mimo głoszonych szumnych haseł "Oświata i kultura dla szerokich mas", to jednak z budową szkół podstawę wszelkiej kultury nikt się nie kwapi i mimo ciągłego przypominania miarodajnym czynnikom tej sprawy, to na budowę wcale się nie zanosi i to nawet w najbliższych latach.

W y k l u c z e n i e z p a r t i i .

Dużo poruszenia i dyskusji wywołała wśrd tutejszych Polaków uchwała Krajowego Komitetu KPC w Ostrawie z dnia 16 i 17 lutego 1952 r., na mocy której wykluczono z partii tow. Pawła Cieślara za jego pisemną t.z. "platformę" dotyczącą spraw narodowo kulturalnych Polaków na tutejszym terenie. Na wspomnianych obradach na ten temat referował główny sekretarz KK KPC Květoslaw Innemann. Do dyskusji zaproszono również komunistów polskiej narodowości na stanowiskach kierowniczych partii w powiatach Karwina i Cz. Cieszyn oraz członków Zarządu PZKO. Obecny był również "winowajca" tow. Paweł Cieślar. Główny sekretarz PK KPC Bělovský z Czes. Cieszyna przedstawił zebranym uchwałę Pow. Kom. KPC w Cz. Cieszynie, zalecając wykluczenie Pawła Cieślara z partii. Stanowiska to poparli tow.polscy jak Kaleta i Pietrus i sekretarz ZG PZKO Goj.

Obecny tow. Paweł Cieślar próbował wyjaśnić swoje stanowisko i obronić swoje tezy.

K l u b R a c j o n a l i z a t o r ó w .

Nowy ustrój społeczny przyniósł nam i szybszy rozwój techniki dzięki racjonalizatorom, którzy przy zakładach pracy zrzeszyli się w kluby, a na zabraniach klubowych omawiają przedłożone

wnioski racjonalizatorskie. Ostatnio klub racjonalizatorów kopalni Gottwald wynagrodził kilku takich ulepszeń a to: tow. Józef Kawka otrzymał 2000 Kčs za ulepszoną sypkę przy taśmie transportowej, tow. Borkovec 8000 Kčs za wynalezienie prymitywnego sposobu wykuwania uchwytów do świdra górniczego. Inny wynalazca znów otrzymał 2500 Kčs za prosty sposów wygibania kłonic do drezyn na drzewo. Takich racjonalizatorów wynalazców jest o wiele więcej na naszej kopalni a wszyscy dążą do ulepszenia pracy i przysporzenie dochodów nie tylko swoich ale i swych współtowarzyszy pracy.

Z i m a .

Chociaż zdawało się że tegoroczna zima przeminie niepostrzeżenie, to jednak dała się nam we znaki. W połowie lutego spadły tak obfite śniegi, że w dniu 17,18 i 19 lutego została przerwana wszelka komunikacja motorowa na drogach a koleje miały np. na naszym krótkim odcinku kolei Ostrawa-Cieszyn nawet od dwóch do trzech godzin spóźnienia. Na dłuższych trasach pociągi miały parogodzinne opóźnienia, lub w ogóle komunikację wstrzymaną. Sklepy i mleczarnie nie były w tym czasie zaopatrywane w towary i mleko.

Celem usuniecia tego niedomagania zorganizowano brygady "śnieżne" złożone przeważnie z kobiet, które pod kierunkiem referenta technicznego ob. Syl. Mikuły z łopatami pracowały na drogach nad usuwaniem zwałów śniegu, aby umożliwoć dalszą komunikację, by zaopatrywanie mieszkańców w towary pierwszej potrzeby nie stało się katastrofalne.

S k l e p n a k ó ł k a c h .....

Co parę tygodni przyjeżdza do naszej gminy sklep objazdowy spółdzielni "Jednota-Jedność", lub centrali tekstylnej "Tep", które zajmują się rozsprowadzaniem towarów przeważnie włókienniczych w terenie dla użytku i wygody ludności wiejskiej. Wielkie to jest udogodnienie dla rolników i kobiet zatrudnionych, które nie muszą biegać i szukać po sklepach po-

trzebnego dla siebie i rodziny towaru. Wielkie samochody zawierające materiały w dostatecznym wyborze (jak na czasy powojenne), stają przed gospodą komunalną (dawniej Guziur Jan na Pasiekach) lub przed Domem Robotniczym gdzie w salach zostaje naprędce zorganizowany sklep. Przyjazd samochodu wywołuje zawsze u kobiet wielki gwar i zaciekawienie, to też cisną się jedna przed drugą i każda chce nabyć różny użytkowy towar tekstylny, czasem tańszy bo wybrakowany. Z początku sklep objazdowy wywoływał zdziwienie, ale gdy gosposie zapoznały się z jego celem i przeznaczeniem, witają go zawsze z radością i zadowoleniem. Kobiety dzisiejsze to konsumentki bardzo chłonne i wiecznie nie nasycone, to też kto przyjdzie choć trochę później niedostanie już nic, bo te ciągle mające za mało wykupią co się tylko da.

P Z K O i p r z o d o w n i c y p r a c y.

Polski Związek Kulturalno-Oświatowy na terenie Suchej GÓRnej należy do najsilniejszej organizacji masowej i wykazuje wielką ruchliwość i wielką gotowość do pracy społecznej. Miejscowe Koło liczy cca 700 członków. Wśród swego grona ma 25 przodowników pracy na okolicznych kopalniach. Górnicy zorganizowani w PZKO przepracowali dobrowolnie 7900 godzin w dole przy dodatkowym wydobyciu węgla. Niegórnicy zaś przepracowali przy budowie nowej huty w Kończycach 1317 godz.brygadniczych. Przy naprawie Domu Robot. przepracowali 2139 godz. Przy budowie szpitala w Raju przeszło 100 godzin a na brygadach w miejscowym dworze 600 godz.

D l a K o r e i.

Lud nasz śledzi pilnie bohaterską walkę ludu koreańskiego, który już drugi rok walczy z imperialistycznymi agresorami amerykańskimi. By pokazać, że i w Suchej Górnej mieszkańcy należą do wielkiego obozu pokoju i demokracji, miejscowy Front Narodowy zorganizował w ramach całopaństwowej pomocy dla biednych ofiar strasznej wojny zbiórkę pieniężną, która przyniosła na terenie gminy przeszło 22.000 Kčs. Oprócz tego wielu obywateli zło-

żyło dary w swoich zakładach pracy. Na kopalni Prez. Gottwald złożyli górnicy 60.800 Kčs.

Reorganizacja kontygentów.

Aby zabezpieczyć dla świata pracy stałą i regularną dostawę produktów rolniczych jak mleka i mięsa, będziemy tego roku oddawać kontygenty w okresach miesięcznych. W niektórych wypadkach zostawiono jednak rolnikom możliwość dostawy w terminie także kwartalnym. Jednak oddawanie jaj podzielono procentowo miesięcznie a to: styczeń 2%, luty 8%, marzec 22%, kwiecień 28%, maj 20%, czerwiec 15%, wszelkie zatem produkty gospodarstwa rolnego muszą być oddane w całości i w przepisanym czasie. A ponieważ obowiązek ten jest niechętnie spełniany przez gospodarzy, to takim opieszałym producentom zostaną odebrane kartki żywnościowe do czasu aż będą wszelkie zaległości wyrównane. W ten sposób ma być zabezpieczona regularna dostawa żywności dla szerokich mas robotników przemysłowych.

Młodzież górnicza.

Węgiel kamienny to fundament budowy jasnej przyszłości. Wiedzą to starzy górnicy, wie to każdy obywatel. Ale jednak mało jest takich, którzy by chętnie, dobrowolnie i świadomie szli do górnictwa. Zwłaszcza młodzież wychodząca ze szkoły. Te czasy kiedy zawód górnika przechodził z ojca na syna już minęły. Dziś każdy spekuluje dostać pracę mniej wymagającej wysiłku fizycznego, to też w górnictwie odczuwamy stały brak narybku. A niedawne to czasy, kiedy przed bramami kopalń stały ogonki bezrobotnych, daremnie żebrzących o pracę. Dziś trzeba używać wszelkich środków propagandowych chodząc po gminach i szkołach, organizacjach młodzieżowych i pionierskich i zajmować się ciągle sprawą werbunku młodych chłopców do kopalni.

Dzisiejsze warunki młodzieży górniczej są inne niż w czasach kapitalistycznych, kiedy prymitywne warunki pracy i techniki zmuszały takiego chłopca do wykonywania bodajże najcięższej pracy jaką była praca tacznika. W obecnych czasach budowy ustroju ludo-

wo-demokratycznego, zawód górnika przestaje być zawodem wymagającym wielkiego wysiłku fizycznego, ponieważ praca w naszych kopalniach staje się z dnia na dzień coraz bardziej zmechanizowana. Nasza młodzież przygotowująca się do zawodu górniczego jest otoczona szczególną i troskliwą opieką państwa i kierownictwa kopalń OKD. Wielkie ośrodki szkoleniowo-internatowe jak n.p. państwowa szkoła górnicza w Szumbarku lub na Stalingradzie w Karwinie I, daje młodzieży górniczej lepsze warunki mieszkaniowe lepsze wyżywienie i zaopatrzenie, aniżeli inne szkoły zawodowe. Uczniowie górniczy otrzymują bezpłatnie mundury świąteczne, ubrania robocze, mieszkanie i pomoce szkolne. Uczniowie mają do swej dyspozycji biblioteki, czytelnie, (niestety tylko w języku czeskim) kina, gry i zabawy, gdzie rozwijają nie tylko umysł ale i ciało przez wszechstronny sport. W szkole uczniowie nabywają wiadomości z zakresu nauk górniczych i politycznych. Podczas zajęć praktycznych w kopalni uczą się robót związanych z urobkiem i ładowaniem węgla, z transportem i obsługą urządzeń. Po ukończeniu nauki, uczeń staje się kwalifikowanym górnikiem i zaraz też rozpoczyna pracę w kopalni, gdzie może rozszerzać swoje fachowe wiadomości i z czasem przy pilnej pracy i zdolnościach dopiąć coraz wyższego stopnia awansu społecznego.

T r o s k a o z d r o w i e .

W dniach 10 i 11 marca miała miejsce powszechna akcja prześwietlania aparatem rentgena wszystkich obywateli z wyjątkiem stałych i aktualnych członków ubezpieczalni.

Č Č K .

Miejscowa Grupa Czerwonego Krzyża w dniu 23 marca odbyła pierwsze walne Zebranie. Czeski Czerwony Krzyż został założony w roku 1951 i już zdołał zebrać na potrzeby socjalne 16.000 Kčs w "Dniu Kwiatka" urządzonego w dzień odpustu. Wybrano pierwszy definitywny Zarząd z wypróbowanym pracownikiem na polu pracy socjalnej obyw. Viteslawem Kacířem na czele. Nowy zarząd daje gwarancję, że poprowadzi pracę ČČK w myśl hasła "Pokój i zdrowie ludu".

Miesiąc Przyjaźni Czesł.-Polskiej.

Z okazji 5 rocznicy podpisania układu czeskosłowacko-polskiego zorganizowano na terenie naszego państwa MPCP od 10.3.do 15.4. 1952. Górnosuszanie zebrali się w miejscowym kinie gdzie wysłuchali referatu prof. Kolka na temat "Znaczenie przyjaźni czechosłowacko-polskiej" przy czym został wyświetlony film polski"Dom na pustkowiu". Z tej samej okazjii została w Domu Robot. otwarta wystawa książki czeskiej i polskiej.

Nowe osiedle.

W kwietniu t.r. rozpoczęto budowę nowego osiedla górniczego na terenie naszej wioski. Tym razem wybrano pod budowę jeden z piękniejszych terenów gminy"Role Krzistkową". Rola ta to ostatnie pole z wielkich niegdyś gruntów chłopskich, które w Suchej Górnej zostały z biegiem lat rozparcelowane w związku z uprzemysłowieniem gminy. Rola przeznaczona pod budowe liczy w całości 24 ha pola ornego. Należała dawniej do Józefa Dostala dyrektora a przed tem prokurenta cukrowni, którego lud nazywał"duchodni" i od tej nazwy gospodarstwo jego znane było jako rola " duchodnigo ". Nazwa ta utrzymała się do czasu kiedy role nabył Jan Krzistek,na której gospodarzył przeszło 40 lat. Ostatnio należała do jego syna Emanuela i córki Emilii Szmidowej,którzy jednak na roli nie gospodarzyli bo już 25 lat była w wynajęciu rolnika Wojciecha Petra.

Nowo budujące się osiedle będzie jednym z najpiękniejszych chociaż skromne, bo będzie się składać z 91 dwurodzinnych domków drewnianych t.z. "Fińskich". Gdy wiadomość o budowie "fińszczoków" na tak pięknym terenie dotarła do wiadomości publicznej, posypały się protesty, by osiedle to budowano po drugiej stronie "Czornej cesty" obok już istniejącego osiedla górniczego mając już tam do dyspozycji kanalizację, wodociągi, sieć elektryczną i t.p. Sprawa tej budowy na tak pięknej uprawnej ziemi, na jedynych terenach w bliskości centrum gminy, które mogłyby w przyszłości być wykorzystane do rozbudowy naszej wsi, była tematem rozmów górnosuszan i różnie komentowane. Tymczasem na protest MRN nadeszła odpowiedź, że to są jedyne tereny, które nie

ulegną w przyszłości podkopaniu, dlatego też budować się tam będzie. Rozgoryczenie u obywateli z tego powodu było wielkie, były nawet głosy uznające budowę na tak pięknym gospodarstwie rolnym za sabotaż, do tego cisi i spokojni mieszkańcy Kont i Podołkowic boją się, że ich dotychczasowy spokój zakłócony zostanie przez element napływowy o wątpliwych zaletach charakteru.

R o z b u d o w a S u c h e j G ó r n e j .

Górna Sucha należy do planu rozbudowy kraju ostrawskiego, dlatego się tyle u nas buduje objektów mających związek z rozbudową przemysłu. Kopalnie rozwijają się szybciej niż kiedykolwiek. Potrzebują coraz nowych zastępów ludzi. Więc gdzie ich pomieścić ? Trzeba budować nowe osiedla i kolonie. Ale teraz budujemy je inaczej niż je dawniej kapitaliści budowali. W mieszkaniach musi być dużo słońca, a wokół domów dużo zieleni, w mieszkaniach ładnie i przytulnie. Dziś już nikt nie zadawala się dwoma pokoikami, musi mieć trzy, piękne meble, drogie firanki w oknach, na parkietach kobierce - to wszystko widzimy już dziś w mieszkaniach górniczych .A jak bało jeszcze niedawno? Jak budował magnat przemysłowy n.p. Larisch domy dla swoich robotników górników? Dobre mieszkanie dużo kosztowało. Dlatego widzimy w Karwinie czy Suchej kolonie ściśnięte na najmniejszej przestrzeni w okół kopalni, budowane bez najmniejszego chociażby ogólnego planu i troski o zdrowie i wygodę mieszkańców. Byle Tanio!

Górnicy i robotnicy rolni lata całe pracowali dla Larischa i dla innych władców tutejszego przemysłu. Chociaż się czasem właściciele zmienili to jednak nie zmieniło się życie tysięcy biedoty pracującej ciężko na zbytki i przepych magnata. Dalej budowano dla górników takie koszmarne budy lepsze albo gorsze, ale nie takie jakie powinien mieć ciężko pracujący człowiek. Ale dziś wszystko to się zmieniło.

Starsze pokolenie suszan nadziwić się temu nie może, tyle różnych nowości i planów. Nikt nigdy dawniej o tym nie słyszał żeby się był kto troszczył oto czy w nowych mieszkaniach są urządzenia sanitarne, dużo słonecznego światła, będzie dużo zieleni, dobre drogi i dobra komunikacja. Chociaż tylko buduje się tym

czasowe drewniane domki to jednak pomyślano nad rozwiązaniem architektonicznym otoczenia i potrzeb człowieka pracy. Rozpoczęta budowa osiedla fińskich domków ma mieć według planu oprócz parku, piękne baseny kąpielowe, obszerny plan na którym ma stanąć osiedlowy Dom Kultury. Osobne boisko będzie służyć młodzieży do gry i sportu, przedszkole i żłóbek dziecięcy troszczyć się będą o opiekę dziecka podczas gdy matki pracują. Wiele jeszcze innych urządzeń i udogodnień zaplanowano w tym osiedlu. Niestety jest to muzyka przyszłości.

Tymczasem patrzymy na pierwsze fundamenty, na linię wykopów, na dziesiątki samochodów zwożących potrzebny materiał. Widzimy kopaczki i taśmy transportowe i napatrzeć się nie możemy jak to się dziś buduje. Podobno nim zima zapadnie powiększy Górna Sucha ilość mieszkańców do liczby 7000. Czy będą to nowi ludzie? Częściowo tak! Ale setki górników z Suchej i okolicy czeka już na przydział nowego mieszkania. W tej chwili jest już ich zgłoszonych przeszło 300. Obecnie jednak widzimy jeszcze ogromne pole zasłane kupami cegły, cementu, wapna. Widzimy szopy, samochody i uwijających się w pośpiechu ludzi.

"O ż e n e k".

Dnia 14 kwietnia Scena Polska wystawiła w sali Domu Robotniczego w Suchej Górnej komedię Mikołaja Gogola "Oženek" w reżyserii dyrek. Zaica, i scenografii wład. Cejnara. Widzów 240 osób.

L i k w i d a c j a S M P.

W myśl nowego rozporządzenia przystąpiono do aktu zjednoczeniowego ČSM i SMP w jednolity Czechosłowacki Związek Młodzieży. Poprzedziły ten akt powiatowe aktywy delegatów Kół ČSM-SMP gdzie przedyskutowano sprawę zjednioczyniową.

W dniu 19 kwietnia w sali Domu Robotniczego nastąpił jak urzędowo mówiono doniosły akt zjednioczyniowy. Oto Grupy ČSM i SMP połączyły się w jedną organizacjną całość by pod wspólnym sztandarem zwalczać wszelkie przejawy nacjonalizmu burżuazjnego i być odtąd konsekwentnym propagatorem jedności i zgody, w któ-

rej jedynie spoczywa nasza siła.

Pierwszym przewodniczącym zjednoczonej młodzieży SČM został wybrany ob. Józef Mackowski lekarz stomatolog, sekretarką zaś Alina Niemiec naucz. oraz skarbnikiem ob. Kalousek.

Nie wszystko co jest robione w myśl zasad marksistowskich jest przyjmowane przez wszystkich z entuzjazmem i bezkrytycznie. Wielu było niezadowolonych a nawet oburzonych na uchwałę V powiatowego Zjazdu ŠM-SMP o połączeniu polskiej i czeskiej młodzieży. Młodzież narodowości polskiej wychowana w samodzielnych organizacjach, wyżywała się na platformie narodowo-kulturalnej indywidualnie, to też wszelkie poczynania zjednoczeniowe są przez niektórych uważane za powolną asymilację, ba nawet za likwidację życia polskiego nie tylko w naszej wiosce, ale i wszędzie tam gdzie podobne organizacje pracują. Przyszłość jednak pokaże kto miał rację.

W myśl tych samych haseł i Klub sportowy "Lechia" przestał istnieć pod tą nazwą i jako Klub "B" (Banik kop. Gottwald) będzie odtąd kontynuował grę w piłkę nożną i uprawiał sport i wychowanie fizyczne.

P o g o d a .

Z wyjątkiem pierwszych dni był cały kwiecień piękny i ciepły, była prawdziwa wiosna. Pod koniec miesiąca drzewa owocowe były w pełni kwiecia a roboty polne zwłaszcza sadzenie ziemniaków daleko posunięte.

D w ó j k i a g i t a c j n e .

W przygotowaniu do godnego uczczenia święta 1 Maja w Suchej Górnej, wzięły czynny udział dwójki agitacjne złożone z 14 czł. organizacji wchodzących w skład Frontu Narodowego. Odwiedzili oni wszystkie domy i w rozmowie z obywatelami mówili o konieczności wzięcia udziału w pochodzie i manifestacji majowej, za powszechny pokój między narodami i za pokojową pracę we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej i za wybudowanie lepszej socjalistycznej przyszłości.

M i e j s c o w a r o z g ł o ś n i a .

Górna Sucha nie może doczekać się zmontowania miejscowej rozgłośni, chociaż aparatura nadawcza już 2 lata jest zakupiona i czeka w urzędzie gminnym na montaż. Przy ostatniej naradzie w ONV była przez naszych zastępców sprawa rozgłośni dostatecznie wyjaśniona i przez ONV przeznaczona jako jedna z pozycji inwestycjnych w planie na rok 1953. Mamy więc nadzieję, że się wreszcie doczekamy rozgłośni, której montaż był dotąd stale z planu inwestycjnego skreślany.

Ś w i ę t o p r a c y .

Coraz wspanialej i coraz potężniej wypadają manifestacje ludowe w dniu Święta Pracy w dniu 1 maja. Jest to dzień radości i przeglądu osiągnięć i wysiłków przy wykonywaniu planów gospodarczych. Dzień Pierwszy Maja był jednością naszą i manifestacją pod przewodnictwem KPCz. Dziś wyrusza z Górnej Suchej pochód dostojny i uroczysty, bo wszyscy ludzie pracy zgodnie w jednym szeregu maszerują ku jaśniejszej przyszłości. Czerwone sztandary, hasła pierwszomajowe, portrety i obrazy naszych wodzów niesione nad głowami potężnej fali ludu, mówią i krzyczą swemi czerwonymi napisami że:

"Cześć naszym przodownikom pracy, czołowym bojownikom o pokój i socjalizm".
"Niech żyje drogi prezydent tow Klement Gottwald".
"Kobiety to wielka siła w walce o pokój".
"cześć naszej ludowo-demokratycznej armii".
"Do walki o pokój o przyjaźń między narodami".
"Niech żyje trwały sojuż Czechów i Polaków".

W dniu Święta Pracy nie zapomniano i o tych, którzy nam tę swobodę wywalczyli i swoje młode życie położyli na ołtarzu wolności. Piękne wieńce złożono pod pomnikiem poległych żołnierzy radzieckich w Parku Bohaterów i pod pomnikiem żołnierzy z walk 1914-1918.

W y ś c i g p o k o j u .

13 dni przebiegał wyścig kolarski na trasie Warszawa-Berlin-Praga. Drużynowo wygrali Anglicy, drugie zajęli Czechosłowacy, trzecie Niemcy z Demokratycznej Republiki. Indywidualnie pierwsze miejsce zajął Steel z Anglii, drugie Veselý z ČSR , trzecie Polak Stablewski z Polonii francuskiej.

G o ś c i e z C h i n .

W dniu 19 maja odwiedziły naszych górników kop. Prez. Gottwald delegacja młodzieży chińskiej, aby dać świadectwo prawdzie, że przyjaźń narodów różnych ras jest podwaliną ogólnego światowego zbliżenia ludów i światowego pokoju, którego pragną wszystkie ludy bez różnicy na kolor skóry.

Przybycie Chińczyków wywołało zrozumiałe zaciekawienie i sensację wśród licznie zebranych górników na placu szybowym.

K o m i t e t K o b i e t .

Jako wyższą formę pracy społecznej kobiet został według wzoru radzieckiego założony przy tutejszej MRN Komitet Kobiet złożony z 13 członkiń. Są to kobiety najruchliwsze tak w pracy na roli w przemyśle i pracy społecznej. Komitet Kobiet będzie wybierany zawsze na publicznych zebraniach wszystkich kobiet z pośród kandydatek jakie wskaże Miejscowa Rada Narodowa i Front Narodowy. Stara organizacja "Svaz Žen" została rozwiązana i z dniem powstania Komitetu Kobiet przestała istnieć. Przewodniczącą tego pierwszego Komitetu Kobiet została Maria Buchvaldkova, jej zastępczynią ob. Krejčířikova, protokolantką Vlasta Cielecka. Do sekcji kulturalnej: Křistkova Eugen., Gwoździowa Anna. Do pracy wśród kobiet powołano: za kopalnię Łomozikową, za cegielnię Mikułową, za dwór Konopkovą Marię i za ČSM Reichenbachową A. oraz za spółdzielnie Luzarovą.

R u c h b u d o w l a n y .

Chociaż materiały budowlane zostały uwolnione z reglamenta-

cji, to w dalszym ciągu trudno kupić potrzebny materiał choćby tylko na remont budynków. Do tego materiał wolno-rynkowy jest bardzo drogi co utrudnia życie i rozgorycza w niejednym wypadku obywateli zwłaszcza tych, którzy chcą porobić sobie koło domu potrzebne reperatury. Częściowym powodem tych trudności to wzmożony ruch budowlany jakiego Sucha jeszcze nie widziała. Buduje się nie tylko w ramach rozbudowy przemysłu, ale i prywatni obywatele zwłaszcza górnicy z tz. "akcji górniczej" (Hornicka akce). Dalszym powodem są wszelkiego rodzaju spekulanci, którzy mając potrzebne pieniądze skupują budulec by nadmiar pieniędzy koniecznie gdzieś ulokować i by na tym towarze później zarobić.

S c e n a P o l s k a .

Zespół Sceny Polskiej wystawił w Domu Robotniczym dnia 2 czerwca sztukę ukraińskiego pisarza Korniejczuka pt. "Paweł Krieczet". Wystawienie tej sztuki było pierwszorzędną atrakcją kulturalna, a licznie zebrana publiczność obdarzyła aktorów wielkimi brawami i bukietami kwiatów. Sztukę reżyserował Jan Havlásek a dekoracje projektował Wład. Cejnar. Tańce: Josef Sokol. W roli tytułowej Władysław Niedoba.

"S o k o l"

W ramach ogólno państwowych "Dni Sokola" obchodził i górnosuski Sokol swoje uroczystości w dniach 7 i 8 czerwca. W pokazowych ćwiczeniach młodzież szkolna i dorastająca pokazała swoją tężyznę fizyczną i radość życia. Padający deszcz zmusił jednak organizatorów do zwężenia ram pokazu do skromniejszych rozmiarów. Niemniej jednak młodzież czeska i polska zamanifestowała, że wspólnymi siłami zrealizuje upowszechnienie sportu i wychowa nowego zdrowego obywatela zdolnego do wykonywania nowych zadań i obrony powszechnego pokoju. Uroczystości niedzielne zgromadziły na stadionie w cegielni dużo publiczności, gdzie wspólnie i wesoło bawiono się do późnych godzin wieczornych.

B r a k t o w a r ó w .

W obecnych czasach kiedy wszystkie siły skierowane są na wykonywanie wielkich i ambitnych planów gospodarczych, kiedy własnymi rękami budujemy nową socjalistyczną Czechosłowację, odczuwamy niekiedy przejściowy brak w dostawie tego lub owego towaru. Braki te wypływają w pierwszym rzędzie ze stale wzrastającej konsumcji najszerszych mas. Bowiem robotnik dzisiaj i jego rodzina je więcej i lepiej niż przed wojną. Nie ma już unas bezrobocia, a stopa życiowa wzrosła bezsprzecznie u wszystkich ludzi pracy. Chwilowe trudności towarowe wykorzystują zaraz różni spekulanci, którzy wraz z plotkarzami usiłują siać zamęt i wywołać panike wśród ludności. Spekulanci gromadzą w swoich rękach zapasy towarów przeznaczonych na sprzedaż, by później pokątnie za niego otrzymać wyższą cenę. Tak było jeszcze do niedawna z towarym włókienniczym. Po domach uwijali się różni pośrednicy ofiarowując dobry i piękny towar za wygórowane ceny. Urzędy i Partia walczą z tego rodzaju objawami spekulacji i dziś już można stwierdzić, że z wynikiem pozytywnym. Trudniejsza walka jest z plotkarzami, którzy kolporterują wśród obywateli przeróżne plotki wyssane z palca ale podawane przez nich jako prawdziwe bo słyszane z radia "Tu mówi głos Ameryki". Ci znów wiedzą wszystko. Że będzie wymiana pieniędzy, że karty odzieżowe utracą swoją wartość z końcem czerwca a wszyscy kupować będą drogo towar tekstylny na wolnym rynku, że tego towaru albo żywności brak, bo musimy żywić obywateli NRD, Chińczyków, Koreańczyków i innych. Wiele podobnych plotek szerzy się wśród naszych mieszkańców a ma to na celu dalsze pogłębianie trudności i wytwarzanie paniki i chaosu.

D e s z c z e .

Siedmiotygodniowe codzienne deszcze opuźniły znacznie sadzenie ziemniaków i to do tego stopnia, że jeszcze w czerwcu sadzono, a sianokosy i suszenie koniczyny było narażone na wielkie straty. Chociaż drzewa owocowe były zakwitły bardzo pięknie, to jednak z powodu ciągłych chłodnych i deszczowych dni nie zosta-

ły dostatecznie zapylone i owoców tego roku będzie mało zwłaszcza jabłek i gruszek.

P s z c z e l a r s t w o .

W górnej Suchej mamy jeszcze dziś 44 pszczelarzy i 120 uli. W średniej Suchej już tylko 16 a w Dolnej Suchej 13 pszczelarzy. Pszczelarze zrzeszeni są w Związku pszczelarskim a przewodniczy im stary i doświadczony górnosuski pszczelarz ob. Józef Pietraszek.

Na zły rok dla pszczół skarżą się tego roku pszczelarze. Jeszcze w tym roku chociaż to już jest koniec czerwca, nie zebrano ani dekagrama miodu. Już dawno (mówią pszczelarze) nie pamiętamy takiego roku. Największe i najobfitsze miodobranie było w latach 1943 i 1944. Od tego czasu tak bogatych plonów nie było.

" M a z o w s z e " .

22 czerwca 1952 w parku Zd. Nejedleho w Karwinie gościł Państwowy Zespół Pieśni i Tańca "Mazowsze". Przemówienie powitalne wygłosili: w języku polskim sekretarz ZG PZKO Bog. Goj, w języku czeskim pow. sekretarz KPC tow. Žinčík. Porwała serce słuchaczy piosenka "Dumka o ptaszku" (Ej przeleciał ptaszek) w wykonaniu solistki Ireny Wiszniewskiej. Poza tym podziwiano tańce polskie. W śród tysięcy słuchaczy było 120 górnosuszam członków MK PZKO.

S t o l a t k o p . " G a b r y e l i " .

W roku 1952 przypadła setna rocznica powstania szybu "Gabriela" dzisiejszy "P o k ó j" w Karwinie. Jak podają źródła historyczne, w roku 1852 "mistrz mierniczy" Franciszek Handwerk na spółkę z hr. Žerotinem przeprowadzili w okolicy starego kościoła próbne wiercenie, szukając węgla. W głębokości 104 m odkryli warstwę węgla grubości 79 cm, co skłoniło ich do rozpoczęcia wydudowania szybu. Nazwano go imieniem małżonki hr. Žerotina - Gabriela. Urządzenia kopalni były bardzo prymitywne. Składało się z drewnianego budynku kopalnianego z nieco wyższą wieżą wyciągową, z kotłowni i mostu na wydobyty węgiel. Windę zastępowała zwyczajna beczka zawieszona na linie. Szyb odegrał w ekonomicznym

życiu górnosuszan pewną rolę. Pracowało bowiem na tej kopalni dziesiątki górników z naszej wioski, którzy również płacili za to obficie krwią i potem.

Tablica "czci" i hańby".

Na tablicy "czci i hańby" mieszczącej się na korytarzu siedziby MRN został ogłoszony wykaz 113 górnosuskich rolników i chałupników, którzy zalegają w I półroczu 1952 r. z dostawą zakontraktowanych produktów jak: mleka, mięsa i jaj. Wysokość nieoddanego kontygentu mleka waha się u poszczególnych gospodarzy od 3 do 358 litrów. Takich opieszałych gospodarzy jest 33. Zaś 24 chodowców kur nie oddało jeszcze ani jednego jajka. Przeciw tym niesumiennym obywatelom zastosowano prawo zatrzymania kart na cukier i odebranie kart odzieżowych na przeciąg trzech miesięcy. Odbiorcy mleka skarżą się do tego na złą jakość mleka w miejscowych sklepach z mlekiem. Mleko zabiera od naszych dostawców samochodem czesko-cieszyńska mleczarnia skąd po wywirowaniu śmietany rozprowadza je ponownie do poszczególnych rozdzielni mleka do użytku konsumenta. Matki ubolewają, że takie sino-wodniste mleko nie nadaje się absolutnie do użytku dla dzieci. Powodem takiego lichego mleka ma być niesumienność i chciwość dostawców, którzy mimo sankcji karnych stale dolewają do mleka wody. Lotne kontrole w zbierni mleka stwierdziły to już u dostawców mleka w Suchej Górnej.

Likwidacja Świetlicy SMP.

Z dniem 1 lipca nastąpiła likwidacja świetlicy młodzieży polskiej mająca miejsce u Leopolda Poloka. Była to świetlica jedna z najlepszych w całym powiecie. Tu się młodzież polska zbierała bez różnicy wieku, wykształcenia i charakter na gry, zabawy i śpiew. Tu młodzież uczyła sie współżycia i kolektywnej pracy. Tu przyzwyczajała się do socjalistycznej współpracy i poznawała nowe metody pracy zawodowej i pracy społecznej. Rezultatem tego było wychowanie nowych ludzi i wartości kolektywnego życia. Miarą tej pracy i osiągnięć były nagrody jakie młodzież ta otrzymywała na konkursach świetlicowych. Tak było do czasu zrzeszenia SMP i ČSM w jedną organiczną całość. Od tej chwili wszelki słuch o pracy tej młodzieży zaginął. Młodzież od czasu połączenia SMP z ČSM jakby zniechęcona nie daje o sobie znaku życia. Również i zakła-

dowa organizacja kop. Prez. Gottwald usypia i już od dłuższego czasu nie widzimy rezultatu jej pracy.

Bezpośrednim powodem likwidacji świetlicy SMP to połączenie SMP z ČSM i zakończenie samodzielności Klubu sportowego "Lechia", należącego dotąd do polskiej Rady Sokola. Te organizacje wraz z miejscowym Kołam PZKO dotychczas płaciły na utrzymanie świetlicy, a zchwilą zakończenia ich samodzielności nie ma kto pokrywać wydatków a dla Koła PZKO byłby to ciężar nadmierny. Tak więc młodzież górnosuska została faktycznie bez lokalu, bo sala u Grnlakovej przeznaczona na świetlicę czyli "osvetovou izbu"nie nadaje się w tej chwili na ten cel.

B r a k r ą k d o p r a c y .

Każdorocznie z nastaniem wiosny i lata odczuwają nasze gospodarstwa rolne wielki brak sił do pracy w okresie robót wiosennych i żniwnych. Jeżeli indywidualne gospodarstwa naszych rolników jakoś sobie dają radę, to uspołeczniony sektor rolny cierpi chronicznie na brak ludzi do pracy w miejscowym dworze. Dzisiejsi mieszkańcy Górnej Suchej to w większości pracownicy przemysłowi, do pracy rolnej nikt się nie zgłasza, naopak dzisiejszy człowiek odczuwa jakiś wstręt do pracy na roli, zwłaszcza młodzież pracy tej nienawidzi. Temu też należy przypisać, że pola uspołecznionego sektoru rolnego są zaniedbane a uroda na nich nie może być przykładem dobrej gospodarki i wzorem dla społecznych form gospodarki na wsi. Corocznie trzeba przeprowadzać akcje bojową Komitet wykonawczy, przez MRN, Svaz Žen (teraz już Komitet Kobiet) i PZKO i inne organizacje,za sprawnym przeprowadzeniem sadzenia ziemniaków, buraków, sianokosów i żniw.Sekcja kobiet przy PZKO pod kierownictwem Anny Godulowej już na wiosnę przeprowadziła akcję werbunkową do prac rolnych w tutejszym dworze i rokrocznie w czasie żniw organizuje gromadną brygade kobiet. Tego roku odpracowały już 300 godzin brygadniczych. MRN gdy trzeba sama bierze w brygadach udział a tow. Buchvaldkova rozwija szeroką agitację wśród kobiet w Domach emerytów. Z ubolewaniem jednak trzeba podkreślić, że znów tylko znajduje posłuch wśród starszych kobiet, gdy tymczasem młode i bezdzietne sprawe pomocy w rolnictwie lekceważą.

w pracach rolnych wielką pomoc okazują nasze szkoły, które też organizują brygady złożone ze starszych roczników. Wszystko czasem okazuje się niewystarczające, gdyż mamy u nas aure kapryśną, zwłaszcza tego roku, kiedy od końca kwietnia aż do połowy czerwca padały codzienne deszcze, wskutek czego roboty polne zostały bardzo opóźnione i gdy ukazała się wreszcie pogoda wszyscy na gwałt kończyli prace wiosenne.

K r o n i k a .

Pisanie kroniki w czasach dzisiejszych nie jest łatwe zważywszy ogrom przemian jakie zachodzą w każdej miejscowości w związku z przebudową ustroju polityczno-gospodarczego. Dawniej kronikarze pisali kroniki wedłub własnych poglądów i tendencji. Dzisiejsze czasy nakładają na kronikarza obowiązek pisania obiektywnie z uwzględnieniem obecnego życia i pracy mieszkańców, ich troski i radości, odzwierciadleniem budujących się zrębów nowego życia.

W numerze 79 "Głosu Ludu" rok 1952 jest opis konkursu na najlepszą kronikę w powiecie czesko-cieszyńskim. Uwagi tam poczynione mogą śmiało odnosisć się i do naszej gminy. Oto wyjątek dosłowny: :"Biorąc pod uwagę przebieg konkursu, należy stwierdzić, że z całego powiatu zaledwie 20% kronikarzy nadesłało swoje kroniki do oceny. Jednak na podstawie tych kilkunastu kronik można już s sobie utworzyć pewien całokształt o pracy kronikarskiej. Poważnym mankamentem w niektórych kronikach jest przekręcanie nazwisk osób lub rejonów gmin a na nagane wprost zasługuje fakt, że niektórzy ludzie pisząc kronike, posługują się w niej językiem mało sobie znanym, zamiast pisać kronike w języku ojczystym. Z tego też powodu stwierdzono w kronikach całą masę zbyt rażących błędów stylistycznych i gramatycznych, wypaczających język, tworząc z niego coś w rodzaju esperanta. Kronika pisana obiektywnie, uwzględniająca życie, charakter i prace mieszkańców, pisana przez człowieka pragnącego tworzyć zręby socjalizmu, nie śmie być obciążona burżuazjnym pojęciem pisania w języku urzędowym. Już samo przerabianie nazwisk lub przyjęcia fałszywej formy pisania kroniki nie może dać objektywnej kroniki, może jedynie wypaczyć rzeczywistość, co nie jest dopuszczalne, jeżeli z niej mają czer-

pać wiadomości przyszłe pokolenia. Każda kronika powinna po sobie pozostawić prawdziwy obraz naszych czasów".

Zagadnienia poruszane w powyższych uwagach już trzy lata temu rozważała Komisja kronikarska i Rada gminna w Suchej Górnej i stwierdziły to samo; że jakiej narodowości kronikarz taka ma mieć zapisy kronika.. Co do pisania kroniki w języku "urzędowym" były jednak różne poglądy. Były krajowy referent do spraw oświaty Józef Cimmer polecił pisać kroniki w gminach narodowo-mieszanych dwujęzycznie, to jest po jednej stronie księgi po czesku, po drugiej po polsku. Ponieważ tego czasu kronkarz gminny ob. Henryk Trzaskalik zaczął pisać kronike po polsku, został wniesiony przez ob. Jana Kupke "řídícího občanské školy" sprzeciw do powiatowej Rady Narodowej, że kronika powinna być pisana po czesku. Kronikarz jednak opierał się na uchwale MRN z dnia 29 grudnia roku 1949 punkt 7 protokołu, gdzie na wniosek obywatela narodowości czeskiej J.Banota, który powiedział:"že se zde nejedna o národnostní naziraní na déjiny obce, které mají bytí podchyceny ve skutečnostním světle"...."bylo usneseno, že obecní kronika ma byti psaná v takovém jazyce, jaký ovláda kronikařz". Powyższa uchwała świadczy, że już wówczas MRN w Suchej Górnej zrozumiała to o czym Komisja kronikarska i konkursowa Powiatu czesko-cieszyńskiego orzekła, "że upieranie się przy pisaniu kronik w języku urzędowym jest przeżytkiem burżuazjnym". To rozumią wszyscy ludzie dobrej woli. Nie rozumi temu czy też nie chce rozumieć Jan Kupka i referent finansowy ONV Rudolf Stala (Polak) i referent "zemědelsky" Tomaš,(Czech) którzy będąc w lutym obecni w Suchej Górnej oświadczyli wręcz, że kronika nie śmie być pisana po polsku ale tylko po czesku i to w osobnej księdze, najwyżej może być kronika tłumaczona na język polski a nigdy odwrotnie i tak dopiero wpisana też w osobną książkę. Taki mają jeszcze różni karierowicze pogląd na sprawy językowe, na sprawy współpracy i współżycia obywateli tutejszych, którzy usiłują bez różnicy narodowości budować państwo wolne od wyzysku, szowinizmu i uprzedzeń narodowościowych. Takich ludzi mamy w naszej wiosce jeszcze sporo i oni to utrudniają współżycie i współprace obu narodowości przy budowie nowego ustroju społecznego.

S N B .

Od 1 lipca 1952 nastąpiła zmiana nazw w zakresie służby bezpieczeństwa publicznego. Dotychczasowy "Sbor národní bezpečnosti" (SNB) przemianowano na "Veřejnou bezpečnost"(VB).

K o m i s j a z d r o w i a

przy MRN zwróciła uwagę odnośnym urzędom na brak większej i lepszej opieki lekarskiej w Suchej Górnej. Lekarzy w gminie jest zamało. W wypadku, że obwodowy lekarz dr Oskar Chmiel z jakichkolwiek powodów nie może udzielać porady lekarskiej, to zastępuje go lekarz szybowy, który również często z powodu nawału pracy nie może być do dyspozycji pacjentom.

Równocześnie obie poradnie dla dzieci i matek są często zamknięte w dzień przeznaczony na poradę a to z tego powodu, że dojeżdzający lekarz specjalista nie jest obecny, co wywołuje u matek niezadowolenie i zbyteczne komentarze, zaiste że nie pochlebne.

B r a k s k l e p ó w .

Sucha Górna z 5000 mieszkańców należy obecnie do jednej z największych gmin przemysłowych w całej okolicy. Jej mieszkańcy to robotnicy przemysłowi. Dlatego też potrzebują w większym stopniu niż to się dzieje dotychczas zaopatrywanie na wolnym rynku w towary spożywcze zwłaszcza mleko i mięso. Do tej pory oprócz jednego sklepu z wolną sprzedażą "Pramen" (u Woźniaka) nie posiada Górna Sucha żadnego innego źródła wolnego zakupu. Pod tym względem nasza gmina w stosunku do innych miejscowości przemysłowych naszego powiatu jest upośledzona. Szybka rozbudowa Suchej Górnej i wielki i ciągły przyrost jej mieszkańców woła o wolny rynek, którego potrzebuje nie w mniejszym stopniu jak Karwina czy Ostrawa czy też inne miejscowości republiki. Pertraktacje w tym kierunku z odnośnemi władzami jak dotąd są w wyniku negatywne.

P o t r ó j n y J u b i l e u s z .

Dziś 23 lipca parafianie górnosuscy składali swojemu probosz-

czawi ks.dziekanowi Jakubowi Gazurkowi życzenia z okazji jego potrójnego jubileuszu, 70-lecia urodzin, 45-lecia kapłaństwa i 30-lecia objęcia urzędu proboszcza w tutejszej gminie.

Żniwa.

Po dwudziestym lipca rozpoczęliśmy czwarte żniwa planu pięcioletniego. Akcja żniwna dzięki sprzyjającej pogodzie rozwijała się w całej pełni co zawdzięczaliśmy zorganizowanej i planowej pracy. Wszystkie organizacje i związki wchodzące w skład Frontu Narodowego zobowiązały się na publicznych zebraniach, że wszelkie prace związane ze żniwami pokoju (tak je nazwano)przeprowadzą własnymi siłami. Znaleźli się jeszcze ludzie, którzy odsunęli się od tej powszechnej akcji żniwnej motywując to tym, że sobie dosyć dla siebie i swej rodziny zarobią i nie potrzebują żadnej dodatkowej chociażby talko chwilowej pracy.

Prace żniwne postępowały szybko naprzód. W sektorze prywatnym pomagali sobie wzajemnie - we dworze OKD dobrze zorganizowano brygady, które mają dużo dobrej woli i zapału do pracy, co daje gwarancję, że Sucha Górna ukończy na czas żniwa t.j. do 15 sierpnia. Również służba przeciw - pożarowa dla ochrony i bespieczeństwa żniw funkconuje należycie.

O pracach związanych z organizacją żniw informuje nas cyklostylowa gazetka "Žné - Żniwa" wydanej przez MRN. Zniej dowiadujemy się, że gmina nasza bierze udział w spółzawodnictwie wnajszybszym ukończeniu żniw i wykupu zboża. Jednak jak dotąd Górna Sucha kroczy w tabeli powiatu na szarym końcu.

Zaćmienie Księżyca.

We wtorek 5 sierpnia obserwowaliśmy od godz.19.36 do godz.22 częściowe zaćmienie księżyca. O godz. 20.47 była największa faza zaćmienia.

Akcja "5 M".

Akcja 5 M na terenie gminy pomyślnie się rozwija i Sucha Górna jest w tej akcji pierwsza w całym powiecie karwińskim. Przy naprawie i upiększaniu dróg przepracowano 1288 godzin dobrowol-

nie i 429 godzin za wynagrodzeniem. Przy niwelowaniu terenu na terenie fińskich domków obywatele przepracowali dobrowolnie 1995 godzin i 879 godzin płatnych. Na miejscowym cmentarzu przepracowano ochotniczo 182 godziny i w Parku Bohaterów 247 godzin. Tyle godzin pracy ofiarowali w bieżącym roku górnosuszanie przy upiększaniu naszej GMINY w akcji 5 M.

S k u p z b o ż a .

Skup zboża zakończono 20 sierpnia. Górnosuscy drobni posiadacze ziemi ornej oddawali zboże do punktu skupu jaki zorganizowano u rolnika Wojciecha Petra. Nawet i ci, którzy nie mieli wyznaczonych kontygentów oddawali po kilka kilogramów. Cena wykupu była za 1 kg żyta 3Kčs, za pszenicy 4 Kčs. Rolnicy dostawiali swoje zboże do głównego skupu w Orłowej.

Górna Sucha w dniu 15 sierpnia była na 18 miejscu w powiecie co do procentowej dostawy. Pszenicy 19%, żyta 49%, jęczmienia 35% i owsa 12%.

W dniu zamknięcia terminu skupu t.j. 20.8. Sucha Górna była na 17 miejscu i wykonała dostawę zaledwie w 59%.

Przez cały okres żniw pogoda sprzyjała. Nikt nie mógł powiedzieć, że zwiózł i młócił zboże mokre. Naodwrót fala upałów dawała się żniwiarzom we znaki. Temperatura dnia dochodziła do 30 stopni ciepła a nawet jak w dniu 15 sierpnia do 35 stopni C.

P o ż a r .

W nocy z 15 na 16 sierpnia wybuchł pożar w gospodarstwie Zielonki na Pasiekach. Pastwą pożaru padły zabudowania gospodarcze wraz z zapasem słomy i siana oraz bydło i drób. Pożar został podłożony przez zbrodniczą rękę ob. Stavovčyka, który w krótce został ujęty i zasądzony na 5 lat więzienia.

Z a k ł a d f r y z j e r s k i .

Wielką bolączką mieszkańców Górnej Suchej jest brak drugiego zakładu fryzjerskiego. Jedyny zakład fryzjerski jaki mamy obecnie na terenie gminy, nie potrafi z braku kwalifikowanych sił podołać swemu zadaniu. Ostatni wielki przyrost mieszkańców naszej

wsi woła na gwałt o drugi zakład tego rodzaju. Przed wojną przy niespełna 4000 mieszkańców mieliśmy aż 3 fryzjernie w tym 2 oddziały dla kobiet.

F a r m a c h o d o w l i k u r .

Dnia 5 września JZD w Suchej Górnej przystąpiło do hodowli na wielką skalę kur rasy Rode Island. Hodowlę zorganizowano w sadzie byłego majątku Krzystka. Dozór nad hodowlą powierzono doświadczonym hodowcom, Wojciechowi Petrowi i Eduardowi Pieczce. Po początkowych trudnościach i stratach, hodowla rozwinęła się do tego stopnia, iż w przyszłym roku zapewni dalszą zwiększoną dostawę jaj, celem zaopatrzenia mieszkańców naszego powiatu.

D z i e ń s p ó ł d z i e l c z o ś c i .

Dnia 7 września obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości. Spółdzielczość na terenie zagłębia węglowego ma swoją tradycję długoletnią. Po pierwszej wojnie światowej miała swoje rozdzielnie w Suchej Górnej największe na Śląsku "Centralne Stowarzyszenie Spożywcze dla Śląska w Łazach. Dziś spadkobiercą tej spółdzielni jest "Jednota-Jedność", która w Suchej Górnej posiada 8 rozdzielni towarów spożywczych, trzy rozdzielnie sprzedaży mięsa i jedną cukiernię.

D z i e ń G ó r n i k a .

14 września obchodzono doroczne święto górników. Doniosłość stanu górniczego obrazują zadania jakie stawia przed nimi plan 5-letni. Pełnienie planu wymaga jednak od nich wielkiej sprężystości i aktywności.

Przed południem górnicy na swoich kopalniach omawiali swoje osiągnięcia i niedomagania, popołudniu zaś wzięli udział w uroczystościach i zabawach w parku Zdenka Nejedleho w Karwinie, gdzie się zjechało jak zawsze w ten dzień wiele tysięcy ludzi z różnych stron naszego kraju.

K l u b y p i ł k i n o ż n e j .

Przy ocenie pracy poszczególnych oddziałów Sokola w powiecie karwińskim, okazało się, że kluby OKD Gottwald w Suchej Górnej należą do najgorszych. W ubiegłym roku jeszcze były jeszcze kluby najlepszymi oddziałami Sokola w OVS. Dziś OKD Gottwald ma 9 graczy ukaranych a drużyna "B" została wycofana z mistrzostw, zaś drużyna "A" zdobyła za mało punktów i spadła do klasy drugiej. Drużyna "B" wycofana została z mistrzowst z powodu braku graczy, rozchodzi się bowiem w tym wypadku o zlikwidowany polski Klub "Lechia". Identyczny wypadek ma były Klub "Ogniwo" Dolna Sucha i "Górnik" Stonawa.

N a k o p . G o t t w a l d .

W dniu 18 października zeszli się górnicy górnosuskiej kopalni do Domu Robot. ażeby uczcić i zreasumować wysiłek przy zakończeniu pierwszego etapu rozbudowy kopalni Prezydent Gottwald.To odpowiedzialne zadanie zostało wykonane w terminie ustalonym przez partię i rząd. Grupa monterów z Pilzna z Popelařem i Štusekem zakończyła montaż dużej najnowocześniejszej maszyny wyciągowej o napędzie elektrycznym o dziesięć dni prędzej niż przewidywał termin. Zesilono również w terminie konstrukcję wieży wydobywczej, która w stanie dotychczasowym nie byłaby wytrzymała obciążenia dodatkowymi dwiema nowemi klatkami, które wbudowano by umożliwić wydobywanie węgla z nowych pól węglowych trzeciego poziomu.

W dniu 19 października byli górnicy świadkami wydobycia pierwszego wozu z węglem z nowo otwartego poziomu, czym zapoczątkowali dalszą 30% zwyższkę wydobycia.

Kopalnia rozbudowywuje się w dalszym ciągu i będzie w przyszłości jedną z największych nie tylko w OKD ale i republice.

Przy okazji zakończenia pierwszych robót rozbudowy, zostało wielu górników przodowników zasłużonych około rozbudowy odznaczonych Dyplomami Uznania.

P o ł ą c z e n i e J Z D .

Na zebraniu 25 października członków Jenolitej Spółdzielni

Rolniczej w Suchej Górnej i Dolnej, uchwalono połączyć JSD wymienionych gmin w jedną całość i zorganizować JSD III typu. Wychodzono z tego stanowiska, że gospodarowanie na większym obszarze jest wygodniejsze i bardziej korzystne. Niestety spółdzielnia rolnicza w Suchej Górnej rozwija się powoli, gdyż po połączeniu JSD dysponuje dzisiaj zaledwie 60-ha obszarem ziemi i posiada 1 kurzą farmę.

Przewodniczącym Jednolitej Spółdzielni Rolniczej jest ob. Edward Pieczka miejscowy ogrodnik, agronomem zaś wybrano rolnika Wojciecha Petra.

35-lecie WRP.

W ramach miesiąca pogłębienia przyjaźni czechosłowacko-radzieckiej przebiegającego od dnia 7 listopada do 12 grudnia, urządziły organizacje masowe w Górnej Suchej kilka imprez, z których najważniejsze były: wielka manifestacja pokojowa w dniu 7 listopada z okazji 35-lecia Rewolucji Październikowej połączona z pochodem do Karwinej, gdzie na boisku "Polonia-Mir" zebrały się pochody z różnych miejscowości naszego powiatu. W dniu tym wyruszył od Domu Robotniczego pochód, w którym wzięło udział około 150 obywateli górnosuskich, wojsko i orkiestra. Na czele pochodu niesiono obok chorągwi państwowej, chorągiew radziecką i polską. Deszczowa i wietrzna oraz zimna pogoda była przeszkodą, że nie wzięło w tej manifestacji więcej ludzi, ale pomimo tego zebrało się w Karwinie przeszło 6000 manifestantów, którzy wysłuchali przemówień posłów Ženčika i Trombika.

Sztafeta.

W sobotę 15 listopada o godz 8.45 przebiegała przez Górną Suchą główna sztafeta niosąca pozdrowienie dla Narodu Radzieckiego. Sztafeta wyruszyła z Pragi i poprzez kraj ostrawski i Słowaczyznę zdążała ku granicy Związku Rad, gdzie w wiosce Vyšne Nemecke nastąpiło uroczyste wręczenie sztafety przedstawicielowi Najwyższego Sowietu Ukraińskiej SRR, dwukrotnemu bohaterowi Zw. Rad. majorowi Kowpakowi.

Na trasie przy "Fabryce" zebrali się dosyć licznie obywatele Górnej Suchej, dzieci miejscowych szkół, przedstawiciele naszych

górników oraz kierownictwa kopalni Pr. Gottwald, zakładowej Milicji, przodownicy pracy, uczniowie górniczy, przedstawiciele miejscowej Rady Narodowej, wojska i organizacji masowych. Orkiestra przygrywała w czasie całej uroczystości. Górna Sucha witała sztafetę bramą z transparentem "Zaměstnanci dolu Pr. Gottwald zdraví štafetu přatelství a míru". Sztafetę powitał przewodniczący MRN ob. Józef Gałuszka, a następnie sztafetę odebrał i niósł dalej przodownik pracy tow. Jan Małysz. Za nim pobiegli: uczniwie szkół średnich, uczniowie górniczy i oddział wojska. Sztafeta pobiegła przez Dolną Suchą na zaporę wodną w Žermanicach, hutę w Liskowcu, hutę Młotowa w Trzyńcu skąd podążyła w stronę Słowaczyzny.

P o z d r o w i e n i a o d G ó r n o s u s z a n .

W sobotę 8 listopada w godzinach wieczornych zebrało się sporo górnosuszan przeważnie młodzieży w Parku Bohaterów, by być świadkiem odjazdu sztafety wiozącej wstążkę z wyszytą nazwą naszej wioski (Horní Suchá) i arkusz z pozdrowieniami dla narodów Związku Radzieckiego. Sztafeta na rowerach wyruszyła o godz.17 do Karwinej 2, gdzie przed Domem Stalina zebrała się licznie tamtejsza ludność, skąd wyruszył pochód do Domu Kultury gdzie nastąpił akt wręczenia sztafety do rąk posła Žinčika, po czem odbyła się krótka uroczystość z programem kulturalno-sportowym.

O d z n a k T O Z .

Z 960 odznak TOZ wyznaczonych do zdobywania przez młodych i zdrowych obywateli naszego powiatu karwińskiego, nie uzyskało ani jednej odznaki blisko połowa oddziałów Sokoła a między nimi znajduje się i oddział Sokola "Gottwald" Sucha Górna, z czego wynika, że referenci oddziału nie wykonali wzorowo powierzonej im funkcji.

Z m a r ł a R z y m a n o w a .

W niedzielę dnia 16 listopada odprowadzili górnosuszanie na cmentarz ewangelicki w Średniej Suchej najstarszą obywatelkę Suchej Górnej 96 letnią M. Rzymanową żonę starszego o rok Jana Rzymana szewca i chałupnika na Podołkowicach.

P Z K O .

W Miesiącu Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej urządziła największa organizacja masowa w Górnej Suchej Koło PZKO zebranie członkowskie, na którym przew. Koła Jan Baron wygłosił referat o znaczeniu Rewolucji Październikowej, a chór mieszany PZKO odśpiewał kilka pieśni, po czem wywiązała się dyskusja na temat wygłoszonego referatu, w którym wzięło udział 7 członków.

P r o c e s S l a n s k i e g o i t o w .

Przed Senatem Najwyższego Sądu w Pradze pod przewodnictwem dr J. Nováka w obecności prokuratora generalnego dr J. Urválka stanęli Rudolf Slánský i towarzysze oskarżeni o zdradę stanu, szpiegostwo, sabotaż i zdradę tajemnic wojskowych. Wszyscy byli wysokimi urzędnikami różnych ministerstw i KSČ. Na karę śmierci zostali skazani: R.Slánský, B. Geminder, L. Frejka, J. Frank, V. Clementis, B. Reicin, K. Šváb, R. Margolius, O. Fischl, O. Šling i A. Simone. Na karę dożywotniego więzienia: A. London, V. Hajdu i Löbl. Oprócz tego wszyscy na utratę obywatelstwa państwowego. Proces przebiegał od 20 listopada do 27 listopada.

Górnicy kop. Pr. Gottwald na zebraniu załogi uchwalili rezolucję, w której domagali się ostrego wymiaru kary przeciwko sądzonym wrogom i szkodnikom pracującego ludu. Jako odpowiedź zdrajcom, górnicy w sobotę dnia 22 listopada wydobyli już dawno nie notowaną ilość węgla 3100 ton. Zaś w niedzielę 23 listopada w dzień urodzin naszego Prezydenta Klementa Gottwalda, górnicy gottwaldowcy przy pomocy ochotniczych brygad z Opawy i innych miejscowości, nakopali nie przyrzeczonych 56, ale 90 wagonów węgla, z czego cieszyli się i byli dumni wszyscy biorący udział w tej niedzielnej ochotniczej zmianie na kopalni Prez. Gottwald w Suchej Górnej.

U b ó j ś w i ń .

Nowością w tegorocznym sezonie domowego uboju świń jest obowiązek oddawania skór z zabitych wieprzy. Skóry, tylko grzbietowe t.z. krupony, muszą być fachowo ściągnięte i nie uszkodzone. Według wielkości i jakości skór wynosi ich cena od 10-60 Kčs za kilogram.

Skóra świńska jako surowiec ma wielkie znaczenie w naszym stale rozwijającym się przemyśle krajowym.

Zjazd Obrońców Pokoju.

Delegatką na krajowy Zjazd obrońców pokoju jaki odbędzie się dnia 17 stycznia 1953 r. w Pradze, została na naradzie Powiatowego Frontu Narodowego w dniu 1 grudnia wybrana Maria Buchvaldkowa przewodnicząca Komisji kobiet w Górnej Suchej.

Nowe przepisy meldunkowe.

Od 1 grudnia 1952 wprowadzono w kraju ostrawskim nowe przepisy meldunkowe. Zaprowadzono tzw. księgi domowe, w których były wpisane wszystkie osoby mieszkające w danym domu i wszystkie osoby przebywające tam przejściowo. W związku z tym zarządzeniem przeprowadzono nowe zameldowanie się wszystkich obywateli. Każdy obywatel, który ukończył 15 rok życia wypełniał podwójnie karte meldunkową a po jej oddaniu w Radzie Narodowej otrzymał notatkę o zameldowaniu się (w dowodzie osobistym).

Ubezpieczenie.

Z dniem 1 listopada przejęła kopalnia Pr. Gottwald całą agendę ubezpieczenia narodowego swoich pracowników wraz z wypłacaniem wszelkich zapomóg w czasie choroby i wypłacanie zapomóg na dzieci. Według nowego rozporządzenia ubezpieczenie narodowe ma być jako środek do większego zainteresowania się szerokich rzesz robotników zadaniami, które są nieodzowne do pomyślnego wykonywania planu pięcioletniego. Z tego punktu widzenia trzeba patrzeć na pracę w ubezpieczalni jako jedną z czynności ruchu zawodowego.

Brygady.

W ramach akcji 400.000 godzin pracy, której wykonawcą byli ludzie ochotni tak starzy jak i młodzi i bez różnicy przynależności narodowej i partyjnej, przepracowano dotąd w Suchej Górnej 12.000 godzin. Jest to jednak tylko część zobowiązania, które dla naszej gminy wynoszą 18.000 godzin brygadniczych.

W o b r o n i e p o k o j u .

Oczy nas wszystkich zwrócone są na Wiedeń gdzie od 12 - 19 grudnia zjechali się przedstawiciele ponad 70 krajów w liczbie 1500 osób by obradować nad sprawą obrony pokoju. My górnosuszanie pragniemy jaknajbardziej pokoju i domagamy się zaprzestania wojny w Korei i zawarcia pokoju i przyjaźni między wszystkimi narodami. Kongres uchwalił Orędzie do narodów świata i Apel Kongresu Narodów do pięciu wielkich mocarstw.

A k c j a w e r b u n k o w a .

Corocznie w ramach Akcji Lańskiej werbuje się młodych chłopców mających rozpocząć samodzielne życie z dniem opuszczenia murów szkolnych. Chociaż szkoła czeska ma zaplanowanych do zwerbowania 3 uczni a polska szkoła 4 uczni, to wymaga akcja werbunkowa stale wiele zachodu by przełamać niechęć i uprzedzenie wielu rodziców do zawodu górniczego.

By zachęcić szkoły do współzawodnictwa w werbowaniu uczni do górnictwa, ufundowała Powiatowa Rada Narodowa w Karwinie piękny proporczyk przechodni dla tej szkoły, która uzyska najpiękniejsze wyniki w tej akcji.

S i a d k ó w k a .

Dnia 23 grudnia tytuł mistrza powiatowego w siadkówce otrzymała drużyna siadkówki kop. Gottwald w Suchej Górnej.

M i e s i ą c K P Č R .

Miesiąc pogłębienia przyjaźni Czeskosłowacko - Radzieckiej przebiegał tego roku w Górnej Suchej nader uroczyście. W ramach tego miesiąca urządzony został w naszej wsi cały cykl odczytów, zebrań i uroczystości. Oprócz wymienionych już manifestacji i sztafety, było dnia 13 listopada zebranie z referatem o Miczurinie i jego osiągnięciach na polu nowego kierunku chodowli roślin i krzewów owocowych, biologii i genetyki roślin.

Dnia 20 listopada miało miejsce zebranie z referatem "Współpraca narodów Związku Radzieckiego" a dnia 23 listopada szkoły

urządziły akademie z okazji 56 urodzin Prez. Klementa Gottwalda.

Wielką wystawę książek czeskich, polskich i radzieckich zainstalowano w Domu Robotniczym w dniach od 10-13 listopada, która cieszyła się powodzeniem. Obywatele skorzystali z okazji i zakupili książek za 13.000 Kčs podijając na tym polu wszystkie okoliczne miejscowości.

Dnia 27.11. kobiety zorganizowały referat o "Kobieta w Związku Radzieckim".

Od 27 listopada do 4 grudnia przebiegał tydzień filmów radzieckich jak "Niezapomniany rok 1919" i inne.

Na zakończenie Miesiąca PČR odbyło się publiczne zebranie w Domu Robotniczym. Oprócz tych wszystkich imprez, zostały otwrte kursy języka rosyjskiego.

P o g o d a .

Rok 1952 pod względem pogody był bardzo kapryśny. Prawdziwego lata mieliśmy zaledwie 2 miesiące. Szczególnie deszczowa i zimna jesień dała się nam we znaki. Już 16 września mieliśmy mróz dochodzący do -4 stopnie, poczym nastąpiły deszcze, które trwały do 8 listopada, w którym to dniu spadł pierwszy śnieg uniemożliwiając dalsze siewy ozimin i wykopki ziemniaków i buraków. W Górnej Suchej wprawdzie wykopano ziemniaki i buraki na czas, ale siewy jesienne zdołano uskutecznić zaledwie w 80%. Rozmokła ziemia uniemożliwiła wszelką mechaniczną uprawę ziemi, dlatego nasi mniejsi gospodarze chwycili się starego sposobu uprawy ręcznej i sami się zaprzęgali do brony gdyż konie w rozmiękłej ziemi tonęły po kolana, nie wspominając już o traktorach, które musiano wyciągać z pola kiedy usiłowano zaorać na Pasiekach pole przeznaczone pod zasiew pszenicy.

Na skutek rozmokłej ziemi były poważne szkody i w lasach. Kiedy spadł 8 listopada obfity śnieg, to pod ciężarem jego setki najpiękniejszych drzew zostało przewróconych z korzeniami.

Tak kapryśnej pogody i długotrwałych deszczy nie pamiętają nawet ci najstarsi górnosuszanie.

ROK 1953

W i e c z o r e k s z k o l n y .

Polska Szkoła Ludowa w Suchej Górnej urządziła dnia 1 stycznia 1953 r. w Domu Robotniczym Wieczorek, na którym uczniowie odegrali sztukę Jana Brzechwy z muzyką, tańcami i śpiewami pt. "Zaczyna się Nowy Rok" albo "Siedmiomilowe buty". Sztukę oddali jak na swój wiek poprawnie, co też liczni widzowie ocenili przez liczne brawa i oklaski.

W y n a j ę c i e D o m u R o b .

Od 1. 1. 1953. Zarząd narodowy Domu Robotniczego wynajął Kołu salę i scenę bezpłatnie pod warunkiem, że za pobrane opłaty za salę i scenę będzie zarząd Koła przeprowadzał potrzebne naprawy.

K o p a l n i a g i g a n t .

Rozbudowa ciężkiego przemysłu związana jest też z rozbudową naszej kopalni Klemens Gottwald, która stać się ma w okresie pierwszej "pięciolatki" kopalnią "Gigant". Już w tym kierunku poczyniono pierwsze kroki i inwestycje, a rok bieżący wprowadzić ma na tej kopalni duże zmiany. Partia i rząd poleciły, aby do 1 listopada 1953 na tej kopalni wybudowany został nowy szyb wydobywczy włącznie z potrzebnym urządzeniem, aby pogłębiono go do trzeciego piętra, wybudowano nowe sztolnie, wmontowano nowoczesną maszynę wydobywczą i postawiono urządzenia socjalne, jak łaźnie, solarium, szatnie, kotłownię i inne. Zobowiązania te zostały jak się okazało spełnione honorowo, albowiem termin rządowy wykonano a nawet skrócono o 10 dni.

K r o w a r e k o r d z i s t k a .

Krowa "Czarnocha" na majątku JSR w Suchej daje dziennie 48 litrów mleka, co jest rekordem nie często spotykanym.

" K r u p o n y " .

Na zarządzenie władz administracjnych, wyszkolono w powiecie karwińskim 140 fachowców do ściągania skór z ubitych wie-

przy t.z. kruponów. Górna Sucha oddała w tym sezonie ubojów już 58% skór.

K o n f e r e n c j a S p ó ł d z i e l c z a .

24 stycznia 1953 odbyła się w Karwinie 2 pierwsza powiatowa Konferencja Spółdzielcza, na której mogli się poszczycić dobrymi wynikami pracy członkowie jednolitych spółdzielń rolnych. Na konferencji odznaczeni zostali najlepsi pracownicy spółdzielczy jak: przewodniczący JSR w Suchej Edward Pieczka (członek Koła PZKO)Smuż ze Stonawy, Rucki z Dąbrowej i traktorzysta Piecek.

W a l n e Z g r o m a d z e n i e .

M.Koło PZKO odbyło w niedzielę dnia 25 stycznia w Domu Robotniczym w Suchej Górnej pod przewodnictwem prezesa Jana Barona przy udziale cca 115 członków.

Sprawozdanie za rok 1952 podał prezes. Podsumowanie i referat programowy wygłosił przedstawiciel Zarządu Powiatowego w Karwinie Jan Pribula.

Wybrano nowy Zarząd na czele, którego stanął po raz siódmy ob. Jan Baron.

Ze sprawozdania prezesa wynikało, że zarząd zorganizował w 1952 roku 6 zebrań członkowskich, 14 posiedzeń zarządu, otrzymano 112 pism i wysłano 141.

Koło z dniem 31.12 1952 roku liczyło 629 członków. Dochody Koła wynosiły: 208.959.50 Kčs, wydatki: 169.898 Kčs. Saldo na korzyść Koła: 39.061.50 Kčs.

Zespół Kobiet odpracował 300 godzin brygadniczych w miejscowym dworze. Urządził 1 zebranie, na którym dr Augustyn Faja wygłosił odczyt na temat:"Choroby i higiena kobiet".

Członkowie przepracowali w 1952 r. 21,189 godz.brygadniczych. Referatów na różne tematy wygłoszono w roku sprawozdawczym 12.

Chór mieszany odbył 16 prób i miał 6 występów. Liczy 38 czł. Zespół teatralny odegrał dwa przedstawienia pod reżyserią Fryderyka Guziura.

Walne Zebranie Koła upiększył swoim występem Chór Mieszany przez odśpiewanie paru pieśni.

B a l .

Koło PZKO urządziło w sobotę 31 stycznia w sali Domu Robotniczego Bal Obywatelski, który cieszył się niebywałym powodzeniem bo duża sala w "Robotniczym" nie mogła wszystkich gości pomieścić. Bal zagajono tradycjnym polonezem a krótkie przemówienie do gości wygłosił prezes Jan Baron. Program kulturalny wykonały: Chór Mieszany i Zespół Taneczny.

Bal przyniósł Kołu poważny zysk tak moralny jak i materialny, dzięki zespołowi naszych członkiń, które przygotowały bufety i prowadziły obsługę gości.

O b n i ż e n i e p r z y d z i a ł u c u k r u .

Od 1 lutego ograniczono konsumcję niektórych towarów spożywczych w pierwszym rzędzie dotyczyło to cukru i jego przetworów jak również masła, jaj oraz mydła. Dlatego przydziały na kartki "żywnościowe" będą mniejsze. "Tam gdzie źle gospodarujemy - powiedział Antoni Zapotocký - będziemy się musieli ograniczać". "Tam gdzie całego szeregu rzeczy nie otrzymujemy, musimy nimi oszczędniej gospodarować. To jest logiczne i żadne wymyślania i przeklinania tu nie pomogą".

+ J ó z e f T o p i a r z .

W wieku 67 lat zmarł niespodziewanie emerytowany kierownik szkoły w Sibicy śp. Józef Topiarz. Pogrzeb zmarłego odbył się w niedzielę, dnia 1 lutego 1953 r. na tamtejszym cmentarzu. W pogrzebie wzięło udział wielu górnosuszan, bowiem śp. Topiarz uczył w Suchej Górnej w szkole ludowej 7 lat tj. od 1913-1920. Był niezłym metodykiem zwłaszcza w nauczaniu języka niemieckiego.

B r y g a d a K u l t u r a l n a .

W sobotę 7 lutego 1953 dokonano uroczystego odsłonięcia "fresku" na ścianie frontowej restauracji w hotelu "Piast" w Czeskim Cieszynie. Malowidło jest dziełem Franciszka Świdra i Rudolfa Żebroka artystów malarzy. Obraz przedstawia zespół góralski

na brygadzie kulturalnej w pewnej podgórskiej spółdzielni rolniczej.

Odsłonięcia dokonał sekretarz powiatowego zarządu PZKO w Karwinie Bogumił Goj, a chór "Harfa" z Czeskiego Cieszyna odśpiewał kilka pieśni. Przemówienie okolicznościowe wygłosił Paweł Kubisz.

Cały "fresk" ma powierzchni 22 metry kwadratowe. Po odsłonięciu rozpoczął się w sali Piasta Bal Krajowy PZKO.

S c e n a P o l s k a .

W czwartek 12 lutego b.r. zespół Sceny Polskiej wystawił na deskach sceny w Domu Robotniczym sztukę Jaroslava Klimy p.t. Szczęście nie spada z nieba". Sztukę reżyserował Władysław Niedoba. Scenografem przedstawienia był Władysław Cejnar. Rzecz dzieje sie w hucie w czasach współczesnych. Gra całego zespołu aktorskiego podobała się licznie zebranej publiczności. (342)

B a l s z k o l n y .

Stow. Rodziców i Przyjaciół Szkoły urządziło Bal szkolny dnia 14 lutego w sali Domu Robotniczego, na który przybyli oprócz rodziców dzieci uczęszczających do tutejszej szkoły, także liczne grono członków M.Koła PZKO, które od założenia Koła współpracuje ze Szkołą ludową i Średnią. Bal udał się nadspodziewanie dobrze i przysporzył dochodów na cele szkolne.

U r u c h o m i e n i e Ś w i e t l i c y .

Po dłuższych zabiegach Zarządu M Koła PZKO udało się uruchomić dnia 17 lutego świetlicę PZKO w Domu Robotniczym aby ożywić pracę kulturalno-oświatową w naszym Kole. Pierwszy ten wieczór odbył się w siedzibie Koła, na który przybyło 38 członków aby wysłuchać programu składającego się z referatu: Cele i zadania świetlicy - wygłosił prezes Jan Baron. Życiorys i działalność Kopernika omówił Jerzy Taraba, zaś bibliotekarz Henryk Trzaskalik w szkicowym zarysie przedstawił bibliografię dzieł Kopernika.

Po tym poważnym programie wykonano pieśni masowe, dyskutowano, był humor i zabawa towarzyska.

R o z w ó j J S R .

Po pierwszych JSR, które powstały w latach 1949-50 w Suchej Górnej, Dąbrowie, Rychwałdzie, przybyły dalsze w Łękach, Stonawie, Zawadzie. Są to Spółdzielnie trzeciego typu.

Spółdzielnia w Suchej na czele,której stoi ob. Edward Pieczka z Suchej Górnej, będzie się specjalizowała w hodowli bydła rogatego, warzywnictwie i hodowli kur. Dotychczasowe wyniki gospodarki zespołowej w Suchej są bardzo zadowalające n.p. przeciętny roczny udój mleka jest w tej spółdzielni o wiele wyższy od udoju w gospodarce prywatnej.

Z j a z d P Z K O .

W dniu 1 marca obradował w Karwinie w Domu Praca doroczny Zjazd delegatów Kół PZKO z całego powiatu. Zjazdowi przewodniczył viceprezes Adolf Kubeczka, który powitał delegatów i gości; przedstawicieli partii KSC tow. Žinčiká, Komitetu wykonawczego Staniczka, ZG PZKO Jana Pribuli, przedstawiciela Konsulatu PRL w Ostrawie i innych.

Program kulturalny wykonali pionierzy w mundurkach ze szkoły średniej na "Henryku", chór męski "Echo" i Tadeusz Chrząszcz z Łąk (recytacja).

Referat z działalności Zarządu Powiatowego i Kół PZKO wygłosił sekretarz polityczny tow. Bogumił Goj, który wysoko ocenił dorobek poszczególnych Kół, które swoje zobowiązania wykonały a nawet przekroczyły jak n.p. Sucha Górna, Łazy, Lutynia Górna.

Pozytywnie ocenili pracę PZKO przedstawiciele KSC , podkreślali jego wielostronny dorobek i udział w rozwoju kraju ostrawskiego.

Powiat karwiński zrzesza w 26 Kołach 6980 członków, którzy na terenie powiatu pracują w 23 zespołach śpiewaczych, 18 teatralnych, 7 tanecznych, 14 zespołów kobiet, 2 muzycznych, 1 recytacjnym i jeden solistów.

Członkowie Kół przepracowali 157.323 godzin brygadniczych w górnictwie, rolnictwie i przemyśle budowlanym.

Po przemówieniach gości i żywej dyskusji, przedłożono Zjazdowi do uchwalenia wnioski, które zostały jednogłośnie przyjęte.

Następnie zaakceptowany został skład nowego Zarządu na czele którego stanął młody i energiczny działacz związkowy Ernest Sembol dyrektor Szkoły Średniej w Karwinie. Do nowego Zarządu Powiatowego wszedł ob. Henryk Trzaskalik viceprezes Koła PZKO w Suchej Górnej.

Na zakończenie odśpiewano "Pieśń Pracy".

Z m a r ł S t a l i n .

5 marca 1953 r. zmarł po dłuższej chorobie Józef Wisarionowicz Stalin, przewodniczący Rady Ministrów ZSSR i sekretarz KPZR. Uważany powszechnie za obrońcę światowego pokoju. Prasa państw socjalistycznych rozpisuje się o zasługach Stalina w historii ruchu robotniczego nie tylko w Związku Radzieckim, ale również w ogólnoświatowym.

Pogrzeb generalissimusa odbył się na Kremlu dnia 9 marca.

" S t a l i n o g r ó d " .

Rada Ministrów i Rada Państwa PRL ogłosiła komunikat o przemianowaniu miasta wojewódzkiego Katowice na Stalinogród. Ludność śląska wiadomość tę przyjęła więcej niż nieprzychylnie i z żalem za utratą dotychczasowej nazwy.

Z m a r ł P r e z y d e n t

Klement Gottwald 11 marca 1953 po krótkiej chorobie. Tysiące telegramów kondolencjnych przesłano do KC KPC i Presidium rządu. Telegramy wysłał również ZG PZKO. Ogólna żałoba państwowa trwała aż do pogrzebu 19 marca b.r. Początek pogrzebu oznajmiły w całej republice głosy syren. Trumna ze zwłokami prezydenta spoczęła w mauzoleum na górze Witkowie w Pradze.

Ś w i e t l i c a K o ł a P Z K O .

10 marca odbyła się druga z rzędu Świetlica z tematyką: Rocznica umowy czechosłowacko-polskiej. Początek wieczorku poświęcono zmarłymu Stalinowi. O życiu i dziele jego mówił Jan Ba-

ron. Na dalszy program złożyły się następujące punkty: Marsz żałobny Chopina w wykonaniu studentki Kazi Baronównej, która również podała zebranym aktualności z naszej wsi i kraju. Śpiewał chór PZKO,. Bronisława Bigajówna deklamowała wiersz "Pieśń jedności" a Bolesław Łakota wygłosił referat "O znaczeniu Umowy Czesko-Polskiej". O Niekrasowie pisarzu rosyjskim opowiadał student Oswald Siwek.

Na zakończenie Kazia Baronówna zagrała na fortepianie Polonez Chopina. Obecnych było 72 członków. Poważny i bogaty program świetlicowy zakończono "Międzynarodówką".

N o w y P r e z y d e n t .

21 marca 1953 na Zamku Praskim wybrany został (drugi robotniczy) prezydentem republiki Antoni Zapotocký, dotychczasowy premier rządu. Premierem ministrów został Viliam Široký.

Zarząd Główny naszego Związku w Czeskim Cieszynie wysłał do Pragi telegram gratulacjny.

Z m i a n a g o t t w a l d o w s k a .

Górnicy z kop. Gottwald pracowali w niedzielę 22 marca a dochód z tej zmiany przekazali stosownie do podjętego zobowiazania, na fundusz budowy pomnika Prezydenta Gottwalda.

T u m ó w i P Z K O .

W drugim kwartale 1953 r. rozpoczęły się w ramach polskich audycji rozgłośni ostrawskiej regularne audycje "Tu mówi PZKO".

" H A L K A " .

Dnia 9 kwietnia, na przedstawienie opery St. Moniuszki "Halka" wyjechało do Ostrawy 50 członków M.Koła PZKO. Zarząd Główny zakupił bowiem dla członków w teatrze Zdenka Nejedlego jedno przedstawienie, które w całości wykupili członkowie Kół.

K a n a l i z a c j a .

Oddanie mieszkań "fińskich domków" użytkownikom opuźnia się z powodu nie dostarczenia urządzeń mechanicznych do stacji filtrów, która jest niezbędna do oczyszczania ścieków wpadających pod "Koneszem" do Suszanki. Jak słychać, dostawę takich urządzeń odkłada się "ad calendas graecas". Urządzenia betonowe stacji są już gotowe i są kosztowne bo jak mówią-parę set tysięcy Kčs. Niektórzy zaświęceni w tej sprawie powiadają, że całe te betonowe doły i przegrody będzie trzeba zasuć aby nie groziły utonięcia w nich, którego z przechodniów szczególnie dzieci.

D w a t y g o d n i e w R a j u .

We wtorek 21 kwietnia gościliśmy na scenie w Domu Robotniczym zespół Sceny Polskiej z przedstawieniem komedii ze śpiewaniem i muzyką p.t. "Dwa tygodnie w Raju", pióra Zdzisława Gozdawy i W. Stępnia.

Komedia wyreżyserowana przez Franciszka Michalika przypadła do gustu publiczności, która nie szczędziła braw dla wykonawców, których wyróżniali się : Kasprzakowa Franciszka, Trzosłówna Helena, Łyskówna Wanda, Gogółka Fryderyk, Bobek Janusz.

Scenografię wykonał Władysław Cejnar. Widzów 300. Zaznaczyć należy, że była to już siódma sztuka odegrana przez aktorów S.P.

W i e c z ó r ś w i e t l i c o w y .

Dnia 23 kwietnia odbył się w Domu Robotniczym trzeci Wieczór Świetlicowy z urozmaiconym programem jak: aktualności suskie i światowe (Stan. Bury). Rocznice wielkich mężów - Juliusza Słowackiego (dyr. Wincenty Potysz), 50 lat budynku "Czerwonej Szkoły", 50 lat Ochotniczej Straży Pożarnej (Henryk Trzaskalik), Leonardo da Vinci (Stan. Bury) oraz był humor i muzyka - Bażanowski,Barónówna. Obecnych 126 osób młodzieży i starszych.

B o s a k r ó l e w n a .

Zespół teatralny przy M Kole PZKO odegrał w czwartek 30 kwietnia na scenie Domu Robotniczego wodewil Konstantego Krumłowskie-

go p.t. "Bosa królewna", czyli dziewczę w perkaliku. W roli tytułowej wystąpiła Marta Palowska. Sztukę oddano poprawnie co jest zasługą również reżysera Fryderyka Guziura. Widzów na sali cca 400.

Sztukę odegrano ku uczczeniu Święta Majowego.

P i e r w s z y M a j a .

W tym roku Święto Pracy obchodziliśmy wspólnie z Dolną Suchą na stadionie Sokoła w "Glinioczu" w Suchej Górnej. Zbiórka uczestników była o godz. 8.30 przy siedzibie Miejscowej Rady Narodowej. Pracownicy poszczególnych zakładów pracy zbierali się w swoich zakładach. Odmarsz na miejsce uroczystości nastąpił o godzinie 9.15. Na rozdrożu "Przy Fabryce" spotkały się oba pochody, t.j. z kopalni Prez. Gottwald i od MRN. Z tamtąd wspólny pochód na Stadion, gdzie w tym samym czasie dołączył się pochód z Dolnej Suchej, kopalni "Dukla" oraz Spółdzielni Rolniczej. Początek Uroczystości na stadionie był o godz.10. Przed zagajeniem i po manifestacji, dziatwa szkolna i orkiestra zakładowa kopalni popisywały się występami. Po przemówieniach nastąpiła defilada wozów alegorycznych.

Po południu na stadionie odbyła się zabawa ludowa. W manifestacji i defiladzie Majowej brało cca 3000 osób. Zaznaczyć należy, że była to pierwsza Majowa Uroczystość w Suchej Górnej od zakończenia wojny.

Z o b o w i ą z a n i a .

W ramach współzawodnictwa Rad Narodowych oraz dla uczczenia Świąt 1 i 9 Maja, wygłosiły masowe organizacje w Suchej Górnej zobowiązania kolektywne. Koło PZKO przepracuje 300 godzin w rolnictwie, Komitet Kobiet przy MRN 1700 godz. "Czerwony Krzyż" 120 godzin, "Myśliwi" obsadzą 1 ha ziemi wierzbą, przeprowadzą zbiór 20q złomu oraz wybudują w lesie 7 stanowisk. Pracownice sklepów "Pramen" będą utrzymywały wzorowy porządek w swych sklepach i składach w myśl przepisów sanitarnych.

"T e l e w i z j a".

Pierwsza stacja telewizyjna rozpoczęła w Pradze dnia 1 maja próbną emisję swojego programu. Stacja telewizyjna znajduje się na wzgórzu Petřínie.

Z j a z d D e l e g a t ó w.

Dnia 2 maja b.r. odbył się w sali hotelu "Piast" w Czeskim Cieszynie trzeci z kolei Krajowy Zjazd Delegatów Kół PZKO. Brało w nim udział 276 delegatów.

W charakterze gości byli obecni: za OK KPC tow. Černík, za pow. zarząd partii tow. B.Bielawski, Stańko Stefan poseł do słowackiej R N, Juraj Minczicza sekretarz Ukraińskiego Związku Pracujących, Wanda Wróblewska reżyserka Teatru Narodowego w Warszawie, literaci_ Prachař, Hawel i Smolik, przew. PRN tow. Wałach, Babudek, sekretarz PK CzZM tow. Jan Wojnar oraz wielu innych.

Program kulturalny wykonała Wyższa Szkoła Gospodarcza z Czeskiego Cieszyna.

Zjazd otworzył Paweł Kohut a referat sprawozdawczy wygłosił sekretarz polityczny Bogumił Goj.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której poza sprawami kulturalnymi poruszano całą masę spraw aktualnych i gospodarczych. Delegaci zgłaszali liczne zobowiązania Kół.

Wybór nowego zarządu odbył się pojedyńczo. Prezesem ZG PZKO wybrany został Józef Mrózek inspektor szkolny, sekretarzem politycznym Bogumił Goj.

Podsumowanie Zjazdu dokonał okręgowy inspektor Karol Rzyman, po czym na zakończenie odśpiewano "Międzynarodówkę.

W a n d a W r ó b l e w s k a.

Reżyserka Teatru Narodowego w Warszawie Wanda Wróblewska została zaproszona do Czeskiego Cieszyna, której zadaniem będzie podciągnięcie na odpowiedni poziom aktorów Sceny Polskiej i służenia im radą i pomocą. Wróblewska będzie u nas dwa miesiące i w tym czasie wyreżyseruje "Śluby Panieńskie" Aleks. Fredry.

Wróblewska interesuje się też naszym amatorskim ruchem teatralnym.

E s t r a d a .

W sali Domu Robot. w Suchej Górnej w dniu 10 maja odbyła się rewia pt. "Po dobrej pracy mała zabawa". Program wykonał zespół młodzieży Wyższej Szkoły Gospodarczej "Naprzód" z Czes. Cieszyna. "Estrada" zaproszona przez Klub zakładowy kop. Prez. Gottwald przeznaczona była dla górników i żołnierzy naszej kopalni ale i miejscowi obywatele szczególnie członkowie PZKO brali w niej liczny udział.

Program w wykonaniu studentów - Błahuta, Gałgonkówny, Bigajówny, Steca oraz chór "Naprzód" pod kierunkiem prof. Pniok-Miczkowej podobał się jaknajbardziej i można powiedzieć, iż wieczór się udał. Słowo wiążące prowadził prof. Matula.

O k t e t M ę s k i .

11 maja 1953 r. założono przy Kole PZKO oktet męski (rewelersi). Za członków zespołu wokalnego zgłosili się: Kajzar Leon, Janeczek Karol, Demel Henryk, Mec Fryderyk, Taraba Jerzy, Tomiczek Emeryk, Mackowski Henryk i Buława Leon. Kierownikiem artystycznym został Edward Kaim.

Zespół ma swoje hasło, do którego melodię skomponował dyrygent Edward Kaim a słowa są układu członka zespołu Jerzego Taraby.

"Ś w i e t l i c a" P Z K O .

Ruchliwe Koło PZKO zorganizowało czwarty z rzędu Wieczorek świetlicowy, na który brzybyła setka członków. Na program złożył się referat Henryka Trzaskalika o czytelnictwie w Górnej Suchej i Wincentego Potysza o Marii Konopnickiej z okazji jej 107 rocznicy urodzin. Cały program był piękny i pożyteczny, przeplatany dyskusją i wspólnymi pieśniami co nadało wieczorowi charakter rodzinny i ciepły.

W y ś c i g P o k o j u .

Tradycjny już VI Wyścig Pokoju Praga - Berlin - Warszawa rozpoczął się w Bratysławie dnia 1 maja a zakończył się w Warszawie dnia 14 maja b.r. Kolarze przejechali 2230 km. Startowało 93 ko-

larzy a do mety dojechało 39 zawodników. W wyścigu brało udział 18 państw. Zwyciężył indywidualnie Petersen z NRD. Zespołowo również NRD. Polonia francuska drużynowo była na 3 miejscu a Polacy z kraju na 6 miejscu.

J a r m a r k .

Słynne były dawniej jarmarki frysztackie, szczególnie za czasów austriackich, które przerwała wojna światowa. Po jej zakończeniu jarmarki wznowiono aż do 1938 r. Po drugiej wojnie na skutek upaństwowienia przemysłu i uspołecznienia handlu, jarmarków nie było. Po powolnym unormowaniu się stosunków, ogłoszono dnia 20 maja 1953 w Karwinie 1-Mieście tradycjny jarmark, na którym nasz handel uspołeczniony sprzedawał większe ilości artykułów codziennego użytku.

W i o s n a .

Tegoroczna wiosna jest kapryśna bo płata nam figle. W marcu, kiedy po inne lata leżał na polach śnieg, w tym roku słoneczko darzyło nas błogim ciepłym. W kwietniu śliczna pogoda się trochę popsuła, naprzemian padał deszcz, to znów było słonecznie. Ale kiedy przyszedł maj miesiąc kwitnienia kasztanów, bzów i tulipanów nagle się ochłodziło. Niebo pokryło się czarnymi chmurami i zaczął padać zimny deszcz a w górach grad i śnieg. Drzewa pokryły się mokrym śniegiem, który krzaki agrestu i porzeczek przygniótł do ziemi. Ale w połowie maja słoneczko znów uśmiechnęło się do nas. I znów pogoda sprawiła nam niespodziankę. Nawet na przysłowiową Zofię (15 maja) było ładnie i ciepło.

N a k o p a l n i .

Górnicy naszej kopalni górnosuskiej skarżą się na różnego rodzaju przeszkody jakie natrafiają przy realizacji planu wydobywczego. Fachowcy twierdzą, że się temu nawet nie dziwią przy częstym zmianie kierowników szybu. Trzynaście bowiem zawiadowców za 8 lat jest stanowczo za dużo. Dlatego, mówią górnicy, kopalnia już od dłuższego czasu nie realizuje planu.

Reforma walutowa.

30 maja 1953 r. Zgromadzenie Narodowe uchwaliło wniosek KC KSC i Rządu o natychmiastowym przeprowadzeniu reformy walutowej i zniesienie kartek na żywność i towary przemysłowe.

Wymianę pieniędzy przeprowadził Bank Państwowy od 1 do 4 czerwca 1953 w poszczególnych gminach. Za 300 Kčs starej waluty otrzymywała każda osoba nowe pieniądze w ilości odpowiadającej przeliczeniu 5:1. Gotówka nad 300 Kčs wymieniana była w stosunku 50:1. Wkłady pieniężne obywateli w banku państwowym i w Państwowych Kasach Oszczędności do 5000 Kčs przeliczano według stosunku 5:1. Kwoty nad 5000 Kčs według odpowiedniej tabeli w przeliczeniu 50:1 a nawet wyższym.

Zarobki i płace robotników, dochody rolników za dostawę płodów rolnych oraz inne dochody obywateli z tytułu pracy przeliczono w stosunku 5:1. Równocześnie z reformą pieniężną zostały anulowane zobowiązania państwa z tytułu wkładów i papierów wartościowych (t.zw. wiązane wkłady) oraz unieważnione wszelkie pożyczki państwowe wydane po roku 1945.

W niektórych miejscowościach i zakładach pracy były przeciw reformie walutowej ostre sprzeciwy i strajki jak n.p. w zakładach W.I.Lenina w Pilźnie, ČKD Praha-Vysočany, w kopalniach ostrawskich, hutach żelaznych w Trzyću, w fabryce motocykli w Strakonicach.

Zniesienie kart na żywność.

Równocześnie z reformą walutową doszło do zniesienia systemu przydziałowego na kartki jak żywności tak i towarów przemysłowych. Wprowadzone zostały jednolite ogólnopaństwowe detaliczne ceny towarów.Dotychczasowe ceny wolnorynkowe doznały obniżenia o 31%. W związku z nowymi cenami podniesiono podstawowe taryfy zarobkowe, podstawowe płace, emerytury i dodatki rodzinne.

Uchwała PZKO.

Zarząd Główny PZKO w Cz.Cieszynie przyjął z zadowoleniem uchwałę Partii i Rządu o reformie pieniężnej i całkowitym zniesieniu systemu kartkowego.

Wykonanie planu.

Po paru miesiącach niepowodzeń załoga kopalni Gottwald jako pierwsza w zagłębiu wykonała w dniu 7 czerwca półroczny plan wydobycia węgla, którego do końca czerwca nakopie jeszcze dodatkowo 58.000 ton.

Spekulantka.

Franciszka Woźnicowa kierowniczka sklepu "Pramen" w Karwinie - Nowy Jork, spekulowała na wymianie walutowej zakupując większą ilość towarów na zapas. W jej mieszkaniu znaleziono 152 konserw mleka, 84 kg cukru, 167 flaszek likierów, 23 butelki soków owocowych, 55 puszek sardynek, 2.5 kg pieprzu, 50 pudełek à 500 tabletek sacharyny, całą stertę konserw UNRRA, parę kg mączki kokosowej, dziesiątek kostek mydła do prania, mydła toaletowego i do golenia, 12 kg czekolady oraz dziesiątki metrów materiałów wełnianych i bawełnianych.

Znalezienie takiej masy towarów świadczy o okradaniu robotników z towarów, których w okresie powojennym zawsze brakowało.

Obywatele tamtejsi zawsze mówili o Woźnicowej, że okłamuje na wadze klientów, zwłaszcza przy sprzedaży ziemniaków na zapas zimowy. Miała w tej sprawie kilka reklamacji.

Woźnicowa Franciszka znana jest wśród górnosuszan gdyż tutaj mieszkała przez kilka lat i związana jest węzłami rodzinnymi z niektórymi Suszanami.

Program świetlicowy PZKO.

Koło PZKO i kierownik świetlicowy Stan. Bury przygotowali piątą z rzędu świetlicę, która odbyła się we wtorek 19 czerwca w sali Domu Robotniczego z programem bardzo urozmaiconym, na który złożyły się referaty: 1) Pierwszy referat wygłosił ob. Henryk Trzaskalik, miejscowy i długoletni działacz oświatowy. Mówił o byłej fabryce cukru w Suchej Górnej, której 120-rocznica założenia upłynęła przed 8. miesiącami. 2) O pochodzeniu penicyliny mówił bardzo interesująco Izydor Rychły. 3) Dyr. Wincenty Potysz zaznajomił słuchaczy z polskim pisarzem Adolfem Dygasińskim i odczytał

fragment z jego książki "Gody życia".

Wszystkie referaty przeplatane były pieśniami chóru mieszanego.

Rewelacją wieczoru był pierwszy występ zespołu śpiewaczego co dopiero założonego (11.V.) podwójnego kwartetu męskiego pod artystycznym kierownictwem Edwarda Kaima. Zdążono nawet nauczyć się wspólnie pięknej ludowej pieśni "Zachodzi słoneczko", którą obecni śpiewali z wielką przyjemnością.

Na zakończenie wieczoru wywiązała się rzeczowa dyskusja o tego rodzaju pracy oświatowej jak co dopiero zakończona "Świetlica".

"Chomik".

Adolf Pastucha znany w Suchej Górnej i szerokiej okolicy jako fachowiec w zawodzie szynkarskim i materialista pierwszej wody. Mówiono o nim, że wzbogacił się z niedalekiej "Suszanki". W czasie reformy walutowej wymieniał nadmiar pieniędzy za pośrednictwem uboższych krewnych i znajomych a większą ilość towarów ukrył. Władze bezpieczeństwa obliczyły, że wartość zatajonych produktów wynosi 80.000 Kčs w nowej walucie. W samych tylko papierosach miał 40.000 Kčs. Zaznaczyć należy, iż ogółem, posługując się 10 ludźmi, wymienił Pastucha 370.000 Kčs.

Straż Pożarna.

Pisze się i mówi ogólnie, że Straż Pożarna w Suchej Górnej należy do przodujących w powiecie tak pod względem wyszkolenia fachowego jak i w pracach w akcji M5. Obecnie członkowie Straży pracują przy budowie zbiorników wodnych służących dla celów pożarniczych. W czerwcu przystąpiono za pozwoleniem Zarządu Lasów Państwowych do budowy jednego z takich basenów w lesie na Podołkowicach. Zbiornik będzie mógł pomieścić 2000 metrów sześciennych wody. Zostanie on zaopatrzony w odpowiednie urządzenia umożliwiające dopływ wody do sikawek strażackich. Po ukończeniu budowy zbiornika nie będą Podołkowice i część Kont zagrożone brakiem wody w razie pożaru tamtejszych licznych gospodarstw chałupniczych.

N o w e n a z w y s z k ó ł .

Z nowym rokiem szkolnym wejdzie w życie nowa organizacja szkolnictwa. Dotychczasowe gimnazja zostaną połączone ze szkołą średnia i ludową pod nazwą "11-letnia Szkoła Średnia". Dotychczasowe szkoły średnie w połączeniu ze szkołą ludową utworzą t.z. "Ośmioletnie Szkoły Średnie". Nazwy samodzielnych szkół ludowych pozostaną bez zmian.

K t ó r e d z i e c i

mogą chodzić do przedszkola reguluje nowe rozporządzenie władz. Przyjęte mogą być przede wszystkim dzieci pracujących matek. Obok tych dzieci mają pierwszeństwo dzieci z licznych rodzin oraz dzieci w wieku ponad 5 lat. W gminach, gdzie nie ma "Żłóbka", może przedszkole przyjąć także dzieci dwuletnie. Inne dzieci, których matki nie są zatrudnione, można będzie przyjąć w razie dopełnienia przepisowej liczby w klasie.

Przedszkola z małą frekwencją dzieci i z wykazem małej ilości pracujących matek będą zamknięte.

B i b l i o t e k a .

Komisja Oświatowa przy MRN pozwoliła bibliotekarzowi na zniesienie każdorazowej opłaty za wypożyczanie książek a tylko opłaty pobierać za dłuższe przetrzymywanie wypożyczonych książek, ale teraz już w podwójnej opłacie t.j. 40 halerzy od książki.

Uchwała KO wchodzi w życie od 1 lipca 1953 r.

P r z e g l ą d z e s p o ł ó w P Z K O .

Staraniem Zarządu Powiatowego PZKO w Karwinie odbył się dnia 28 czerwca 1953 w Domu Praca Festiwal zespołów świetlicowych, w którym wzięło udział 14 chórów mieszanych, 6 zespołów tanecznych, 3 zespoły instrumentalne oraz 3 zespoły wokalne małe. (rewelersi)

Z Suchej Górnej w rewii brali udział: Chór mieszany, Oktet męski i zespół instrumentalny.

1800 widzów oglądało i słuchało wykonawców z wielkim uznaniem. Konferansjerkę z humorem prowadził E. Suchanek. Krótkie przemó-

wienie do zebranych gości wygłosił Ernest Sembol przewodniczący Zarządu powiatowego PZKO.

"H a l k a" w K a r w i n i e.

W Parku soleckim Zd. Nejedlego wystawił w niedzielę 28 czerwca Teatr ostrawski operę Stanisława Moniuszki "Halka", którą oklaskiwało 5000 widzów. Podobały się partie solowe Jontka i Haki.

S e k s t e t ż e ń s k i,

Jako drugi mały zespół wokalny, został 29 czerwca założony z inicjatywy Marty Kaim podwójne trio żénskie złożone z następujących pieśniarek: Demel Maria, Murzyńska Stefania, soprany. Godulanka Małgorzata, Kaim Marta mezzosoprany. Kołdrówna Erna, i Guziurówna Janina alty.

Kierownikiem artystycznym została Marta z Palowskich Bura. Pierwsze próby eliminacjne odbyły się na razie w domu kierowniczki Marty Burej. Jako pierwszą pieśń ćwiczono "Bandoskę" i "Dumkę o ptaszku".

Z m i a n a w s k ł a d z i e M R N.

Dodychczasowy przewodniczący MRN w Suchej Górnej Józef Gałuszka złożył swój urząd dnia 30 czerwca b.r. Z dniem 1 lipca 1953 został jego następcą Karel Heller, który objął urzędowanie w obecności przedstawiciela Powiatowej Rady Narodowej.

Z e s p ó ł t a n e c z n y.

Wraz z sekstetem żeńskim założono trzeci zespół - taneczny. Kierownikiem i organizatorem był ob. Jerzy Taraba. Wskład zespołu weszli: Alojzy Adamiec, Józef Bajger, Bolesław Łakota, Józef Gałuszka, Eugeniusz Chlebik, Walter Tomiczek, Bronisława Bigajówna, Halina Łakotówna, Eugenia Tobolanka, Elżbieta Dostalówna, Maria Siwkówna i Róża Tomiczkówna.

Zespół ćwiczy dwa razy w tygodniu aby móc wystąpić z tańcami na Festynie M.Koła w dniu 19 lipca b.r. Po festynie ćwiczył będzie raz w tygodniu w sali gimnastycznej Ośmioletniej Sz.Śr.

Festiwal krajowy PZKO.

W niedzielę 12 lipca b.r. odbył się w Czeskim Cieszynie w Parku im Adama Sikory Krajowy Festiwal PZKO. Po raz pierwszy nazwano festyn Zarządu Głównego festiwalem ze względu na to, że w festynie brały liczny udział chóry i zespoły taneczne. Wystąpił również 48 osobowy ukraiński zespół taneczny z Preszowa. W festiwalu wystąpiły: chór "Harmonia" z Czeskiego Cieszyna, "Gorol" z Jabłonkowa i inne zespoły chóralne i taneczne z naszego terenu.

Ze względu na wielką ilość zespołów występy rozpoczęły się już w godzinach dopołudniowych, zaś program popołudniowy zaczął się wspaniałym pochodem uczestników z ulicy Frydeckiej przez miasto do Parku w Sibicy. W pochodzie maszerowali też członkowie górnosuskiego Koła w liczbie 115 osób. W programie kulturalnym wystąpił między innymi i nasz nowy zespół wokalno-istrumentalny.

"Szósta świetlica"

M.Koła PZKO odbyła się dnia 14 lipca w sali Domu Robotniczego ku uczczeniu twórczości Stanisława Moniuszki z okazji 80-lecia jego śmierci. Na program złożyły się: aktualności z kraju i świata, (Stan.Bury) "Wiosny Ludów",(Henryk Trzaskalik) Stanisław Moniuszko twórca "Halki" (Zygmunt Pietraszek) Program wieczoru przeplatany był pieśniami St. Moniuszki w wykonaniu absolwentek szkoły średniej, Nowakówny i Tomiczkówny. Kilka utworów moniuszki odegrała na fortepianie Marta Bury. Nauczyła też słuchaczy pieśń wieczorną "Po nocnej rosie". Na zakończenie "świetlicy" dyr. Wincenty Potysz omówił w kąciku językowym pochodzenie polskich nazw miesięcy.

Festyn Koła PZKO.

W niedzielę dnia 19 lipca urządził zarząd M.Koła PZKO "Festyn Ludowy" na boisku przy kościele z programem kulturalnym w wykonaniu miejscowych Zespołów świetlicowych jak: "Oktet Męski", "Sekstet żeński" i "Zespół taneczny". W prawdzie pogoda

"cudowna" nie była, ale to nie przeszkadzało licznym uczestnikom w zabawie do późnych godzin wieczornych.

Zakończenie wojny w Korei.

27 lipca 1953 po trzyletniej wojnie i dwu latach bezowocnych prób zakończenia agresji amerykańskiej w Korei udało się doprowadzić do zaprzestania działeń wojennych.

Cały postępowy świat przywitał tą nowinę z wielkim zadowoleniem i radością. W wielu krajach socjalistycznych rozpoczęto zbiórkę pieniężną na pomoc w odbudowie zniszczonej działaniami wojennymi Korei. Również w naszej republice taka akcja przebiega.

Brygady żniwne.

Przy tegorocznych "żniwach pokoju" członkowie naszego Koła intensywnie pomagają nie tylko w Państwowym Gospodarstwie Rolnym ale i na polach indywidualnie gospodarujących rolników. Kobiety w Suchej Górnej z ramienia PZKO odpracowały w miejscowym dworze 200 godzin.

50 - lat gór. Suskiej Straży Pożar.

Jubileusz Straży Pożarnej w Suchej Górnej w dniach 1 i 2 sierpnia był pięknym bilansem pożytecznej pracy górnosuskich strażaków. Dominantą całej uroczystości było Zebranie w sali Domu Rob. w niedzielę 2 sierpnia w godzinach przedpołudniowych. Z założycieli Straży w 1903 roku żyje jeszcze ob. Albin Faja, ale niebrak i takich co są członkami Straży 30-40 lat. Straż pożarna od założenia aż do drugiej wojny miała charakter organizacji na wskroć polskiej.

Wycieczka na Koziniec.

9 sierpnia 1953 r. 39 członków M Koła PZKO urządziło wycieczkę na Koziniec. O godz.5.45 wyjechano "motorówką"do Cieszyna i dalej po przesiadce do Bystrzycy skąd piechotą wyruszono na szczyt (880 m) gdzie przy grach i śpiewie bawiono się do późnych godzin

popołudniowych, poczym tą samą trasą nastąpił powrót do domu. Wycieczkę poprowadził Zygmunt Pietraszek ku zadowoleniu wszystkich uczestników.

Łączenie bibliotek.

Z G PZKO po uznaniu naszego Związku za organizacje masową zmienił statut i zawarł umowę z Powiatową Biblioteką o przejęcie bibliotek Kół PZKO pod swoją opiekę i zarządzanie. W myśl tej umowy Koła PZKO otrzymały polecenie aby niezwłocznie swoje księgozbiory przekazały do dyspozycji bibliotek ludowych czyli Osvětovych Besed.

Zarząd górnosuskiego Koła PZKO sprzeciwił się na razie temu zarządzeniu, bo uważa za niestosowne aby związek kulturalno-oświatowy wyrzekał się książki tego najpopularniejszego środka szerzenia oświaty wśród szerokiej rzeszy członków.

Kurs bibliotekarzy.

Okręgowy Komitet Narodowy w Ostrawie zorganizował dla aktywnych bibliotekarzy kurs, który przebiegał cały tydzień od 16 do 22 sierpnia 1953 w Hradcu przy Opawie. Na kursie były dwa oddziały: czeski i polski. Oddział polski liczył 24 słuchaczy. Literature polską i powszechną wykładali: prof. Józef Niemiec i Kazimierz Gołuch. Jeżeli oddział polski nie miał preleganta przechodził do oddziału czeskiego. Oba oddziały urządzały wieczorami świetlice - nawet wspólne, na których bawiono się doskonale i śpiewano wspólnie polskie i czeskie pieśni.

Kurs spełnił swe zadanie i był na wysokim poziomie. W zastępstwie górnosuskiego bibliotekarza Henryka Trzaskalika, była obecna na kursie młoda nauczycielka Helena Koždóniówna.

Święto Gorolskie.

Na Święto Góralskie do Jabłonkowa dnia 23 sierpnia wyjechało z Górnej Suchej pomimo niepogody kilku miłośników góralskiego folkloru. Frekwencja na święcie tego roku była słaba bo wynosiła zaledwie 3 tysiące uczestników. Program odbył sie jednak

z przeszkodami. Deszcz padał i cała "parada" miała charakter improwizacji. Było to już piąte z rzędu tradycyjne już Święto Góralskie.

Oktet męski Koła PZKO w Suchej Górnej, jako zespół górniczy brał udział w programie "Gorola".

W i e c z ó r ś w i e t l i c o w y .

Siódmy Wieczór świetlicowy Koła PZKO w Suchej Górnej, odbył się dnia 25 sierpnia w sali Domu Robotniczego. Głównym motywem zabawy były "Dożynki" na temat, których wygłosił prelekcję bibliotekarz i kronikarz Koła ob. Henryk Trzaskalik. Poza tym były w programie aktualności suskie i krajowe, śpiewy, muzyka i tańce ludowe. Ten bogaty i urozmaicony program wykonały w całości zespoły miejscowego Koła PZKO.

W y k u p z b o ż a .

Skup zboża przez państwo miał być ukończony do 20 sierpnia, ale na dzień 25 sierpnia zaledwie 3 gminy wykonały 100% dostawę zboża. (Łąki, Orłowa i Karwina). Sucha Górna oddała w tym czasie 90.06% w sektorze prywatnym a 98.70% w spółdzielni III typu.

Z m a r ł .

Karol Berger-Nowicki bo takie przybrał nazwisko w czasie okupacji, by się zakamuflować przed hitlerowcami. Zmarł w Rybniku na Górnym Śląsku, dnia 30 sierpnia 1953 r. w wieku lat 60. Przed wojną był dyr. szkoły wydziałowej w Czeskim Cieszynie i brał czynny udział w życiu kulturalno oświatowym na naszym terenie. Znany jest też jako autor licznych sztuk dla zespołów tatralnych: "Nawrócony", "Rok 1848 w Końskiej", "Babska rewolucja" i inne.

Pogrzeb zmarłego odbył się dnia 2 września po południu na cmentarzu w Cieszynie (Polska).

Nowy Rok Szkolny.

W dniu 1 września rozpoczął się rok szkolny 1953-54 w nowej socjalistycznej "Ośmioletniej Szkole Średniej. W szkole górnosuskiej z językiem wykładowym polskim zeszło się 431 dzieci na uroczysty poranek, który odbył się przy pięknej pogodzie na podwórzu "szkoły czerwonej".

Z nową reorganizowaną szkołą został zamianowany i nowy dyrektor szkoły naucz. Stanisław Bury w miejsce dotychczasowego dyrnaucz. Wincentego Potysza.

Po przemówieniu wstępnym dyrektor Stan. Burego do licznie zebranych rodziców i młodzieży, zabierali głos przedstawiciele organizacji i MRN. Za Koło PZKO w Suchej Górnej przemówił zastępca prezesa ob. Henryk Trzaskalik, przyrzekając w imieniu Zarządu Koła wszelkie poparcie dla szkoły i dla uczącej się młodzieży.

Drugi inspektor szkolny.

Okręgowa Rada Narodowa w Ostrawie poparła wniosek na zamianowanie kierownika referatu szkolnego przy Powiatowej Radzie Narodowej w Karwinie, inspektorem powiatowym dla szkół polskich w powiecie frysztackim.

Dotychczasowy inspektor dla obu powiatów Józef Mrózek, pozostał powiatowym inspektorem szkolnym dla polskich szkół w powiecie czesko-cieszyńskim.

Oktet Męski.

Założony przed niespełna czterema miesiącami Oktet Męski, zdobywa sobie coraz większą popularność wśród naszej publiczności. Zespół nawiązał kontakt z "Gorolem" i bierze współudział w jego programie. Dnia 5 września brał udział w występie "Gorola" w teatrze miejskim w Cieszynie (Polska). 6 września Oktet współdziałał w programie "Gorola" w jego występie na "Święcie Gór" w Wiśle.

Zebranie Chóru.

8 września było zebranie członkowskie chóru mieszanego, poświę-

cone 10-rocznicy śmierci Juliusza Fučíka - referat wygłosił František Vysrčíl, członek Związku dla szerzenia kultury postępowej w Ostrawie.

W y s t ę p t a n c e r z y .

12 września udział w Wieczorze kulturalnym, zorganizowanym przez Klub Zakładowy kop. Prez. Gottwald - zesPół taneczny Koła odtańczył 3 tańce.

S u s z a n w m i s j i d y p l o m a t .

27 lipca była podpisana umowa o zaprzestanie wojny w Korei. W związku z tym była utworzona Komisja Nadzoru państw neutralnych, która ma dbać o dotrzymanie rozejmu. Członkami komisji nadzoru są: Polska, ČSR, Szwecja i Szwajcaria. Do polskiej Komisji Nadzoru należy również major Armii Polskiej górnosuszan Władysław Wróbel z Podołkowic. Pisuje on listy z Korei do swych braci w Suchej Górnej.

" w i c e s t a r o s t a " .

Na powakacjnym zebraniu Pow. Rada Narodowa w Karwinie, wybrała nowego wiceprzewodniczącego PRN, którym został Józef Bajger (z zawodu krawiec) z Górej Suchej.

C e g i e l n i a

w Suchej Górnej pod zarządem VOKD wykonała plan czwartego roku pięciolatki i to już na Dzień Górnika 13 września. Do sumiennych pracowników cegielni należą tacy towarzysze i towarzyszki jak: Stańkuszowa, Starzyczny, Wróblowa Natalia, Woźnicowa, Sylwester Gazda. Przekraczali oni dziennie normę 150%.

D z i e ń G ó r n i k a .

W niedzielę 13 września odbywało się Święto Górnika" w Parku Kd. Nejedlego w Karwinie z udziałem prezydenta Antoniego Zapoto-

ckiego i jego małżonki oraz przedstawicieli rządu. Zgromadzone tłumy pomimo rzęsistego deszczu wysłuchały w parku z zainteresowaniem przemówienia okolicznościowego prezydenta.

O t w a r c i e D o m u S p o r t o w e g o .

W dniu 27 września 1953 otwarto na Stadionie w "Glinioczu" w obecności Gusty Fučíkowej dom sportowy im Juliuša Fučíka. Zespół muzyczno-wokalny Koła PZKO wypełnił program kulturalny złożony : a) Hasło, b) Gorod na Kamie, c) Zbudujemy republikę. "Mazur" - fortepian Marta Bury - akordeon Edward Kaim.

Występ sekstetu żeńskiego: a) Piosenka o Nowej Hucie, b)Niejeden smutny dzień .

A m b u l a t o r i u m .

W tym roku t.j. 1953 oddano do użytku pracowników kopalni nowoczesne ambulatorium z kilkoma gabinetami lekarskimi i izbami opatrunkowymi. W ambulatorium zaprowadzono obok służby lekarskiej stałą służbę pierwszej pomocy.

R o z w ó j k o p a l n i .

Mała i przestarzała kopalnia Prez. Gottwald przeżyła w ciągu pierwszej pięciolatki szybki rozwój i w 1953 roku po ukończeniu pierwszego etapu jej rozbudowy stała się jedną z największych kopaln zagłębia.

Ś w i e t l i c a .

Koło PZKO zorganizowało ósmy wieczór Świetlicowy dnia 22 września b.r. w sali Domu Robotniczego. Program wieczoru wypełnił zespół teatru kukiełkowego "Bajka" z kierownikiem Ferdynandem Królem na czele. Po zagajeniu świetlicy przez Stan. Burego, kierownik "Bajki" zapoznał świetliczan z techniką i rodzajem kukiełek, marionetek, lalek, palcówek i t.p. poczem jego zespół odegrał przedstawienie kukiełkowe "Przygody Zosi", na którym wszyscy bez różnicy wieku świetnie się bawili. Obecnych 96 osób.

F r e k w e n c j a n a p r z e d s t a w. S P.

Zaledwie 2 lata istnieje Scena Polska a już jej kierownik skarży się na łamach prasy na brak szerszego zainteresowania teatrem w niektórych miejscowościach terenu objazdowego. Jakoś szybko przeminął tam początkowy entuzjazm i sale wieją u nich pustkami, co zmusza teatr do zaprzestania tam przyjazdu. Sytuacja to niezdrowa, bo nie pozwala na pełnienie planu i utrudnia wielce gospodarkę teatru.

W Suchej Górnej tej obojętności dla Sceny Polskiej jeszcze nie widać w tak wielkim stopniu, chociaż i tu sala nie tak "nabita" jak przed dwoma laty.

Z e b r a n i e O b y w a t e l s k i e.

W niedzielę dnia 27 września Zebranie obywateli zwołane do sali Domu Robotniczego miało za cel poinformowanie naszej publiczności o ostatniej uchwale rządu o zadaniach w dziedzinie gospodarczo-politycznej. Wszystkie te postanowienia podyktowane zostały potrzebami pracujących i wzrastającą stopą życiową naszego społeczeństwa budującego u siebie socjalizm.

W dyskusji obecni poruszali szereg zagadnień z dziedziny melioracji gruntów, by ulepszyć glebę i podnieść jej wydajność, udoskonalić służbę przedsiębiorstw komunalnych, udostępnić zainteresowanym lepszą dostawę materiałów budowlanych dla remontów domów. Umożliwić rzemieślnikom wykonywanie swojego zawodu, bo odczuwa się wielki brak usług rzemieślniczych.

Zebraniu przewodniczył przew. MRN ob. Karel Heller.

Z n i ż k a c e n.

Na podstawie uchwały KC KPC oraz rządu detaliczne ceny towarów zostały od 1 października 1953 poważnie obniżone. Ta druga z rzędu obniżka cen konsumcjnych dotyczyła 23.000 gatunków towarów, których ceny zostały obniżone od 4 do 40%, co przyniosło ludności około 4,5 miliarda Kčs oszczędności.

A k t y w F r o n t u N a r .

Front Narodowy tego roku przyczynił się do zorganizowania Miesiąca Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej, zbiórki na pomoc odbudowującej się Korei, Manifestacji na rzecz przyjaźni na Stadionie dla gmin Górnej i Dolnej Suchej itp.

T y d z i e ń O ś w i a t y .

Z okazji Tygodnia Oświaty urządził Zarząd Koła PZKO Wieczór Świetlicowy w dniu 6 października w sali Domu Robotniczego w Suchej Górnej połączony z wystawą książek polskich.

Program świetlicowy wypełnili: referat H. Trzaskalika pt. "Książka najwierniejszy przyjaciel człowieka" oraz Karol Kraina opowiedział słuchaczom o życiu i twórczości muzycznej Chopina. Całość przeplatana była występami wokalnymi sekstetu żeńskiego i Chóru mieszanego.

Na wieczorze została zainstalowana przez Henryka Trzaskalika wystawa książek polskich połączona ze sprzedażą, która cieszyła się powodzeniem. Na sali przeszło 250 osób.

N a k o p a l n i P r e z . G o t t w a l d .

W parze z rozbudową przemysłową idzie budowa urządzeń socjalnych. Wybudowano nowoczesne łaźnie, wyposażone we wszystkie potrzebne urządzenia sanitarne. Prócz łazienek także szatnie z osobnym przedziałem na ubrania robocze.

Wybudowano piękną przechodnię lekarską z 14 pokojami kosztem około 400.000 Kčs w walucie nowej. W ambulatorium tym zaprowadzono stałą opiekę lekarską czynną przez całą dobę. Jest diatermia, górskie słońce, sollux i inne. W roku przyszłym ma być zainstalowany aparat Roentgena. W przechodni lekarskiej rozpoczął już służbę dentysta.

Z j a z d O b r o ń c ó w P o k o j u .

Zjazd Obrońców Pokoju odbył się 11 października 1953 w Pradze. Delegatami z powiatu karwińskiego byli: Jan Pawlas górnik

z Karwiny, Emil Adamecki rolnik z Marklowic, Gustaw Zientek z Suchej Górnej górnik z kop. Gottwald, Andrzeja Matuszyńska z Orłowej studentka polskiego Gimnazjum, Elżbieta Zydrówna urzęd. MRN w Suchej Górnej (człon. PZKO) i dalsi. Razem wyjechało z powiatu karwińskiego 22 delegatów. Pol.Związek Kult. Oświatowy wydelegował na Zjazd trzech delegatów.

Zgon przewodniczącego ÚRO.

22 października w godzinach popołudniowych zmarł w Pradze po dłuższej i ciężkiej chorobie przewod. Centralnej Rady Związków Zawodowych (ÚRO) poseł Gustaw Kliment. Zmarły był dobrze znany wśród górników karwińskich jako dzielny obrońca klasy robotniczej i wierny członek Partii Komunistycznej.

Wieczór humoru.

W niedzielę 25 października o godz 19. M Koło PZKO urządziło wieczór pieśni, tańca i humoru pod hasłem "Dla każdego coś miłego". W programie wzięli udział: Chór mieszany, sekstet żeński, zespół instrumentalny, oktet męski i zespół taneczny. Obecnych na sali 188 osób.

Wieczór z tym samym programem powtórzono 28.11. w Dolnej Suchej i 13.12 w Olbrachcicach.

Śluby panieńskie.

Scena Polska wystawiła w sobotę 14 listopada na scenie Domu Robotniczego PZKO arcydzieło Aleks. Fredry "Śluby panieńskie", Sztukę reżyserowała i inscenizowała pani Wanda Wróblewska z Teatru Narodowego w Warszawie. Dekoracje i projekty kostiumów były pomysłu Władysława Cejnara. Grali: Kasprzakowa Franc. Dzidowa Stefania, Ruszówna Emilia, Trzosłówna Helena, Mołdrzyk Alojzy, Augustyniak Piotr, Gogółka Fryderyk i Wierzchowski Józef.

Sztukę oglądało 300 widzów, którzy darzyli wykonawców sympatią i wielkimi brawami.

Podnosimy kwalifikacje.

Wraz z rozwojem kopalni Prez. Gottwald i stałym wzrostem za-

trudnienia - zmusza kierownictwo do systematycznego podnoszenia kwalifikacji załogi co również wpływa na szybsze przekształcenie struktury zawodowej środowiska i dynamizuje proces postępu technicznego kopalni.

Zawodowa szkoła pracy na kopalni Gottwald w październiku rozpoczęła swój program szkolenia. Przeprowadza się intensywne szkolenie młodych ślusarzy w teorii i praktyce. Dla palaczy w kotłowni urządzono kurs o schemacie kotłów, właściwym wytwarzaniu pary i ekonomicznego palenia węgla. Pracowników lampowni szkolono o fachowym utrzymaniu lamp górniczych. Młodych brygadników wojskowych pouczono o przepisach bezspieczeństwa i higieny pracy. Przeprowadzano potem egzaminy w ramach dokształcania załogi, nie zapomniano o pracownikach biurowych. Dla młodych pracownic kopalni zorganizowano długoterminowy kurs szkoły gospodarczej z egzaminami końcowymi i świadectwami ukończenia dwuletniej szkoły gospodarczej. Wykładowcami na kursie byli nauczyciele szkół zawodowych.

"Świetlica" PZKO.

Zarząd M Koła PZKO urządził Wieczór Świetlicowy dla członków i sympatyków dnia 17 listopada w sali Domu Robotniczego z następującym interesującym programem: Wygłoszone zostały dwa referaty - twórczość Jana Matejki (z okazji 60 rocz. śmierci) omówił dyr. Stan. Bury, i o Rewolucji Październikowej referował nauczyciel Leopold Wałoszek. Ponadto z koncertem wystąpił Chór mieszany pod batutą naucz. Karola Krainy. Na świetlicy było obecnych 192 osoby. Był to już tego roku 10 Wieczór Świetlicowy w Suchej Górnej.

Górnicy obradowali.

Dnia 29 listopada górnicy kopalni Gottwald przy okazji wypłacania dodatku za "wierność" zorganizowali zebranie, na którym omawiali aktualności swojej kopalni. Warto zanotować w kronice co ciekawsze zagadnienia roku bieżącego.

"Wiernostni" bo tak górnicy nazywają dodatkowe wynagrodzenie wynosiło od 500 Kčs do 1000 Kčs ato dlatego, że już od paru tygodni znów świeci gwiazda na wieży szybowej. Inż. Władysław Ur-

bańczyk wygłosił referat ideowy na temat Miesiąca Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej.

Kierownik kopalni Böhm apelował do górników o wyrównanie niedoboru wynoszącego w 1-półroczu 130.000 ton węgla. Wzywał górników i techników o większą troskę o maszyny górnicze, które są pomocnikami w ciężkiej pracy górniczej.

Referent do spraw bezpieczeństwa podał o przebiegu akcji o zniżenie urazowości na kopalni. Za miesiąc listopad było 5 poranień głowy, 25 ręki, 13 nogi, 2 oka oraz 3 zranienia innych części ciała.

Po referatach wywiązała się żywa dyskusja na temat wygłoszonych spraw, które dopełniono różnymi przyczynkami. N.p. skarżono się na miejscowego piekarza Förstera, że wypieka chleby o złej jakości.

D a r d l a K o r e i .

Akcja pomocy dla odbudowującej się Korei wyniosła w Suchej Górnej (bez kopalni) 1632.50 Kčs, makulatury 1334 kg, złomu 1606 kg, kości 42 kg, szmat 207 kg i makówek 1.20 kg. Akcja zbiórkowa trwa.

W c z y n i e s p o ł e c z n y m

przepracowali obywatele w Suchej Górnej 5914 godzin brygadniczych. W akcji zbioru złomu i odpadów zebrano 1850 kg żelaza, 420 kg kości, szmat 210 kg, papieru 1500 kg, makówek 70 kg, kasztanów 16 kg. Do akcji zbiórkowej przyczyniły się organizacje Frontu Narodowego między nimi i M Koło PZKO.

Dzieci polskiej ośmiolatki w Suchej Górnej nazbierały 6265 kg surowców wtórnych. Do tych bardzo pozytywnych wyników przyczyniło się współzawodnictwo klasowe w zbiorze złomu.

W a l n e S t r a ż y .

W niedzielę 6 grudnia miejscowa Straż Pożarna, która tego roku obchodziła 50-lecie założenia bilansowała swój dorobek za rok bieżący. Był to przegląd uczciwej, ofiarnej i bezinteresownej pracy. Chlubą naszej Straży jest dorost strażacki. Chłopcy pilnie uczęszczali na ćwiczenia a wynik ich pracy to 60 występów i 2300 go-

dzin pracy. Na czele nowo wybranego zarządu stanął naucz. Leopold Wałoszek.

Brygady PZKO.

Zarząd Główny PZKO wykazał w swej statystyce, że członkowie Związku przepracowali w całości 224.409 godzin brygadniczych. Były to godziny odpracowane w górnictwie i hutnictwie, Spółdzielniach rolniczych i w akcji M5.

Makar Dubrawa.

Członkowie Koła PZKO oglądali dnia 19 grudnia w sali Domu Robotniczego komedię w 4 aktach Aleksandra Korniejczuka pt. Makar Dubrawa. Sztukę reżyserował Jan Havlásek a dekorację wykonał Miloš Tomek. Wykonawcy przedstawienia aktorzy Sceny Polskiej byli w komplecie. Rolę tytułową grał świetny aktor Alojzy Mołdrzyk. Liczne brawa i oklaski świadczyły, że sztuka się podobała. Była to 10 premiera Sceny Polskiej.

Kalendarz.

Pod koniec grudnia wyszedł z druku po raz pierwszy kalendarz "Z w r o t u" na rok 1954 nakładem ZG PZKO. Kalendarz Głosu Ludu wyszedł w 1953 po raz ostatni jako rocznik VIII.

Telewizja.

Dnia 31 grudnia 1953 roku zaczęła po raz pierwszy emitować Stacja Telewizyjna w Ostrawie.

Statystyka Biblioteki.

Od roku 1948 Sucha Górna dzięki Przewrotowi Lutowymu ma polski oddział Biblioteka Ludowa, którego stan książek i czytelnictwa przedstawia się następująco: Stan książek polskich w bibliotece ludowej z dniem 31.12.1952 = 610 książek. Zakupiono w 1953 r. 133 książek. Wyeliminowano w r.1953....27 ksiażek. Stan z dniem

31.12.1953 roku 716 książek.
Stan czytelnictwa: bibliotekę ludową odwiedziło 1037 osób
wypożyczono 1111 powieściowych książek
103 naukowych książek
875 młodzieżowych książek
razem.. 2089 książek.
Zgłosiło się 14 nowych czytelników. Biblioteka ludowa była w roku 1953 otwarta 43 razy po dwie godziny.

Koło PZKO posiada własną bibliotekę, która umieszczona jest w lokalu świetlicowym. Biblioteka była w roku 1953 otwarta 34 razy po 2 godziny.
Stan książek biblioteki M Koła PZKO: z 31.12.1952....593książ.
zakupiono w roku 1953..... 48 "
wyeliminowano w 1953 r..... 27 "
Stan z dniem 31.12. 53.... 614 książ.

Stan czytelnictwa: bibliotekę odwiedziło 577 osób,
wypożyczono 599 książek powieściowych
- " - 43 książek naukowych
- " - 423 książek młodzieżowych
razem.....1065 książek.
Zgłosiło się 11 nowych czytelników.

B i l a n s K o ł a P Z K O .
R o k 1 9 5 3 .

1) Stan członków w dniu 1.1.1953 = 629 z tego 377 męż. + 252 kob.
2) Stan członków w dniu31.12. 53.= 656 z tego 396 męż. + 260 "

1) Zebrań członkowskich: 14, przeciętna obecność 17%. Zebrania członkowskie łączono z "wieczorami świetlicowymi".
2) Zebrań Zarządu Koła: 14 przeciętna obecność 63%.
3) Wieczorów świetlicowych: 11, przeciętna obecność 107 członków.
4) Na zebraniach i świetlic. wygłoszono: 21 odczytów i referatów.
5) Ilość urządzonych imprez: 9,w których brało udział 2035 człon.
Członkowie przepracowali godzin brygadniczych w
a) górnictwie 7536 godzin w brygadach krótko i długofalowych od 1 roku do 3 lat.

b) Brygadach kulturalnych: 968godz. w występach zespołów świetlicowych w terenie.
c) rolnictwie: 5276 godz. w brygadach indywidualnych, z tego 350 godzin brygad kolekt. zespołu kobiet - na wyróżnienie zasługuje ob. Kajsturowa, która odpracowała 644 godziny.
d) innych: 5M, OKD, VOKD, przy kolei, w gminie, w dystrybucji 8274 godzin . Razem 22054 przepracowanych godzin brygadniczych.Poza tym człon. brali udział w akcjach zbiórki złomu.

W Kole pracują następujące zespoły:

1)	śpiewacze: mieszany,	stan członków 42,	ilość występ.	= 15
	oktet męski	-"- 9	- " -	= 16
	sekstet żeński	-"- 7	- " -	= 9
2)	teatralny	-"- 14	- " -	= 2
3)	taneczny	-"- 15	-"" -	= 11
4)	muzyczny	-"- 10	- " -	= 8

Sprawozdanie kasowe: Dochody razem 15 365, 82 Kčs
wydatki razem 14 443, 80 Kčs
Saldo..... - 922, 02 Kčs
wartość inwentarza 32010 Kčs.

Pomoc Scenie Polskiej wyraża się w tym, że Zarząd Koła przygotowuje odpowiednio salę Domu PZKO dla występów Sceny Polskiej, stara się o terminowe i należyte rozafiszowanie przedstawień, reklamuje występy na różnych zebraniach i przez szkołę pomaga przy przedsprzedaży biletów.

Sprawa wkładek członkowskich żołnierzy i studentów:Koło prosi,by nareszcie uregulowano sprawę wkładek tych członków PZKO, którzy pełnią służbę wojskową, oraz wydano dla nich odpowiednie znaczki do legitymacji członkowskich. Również sprawa wkładek studentów nie jest dotychczas uregulowana.

Zgłaszanie przyprowadzonych członków: Cały szereg członków przyprowadza się do gminy i nie zgłasza się w Kole. Ażeby Koło mogło przeprowadzić rejestrację tych członków, proponuje, by Zarząd Powiatowy przesyłał Kołom spis wymienionych członków na podstawie sprawozdań miesięcznych. Koła bowiem nie zgłaszają wzajemnie odgłoszonych członków.

ROK 1954

Z Nowym Rokiem.

Stoimy znów u progu Nowego Roku(1954)i robimy dalszy krok na drodze do socjalizmu. Mamy już za sobą pierwszą "pięciolatkę". Tych 5 lat, to okres wielkich wysiłków, wielkich przemian i znamiennych wydarzeń. Spojrzyjmy na Suchą Górną jakie w tym czasie dokonały się w niej zmiany i jaki udział w ogólnym wysiłku wzięli jej mieszkańcy.

W pierwszym rzędzie wielkie przeobrażenia przeszła kopalnia Prez. Gottwald. Z małej kopalni w roku 1938 liczącej 600 ludzi załogi, awansowała na kopalnię gigant, jednej z największych w zagłębiu ostrawsko-karwińskim.

Niesłychana dotąd w historii naszego górnictwa jej rozbudowa tak na powierzchni jak i w dole, umożliwiła podniesienie produkcji na nie notowaną dotąd dwukrotną wysokość w porównaniu z latami ubiegłymi. Te osiągnięcia były tylko możliwe dzięki zastosowaniu daleko posuniętej mechanizacji i zaprowadzeniu nowych metod pracy. Nowością w organizowaniu pracy w kopalni było zaprowadzenie nieznanej nam dotychczas służby dyspeczerskiej.

Oddano do użytku górnikom nowoczesną łaźnię i ambulatorium ze stałymi ordynacjami lekarskiemi, izbę opatrunkową oraz gabinet dentystyczny. Obok stałej opieki lekarskiej, wprowadzono służbę pierwszej pomocy.

W roku 1951 wybudowano na kopalni nowoczesną kuchnię i jadalnię, która może ugotować i wydać codziennie przeszło pół tysiąca obiadów i kolacji.

Dla cywilnych i wojskowych brygadników wybudowano 9 jednopiętrowych domów z całym naprawdę pięknym i higienicznym urządzeniem.

W Górnej Suchej w tym okresie przybyło około 400 nowych domów co jest zjawiskiem nie notowanym jeszcze od istnienia naszej gminy. Na przestrzeni lat 30 magnat przemysłowy Larisch wybudował dla górników w Suchej Górnej tylko 40 jednopokojowych mieszkań, kiedy to w 5-latce socjalistycznej oddano do użytku górnikom 360 nowych wygodnych mieszkań.

Drugi zakład przemysłowy Górnej Suchej cegielnia, również jest w ciągłym stadium rozwoju, czego dowodem jest, że plan pięcioletni wykonała już dnia 13 września 1953 r.

Dla podniesienia wychowania fizycznego pracowników tutejsze-

go szybu, wybudowano Stadion i Dom sportowy, który w dniu otwarcia dnia 27 września 1953 r. nazwano imieniem Juliusza Fučíka.

Rozbudowano komunikację autobusową z Górnej Suchej do okolicznych miejscowości. Dziś górnosuszan może każdego czasu dostać się szybko i wygodnie przez Karwinę II do Karwiny I Stalingradu. Przez Dolną Suchą do Błędowic, Szumbarku i Orłowej. Przez Cierlicko, Grodziszcz do Ligotki Kameralnej a także do Czeskiego Cieszyna. Najwięcej z tego cieszą się górnicy. Pamiętamy jeszcze jak to musieli przed niedawnym czasem chodzić piechotą, w najlepszym razie jeździć na rowerach do swego miejsca pracy od Kościelca, Błędowic, Darkowa, Raja a nawet z pod samego Podbeskidzia.. Dziś mają do dyspozycji dogodne pociągi, autobusy, jeżdżą na motocyklach a tylko ci najbliżsi jeżdżą na rowerach.

Zmiana waluty umożliwiła zniesienie systemu kartkowego na żywność i zaprowadzenie wolnego rynku a w niedługim czasie potem obniżenie ceny towarów. Miało to wielkie znaczenie dla polepszenia stopy życiowej dla świata pracy, szczególnie dla górników, którzy za swoją ciężką pracę są i tak najlepiej wynagradzani. Możliwości górników są w tym kier unku nie ograniczone.

To są te ważniejsze osiągnięcia i wkład do ogólnej gospodarki przemysłowej dokonane na terenie naszej wioski.

Podobne osiągnięcia widzimy chociaż w znacznie skromniejszych rozmiarach w gospodarce rolnej, oraz na polu rozwoju szkolnictwa i powszechnej oświaty.

W wielkie dzieło 5-letniego planu wniosło społeczeństwo Górnej Suchej swój ofiarny wkład, czego dowodem, że wielu jej mieszkańców otrzymało wysokie odznaczenia państwowe, nagrody pieniężne i nagrody rzeczowe.

Obok tych najlepszych są jeszcze setki innych, którzy pomagają uczciwie do tworzenia i budowania coraz lepszej przyszłości. Naturalnie, że jest jeszcze dużo malkotentów, ciągle nie zadowolonych widzących tylko swoją wygodę i swój dobrobyt jak np. Pastucha Adolf, któremu w roku ubiegłym odkryła komisja kontrolna wielkie zapasy różnych towarów, ukrytych i zatajonych przez niego na szkodę uczciwego konsumenta.

Każdy z nas wie, że obok kapitalnych osiągnięć są jeszcze nie dociągnięcia i trudności nie tylko w skali państwowej czy krajowej ale przede wszystkim w tej najmniejszej komórce adminis -

tracjnej jaką jest Miejscowa Rada Narodowa. Na niej skrupi się zawsze niezadowolenie obywateli jeżeli trzeba wprowadzić w życie jakąś nowość, jakieś nowe zarządzenie dotyczące zwłaszcza produkcji rolnej. Oddawanie bowiem kontygentów jest tą najwięszą bolączką naszych rolników i chałupników.

P r z e r y w a n e d o s t a w y p r ą d u .

Bolączką i rzeczą, która najbardziej gniewa naszych obywateli to przerywanie prądu w godzinach wieczornych. Szczególnie przykro jest rezygnować ze światła teraz w porze zimowej, kiedy zapotrzebowanie jest największe. Lecz trudno. Trzeba siedzieć dwie godziny po ciemku w najlepszym razie przy lichej świecy lub lampie naftowej,(kto ją jeszcze w domu posiada) tak jak to było u nas jeszcze 30 lat wstecz. Przymusowe ograniczenie w dostawie prądu ma związek z wielkim zapotrzebowaniem energii elektrycznej przez zakłady przemysłowe - a nasze elektrownie nie nadążają w produkcji energii elektrycznej. Dlatego te wszystkie nawoływania do oszczędzania prądu tak w gospodarstwach domowych, jak warsztatach i zakładach przemysłowych.

Jeżeli drobny konsument zmuszony jest oszczędzać prądem bo płaci za kilowat 1.20 Kčs i wieczorem siedzi w ciemnościach, to nie zawsze tak jest w wielkich przedsiębiorstwach gdzie lampy palą się i w biały dzień a nawet zdarza się często, że i przy drogach żarówki konkurują z dziennym światłem.

Gaszenie światła paraliżuje całe życie nie tylko w domach prywatnych, ale i całe życie publiczne, bo wówczas przerywa się seanse kinowe, przedstawienia, akademie i tp. A tymczasem przeciętny nasz obywatel irytuje się drwi i stroi dowcipy o tem, jak to nauczyciel w szkole opowiada o podniesieniu się stopy życiowej, i zapytuje się dzieci co to jest "blahobyt"? na to chłopiec głosi się i mówi, że blahobyt to jest jak zgasza światła. Na zapytanie nauczyciela skąd ma takie głupie żarty, odpowiada, że słyszał wieczorem jak zgasło światło jak mama mówiła "to mamy ten blahobyt".

P o m o c d l a b u d u j ą c y c h .

Wielki ruch wśród naszych górników wywołała uchwała władz o

finansowej pomocy tym pracownikom, którzy zamierzają budować domek rodzinny na własnej parceli, lub też przydzielonej im na ich żądanie przez MRN. Warunki budowy są bardzo korzystne, szczególnie dla młodych i aktywnych pracowników, to też wielu znich zamierza na wiosnę skorzystać z tej okazji i poczyniło już w tym kierunku starania. Kandydatów takich zgłosiło się w Górnej Suchej bardzo wielu. Jako warunek jest, by każdy ubiegający się posiadał ze swego zakładu pracy polecenie i zaświadczenie, że posiada własną parcelę albo gotówkę w wysokości 6 tysięcy Kčs. Rachunki za materiał budowlany oraz niektóre prace rzemieślnicze będzie likwidować państwowa Kasa oszczędności. Inne roboty związane z budową jak np. roboty murarskie, ziemne i inne musi sobie budujący finansować ze swoich środków. Inny warunek jest, że każdy budujący w tej akcji musi korzystać z planu jednego z 15 typów domków zaprojektowanych przez "Stavo projekt w Ostrawie.

C h u l i g a ń s t w o .

Dużo teraz słyszymy ubolewania obywateli, rodziców i wychowawców na rozbrykaną i rozpasaną młodzież, na jej zachowywanie się w miejscach publicznych i odnoszenia się do starszych osób. Młodzież dzisiejsza nie potrafi nie tylko zachować się z szacunkiem wobec swoich przełożonych, nauczycieli ale nawet i swoich rodziców. Dochodzi do tego, że młodzież ta na zwróconą jej przez starszą osobę uwagę, wyśmieje ją i nada jej w sposób godny barbarzyńskiego chuligana. Zjawisko łobuzerstwa i chuligaństwa spotykamy nie tylko na drogach i w zakładach pracy ale i w szkole. Każdy kto ma do czynienia z młodzieżą czy to będzie instruktor młodych górników na kopalni, czy kierownik internatu, nauczyciel, wszyscy uskarżają się na trudne prowadzenie i wychowywanie młodych ludzi na spokojnych i świadomych celów obywateli. Wszystkie ich wysiłki w tym kierunku rozbijają się o brak karności i nie zdyscyplinowanie młodzieży. Możnaby przytoczyć bardzo dużo faktów chuligaństwa u młodzieży dorastającej ale cóż, kiedy smutniejszy jest fakt, że chuligaństwo zakradło się i do szkół. W jednej z tutejszych szkół interweniowała na-

wet policja na skutek licznych kradzieży rzeczy wełnianej jak: szalików, swetrów, rękawic, czapek i tp., które zostały kradzione z garderoby na korytarzu przez pewnych uczniów. Pomijając już to, że młodzież szkolna nie szanuje inwentarza szkolnego, maluje w ustępach na ścianach rzeczy obrażające naszą moralność ale często tłucze szyby i lampy. Za te wybryki młodzieży odpowiedzialni są wyłącznie rodzice, którzy miast zakazać i wytłumaczyć dziecku by podobnych rzeczy w przyszłości się wystrzegało, sami swym postępowaniem tolerują taki stan rzeczy. W tej samej szkole, o której wspomniałem dzieci rozbiły umbrelkę u lampy zawieszonej u powały. Winowajca za karę musiał kupić nową. Ojciec winnika zamiast by dziecko upomnieć i pouczyć, kazał kupić o jedną więcej na zapas by dzieci miały co tłuc.

W innej naszej szkole znów chłopiec już 14 letni w czasie wycieczki w Tatry bez żadnej przyczyny zastawił w pełnym biegu pociąg szarpiąc za hamulec bezpieczeństwa. A jeszcze jeden przykład złego wychowania. Kiedy tercjan szkoły (Polak) upomniał syna dyrektora czeskiej szkoły aby złaził z czereśni bo może spaść i złamać nogę, to otrzymał taką odpowiedź : "co wam do tego, bądzcie radzi żeście tu są i możecie jeść nasz chleb".

Możnaby tak wiele przytaczać przykładów, starczy jednak przysłuchać się rozmowie młodzieży zdążającej ze szkoły czy z zakładów pracy, by wyrobić sobie obraz wielkich braków w wychowaniu najmłodszych obywateli.

U c h w a ł y P a r t i i i R z ą d u .

Gazety i radio doniosły, że Zgromadzenie Narodowe republiki CSR uchwaliło projekt ustawy konstytucjnej o Radach Narodowych, jak również uchwałę dotyczącą dalszego rozwoju przemysłowego węgla i jego zabezpieczenie w dalszym wydobyciu.

3 0 - l e c i e ś m i e r c i L e n i n a .

W czwartek dnia 21 stycznia w 30 rocznicę śmierci założyciela komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Lenina, twórcy państwa ZSSR, wodza i nauczyciela mas pracujących całego świa-

ta, górnosuszanie uczcili pamięć jego na uroczystej akademii, która odbyła się w sali Domu PZKO. Akademię zorganizowała Osvětova Beseda, a program wypełniła młodzież polska i czeska.

P r z y s ł o w i a .

Ukazała się na półkach księgarni książka pt. "Przysłowia i powiedzenia ludowe ze Śląska Cieszyńskiego" zebrane przez 16 zbieraczy między nimi i przez górnosuszana Rafała Olszoka. Książka zawiera 8000 przysłów i zwrotów językowych - wydana przez SLA-PZKO w Czeskim Cieszynie r.1954. Cena egz.12 Kčs.

Z m a r ł J e r z y K a n t o r .

Dnia 11 lutego odprowadzili górnosuszanie na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu miejscowym świetlanej pamięci Jerzego Kantora jednego z najbardziej aktywnych i zasłużonych obywateli Suchej Górnej w pierwszej i drugiej dekadzie bieżącego wieku.

Jerzy Kantor urodzony w roku 1872 w podbeskickiej wsi Milikowie przybył jako 16 letni młodzian na nasz teren by zarabiać na życie jako górnik na szybie Gabrieli w Karwinie. Od razu też związał się z ruchem organizacjnym robotników i stał się jednym z najenergiczniejszych działaczy w partii socjalistycznej i zawodowym związku górników gdzie rozwijał uświadamiającą czynność wśród zanukanych klerykalnie górników. Kantor był najbliższym współpracownikiem wodzów tutejszego proletariatu: Cingra, Regera, Kłuszyńskiego, Kunickiego, Daszyńskiego i wielu innych.

Przyszły dziejopis, który będzie pisał historię tych czasów musi się siłą faktów natknąć na działalność Jerzego Kantora nie tylko wśród górników zagłębia karwińskiego ale i w swojej wiosce zamieszkania w Suchej Górnej.

Górnosuszanie powinni zachować wdzięcznej pamięci Jerzego Kantora za to że:

1) w roku 1903 był jednym z inicjatorów założenia Ochotniczej Straży Pożarnej.
2) w roku 1904 buduje wraz z towarzyszami pierwszy Konsum spółdzielczy dom nr 231 tam gdzie dziś sklep "Pramen".

3) W roku 1907 pod jego przewodnictwem i z jego inicjatywy wybudowano po zwalczeniu tysięcy przeszkód Dom Robotniczy z największą salą w całej okolicy.
4) W roku 1907 Kantor przyczynił się walnie do tego, że w pierwszych czteroprzymiotnikowych wyborach do parlamentu austryackiego w wiedniu, w Suchej Górnej zwyciężył poseł socjalistyczny tow. Reger uzyskując 285 głosów na 387 wyborców uprawnionych do głosowania.
5) W roku 1909 jako przewodniczący Grupy II Stow. Górników austriackich na rewir ostrawsko-karwiński, przyczynił się w znacznej mierze do zakupienia i rozszerzenia uzdrowiska Domu Rekonwaliscentów w Kończycach pod Radhoszczem. Czym było to uzdrowisko dla górników w czasach kapitalistycznych mogą powiedzieć jeszcze ci co z jego dobrodziejstw korzystali a między innymi i wielu górników z Suchej Górnej.
6) W roku 1911 w wyborach gminnych został wybrany do zastępstwa gminnego z III Koła wyborczego i od razu rozpoczął walkę z kołtuństwem, zacofaniem i konserwatyzmem ówczesnych radnych gminy z Janem Krzistkiem na czele. Walka ta była głośna swego czasu i wyrobiła u górnosuskich górników i robotników zdecydowaną postawę i hart ducha.
7) W roku 1912-13 Kantor swoimi radami i doświadczeniem pomógł do wybudowania względnie do dobudowania dalszych czterech klas do już istniejącej od 1903 roku "Czerwonej Szkoły". Do szkoły tej chciał zbudować centralne ogrzewanie, ale napotkał na zdecydowany opór Krzistka i jego kupanów; bogatych rolników i chałupników.
8) W roku 1913 jako członek Rady Szkolnej, Wydziału gminnego i przewodniczący Polskiej Soc.- Demokracji, wymusił u wyższych władz szkolnych zorganizowania tutejszej szkoły na wyższy poziom nauczania, a usiłowania te uwieńczone zostały przemianowaniem dotychczasowej 4-ro klasówki na sześcioklasową szkołę. W tym samym czasie Kantor podał śmiałą myśl zrealizowania ekspozytur pierwszej klasy na Podlesiu, Pasiekach i Podołkowicach. Wybuch I wojny światowej przerwał wszelkie w tym kierunku starania.
9) W roku 1914 kiedy debatowano w Wydziale gminnym o mającym powstać nowym cmentarzu i gdy nie mogli się w Wydziale gminnym pogodzić co do wyboru samego miejsca, to Kantor z własnej ini-

cjatywy pertraktował z rolnikiem Franciszkiem i Weroniką Mackowskimi o odstąpienie parceli pod nowy komunalny cmentarz. Małżonkowie Mackowscy bardzo ochotnie odstąpili jedna z najpiękniejszych parcel w wymiarze 2114 sięg za cenę 8084 koron austriackich, co było na owe czasy ceną bardzo przystępną. Do tego Mackowscy odstąpili bezpłatnie kawał pola na drogę ku cmentarzowi i zastrzegli gminie prawo pierwokupu na wypadek dalszego ewentualnego rozszerzenia cmentarza. Wynik pertraktacji został przez zwaśnione strony przyjęty i dziś gmina nasza posiada najpiękniejszy cmentarz w całej okolicy.

10) W roku 1916 Kantor uzyskuje dla górnosuszan od władz kolejowych budowę przystanku, jako namiastkę za zaprzepaszczenie przez burmistrza Krzistka możliwości budowy w Górnej Suchej dworca kolejowego.

11) Lata wojenne aż do 1918 roku zbiegają Kantorowi na ciągłych interwencjach u władz wojskowych i aprowizacjnych, by zapewnić głodującym górnikom minimum żywności a od władz wojskowych ludzkiego traktowania zaharowanych górników.

12) W roku 1918 widzimy Jerzego Kantora w Radzie Narodowej dla Księstwa Cieszyńskiego z ramienia której jeździł na konferencje pokojową w Paryżu.

13) Od połowy roku 1919 jest posłem na pierwszy polski Sejm w Warszawie.

14) W roku 1925 zawikłany w aferze budowy sanatorium w Bystrej , wycofuje sie z życia publicznego i osiada w Czeskim Cieszynie, gdzie żyje na emeryturze aż do dnia 8 lutego 1954 w którym to dniu zakończył pełne boju i poświęcenia życie.....

N a k o p a l n i G o t t w a l d .

W sobotę 13 lutego przybył do naszych górników kop. Prezydent Gottwald wiceminister Čihak i wręczył im sztandar przechodni ministrestwa paliw i energetyki. Świadkami tej uroczystości byli: przewod. Związku Górników Teper, sekretarz okręgowy KPC Panek, przedstawiciel Dyrekcji Kopalń, okręgowego Związku Górników, Miejscowej Rady Narodowej i młodzież miejscowych szkół.

Sztandar ministerstwa uzyskano za wykonanie i przekroczenie

planów wydobycia i obniżenia kosztów własnych. W IV kwartale ubiegłego roku nie było takiego dnia by wieczorem nie zabłysła czerwona gwiazda na wieży kopalni. 1278 zobowiązań świadczy o dojrzałości politycznej załogi. Jeżeli do niedawna zobowiązania produkcjne podejmowali ci najlepsi z najlepszych to obecnie tylko 9% załogi stoi na uboczu. W związku z tym podniosł się i przeciętny zarobek robotników dołowych z 1281 Kčs na 2006 Kčs miesięcznie, a ogólna przeciętna całej kopalni wyniosła 1418 Kčs co jest o 234 Kčs więcej jak poprzednio. Wielkie korzyści materialne otrzymali górnicy za dotrzymanie cykliczności i normatywu. Z tego tytułu wypłacono 1,166.000 Kčs a na jednego górnika przypadło przeciętnie 502 Kčs. Dotychczas przeciętna z tego tytułu wynosiła 97 Kčs. Premie te potwierdziły w całej rozciągłości hasło Partii i rządu, że tylko przez kolektywny wysiłek podniesiemy coraz wyżej produkcję a tem samem zaspokoimy nasze coraz większe potrzeby życiowe.

Świetlica.

Koło PZKO urządziło we wtorek dnia 16 lutego 1954 w Domu PZKO wieczór Świetlicowy, którego nadzwyczaj urozmaicony program wypełniła młodzież Gimnazjum Pedagogicznego w Orłowej.

Były: śpiewy, tańce, recytacje (wierszy własnych) i muzyka. Całość zadowoliła zebranych dość licznie widzów, chociaż znający się na rzeczy widzieli pewne usterki w wykonaniu.

Kampania wyborcza.

W Górnej Suchej rozpoczęła się już kampania wyborcza. W pierwszym etapie obywatele rozpoczęli dyskusję nad projektem ustawy o wyborach do MrN.

Pierwsze zgromadzenia odbyły się w lokalach u ob. Mrázka na Kontach i ob. Jana Guziura na Pasiekach w dniach 16 i 18 lutego. Zapoznano obywateli szczegółowo z nową ustawą wyborczą u ci znów wnosili swoje uwagi, swoje życzenia a nawet skargi i niezadowolenia. Kilku obywateli porównywało cyfrowo o stopie życiowej robotnika, górnika w czasach austriackich, w czasach międzywojennych i obecnie.

Ostra zima.

Nadzwyczaj ostra zima panująca w całej Europie dała się we znaki i u nas. Od roku 1940 nie było tak silnych mrozów jak obecnie. Odbija się to bardzo na drzewach owocowych, które w skutek 30 stopniowych mrozów pękają. Ale i śmierć zbierała żniwo, jak donosiła prasa codzienna. U nas zaszedł taki wypadek zamarznięcia dnia 21 lutego jednego z obywateli z Pasiek, który w stanie nie trzeźwym nie mógł trafić do domu. Na skutek wciąż trwających mrozów wybuchła epidemia grypy i anginy.

Znaki czasu.

Kronika ma służyć w pierwszym rzędzie do notowania postępu gospodarki uspołecznionej i przemian socjalno-społecznych naszej ludności; ale trzeba też zanotować i trudności jakie obecnie nasze pokolenie ma do przezwyciężenia.

Jednym z problemów powojennych to okazywanie lekceważenia dla zasad współżycia społecznego tz. "chuligaństwo", które jest zmorą nie tylko w naszym kraju ale w całej Europie. Obywatele spotykają się z objawami wybujałego temperamentu i awanturnictwa młodzieży na codzień. Pół biedy jeżeli to są wybryki łobuzerskie nie pociągające szkód materialnych, ale gorzej gdy trzeba za taką zabawę młodych ludzi słono płacić.

Przepisy bezpieczeństwa na drogach znane są wszystkim obywatelom i napewno też tym chuliganom, którzy co pewien czas wyrywają i obalają tablice ostrzegawcze i znaki drogowe na odcinku drogi powiatowej od lasu do szkoły średniej. To, że może przyjść do nieszczęśliwego wypadku, kiedy kierowca nie zna dokładnie drogi, o to głowa takiego nie kulturalnego osobnika nie boli. Wspomniany odcinek drogi jest bardzo niebezpieczny, gdyż posiada trzy ostre zakręty a w godzinach rannych bardzo frekwencjny, kiedy górnicy zdążają do pracy, dzieci do szkoły a ruch pojazdów mechanicznych bardzo wielki. Ale to wcale chuliganów nie przestrasza, naopak w przystępie dobrego humoru (bo sobie dobrze popili po wypłacie u Mrazká) łamią jeszcze sztachety, zdejmują furtki ogrodowe by je podrzucić sąsiadowi do ogrodu, oba-

lają tablice ogłoszeniowe i rozbijają lampy oświetlenia elektrycznego. Obywatele są bezradni wobec takiego objawu wychowania obywatelskiego, bo osobnicy ci są nieuchwytni ponieważ działają jak kret w ciemnościach, kiedy ich porządni współobywatele śpią i odpoczywają po dobrze przepracowanym dniu. Nam pozostaje jedynie zanotować te fakty, by dać świadectwo prawdzie, że pomimo tego iż każdy ma nieograniczone możliwości wyżycia się w organizacjach kulturalno-oświatowych, to znajdują się jeszcze tacy osobnicy, którzy dają w taki sposób opust swoim wybujałym namiętnością i postępują tak jakby byli wychowani w lesie.

K u r s g o t o w a n i a .

Sekcja kobiet przy M Kole PZKO, która każdorocznie chlubnie wywiązuje się z obowiązku obywatelskiego przez branie kolektywnego udziału w pomocy brygadniczej na majątku PGR. Znów od dnia 1 marca rozpoczęła sekcja kurs gotowania. Zainteresowaniem kursem jest bardzo wielkie bo zgłosiło się przeszło 60 naszych gosposi, co świadczy że inicjatywa kobiet była celowa.

M D K .

Uroczystość na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet, zgromadziła w niedzielę dnia 7 marca w Domu PZKO nadspodziewanie dużo osób, zwłaszcza kobiet z czego należy wnioskować, że coraz więcej kobiet zaczyna zdawać sobie sprawę z posłannictwa kobiety w walce o pokój i budownictwa lepszego jutra.

Sala została pięknie udekorowana hasłami: "Do boje za roskvět naše vlástí a mír ve svété" "Do walki o rozwój naszej ojczyzny i pokój światowy". Główny referat wygłosił tow. Kašpar, który przedstawił sytuację kobiet w krajach rządzonych "demokracją" kapitalistyczno-burżuazjną, gdzie pozbawiono kobiety zasadniczych praw obywatelskich i politycznych. W przeciwieństwie do kobiet Zachodu, nasze kobiety matki i żony korzystają z pełni praw na równi z mężczyznami.

Uroczystość upiększyły występy dziatwy szkolnej i pioniera. Zasłużone kobiety zostały odznaczone za pracę w Komitecie Kobiet,

Straży Pożarnej, PZKO, ČČK, MRN, FN, za wzorowe prowadzenie gospodarstwa i wykonywanie dostaw produktów rolnych. Do wyróżnionych należą: Bajgerowa, Basztowa, Buchwaltkowa, Febrowa, Grędzikowa, Gwoździowa, Honzatkova, Kajsturowa, Reichenbachowa, Szeligowa, Szafarczykowa, Szromkowa i Szurmanowa. Za pracę na kopalni Prez. Gottwald: Błaszczokowa, Gabzdylowa, Krhovjaková, Kopcowa, Lajczykowa, Piskorzowa i Rzymanowa.

Zgromadzone na uroczystości kobiety wysłały telegram do CK KPC, CK KK i CK Obrońców Pokoju, w którym kobiety górnosuskie zobowiązały się przepracować 20,000 godzin ochotniczo w brygadach żniwnych, w akcji M5 i na kopalni, ku uczczeniu X Zjazdu KPC.

P o g r z e b .

Dnia 8 marca na miejscowym cmentarzu pogrzebano zwłoki ob. Franciszka Macheja szychtmistrza szybu Franciszek, (obecnie Gottwald) który jako obywatel Górnej Suchej położył nie małe zasługi około jej rozwoju. Powstanie pierwszej Ochronki przy przyprzystanku, wybudowanie gmachu szkoły wydziałowej, podniesienia szkolnictwa na wyższy poziom w Górnej Suchej będzie jedną z pięknych kart w jego życiorysie. Szczególnie historia górnosuskiej kopalni, której zmarły był długoletnim wiernym i sumiennym fachowcem będzie na zawsze związana z jego imieniem.

Zmarłego pożegnał nad otwartą mogiłą wiceprezes Koła PZKO ob. Henryk Trzaskalik.

D r u g i e t a p k a m p a n i i .

Już się rozpoczął drugi etap kampanii wyborczej. Odbywają się zebrania na Pasiekach, Podlesiu, Kontach i Centrum. Referaty porównawcze, ilustrujące czasy pierwszej republiki z czasami obecnymi dały impuls do żywej dyskusji zebranych obywateli. Opowiadano jak odbywały się wybory dawniej a jak dziś. Jakie pozytywne i konkretne wyniki przyniosło obywatelom budownictwo socjalistyczne. Dyskutowano nad projektem nowego planu 5-letniego 1956-61, który przewiduje dla Górnej Suchej:

1) Budowę nowego odcinka drogi powiatowej od ob. Gwoździa nr 128 aż do gospody Pacałówka w Żywocicach. Budowa będzie mieć na celu wyprostowania drogi, która ma przez las 4 ostre zakręty.
2) Budowę nowej drogi koło fińskich domków na Krzistkówce przez las do Żywocic.
3) Rozszerzenie drogi od "Fabryki" do granicy stonawskiej.
4) Rozszerzenie drogi od "Fabryki" do Domu PZKO.
5) Wywalcowanie i wyasfaltowanie "Czornej Cesty" aż ku granicy stonawskiej.
6) Budowa Przedszkola obok fińskich domków na Podołkowicach.
7) Wybudowanie dwóch domów towarowych a to: jeden na Podołkowicach, drugi na Pasiekach.
8) Wybudowanie 16 mieszkań dla pracowników miejscowej administracji i dla nauczycieli.
9) Wybudowanie dalszego budynku szkolnego.
10) Budowa wodociągu dla całej gminy.
11) Rozszerzenie Parku Bohaterów z uwzględnieniem boiska dla gier dziecięcych.
12) Regulacja Suszanki i ujęcia jej koryta w kryty kanał betonowy przez środek gminy.

Jak i czy to zostanie zrealizowane pokaże nam zakończenie drugiej pięciolatki, co nastąpi dopiero w roku 1961.

Tymczasem mieszkańcy osiedla na Podołkowicach na próżno się skarżą, że nie mogą wydostać się z domu na drogę suchą nogą, zwłaszcza teraz na przedwiośniu. Bezskutecznie domagają się rozpoczęcia budowy dróg, które na planie osiedla tak pięknie wykreślono. Zaniedbanie tego osiedla zakrawa na drwiny z człowieka pracy, to też sami mieszkańcy nadali temu osiedlu "Golgota". Tu nie pomoże zrzucanie odpowiedzialności za taki stan rzeczy jednego urzędu na drugi, ale prawdą jest, że budowanie osiedla bez dróg jest karygodną niedbałością.

J Z D .

Do Jednolitej Spółdzielni Rolniczej "Sucha" w Dolnej Suchej należy też parę hektarów pola na Podołkowicach. Dlatego to górno-suszanie interesują się wynikami tej zespołowej gospodarki. Gór-

nosuszanie bowiem w dalszym ciągu patrzą z nie dowierzaniem na te nowe sposoby gospodarki rolnej. Przyznać trzeba, że początkowo Spółdzielnia zwłaszcza w roku 1953 miała poważne trudności to jednak dzięki wzorowej kolektywnej pracy pod kierownictwem Edwarda Pieczki zdołano wyjść z impasu i dziś już może się Spółdzielnia pochlubić nad kontygentowymi dostawami produktów rolnych. Dostarczono ponad plan 26.000 litrów mleka, 8000 sztuk jaj, 18q mięsa.

R o c z n i c a .

Dnia 11 marca upłynęła 1 rocznica śmierci byłego prezydenta republiki Klementa Gottwalda wielkiego sternika naszego ludowo demokratycznego państwa.

Rozpamiętujemy w ten dzień jego wielkie i niespożyte zasługi, przychodzi nam na myśl sprawa ważna bo przyjaźń i braterskie współżycie narodowości Czechów i Polaków na Śląsku Czechosłowackim a więc i w Suchej Górnej. Nieodżałowanej pamięci prezydent podkreślał zawsze, że przyjaźń ta jest potrzebna jak narodowi czeskiemu tak narodowi polskiemu w walce o umocnienie swej niepodległości i utrwalenie pokoju.

S L A .

Dnia 16 marca członkowie Koła PZKO gościli u siebie po raz pierwszy członków SLA (sekcji literacko artystycznej przy PZKO) w osobach znanego poety Pawła Kubisza i Henryka Jasiczka. Wieczór literacki urządzony bał w ramach świetlicy PZKO. Obaj literaci wygłosili prelekcje na tematy związane z treścią ich książek wydanych ostatnio w Czeskim Cieszynie. Omawiane książki ilustrowali autorzy deklamacjami. Paweł Kubisz z "Rapsodu o Oszeldzie", Henryk Jasiczek wyjątki swego utworu p.t. "Gwiazdy nad Beskidem". Piękny ten program uzupełnili swojemi piosenkami znani na naszym Śląsku śpiewacy małżonkowie Pribulowie. Dyskusja jaka się wywiązała po wieczorze świadczyła o tem, że obytele pragną takiej książki, która zdoła do nich przemówić jasno i zrozumiale.

Na wieczorze uczczono również rocznicę podpisania Umowy pol-

sko-czeskiej, oraz zapoznano słuchaczy z nową ustawą wyborczą.

W z n o w i e n i e c h ó r u m ę s k i e g o .

26 marca 1954 roku wznowił swą czynność Chór Męski i zaczął ćwiczyć regularnie każdy piątek o godz.19.30 w budynku szkoły czerwonej.

O b n i ż k a c e n .

Z dniem 1 kwietnia nastąpiła dalsza obniżka cen detalicznych i usługowych jako wynik sukcesów osiągniętych w produkcji przemysłowej na skutek wzrostu wydajności pracy.

Obniżenie u artykułów żywnościowych wynosi od 8% do 25%. U towarów przemysłowych od 8.5% do 45%. Obniżka cen objęła 53 tysiące gatunków artykułów codziennego użytku.

W oknach wystawowych naszych sklepów pojawiły się publiczne podziękowania naszemu rządowi za zniżkę cen a tym samem za dalsze podniesienie dobrobytu świata pracy.

Obniżka przyniesie obywatelom w skali rocznej okrągło 5,6 miliarda Kčs oszczędności.

O ś r o d e k a g i t a c j n y .

Dnia 1 kwietnia został w Domu PZKO uruchomiony Ośrodek Agitacjny, (Agitační středísko) który będzie udzielał rad i wskazówek w sprawach związanych z kampanią wyborczą. Ośrodek otwarty jest każdy dzień od godz.9-21. Lokal ozdobiono hasłami i wykresami, które przedstawiają nam życie robotników w pierwszej republice, i życie mas pracujących dzisiaj w socjalistycznym państwie. Ośrodek agitacjny wypracował plan pracy o tematyce kulturalno-propagandowej, w ramach którego urządzane będą imprezy różnego rodzaju.

W ośrodku jest urządzona stała wystawa czeskiej literatury beletrystycznej i politycznej. O polskie książki i broszury dla ośrodka organizatorzy się nie postarali, może dlatego, że sądzili iż jedna mała broszurka o 25 stronach, którą tam widzie-

liśmy zupełnie Polakom wystarczy. Nawiasem dodam, że zastępcą przewodniczącego ośrodka jest Polak Józef Gałuszka.

O b w o d y w y b o r c z e .

W związku mającymi się odbyć dnia 16 maja wyborami do MRN, powiatpwych i krajowych, została Górna Sucha według przepisów ustawy podzielona na 4 rejony wyborcze i na 40 obwody wyborcze. Dla wyborów do powiatowych Rad Narodowych na 2 obwody, a do Krajowej Rady Narodowej tworzy gmina 1 obwód wyborczy samodzielny.

Podział na obwody wyborcze pozostanie na stałe i wybrany kandydat będzie zastępował ten obwód z którego został przy wyborców wybrany. Podział na obwody ma tę zaletę, że każdy obwód będzie posiadał jednakową ilość zastępców.

A k t u a l n o ś c i PZKO

tego czasu to sprawa wyborów. Z G Pol. Związku Kult.-Oświat. w imieniu kilkudziesięciu tysięcy członków zrzeszonych w miejscowych Kołach PZKO przesłał Rządowi Republiki Czechosłowackiej depeszę z gorącymi podziękowaniami za obniżkę cen i tych zarządzeń, które mają na celu podniesienie stopy życiowej mas pracujących. Równocześnie doceniając znaczenie wyborów nieomal historycznych, Z G PZKO wydał odezwę do wszystkich Kół by akcje zarządów, jego zebrania, imprezy, były nastawione pod hasłem "Frontem do wyborów".

Z e b r a n i a p r z e d w y b o r c z e .

Już przebiegają w naszej gminie zebrania publiczne w poszczególnych obwodach wyborczych, jak w Domu Kultury na Podlesiu, w gospodzie Guziura na Pasiekach, u Mrazka na Kontach, w Domu PZKO na których obywatele dyskutują o kandydatach wysuniętych przez organizacje masowe a zatwierdzone przez Komitet Frontu Narodowego. Przebieg tej akcji ma być ukończony do 14 kwietnia.

O p i e k a l e k a r s k a .

Godnym zanotowania jest fakt, że w dzisiejszym ustroju demokratycznym robotnik a w naszym wypadku górnik jest pod stałą kontrolą lekarską. Opieka nad górnikami rozstaczają różne ośrodki zdrowia, których personel jest stale uzupełniany i dokształcany. Lekarze takich ośrodków wymieniają nawzajem swoje doświadczenia i spostrzeżenia. Aby funkcje swe mogli wykonywać coraz lepiej, postanowiła grupa lekarzy poznać warunki pracy górników na miejscu, to jest w kopalni. W tym celu odwiedziła kopalnie Gottwald wspomniana grupa i po porozumieniu się z kierownictwem i Radą Zakładową zjechała do kopalni i na miejscu obserwowali warunki pracy i jej wpływ na zdrowie górników. Lekarzy ciekawił przede wszystkim fakt, że kopalnia Gottwald ma najmniejszy odsetek chorych górników na pylicę płuc. (silikoze) Stwierdzili dalej, że do tak odpowiedzialnej pracy nie można kierować ludzi ze zmniejszoną zdolnością do pracy. Ekskursja lekarzy była uzupełniona rozmową z górnikami na miejscu ich pracy. Górnicy komentują powyższy fakt, i życzą sobie więcej podobnych odwiedzin.

" G o s p o d a r k a " .

Oszczędność jest podstawą każdej racjonalnej gospodarki.Nie wie tego tylko kierownik transportu na kopalni Gottwald, kiedy po 25 ostrzy do młotków pneumatycznych wysłał na kopalnie "Dąbrowa" 3-tonowy samochód, który przywiózł ten "ciężar" ważący 25 kg do Górnej Suchej.. A na drugi dzień gdy stwierdzono, że "spica" są do młotków innej marki, odwieziono je z powrotem do Dąbrowej tym razem już 8-tonowym samochodem. Głośno było o tym wśród górników, którzy klęli na taką gospodarkę socjalistyczną.

W y s t a w a k u l i n a r n a .

Zespół kobiet przy Kole PZKO urządził na zakończenie swego kursu gotowania "wystawę sztuki kulinarnej w niedzielę dnia 18 kwietnia w Domu PZKO. Po zamknięciu wystawy odbyło się zebra-

nie, n a którym ob. Helena Zoniowa wygłosiła referat na temat: "Rola kobiety w społeczeństwie socjalistycznym". Wieczorem Zespół kobiet urządził świetlice z urozmaiconym programem we własnym wykonaniu. Obecnych 375 osób.

B r y g a d y k u l t u r a l n e .

18 kwietnia o godz.16 - przedwyborcza brygada kulturalna sekstetu żeńskiego na wieczorze kulturalnym miejscowego garnizonu wojskowego przy kopalni Prez. Gottwald w Suchej Górnej. Program: Ej przeleciał ptaszek, Warszawa ja i ty, Mazowieckie noce, Ne sunie se.

19 kwietnia o godz.16 - przedwyborcza brygada kulturalna zespołu tanecznego na wieczorze miejscowego garnizonu wojskowego przy kopalni Prez. Gottwald w Suchej Górnej. Odtańczono "Sarocza" i "Gorola".

C h ó r M i e s z a n y .

Z dniem 20 kwietnia przestał istnieć Chór Mieszany Koła PZKO w Suchej Górnej.

K T L .

Dowiedzieliśmy się,że na eliminacjach Konkursu twórczości ludowej przebiegających dnia 24 i 25 kwietnia w Orłowej i Karwinej, zespoły PZKO z Górnej Suchej: Oktet męski i Sekstet żeński oraz zespół taneczny zakwalifikowały się do dalszych okręgowych eliminacji.

P r z e d w y b o r a m i .

W piątek 25 kwietnia zebrali się w sali Domu PZKO agitatorzy w liczbie 160 osób by ocenić drugi etap kampanii przedwyborczej i przygotować nowe zadania do trzeciego etapu. Najlepszy udział w zebraniach wykazały dotychczas obwody na Podle-

siu i Pensjne Domy. Natomiast źle spisały sie grupy agitatorów i komisja wyborcza w obwodzie 39 gdzie do zebrania w ogóle nie doszło, gdyż wyborców o zebraniu nawet nie zawiadomiono.

Dotychczasowy udział w zebraniach przedwyborczych obywateli był bardzo słaby, bo wynosił zaledwie 30% ogółu wyborców w Suchej Górnej.

Górna Sucha wybiera 40 kandydatów, o 10 więcej niż dotychczas, którzy rekrutują się z 70% robotników, 20% inteligencji pracującej i 10% młodzieży. 22 kandydatów jest narodowości czeskiej, 17 narodowości polskiej i jeden narodowości słowackiej. Najstarszym kandydatem jest 74-letni Józef Mikuła, najmłodszym Józef Polok. 30 kandydatów to członkowie organizacji masowych, 10 kandydatów jest bezpartyjnych. Wskład nowej MRN wchodzi 9kobiet co również w Górnej Suchej za czasów przedwojennych nie miało miejsca. Do powiatowej Rady Narodowej wybieramy dwóch kandydatów: Józefa Bajgera i Józefa Sikorę. Do Krajowej Rady Narodowej 1 kandydata w osobie Elżbiety Zydrowej.

C h ó r Ż e ń s k i .

Od dnia 27 kwietnia rozpoczął swoją działalność śpiewaczą nowo powołany chór żeński, który ćwiczy regularnie każdy wtorek o godz.19 w Domu PZKO. Dyrygentem został naucz. Karol Kraina do 11 maja po tem naucz. Otokar Matuszek.

Z e s p o ł y w o k a l n e w S t o n a w i e .

Dnia 29 kwietnia przedwyborcza brygada kulturalna Oktetu i Sekstetu na przedwyborczym wieczorze świetlicowym Koła w Stonawie. Program: Oktet : Hasło, Zbudujemy Republikę, Wspomnienie, Szumiące fale Bałtyku, Słoneczny marsz.

Sekstet : Ej przeleciał ptaszek, Warszawa ja i ty, Kołysanka, Góralskie tango, Mazowieckie noce, Na strażnicy, Nad Wisłą, Piosenka o Nowej Hucie.

1 M a j a .

Nasza tegoroczna manifestacja pierwszomajowa miała przebieg wspaniały, nie oczekiwany nawet. Większość mieszkańców Suchej górnej stanęła do pochodu by ruszyć w zwartym szeregu na Stadion sportowy w cegielni i tam połączyć się z pochodem obywateli Dolnej Suchej. Górno i Dolnosuszanie, ramię przy ramieniu wraz z żołnierzami i młodzieżą szkolną stanęło na apel, by manifestować za : "Naszą wierność promiennej idei socjalizmu, za najpiękniejszą walkę jaka istnieć może, za walkę o pokój"

O godz.9 odbyła się zbiórka obywateli przed udekorowanym Domem PZKO, zaś górników na kopalni Prez. Gottwald, po czym nastąpił odmarsz na stadion sportowy, gdzie odbyła się właściwa uroczystość.

W pochodzie wzięło udział 595 członków Koła, którzy stanowili osobną grupę w manifestacjnym marszu i nieśli 3 transparenty i 5 portretów przedstawicieli państw i wybitnych mężów stanu. Chorągiew polską nieśli 2 członkowie Koła ob. Augustyn Wisła i Franciszek Szołtys, zaś chorągwie czechosłowacką i radziecką, członkowie KPC i Koła PZKO Józef Kucharczyk i Józef Palowski.

Spikerem na stadionie za Górną Suchą był ob. Szeliga Karol sekr. MRN., który przemawiał w języku czeskim i polskim. Po odegraniu naszego hymnu państwowego, oraz radzieckiego i polskiego nastąpiło przemówienie w języku czeskim i polskim.(po polsku przemawiał Eugeniusz Suchanek)

Po uchwaleniu stosownej rezolucji przez ob. Buchtę z Dolnej Suchej, odeszli manifestanci z powrotem na miejsce zbiórki, gdzie nastąpiło rozwiązanie pochodu.

Po południu odbyła się na stadionie zabawa ludowa z programem kulturalnym w wykonaniu zespołów M.Koła PZKO Oktetu męskiego i Sekstetu żeńskiego i wojska miejscowego garnizonu.

D z i e ń Z w y c i ę s t w a .

W przeddzień Dnia Zwyciestwa (9 maja) odbył się Bieg sztafetowy i uroczyste złożenie wieńca u pomnika czerwonoarmiejców w Parku Bohaterów w obecności przedstawicieli partii, gminy, wojska, szkół i organizacji masowych.

W i o s n a .

Wiosna tego roku ani rusz nie chciała przyjść. Połowa maja zastała jeszcze gołe drzewa w naszych ogrodach i parkach. Roboty w polu są poważnie opuźnione. Drzewa, które zdołały już rozkwitnąć nie zostaną dostatecznie zapylone ponieważ z powodu zimnej i deszczowej aury pszczoły nie latają i pszczelarze muszą je w dalszym ciągu dokarmiać. Tegoroczna zima dała się odczuć dotkliwie naszymu pszczelarstwu. Na skutek silnych mrozów, niektóre sabsze roje zupełnie zmarniały, po prostu zmarzły. W Górnej Suchej zginęło w taki sposób przeszło 90 uli. W jednej tylko pasiece Rajmunda Kocha zniszczyła tegoroczna zima aż 8 roji.Ponieważ pszczelnictwo jest pod ścisłą kontrolą państwową, wypadki takie podlegają głoszeniu do samego ministerstwa gospodarki rolnej.

P u b l i c z n e Z e b r a n i a .

W ostatnim trzecim etapie kampanii przedwyborczej odbywały się zebrania publiczne z kandydatami do Rad Narodowych. Zebrania te były wspólne dla kilku obwodów - 4.5. w Domu Kultury na Podlesiu, 6 i 7. 5. w gospodzie Guziura na Pasiekach, 11.5. w gospodzie Mrázka na Kontach, 13.5. w Domu PZKO.

Na tych zebraniach zapoznali się bliżej wyborcy z kandydatami swego obwodu do MRN,PRN,i ORN i planem pracy nowej MRN.

Po zebraniach odbywały się zabawy ludowe i występy zespołów śpiewaczych i recytatorskich w których brali udział: zespół żołnierzy brygadników z pieśniami, recytacjami i skeczami własnego pomysłu. Jako druga grupa występowały zespoły świetlicowe Koła PZKO, które w okresie całej kampanii przedwyborczej występowały 17 razy z tego w Ośrodku agitacjnym 8 razy. Jeden jeszcze szczegół warto zanotować. Po zebraniu z kandydatami w Domu Robot,(dziś PZKO) dnia 13 maja odbył się przegląd mody zorganizowany przez przedsiębiorstwo "Oděvní Tvorba". Udział obywateli na zgromadzeniu i przeglądzie mody był tak wielki, że nie da się z żadną imprezą dotąd w Domu PZKO urządzaną; porównać.

Wybory do Rad Narodowych

odbyły się w niedzielę 16 maja 1954. Przyniosły wielkie zwycięstwo kandydatom Frontu Narodowego. Były wielką manifestacją jedności ludu miast i wsi, zwycięstwem Frontu Narodowego, całego ludu pracującego ČSR.

Uprawnionych do głosowania w Górnej Suchej było 3.673 osoby , z tego wyborców mężczyzn 1727 a wyborców kobiet 1924.

Wybierano do MRN 40 kandydatów.
PRN 2 kandydatów.
KRN 1 kandydata.

Osobno wybierał swoich zastępców do MRN w liczbie 5 kandydatów miejscowy garnizon brygadników wojskowych.

Niedzielne wybory w Górnej Suchej miały przebieg spokojny. Już do godz.15 przeszło 80% obywateli wzięło udział w głosowaniu . Nie zapomniano również o tych, którzy z powodu choroby nie mogli osobiście przyjść głosować do lokalu wyborczego. Tych członkowie Kom.wyb. odwiedzili z urną w domu, przez co umożliwili im spełnienie obywatelskiego obowiązku.

Każdy wyborca,który oddał w lokalu wyborczym otrzymaną przed paru dniami legitymację stwierdzającą jego prawo wyborcze, otrzymał w lokalu wyborczym od Komisji swojego obwodu 3 kandydatki a to: MRN, PRN i KRN. Te trzy kandydatki każdy wyborca wrzucił do urny. Kto się nie zgadzał mógł za parawanem danego kandydata kreślić. Ale skreślenie było ważne tylko wtedy, jeżeli przekreślenie było idealnie poziome i obejmowało imię i nazwisko kandydata. Z prawa tego skorzystało wielu obywateli, ale przez niewiedzę kreślili niewłaściwie, dlatego to ważnych skreśleń było bardzo mało.

Po zamknięciu lokalu , przeprowadzano skrutynium. Ogólny udział w wyborach obywateli Suchej Górnej wynosił w procentach 99.4.Najlepszy udział był w lokalu na Kontach tam tylko brakowało jednego głosu do pełnych 100%.

Do MRN kandydaci otrzymali 94% głosów.
Do PRN " " 93% "
Do KRN " " 86% "

N o w a k o l e j .

Górna Sucha otrzyma nowy odcinek kolei dwutorowej na linii Kończyce - Czeski Cieszyn. Przełożenie ruchu na nową trasę jest konieczne z powodu wyrządzonych szkód górniczych teraz i w przyszłości. Od kilku już dni inżenieryjna szkoła miernicza przemierza i sporządza mapy terenu na którym do dwóch lat będzie przebiegać nowa linia. Zrealizowanie tego projektu zmieni cały krajobraz Kont i Podołkowic dotychczas najspokojniejszych dzielnic naszej gminy.

" L a t a r n i a " .

Dnia 22 maja 1954 odbyło się przedstawienie Sceny Polskiej p.t. "Latarnia", sztuki czeskiego klasyka Alojzego Jíraská. Popularny ten dramat ludowy cieszył się wielkim powodzeniem u widzów, których zeszło się do sali Domu Robotniczego 420.

Z e b r a n i e C z ł o n k o w s k i e

połączone z wieczorem świetlicowym, poświęcony życiu i twórczości Elizy Orzeszkowej.

Program: Pieśń masowa - Płyniesz Olzo - zagajenie

Referat obyw. H. Trzaskalika o życiu i twórczości Elizy Orzeszkowej.

Pieśni Sekstetu żeńskiego: Miasto pokoju, w Kadzidlańskim boru, Na strażnicy.

Pieśni Oktetu męskiego : Hasło, Szumiące fale Bałtyku, Kołysanka, Słoneczny marsz, Pieśń humorystyczna.

Wyjątek z powieści Orzeszkowej pt. "Marta" odczytał Wincenty Potysz.

Wspólne pieśni wszystkich obecnych: Zachodzi słoneczko, Marze nasze morze, A nie ta ptaszyna, Serce w plecaku.

Dyskusja i wyświetlenie trzech wąskotaśmowych filmów dźwiękowych.

Obecnych na sali 127 członków.

K o n s t y t u j ą c e Z e b r a n i e .

W niedzielę dnia 20 maja zeszli się do Domu PZKO członkowie nowo wybranej MRN na pierwsze posiedzenie, na którym w obecności zastępcy PRN został wybrany następujący skład Rady Narodowej: Przewodniczący: Karel Heller
zastępca przew: Władysław Faja
sekretarz: Karol Szeliga

Członkami Rady zostali:
Józef Polok
Emil Michorczyk
František Křistek
Józef Gałuszka

N o w e o r g a n y .

Dziś w niedzielę 6 czerwca obchodzili katolicy naszej parafii uroczystość poświęcenia nowych organów zakupionych do tutejszego kościoła z sum zebranych drogą dobrowolnych darów ofiarowanych w większości przez parafian Górnej Suchej.

Imponujący ten instrument ma 2400 piszczałek różnej wielkości, 28 registrów i 2 manuały. Zbudowany został przez państwową fabrykę organów w Krnowie, dawniej firma Rieger. Z tej samej fabryki pochodziły również stare organy ofiarowane w roku 1893 przez hr. Larischową do przebudowanego wówczas kościoła górnosuskiego. Stare organy, które po fachowej restauracji zdolne są służyć jeszcze swemu przeznaczeniu, posiadały 1 register i jeden manuał. Kosztowały w owym czasie 1500 zł reńskich. Nowe zaś 150.000 Kčs.

Na instalację nowych organów zjechali się do tutejszego kościoła nie tylko liczni wierni, ale i miłośnicy tego poważnego instrumentu, na którym po ceremoniach kościelnych dali koncert utworów Bacha i Händla dwaj znani organiści: prof. Miča z Orłowej i inż. Bobak z Witkowic.

Z j a z d K P C .

Do ważnych wydarzeń na arenie politycznej należał X Zjazd KPC który obradował od 11 do 15 czerwca 1954 w sali Pałacu Przemysło-

wym w Pradze. Zjazd zagajał Antoni Zápotocký, prezydent państwa, referat sprawozdawczy wygłosił Antoni Novotný. Zjazd uchwalił wytyczne dotyczące podniesienia produkcji rolnej oraz wytyczne dla opracowania państwowego planu gospodarczego na rok 1955.

Z okazji X Zjazdu zostały podjęte liczne zobowiązania produkcjne, szczególnie na kopalni Prez. Gottwald.

O d s ł o n i ę c i e p o m n i k a .

13 czerwca 1954 został odsłonięty w Karwinie 2 koło Domu Stalina, przy ulicy Armii Czerwonej, pomnik ofiar faszyzmu. Jest to drugie wielkie dzieło znanego u nas artysty rzeźbiarza i malarza Franciszka Świdra z Karwiny.

Na uroczystości odsłonięcia reprezentował górnosuskie Koło PZKO ob. Henryk Trzaskalik, który wpisał się do Księgi Pamiątkowej i w imieniu Zarządu Koła złożył dar w wysokości 100 Kčs.

K o n k u r s l o k a l i ś w i e t l i c o w y c h .

Ogłoszony przez Zarząd Powiatowy PZKO w Karwinie 2 konkurs na najlepszą i najaktualniejszą dekorację lokalu świetlicowego dał dokładny obraz jak Koła PZKO dbają o stałą i aktualną dekorację swych lokali świetlicowych.

Ładną świetlicę i porządnie utrzymaną posiada Koło w Górnej Suchej. Przed wyborami umieszczono w niej gazetkę z fotografiami członków, którzy kandydowali do rady narodowej. Druga gazetka mówiła o pracy Koła.

Komisja oceniająca przyznała I-szą nagrodę Kołu w Dąbrowie, II-gą Piotrowicom i III-cią Suchej Górnej i Frysztatowi.

B r a k s i ł w r o l n i c t w i e .

Stałą bolączką miejscowego PGR jest brak własnych sił roboczych. W czasie przerywki i okopywaniu buraków, kapusty i tego roku także kukurydzy, opierać się musi jedynie na ochotniczej pomocy mieszkańców. Nowy Místní Narodní vybor ma według ostatniej swej uchwały organizować brygady ochotnicze, które pomo-

gą przy obróbce kukurydzy i cebuli. Kierując się tą uchwałą przeprowadzili członkowie MRN w swoich obwodach werbunek do brygady, na sobotę dnia 26 czerwca. A wynik? 21 ochotników i to złożony z samych członków MRN.

II Festiwal PZKO.

Festiwal tegoroczny odbył się w niedzielę 27 czerwca od godzin dopołudniowych aż do późnych godzin wieczornych. Dopołudnia odbył się aktyw funkcjonariuszy ZG i ZP PZKO.

Popołudniu była zbiórka na ul. Frydeckiej skąd wyruszył pochód ulicamy Cz. Cieszyna do parku im. Adama Sikory, gdzie nastąpiło zagajenie zabawy przez prezesa Józefa Mrózka i występy zespołów Kół obu powiatów.Pod wieczór wystąpił Ukraiński Teatr Narodowy z Preszowa.

Koło górnosuskie przeprowadziło przedsprzedaż biletów i losów na Festiwal PZKO dla członków, którzy w liczbie 180 osób brali udział w pochodzie i Festiwalu.

Występ naszego Oktetu męskiego odbył się na głównym podium przed mikrofonami o godz.16.50.

Bezpieczeństwo.

Jak w interesie bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia robotników przed ciężkimi urazami władze górnicze przeprowadzają ścisłe i ostre dochodzenia by ustalić przyczynę nieszczęśliwego wypadku, świadczą ujawnione na kop. Prez. Gottwald dwa zaniedbane przepisy bezpieczeństwa, gdzie winnicy pociągnięci zostali do surowej odpowiedzialności. Oto pomocnik sztygara za puszczenie do ruchu taśmy transmisjnej bez dania przepisowego ostrzeżenia, wskutek czego zraniony został górnik brygadnik, zasądzony został winnik na 1 miesiąc więzienia z zawieszeniem kary na przeciąg 1 roku. Drugim zasądzonym na 2 tygodnie więzienia z zawieszeniem na trzy miesiące, został robotnik Wisła Augustyn sygnalista przy windzie wyciągowej za danie sygnały bez przekonania się czy winda jest wolna.

S t a n r o l n i c t w a w S u c h e j G.

X Zjazd Partii wytyczył projekt dla osiągniecia ratykalnego podniesienia produkcji rolnej, aby zapewnić i zaspokojić coraz bardziej rosnące potrzeby ludności pracującej. Chodzi w tym wypadku o to, aby osiągnąć z każdego ha uprawnej roli maksimum wydajności.

Jak w tym czasie przedstawiał się stan rolnictwa w Górnej Suchej? Górna Sucha, jako gmina przemysłowa z jedną z największych kopalń w republice, ma stały ubytek ziemi ornej na rzecz budownictwa przemysłowego i mieszkalnego. Tego czasu posiada Górna Sucha bez PGR 257 ha ziemi ornej w sektorze prywatnym, która jest tego roku zagospodarowana w następujący sposób: pod zasiewem żyta jest 33.36 ha, pszenicy 30.89 ha, jęczmienia 7.58 ha, owsa 49.09 ha, buraka cukrowego 2 ha, Strączkowe 0.50 ha, rzepaku 0.50 ha, gorczyca 0.50 ha, rumianku 5 ar innych roślin lekarskich 5 ar.

Skuteczność ta pokrywa się bez większych odchyleń z przepisanym planem zasiewów. Minimalny zbiór z hektara przewiduje: pszenicy 18 q, żyta 18.5 q, jęczmienia 19.5q, owsa 18.5q, strączkowych 9.56q, rzepaku 14q, gorczycy 8q, buraka cukrowego 240q.

Pod uprawą ziemniaków było tego roku 57 ha i 29 arów. Ziemniaków przemysłowych jeden hektar. Z jednego hektara należy zebrać 140q ziemniaków jadalnych, u ziemniaków przemysłowych 150 q z ha. Poza tym w sektorze prywatnym jest 51 ha i 79 ar pod zasiewem koniczyny, i 15ha i 90 ar pod uprawą warzyw i rzepy pastewnej. U koniczyny minimum zbioru powinno wynosić 50q z ha.

Pogłowie bydła spisuje się co kwartał. Dla Górnej Suchej u prywatnych właścicieli przewidziany plan bydła ma wynosić:170 sztuk z tego krów 142. Prawdziwy stan jest 169 sztuk z tego 142 krów

Ponieważ przeciętną dojność krowy wyliczono na 1690 litrów mleka, wynosi to od 142 krów 239.980 litrów.

Obowiązkowa dostawa mleka u posiadaczy krów i pola do pół ha wynosi rocznie 250 litrów mleka. Właściciele pola nad pół ha do 2 ha oddawać mają 300 litrów. Posiadacze pola nad 2 ha zobowiązani są do oddawania bez względu na ilość trzymanych krów 300 litrów mleka za każdy posiadany hektar pola.

Koni posiadała Górna Sucha w 1954 roku 28 w tym jedną klacz. Owiec mamy 44 sztuk w tym grubowełnistych 18 z wełną półszlachetną 26 sztuk. Świń mamy 290 sztuk w stosunku do 380 planowanych. Macior planowano 16 faktyczny stan wynosi 22 sztuki. Kóz planowanych było 300 a mamy ich w Suchej G. 315. Kur według zgłoszeń było 1740 sztuk. Plan nośności obliczono na 115 jaj od kury rocznie.

K o n t y g e n t y .

Często jeszcze słyszymy utyskiwania obywateli na obowiązek oddawania kontygentów. Jak ta sprawa przedstawia się w świetle cyfr mówi nam załączona tabela:

Kontygent z 1 ha	ilość pola w ha							
	20	15-20	10-15	5-10	3.5-5	2-3.5	0.5-2	
mięso	kg	kg	kg	kg	kg	kg	kg	
wieprzowe	49	48	38	37	35	32	25	
wołowe	54	54	53	52	50	47	36	
jaj	225	225	225	225	225	225	225	sztuk
pszenica	220	185	132	108	99	65	31	
żyta	240	197	150	125	109	71	32	
jęczmień	20	18	8	8	8	5	2	
inne zboże	100	80	70	49	44	29	15	
ziemiaków	800	790	690	840	550	330	130	

właściciele pola ornego do 0.5 ha oddawają tylko 100 jajek rocznie bez względu na ilość trzymanych kur.

Największy kontygent produktów rolnych oddaje w Górnej Suchej rolnik Karol Siwek właściciel 9.04 ha pola ornego w raz z pastwiskami 11.12 ha.

Dostawy jego wynoszą: 589 Kg mięsa Wołowe.
423 kg wieprzowego
4559 lit. mleka
2040 szt. jajek
56 q ziemniak.

29 q zboża
565 kg rzepaku i pół hektarowy plon buraków cukrowych oraz 1.90 kg wełny.

J a k d z i ś ż y j e m y ?

"Dawniej do były lepsze czasy" słyszymy jeszcze często takie powiedzenie od ludzi starszych, którzy zapominają na to, że byli wówczas młodzi i że z wielu smutnych doświadczeń i przeżyć zachowali w pamięci tylko kilka chwil miłych i weselszych zdarzeń i do nich to myślami ciągle wracają. Ale czy czasy były lepsze czy gorsze, trzeba nam porównać fakty i rzeczywistość teraźniejszą z rzeczywistością przedwojenną. Oczywiście, że są między nami jeszcze tacy co mają rację mówiąc o lepszych czasach. Są to wszyscy ci nierobi co za próżniactwo otrzymywali wysokie gaże. Czy to będzie dyrektor kopalni, czy kupiec, bankier, lub bogaty rolnik, albo dobrze płatny wyższy urzędnik, ci to mają za czym wzdychać i tęsknić, ale robotnik który pracował dwie albo 3 razy w tygodniu i ci bezrobotni i ich rodziny, ci się cieszą i radują, że tamte czasy już djabli wzieni. Taki tyran jakim był kierownik kopalni inż. Palisa, pobierał miesięcznie 30.000 Kčs i premie osobno. Starszy inżenier miał bez premii 18.000 Kčs, szychtmistrz 6.000 Kčs, a zwykły sztygar 3000 Kčs. Tylko górnik i to kwalifikowany miał w czasie kryzysu najwyżej 500 do 600 Kčs zarobku miesięcznie. Tego dziś już nie ma.

Nie było do pomyślenia aby robotnik przed wojną mógł wyjechać na wczasy do porządnego uzdrowiska jednego z najbardziej znanych w świecie; Karolowych Warów, Mariańskich czy Franciszkańskich łaźni, Luhaczovic, Piszczan i tp., jeździć okrężną drogą naokoło republiki, wyjeżdzać na wycieczki krajoznawcze po kraju nie mówiąc już o rekreacjach wielu robotników za granicami naszego państwa. Ludzie o skromniejszych wymaganiach spędzają wczasy bliżej, w naszych Beskidach, gdzie już dużo robotników pobudowało dla tego celu letnie domki zwane Weekendami.

Jeśli chodzi o naszych górników z kopalni Prez. Gottwald, to na wczasach w zeszłym roku było przeszło 300 górników, z tego na wczasach zimowych 80 ludzi. W porównaniu z rokiem 1952 oz-

nacza to dalszy wzrost liczby rekreantów, gdyż nawet ci najobojętniejsi kiedy przyjechali z wczasów wyrażali się o nich z największym uznaniem. Zrozumieli, że jest to jeden tylko odcinek z wielu innych jakie robotnik i inteligent pracujący osiągnęli w ludowo - demokratycznym państwie i że na tych rzeczach polega, że te czasy są lepsze od tych co minęły.

Zaćmienie słońca.

Dnia 30 czerwca oglądaliśmy całkowite zaćmienie słońca widoczne u nas jako częściowe zaćmienie, gdzie widzieliśmy 87% zakrytej tarczy słonecznej. Zaćmienie rozpoczęło się o godzinie 12,45 minut i 30 sekund, a zakończyło się o godz.13.13. Zaćmienie słońca poruszyło wielu ludzi, którzy około godz.13 obserwowało pilnie przez zakopcone szkła rzadkie zjawisko, spoglądając w jednym kierunku - na promienistą tarczę słońca zakrywaną stopniowo przez naszego satelitę - księżyc.

Jak każde rzadkie zjawisko było zaćmienie przez ludzi szeroko komentowane, a w związku z tym przypominali starsi obywatele ostatnie wielkie zaćmienie słońca w dniu 17 kwietnia 1912 roku, kiedy obserwowali w godzinach rannych pierścieniowe zaćmienie słońca, budzące wówczas jeszcze większą sensację niż dziś, zwłaszcza u ludzi nie umiejących sobie to zjawisko wytłumaczyć.

Prasa poświęciła dużo temu zjawisku na łamach gazet. Nic dziwnego. Zjawisko to występuje bardzo rzadko. Następne zobaczą ci co dożyją roku 1999.

Ruch członków.

Stan członków Koła PZKO wynosił z dniem 30 czerwca 1954 następująco: ogółem 688 czł. ztego 415 mężcz. 273 kobiet.

Stan rejonowych 27czł. Abonentów "Zwrotu" było 93.

Rozwój Suchej Górnej.

Z każdym dniem zmienia się oblicze Górnej Suchej. Kto nie widział naszej wioski od roku 1948 stanąłby dziś zdumiony nad zmia-

nami jakie się tu dokonały, zwłaszcza na polu rozbudowy mieszkaniowej. Wybudowanie w Górnej Suchej dwóch osiedli górniczych, jednego osiedla dla pracowników elektrowni na Podlesiu, i 50 domów rodzinnych, zwyższyło ilość domów z końcem planu pięcioletniego do liczby 869 budynków. Jest to w porównaniu z rokiem 1948 o 334 domów więcej a od zakończenia wojny o 358. Ten niesłychany rozmach budownictwa mieszkalnego u nas ma związek z rozbudową kopalni Prez. Gottwald, gdzie wzrosła ilość górników w porównaniu do stanu przed ośmiu laty dwukrotnie, a co za tym idzie i większe zapotrzebowanie na mieszkania dla aktywnych górników. Dla brygadników tak wojskowych jak i cywilnych kopalnia postawiła 9 jednopiętrowych domów i 16 parterowych z wieloma dziesiątkami izb mieszkalnych.

Mimo takiego rozmachu budownictwa mieszkalnego, daje się ciągle jeszcze odczuwać brak mieszkań. Niepomiernie jest jeszcze dużo mieszkań jednopokojowych. Ilość ich wynosiła w roku 1948 497, a od tego czasu ilość ta nie tylko,że się nie zmniejszyła, ale naodwrót podniosła się jeszcze w roku 1953 do sumy 309.

Jednak stwierdzić trzeba, że kultura mieszkaniowa w porównaniu z latami przedwojennymi jest o wiele większa i stale się podnosi. Mieszkań dwupokojowych mamy obecnie w Suchej Górnej 859 co jest o 352 mieszkań więcej jak w roku 1948. Trzy i więcej pokojowych jest o 309 więcej niż było przed przewrotem lutowym. (w 1948 roku 240 miesz. w 1953 roku 549 mieszkań).

Wielkość przestrzeni czyli metraż nie da się w tej chwili stwierdzić,ponieważ nie mamy wymiaru pomieszczeń naszych przedsiębiorstw jak kopalni, cegielni i innych.

Ilość obywateli w gminie stale wzrasta i od roku 1948 podniosła się o 1700 osób, nie licząc w to brygadników, u których jest wielka fluktuacja.

Akcja 5M była w planie pięcioletnim można powiedzieć w pełni wykorzystana a w ramach niego były naprawione drogi, rozszerzony cmentarz, zniwelowany i zasadzony Park Bohaterów a teren u fińskich domów na Pasiekach zrównany. Dzięki akcji 5M są gminne drogi w dobrym stanie, chociaż budowa szybu Gottwald III, Barbary V, Prez. Gottwald I i Gottwald II i dwóch osiedli przyczyniła sie w znacznej mierze do ich zniszczenia. Mimo to zdołano odcinki gminnych dróg utrzymać w stanie bezpiecznym i

zdolnym do komunikacji.

Udział obywateli w tej akcji można określić jako nie dostateczny, chociaż stosunek 1:2 albo 1:3 był w większości zawsze utrzymany. Tylko niektóre masowe organizacje jak:PZKO, OSP,CSM pomogły dość wydatnie w tej akcji. Jednak nie można powiedzieć żeby obywatele z własnej ochoty i pilności do tej akcji się przyczynili. Ilość dobrowolnie przepracowanych godzin roboczych była osiągnięta dzięki brygadom pracowników MRN, członków Rady, częściowo i członkom plenum MRN. W jednym wypadku byli obywatele fińskich domków pomocni a to przy niwelowaniu terenu jednej części osady.

Jak dotychczas można stwierdzić, że MRN w ramach swoich możliwości i środków przyczyniła się do przebudowy i naprawy dróg.

W roku 1949 przebudowano i wyasfaltowano odcinek gminnej drogi zwanej kiedyś jubileuszową na Podlesiu w długości 700 mb. W 1951 roku 5300 m dróg w osadzie fińskich domków na Pasiekach, i w roku 1953 zrekonstruowano i naprawiono oraz rozszerzono w całej gminie na poszczególnych odcinkach w całości 3 km dróg.

Rozbudowano równocześnie sieć socjalistycznych rozdzielni spożywczych. W roku 1948 było 7 sklepów uspołecznionych, i do roku 1954 liczba ich podniosła się na 19 i to na skutek nie tylko rozszerzenia sieci dystrybucjnej, ale i na skutek przyłączenia się i prywatnych przedsiębiorstw do socjalistycznego sektoru.

Taki sam objaw widzimy i w handlu towarów nie spożywczych. W roku 1948 był tylko w tej branży jeden sklep uspołeczniony t.j. były "Jas" dawniej Bata.

Z postępem organizacji gospodarki komunalnej przystępowali do państwowego i komunalnego sektoru coraz to inni kupcy i rzemieślnicy. Tak rozszerzał się z roku na rok coraz bardziej handel komunalny i państwowy. W roku 1948 było jeszcze 27 prywatnych koncesji przemysłowych a do roku 1954 liczba ich zmalała do 9-ciu. Są to wszystkie małe przedsiębiorstwa warsztatowe tak zwane "udrżbarské" jak stolarze, ślusarze, krawcy i furmani.

Publicznych kuchni masowego żywienia tego czasu Górna Sucha nie posiada. Są tylko dwie zakładowe kuchnie zbiorowego żywienia a to na kop. Prez. Gottwald I i Gottwald III. W roku 1948 był tylko Dom PZKO w socjalistycznym sektorze. Ostanie prywatne gospody i drobny przemysł przeszły zaraz po utworzeniu komunalnych przed-

siębiorstw do uspołecznionego handlu. Tylko jedna gospoda do dziś jest w rękach prywatnych, ale ta korzysta z prawa sierocego pod patronatem ob. Mrázka.

P r i m i c j a .

W niedzielę 4 lipca w miejscowym kościele odprawił pierwszą mszę św. czyli primicję ks. Bolesław Chroboczek, syn miejscowego górnika i chałupnika Teodora Chroboczka Nr 193 na Kontach.

Rzadka ta uroczystość kościelna ściągnęła do Suchej Górnej dużo wiernych, by być świadkiem szóstej z rzędu podobnej uroczystości od założenia tutejszej parafii t.j. od roku 1867.

S t o n k a .

Doceniając znaczenia walki ze stonką ziemiaczaną, ministerstwo rolnictwa ogłosiło dzień 11 lipca za dzień powszechnej walki z tym groźnym szkodnikiem ziemniaków. Poszukiwania stonki (zwaną u nas "mandolinką) przeprowadza się rok rocznie. Tego roku w poszukiwaniu wzięli wszyscy obywatele lustrując swoje plantacje ziemniaków. W akcji przeszukiwania pól ziemiaczanych biorą takeże uczniowie naszych szkół pod kierunkiem starszych obywateli. Jak dotąd poszukiwania były dodatnie bo nigdzie nie znaleziono tego groźnego szkodnika.

Z e b r a n i e o b y w a t e l s k i e .

Dnia 11 lipca społeczeństwo górnosuskie dyskutowało o uchwałach X Zjazdu Partii. Szczegółowo zastanawiano się nad uchwałami Zjazdu dotyczące intensywniejszego podniesienia produkcji rolnej. Należy więc zlikwidować wszelkie nieużytki jakieby się jeszcze na terenie naszej gminy znajdowały, zwłaszcza w obrębie terenów leżących koło fińskich domów. Należy dalej respektować ściśle plan gospodarki kontygentowej. Na 171 gospodarstw górnosuskich, które mają przepisany kontygent wieprzowego mięsa zaledwie 36 wykonało plan dostaw. Pogłowie bydła jest też tego

czasu niższe od planowanego. Indywidualne gospodarzenie również nie przyczynia się do podnoszenia różnych gałęzi produkcji rolnej.

Święto PRL.

Dnia 23 lipca na uroczystym Plenarnym zebraniu MRN w gospodzie L. Poloka, uczczono święto państwowe Polski Ludowej. Program wypełnili członkowie zespołów świetlicowych Koła PZKO.

Festyn ludowy.

W niedzielę 18 lipca o godz.15 na boisku sportowym przy kościele urządziło Koło PZKO swój tradycjny Festyn ludowy poświęcony dziesiątej rocznicy powstania Polski Ludowej. Na podium wystąpiły wszystkie zespoły Koła z pięknym programem.

Wycieczka.

Miejscowe Koło PZKO zorganizowało pod przewodnictwem Edwarda Małysza w dniu 25 lipca wycieczkę na Girową w ktorej wzieło udział 28 członków Koła.

Otwarcie mostu.

25 lipca o godz.14 nastąpiło otwarcie nowego mostu nazwanego "Mostem Przyjaźni" w Czeskim Cieszynie. W obecności przedstawicieli władz politycznych i administracjnych obu miast po tej i tamtej strony Olzy symboliczną wstęgę przecięli: viceminister gospodarki komunalnej z Warszawy Stanisław Sroka, oraz viceminister komunikacji z Pragi Josef Rajhl. Program kulturalny wykonały - Zespół Ziemi Cieszyńskiej oraz hutniczy zespół młodzieżowy z Trzyńca.

Na uroczystość wyjechało wielu górnosuszan, może w nadzieji, że będą mogli bez przepustki przejść granicę jak to miało już raz miejsce w 1948 roku. Niestety przewidywania te się nie sprawdziły.

B r o w a r .

Znany daleko w świecie z bardzo dobrego piwa, browar karwiński jest już od roku nieczynny i w tych dniach przystąpiono do jego rozbiórki także z powodu szkód górniczych. Maszyny i urządzenia browarnicze wywieziono do innych browarów.

Obywatele stawiają pod znakiem zapytania "konieczność" rozbiórki tak słynnego browaru, skoro jego mury musiano wysadzać dynamitem.

P o ż a r .

31 lipca w godzinach popołudniowych wybuchł w majątku PGR pożar, którego pastwą padło zabudowanie gospodarcze, przyczym poważnemu uszkodzeniu uległy młocarnia i wialnia. Ponieważ pożar miał miejsce w najpilniejszej porze omłotów, dlatego załoga warsztatów kopalni Prez. Gottwald jako patron miejscowego dworu, pośpieszyła z natychmiastową pomocą, przyrzekając przeprowadzić remont młocarni w przeciągu jednego tygodnia. Zespół ślusarzy z ob. Edwardem Wałoszkiem na czele zabrał się ochoczo do pracy i w przeciągu 4 dni oddał gotową młocarnie do użytku PGR, skracając plan remontu o dwa dni. Za to obywatelskie stanowisko wysłała MRN całemu zespołowi rzemieślników pisemne podziękowanie i opublikowaniem w prasie. Taka sama pochwała należy sie, warsztatowi stolarskiemu pod kierownictwem ob. Gałgonka, który również w tym samym terminie naprawił wialnie.

10-l e c i e t r a g e d i i .

Dnia 8 sierpnia odbyła się w Żywocicach pamiątkowa manifestacja z okazji 10 rocznicy tragedii żywocickiej. Organizatorami imprezy byli: Związek Przeciwfaszystowskich Bojowników w Żywocicach i Miejscowe Rady Narodowe w Górnej i Dolnej Suchej. W tej smutnej uroczystości wzięły udział tysięczne tłumy z całego Śląska, a między nimi paręset górnosuszan ze SPB i korporacją umundurowanych górników na czele. Przemówienia okolicznościowe wygłosili: przedstawiciel CK Związku Bojowników Antyfaszystowskich z

Pragi gen. Ejem oraz sekretarz ZG PZKO Bogumił Goj.

Społeczeństwo manifestując w niedzielę przy pomniku Bohaterów w Żywocicach pamięć poległych, przypomniało sobie cała, grozę faszyzmu i przyrzekło stać zdecydowanie w szeregach postępowych ludzi całego świata, walczących o sprawiedliwość i pokój.

S z t a n d a r .

W niedzielę 8 sierpnia na boisku przy kościele odbyła się uroczystość odsłonięcia sztandaru dla Związku uniformowanych Górników. Jest to już drugi sztandar ufundowany przez ten związek. Pierwszy sztandar zakupiony w roku 1924 został w czasie wojny zniszczony przez hitlerowców.

P a t r o n a t .

Kopalnia Prez.Gottwald przejęła patronad nad Dolno-suskim PGR. Z tego tytułu wyjeżdzają też niemal codziennie brygady do pomocy w pracach żniwnych w tym gospodarstwie rolnym.

Ż n i w a .

Tegoroczne żniwa rozpoczęły się już na dobre . Obawy, że na skutek długotrwałych deszczy powalone zboże trzeba będzie siec wyłącznie kosami były płone, ponieważ w większości wypadków maszyny dały radę. Niesprzyjająca tego roku pogoda opuźniła żniwa o całe 14 dni.Pomimo tego żniwa przebiegają szybko i pomyślnie tak w PGR jak i u poszczególnych gospodarzy. Początkowa paskudna pogoda ustąpiła co umożliwiło przyśpieszenie sprzętu i omłotu. Rolnicy a zwłaszcza drobni chałupnicy wykorzystują nawet porę nocną do przeprowadzenia młocki. W czasie żniw bowiem, może Górna Sucha zużytkować dziennie w godzinach rannych prądu do pędzenia motorów o łącznej sile 22 HP. W godzinach popołudniowych 44 HP a w godzinach nocnych 64 HP.

Miejscowy folwark PGR oprócz brygad miejscowych obywateli otrzymuje pomoc swojego patrona kop. Prez.Gottwald. Dnia 14i15 sierpnia przepracowali brygadnicy kopalni 162 godziny przy żni-

wach. 19 sierpnia brało udział w brygadzie 19 urzędników administracjnych tej kopalni, zaś w niedzielę 22 sierpnia 8 pracowników.

Pamiętano również i o bezpieczeństwie. Jak w lata poprzednie tak i tego roku Straż Pożarna zorganizowała służbę obywatelską dla nocnej straży, celem zabezpieczenia plonów przed pożarami i możliwymi sabotażami. Zakończenie żniw przewidziano na 30 sierpnia i to z wykupem zboża włącznie.

Święto góralskie.

Dnia 15 sierpnia tradycjne Święto Góralskie było i tym razem pięknym przeglądem folkloru. Na to święto zjechało sie tysiące ludzi z całego Śląska. Na trybunie wystąpił po raz pierwszy nowozałożony zespół "Górnik" z karwiny. Konferansjerami Święta byli: Jura spod grónia, Michoł i Maciej spod buczka.

Na święto pojechało około setki członków górnosuskiego Koła.

Wieczòr świetlicowy.

Komitet świetlicowy przy Kole PZKO zorganizował w sali Domu PZKO dnia 17 sierpnia wieczór świetlicowy o tematyce żniwnej z pieśniami dożynkowymi w wykonaniu zespołów wokalnych Koła. O żniwach i dożynkach dawniej idziś mówił bibliotekarz i kronikarz ob. Henryk Trzaskalik. W wieczorze brało udział 130 członków i sympatyków.

Delegacja z Chin.

18 sierpnia zwiedzili kopalnię Prez. Gottwald rzadko widziani goście z dalekich Chin. Była to delegacja rządowa Chin Ludowych złożona z przedstawicieli przemysłu górniczego. Goście zwiedzili naszą kopalnię tak w dole jak i na powierzchni. Zrozumiałą rzeczą że delegacja swoim zjawieniem na kopalni wywołała wśród górników sensację.

P Z K O i M R N .

Współpraca Koła PZKO z MRN przejawia się na wielu odcinkach pracy społeczno-gospodarczych. W czasie żniw członkowie pomagali przy koszeniu a potem młóceniu zboża obojętnie czy to było na polach PGR czy prywatnie gospodarujących rolników. Trzej pezetkaowcy pracują stale w ośrodku żniwnym w urzędzie MRN. Zespoły kulturalne Koła na wezwanie MRN wystąpiły z programem dnia 23 lipca na Plenum MRN z okazji święta państwowego Polski Ludowej. Na tym uroczystym zebraniu Rady wystąpił Sekstet żeński z kilku pieśniami, ob. Bigajówna recytacjami i ob. Władysław Faja z okolicznościowym referatem.

T a r g i t y g o d n i o w e .

Nowo wybrana Rada Narodowa w trosce o dobrze rozbudowaną sieć dystrybucjną i celem zaspokojenia potrzeb mieszkańców Suchej Górnej, postarała się o zorganizowanie i uruchomienie z dniem 27 sierpnia targów tygodniowych w każdy piątek tygodnia. Na targowisko przeznaczono plac pofabryczny tak zwane "Stare fabryczysko". Na pierwszy targ zjechało się wielka ilość producentów i konsumentów tak, że pierwsze targi wyglądały bardzo interesująco i żywo, co jest dowodem, że będą mieć wielką przyszłość i powodzenie.

Górna Sucha miała już raz targi tygodniowe co czwartek a to od 14 maja 1926roku. Kiedy w latach 1930-38 szalał kryzys gospodarczy to targi siłą samego faktu upadały coraz bardziej, aż zostały zupełnie zlikwidowane.

Targi odbywały się na targowisku tam gdzie dziś Park Bohaterów. Dawniej były tam łąki zwane "Świńska krzywda", bo rzeźnik Gincel całymi dniami wypasał tam świnie przeznaczone na rzeź. W roku 1926 ówczesny wydział gminny kosztem paru tysięcy Kč pagórkowatą łąkę wyplantował i założył tam plac targowy, na którym też odbywały się publiczne manifestacje i uroczystości np. Pierwszego Maja, wiece ludowe, a w roku 1928 obchód 10-lecia powstania Republiki Czechosłowackiej.

D o ż y n k i .

Żniwa tego roku w Suchej Górnej już się zakończyły. Rozpoczęło się oddawanie przedpisanych dostaw dla państwa. Dlatego na zakończenie tej walki z przyrodą o każde ziarnko, odbyły się w niedzielę 29 sierpnia dożynki w naszej gminie pod protektoratem Miejscowej Rady Narodowej. Jeżeli dziś wskrzeszamy tradycjne dożynki, to nie dla pana i jego pani, ale jako barwny obrazek folklorystyczny, zawierający inny sens niż miał w czasach minionych.

Jeżeli na tych dożynkach widzieliśmy gazdę i gaździnkę (Siwek Maria Nr 63 i Józef Mikuła Nr 43) odbierających symboliczny wieniec, to uświadominiliśmy sobie, że ziemia, które te plony wydała jest ziemią naszą, ziemią rodzinną, na której pracujemy chętnie i z radością.

O godz.14.30 wyruszył barwny pochód od rolnika Karola Siwka na boisko przy kościele, gdzie po przemówieniu przedstawiciela Frontu Narodowego wypełniły program dożynkowy zespoły świetlicowe PZKO i kop-Prez. Gottwald "Nova sména". Śpiewy, recytacje i tańce ludowe przyczyniły się do radosnej zabawy, która trwała do późnych godzin wieczornych. Obok zysku moralnego był także poważny zysk materialny z którego 10% przeznaczono na cele kulturalno-oświatowe.

A k a d e m i c y .

Tego roku opuścili progi Akademii górniczej w Ostrawie dwaj górnosuszanie z kopalni Prez. Gottwald Bolesław Gaś i Władysław Pastucha. Obaj pracowali na kopalni, pierwszy jako górnik na dole, drugi jako mistrz warsztatów. Zawdzięczają obecne stanowisko inżeniera Partii komunistycznej i rządowi, które troszczą sie oto aby jak najwięcej umożliwić prostym robotnikom wyższe wykształcenie a tym samem wychować nową inteligencję z szeregów proletariackich.

P r z e d s z k o l e .

W osiedlu fińskich domków na krzystkówce rozpoczęto nareszcie z

budową przedszkola. O budowie tej szkoły debatowano już w gminie od kilku lat, ale z braku firmy budowlanej, któraby podjęła się budowy, sprawa stała na martwym punkcie. Dopiero teraz przesiębiorstwo budowlane "Přízemní stavby" rozpoczęło budowę. Budynek ma zostać oddany swemu przeznaczeniu z przyszłym rokiem szkolnym. Zależeć to jednak będzie w wielkiej mierze od tego, jak obywatele zrealizują przyrzeczenia pomocy dane na publicznym zebraniu dwa lata temu.

R e k o r d .

Górnicy kopalni Prez. Gottwald osiągnęli niespotykany dotąd w historii zagłębia ostrawsko-karwińskiego rekord w biciu chodników. Oto kolektyw górnika Józefa Nowary w miesiącu sierpniu osiągnął przeszło 306 m postępu. Dnia 1 września po wyjeździe z nocnej zmiany zespołu Nowary, oczekiwały go delegacje pionierów obu szkół i wręczyły zwycięscom bukiety kwiatów. Minister górnictwa Joneš przesłał depeszę gratulacyjną.

S k u p z b o ż a .

W ramach współzawodnictwa pomiędzy gminami o stuprocentową i najszybszą dostawę zboża, osiągnęła w powiecie karwińskim Górna Sucha pierwsze miejsce, która już w środę 1 września wykonała skup w 101.38 setnych procenta. Drugie miejsce przypadły Łąkom a trzecie Orłowej.

P Z K O d l a g ò r n i k ò w .

Miejscowe Koło PZKO ku uczczeniu Dnia Górników na specjalnie zorganizowanym wieczorze świetlicowym we wtorek 7 września w sali Domu PZKO wykonały zespoły młodzieżowe program złożony z pieśni, recytacji, humoru górniczego oraz sztuczki scenicznej "Wyprawa ślubna" w reżyserii Fryderyka Kończyny. Na wieczorek przybyli przedstawiciele górników z przodownikami na czele: Romanem Homiewiczem, Pawłem Krainą, Janem Małyszem i Bojdą na czele.

D z i e ń G ò r n i k a .

W dniu 12 września przypadł tego roku Dzień Górnika, obchodzony rokrocznie bardzo uroczyście. Już od kilku tygodni przygotowywali się górnicy do godnego uczczenia tego dnia.

Zobowiązania dane ku uczczeniu tego święta, załoga kopalni Prez. Gottwald spełniła już dnia 18 sierpnia tj. wydobyła 36 tysięcy ton węgla ponad plan. Największym sukcesem kopalni jest jednak to, że zdobyła w silnej konkurencji przechodni sztandar Prezydenta Republiki Klem. Gottwalda. Górnicy tej kopalni plan wydobycia wykonali do Dnia Górnika w 105.77%, w planie prac przygotowawczych w 111.6%, a koszta własne obniżyli o 7. 8%. Oprócz tego załoga kopalni była inicjatorką w podejmowaniu zobowiązań ku czci X Zjazdu KPC. To wezwanie podjęło cały szereg kopalń w innych zagłębiach węglowych republiki. Nic tedy dziwnego, że nasi górnicy dumnie i radośnie obchodzili swoje Święto.

S p r y c i a r z G e l o .

Spryciarz Gelo komedia słowackiego pisarza Josefa Hollýgo z życia mieszczaństwa, przedstawiła nam Scena Polska w reżyserii Miroslava Večeřa i scenografii Władysława Cejnara; na scenie w Domu PZKO, dnia 14 września przy udziale 346 widzów, którzy oklaskiwali świetnie grających aktorów, szczególnie Piotra Augustyniaka w roli tytułowej.

P a r a l i ż .

W ostatnich dniach dowiadujemy się znów, że choroba zwana "detska obrna" po polsku "Paraliż dziecięcy" zaczęła się pojawiać wśród naszego społeczeństwa zwłaszcza pomiędzy młodzieżą szkolną. Celem ratykalnego zwalczenia tej groźnej choroby, zostały wszystkie dzieci naszych szkół zbadane przez lekarzy, a najmniejszy choćby cień podejrzenia miał za następstwo izolowanie dziecka przez 3 tygodnie trwającej domowej kwarantanny.

A u t o b u s .

Autobus.

Jeszcze jedno uznanie ze strony rządu spotkało Górnosuskich górników. Mianowicie: na wniosek ministerstwa paliw i energetyki przydzielono pracownikom kopalni za zasługi w uzyskaniu proporca Kl. Gottwalda jeden autobus typ 5.706 Ro, 7 t. Własny autobus będzie miał wielkie znaczenie dla opieki kulturalnej pracowników w górnictwie.

Zbiórka surowców.

Młodzież szkolna naszych szkół gorliwie się zajmuje zbieraniem surowców wtórnych jak: papieru, żelaza, szmat i kości. Pomiędzy najlepszymi zbieraczami w powiecie karwińskim zaliczono i dzieci polskiej ośmioletniej szkoły średniej w Suchej Gornej.

Urodzaj.

Urodzaj tego roku jest zadawalający. Żniwa się udały owoce zwłaszcza jabłonie i śliwy obrodziły i stan wykopek ziemniaków jest dobry, to też nie ma obawy o złe zaopatrzenie naszych sklepów tym najbardziej spożywanym artykułem jakim są ziemniaki. Sucha Górna już pod koniec września dostarczyła 50% zaplanowanego kontygentu. Jako pierwsi rolnicy, którzy wykonali dostawę w 100 procentach są: A. Danel z Podołkowic i Franciszek Feber z Pasiek.

Za ziemniaki stołowe II klasy płaci się dostawcom 27 Kčs, III klasy 23 Kčs za sto kg. Ziemniaki dostarczone ponad planowo płaci się odpowiednio wyższą cenę a to: za ziemniaki II klasy 56 Kč za 100 kg, zaś u klasy trzeciej 50 Kčs za 100 kg.

Dwujęzyczność.

O dwujęzyczności na naszym terenie pisze się i mówi od zakończenia drugiej wojny. W prawdzie o dwujęzyczności na Czeskim Śląsku Cieszyńskim nie ma odpowiednej ustawy, ale jest rozsporządzenie władz partii o obowiązującej na mieszanym terenie dwujęzycz-

ności napisów i ogłoszeń czego się jednak nie przestrzega. Ludzie, którzy są za ten stan rzeczy odpowiedzialni mają pełno wykrętów, byleby tylko nie pisać po polsku. Przykład tego mamy w Suchej Górnej gdzie dyrekcja Pramenu po przejęciu sklepu pu Jednocie-Jedność zmieniła napis tylko na czeski, bagatelizując rozporządzenie KO KPC. Nie można traktować sprawę dwujęzyczności jako błachostkę, albo jako wybryk szowinistyczny tutejszych Polaków. Robotnik narodowości polskiej żąda tylko sprawiedliwości w myśl hasła o internacjonaliźmie, którego się nie respektuje nawet u ludzi partyjnych.

O g ł o s z e n i e w y b o r ó w .

Ze względu kończącą się kadencję dotychczasowego Zgromadzenia Narodowego rząd ogłosił nowe wybory i ustalił ich termin na dzień 28 listopada 1954.

Po ogłoszeniu w prasie uchwały o wyborach, spotkali na zebraniu w Domu PZKO dnia 2 października przedstawiciele wszystkich organizacji masowych w Górnej Suchej. Do zebranych przemówił dotychczasowy posel Kadura o znaczeniu przyszłych wyborów, przyczym zaznajomił obecnych z ogólnymi postanowieniami ordynacji wyborczej.

M O K i P .

Z okazji Miesiąca Książki i Prasy odbył się w niedzielę 3 października br. w Suchej Górnej w sali Domu PZKO wieczór świetlicowy. Na program wieczoru złożyły się referaty i autorecytacje czł. S L A Henryka Jasiczka, Pawła Kubisza oraz występy śpiewaków małżeństwa Pribulów. Program dopełniony został przez chóry miejscowe.

Na wieczorze tym zorganizował bibliotekarz Henryk Trzaskalik kiermasz książkowy, który został w większości wykupiony przez licznie na sali zebranych miłośników książki polskiej.

T a r g i O s t r a w s k i e

W niedzielę 10.X. otwarto pierwsze "Targi Ostrawskie". Ekspo-

zycje umieszczone były w lokalach trzech pięter ratusza oraz w Parku Komenskiego.

D o s t a w a z i e m n i a k ó w.

Wykopki ziemniaków z pomocą brygad obywatelskich dobiegają w Suchej Górnej już końca. Zorganizowanie pomocy było zadawalające. Sucha Górna może się już pochwalić 100% dostawą ziemiaków do punktu skupu, czego nie można powiedzieć o innych gminach powiatu karwińskiego.

Z m a r ł c z ł . K o ł a .

Dnia 13 października odbył się pogrzeb tutejszego rolnika Józefa Janeczka z domu Nr 14. Józef Janeczek znany był przed drugą wojną jako długoletni członek wydziału gminnego, Rady Oświatowej, Rady Gminnej, Rady Szkolnej, Kółka Rolniczego a przede wszystkim jako postępowy i wzorowy rolnik.

K i e r m a s z k s i ą ż k i .

Górnosuskie Koło PZKO w myśl uchwały ZG zorganizowało w ramach Miesiąca Oświaty Książki i Prasy kilka poważnych wieczorów. Prócz wieczoru Literackiego dnia 3 października urządziło Koło 16.X. wieczór świetlicowy połączony z loterią i wystawą książek. Poważna ta impreza zgromadziła bardzo liczną publiczność, która brała żywy udział w całym bogatym programie poświęconym w całości książce i literaturze. Na tym wieczorku rozlosowano 85 książek dla starszych i 109 książek dla młodzieży, które szczęśliwi nabywcy kuponów mogli wygrać pojedynczą książkę za 2 Kčs.

Na wieczór świetlicowy przybyli powiatowy inspektor bibliotek ludowych ob. Jan Jelínek i bibliotekarka Biblioteki Powiatowej ob. M. Kozubková, którzy wyrazili się w swoim przemówieniu bardzo pochlebnie o całej imprezie składają podziękowanie na ręce jednego z organizatorów imprezy bibliotekarza Henryka Trzaskalika, który został na tym wieczorze wyróżniony przez Ko-

ło PZKO dyplomem uzania za blisko 30-letnią działalność na polu bibliotekarstwa i czytelnictwa.

W e r b u n e k d o k o p a l n i .

Wszyscy pamiętamy jak straszne panowało bezrobocie w niesławnej erze panowania kapitalizmu. Wszyscy cieszymy się z tego,że te smutne czasy są już daleko za nami. Jakże dziś inny i radosny mamy obraz. Nikomu już nie grozi bezrobocie, na opak dawa się odczuwać brak rąk do pracy i to we wszystkich gałęziach przemysłu zwłaszcza ciężkiego. Oto niedawno temu kierownik szybu Prez. Gottwald wraz z przewodniczącym Rady Zakładowej i z jedym brygadnikiem kopalni, udali się do okolic rolniczych by tam werbować ochotników na brygady, ewentualnie na stałe do kopalni. W jednej z wiosek udało im się zwerbować 15 chętnych do pracy w kopalni a dalszych 15 ochotników zobowiązał się z kaptować wspomniany brygadnik.

M a n i f e s t a c j a .

Dnia 6 listopada na wezwanie miejscowego Frontu Narodowego stanęli do pochodu obywatele strasi i młodzież szkolna oraz górnicy kopalni Prez Gottwald by uczcić 37 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Potężny i malowniczy pochód ruszył przy dzwiękach orkiestry na stadion w cegielni, gdzie połączono się z równie pięknym pochodem dolnosuskim. Po odegraniu hymnów państwowych i zagajeniu przez przedstawiciela PRN Richtera, przemówił do tysięcznych rzesz kandydat na posła Ernest Sembol, po czym odczytano depeszę, którą przesłano na ręce Ambasadora ZSRR w Pradze.

Z ł o ż e n i e w i e ń c ò w .

W niedzielę dnia 7 listopada o godz.10 przedstawiciele masowych organizacji naszej gminy, przedstawiciele kopalni, Miejscowej Rady Narodowej i Frontu Nar. wzięli udział w uroczystości położenia wieńców pod pomnikiem poległych Rudoarmiejców dając

wyraz pamięci naszego ludu za wyzwolenie z pod przemocy krwawego faszyzmu hitlerowskiego, czego dowodem był napis na szarfie wieńca ofiarowanego przez górników "niezapomnimy".

S z t a f e t a .

15 listopada przypadł w udziale naszym górnikom wielki zaszczyt powitania na kopalni Prez.Gottwald sztafety pokoju i przyjaźni jako jeszcze jedno wyróżnienie za zwycięstwo w współzawodnictwo o Sztandar Prez. Republiki.

Corocznie leci sztafeta przez naszą gminę ze stolicy państwa do granic ZSSR. Tego roku dla suszan ma to o tyle większe znaczenie, że sztafeta miała koniec jednego z dziennych etapów na szybie Prez. Gottwald. Taki zaszczyt potrafili ocenić też obywatele, którzy zebrali się w liczbie 2490 osób w zdłuż trasy biegu a zwłaszcza u samego celu poselstwa na kopalni.

Przed bramą kopalni sztafete odebrał zespół czołówki szybkiego pędzenia chodników Józefa Nowary, obecnie kandydata na posła do Zgromadzenia Nar. Nowara w towarzystwie 130 biegaczy oddał przed Ośrodkiem agitacjnym sztafetę kierow. kop. Bömowi do przechowania, by wczesnym rankiem dnia następnego wyruszyła w stronę granicy słowackiej.

Ogółem biegło za sztafetą w granicach Górnej Suchej 730 osób.

P r o t e s t .

Fala protestu przebiega przez nasze wsie i miasta przeciw remilitaryzmowi Niemiec Zachodnich a tem samem odnowienia niemieckiego Wehrmachtu tak niesławnie zapisanego w pamięci naszego ludu i wszystkich narodów słowiańskich. Lud nasz nie ma najmniejszej przyczyny w rospętaniu nowej wojny, to też przy każdej okazji podkreśla swoje pokojowe stanowisko i protestuje przeciwko wszelkim próbom zmierzających do podważania pokoju.

Obywatele na zebraniach publicznych, robotnicy w swoich warsztatach pracy, inteligencja pracująca a nawet i dzieci szkolne zakładają protest i wołają "chcemy pokoju"! Wszak wielu z tych maleńkich nie ma ojca, nie ma matki, którzy położyli swoje życie

w ofierze molocha wojny wywołanej przez imperialistyczno-kapitalistyczno-faszystowskich nadludzi. Trudno zanotować każdy taki odruch protestu choćby tylko z terenu naszej gminy. Protestów w różnych formach jest bardzo wiele. Oto kolektyw pracowników polskiej ośmioletniej szkoły średniej w Suchej Górnej, wystosował dnia 22 listopada Apel do pracowników szkolnych w Niemczech Zachodnich, z protestem przeciw ponownymu uzbrajaniu Niemców na Zachodzie i przeciw agreywnym układom londyńsko-paryskim, które są planem odbudowy niemieckiego militaryzmu - nieprzejednanego wroga narodów Europy. Natomiast apel wypowiada się za wnioskiem Związku Radzieckiego dotyczący zwołania przedstawicieli państw europejskich na konferencję w sprawie utworzenia w Europie systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Podobny apel uchwalili górnicy szybu Prez. Gottwald na zebraniu w dniu 17 listopada, który przesłano do biura czechosłowackiego Komitetu Obrońców Pokoju w Pradze.

Zgromadzenie obywatelskie.

Jako jedno z ostatnich przedwyborczych zebrań, było zgromadzenie obywatelskie dnia 23 listopada w udekorowanej sali Domu PZKO przy dosyć licznym udziale wyborców Suchej Górnej. Przewodniczący zebrania ob. Karel Heller dosyć krytycznie ocenił dotychczasowe zebrania przedwyborcze i stwierdził, że tak organizatorzy jak i agitatorzy powinni byli być o wiele aktywniejsi, by wybory miały oczekiwany dodatni przebieg i wynik.

Obecny kandydat na posła ob. Ernest Sembol mówił szczerze, prosto i ujmująco. Przypomniał swój popołudniowy pobyt wśród górników kopalni Prez. Gottwald. Omówił obecną sytuację międzynarodową, ostatnią straszną wojnę, którą znów rozpętać usiłują imperialiści Bloku Atlantyckiego, wywołała w naszym ludzie niezachwianą wolę pokoju. Nie chcemy żeby powtarzały sie okropności wojny, nie chcemy żeby nasze dzieci cierpiały głód, nędzę i poniewierkę.

W dyskusji jaka się wyłoniła po referacie poruszali obywatele w pierwszym rzędzie zagadnienie wskrzeszenia niemickiego "Wehrmachtu". Wszyscy mówcy ostro protestowali przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Ob. Emeryk Bajger, więzień obozów

koncentracjnych, postawił wniosek by zwrócić się z apelem do robotników państw zachodnich, by i oni manifestowali niezłomną wolę pokoju i ostro protestowali u swoich rządów przeciw usiłowaniom utworzenia odwetowej armii zachodnio-niemieckiej, bo byłby to zamach na wolność i pokój całej ludzkości.

Po dyskusji uchwalono jednogłośnie rezolucję protestującą, która została skierowana do czechosłowackiego Komitetu Obrońców Pokoju.

Na zakończenie kolektyw żołnierzy brygadników z kopalni Prez. Gottwald swoimi wesołymi występami, śpiewem i muzyką przyczynił się do upiększenia tego naprawdę podniosłego zebrania.

W y b o r y .

W niedzielę 28 listopada już po raz drugi w tym roku pośpieszyliśmy do urn wyborczych, by oddać swój głos na kandydata Ernesta Sembola na posła do Zgrom. Narodowego.

Od wczesnych godzin rannych śpieszyli wyborcy do lokali wyborczych w Domu Kultury na Podlesiu, w gospodzie Guziura na Pasiekach, w Domu PZKO w Centrum i w gospodzie Mrázka na Kontach.Największy ruch wyborczy w lokalach panował w godzinach przedpołudniowych. Np. w lokalu u Mrázka już od godz.15 czekano tylko na dwóch wyborców.Bardzo wielu wyborców głosowało jawnie, bez wchodzenia za parawan, manifestując w ten sposób za kandydatem Ernestem Sembolem.

Górna Sucha należała do 13 obwodu wyborczego a 246 okręgu państwowego. Na jednego Kandydata obwodu wyborczego przypadało 35 tysięcy mieszkańców. Udział w wyborach wzięło 99.57% wyborców. Za kandydatem Frontu Narodowego Ernestem Sembolem głosowało 98.56%. Przeciw kandydatowi głosowało 52 wyborców. A to: w lokalu wyborczym nr1 na Podlesiu otrzymał kandydat wszystkie głosy wyborców.W lokalu wyborczym Nr II na Pasiekach 25 głosów przeciw, w lokalu Nr III w Domu PZKO również 25 głosów przeciw. W lokalu wyborczym na Kontach dwa głosy przeciw. Na niektórych kartkach z przekreślonym kandydatem zwłaszcza w lokalu III były dopiski, co świadczy że jeszcze znajdują się między nami wichrzyciele niechcący zgody pomiędzy naszym ludem i ciągle spoglądają na Zachód.

W y n i k i w y b o r ó w .

Ogłoszony wynik wyborów z obwodu 246 gdzie kandydował dyrektor polskiej szkoły ob. Ernest Sembol wykazał, że w obwodzie tym wzięło udział w wyborach 99.15% wyborców, z czego na kandydata oddano 96.24% ważnych głosów. Jedyną gminą, która oddała poniżej 90% głosów na kandydata było Cierlicko Górne, zaś wszystkich innych gminach ilość oddanych na kandydata głosów wahała się od 90 do 99 procent.

W Kraju Ostrawskim upoważnionych do głosowania było 597 001 wyborców. W głosowaniu wzięło udział 592 019 wyborców czyli 99,7%. Za kandydatami Frontu Narodowego głosowało 575 102 wyborców tj. 94,43%, przeciw 15 157 czyli 2,57% wyborców. W Kraju Ostrawskim wybrano ogółem 27 posłów do Zgromadzenia Narodowego.

Między wybranymi posłami byli również dwaj Polacy, członkowie PZKO, znani i aktywni działacze społeczni a mianowicie: Ernest Sembol dyrektor ośmiolatki w Karwinie oraz Gustaw Przeczek również dyrektor ośmiolatki w Trzyńcu.

G r z e s z n i c y b e z w i n y .

Scena Polska wystąpiła w sali Domu PZKO dnia 4 grudnia 1954 z dramatem Aleksandra Ostrowskiego "Grzesznicy bez winy". Przedstawienie to było interesujące i jako próba przyswojenia naszym widzom dzieła klasyki rosyjskiej i pozwalające wnioskować o możliwości rozwojowych naszego zespołu teatralnego. Zespół Sceny Polskiej z reżyserem sztuki W. Wasiljewem pokazał nam na co go stać; liczne talenty aktorskie, dobre głosy i zdolności teatralne.

Sztuka podobała się bardzo naszym widzom, którzy zapełnili widownię kompletnie oklaskując wykonawców nawet przy otwartej kurtynie.

Scenografia była dziełem Władysława Cejnara.

P o ż a r .

Z przyczyny wadliwego komina wybuchł w godzinach popołudniowych dnia 18 grudnia pożar w zabudowaniach ob. Pasza tego czasu

w wynajęciu ob. Śliwki. Spłonęły doszczętnie dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze a wnich 2 krowy i większa ilość zboża jak: żyta, pszenicy i owsa. Szkoda jest znaczna i to tym smutniejsza, że dotknęła rodzinę złożoną z 12 osób.

W y k o n a n i e p l a n u.

Górnicy gottwaldowcy zakończyli zwycięską walkę o węgiel wykonując swój plan całoroczny dnia 16 grudnia.

Nasi rolnicy też meldowali o wykonaniu rocznego planu dostawy mleka, czym przyczynili się do tego, że obywatele a szczególnie dzieci miały w ciągu roku dostatek mleka.

S o l s k i n i e ż y j e.

19 grudnia 1954 zmarł w Krakowie stuletni aktor Ludwik Solski słynny z tego że prawie do końca swojego życia występował na scenie. Znamy go także i my, gdyż przed pięciu laty przebywał wśród nas. Witaliśmy go na przedstawieniach "Pana Jowialskiego" w Karwinie, Cz. Cieszynie, Trzyńcu, Orłowej, Boguminie i Ostrawie. Witaliśmy go a on darzył nas uściskami a łzy wzruszenia cisnęły się do oczu. Było to w roku 1949 na początku grudnia.

"D z i a d e k M r ó z".

Radosny nastrój przedświąteczny potęguje również i Dziadek Mróz, który zawitał w niedzielę 19 grudnia do polskiej ośmiolatki. Zaś w środę 22 grudnia bawił pomiędzy dziećmi czeskiej szkoły. Dzieci obu szkół przyjmowały z wielką radością te odwiedziny. Ten radosny nastrój udzielił się i licznie zebranym rodzicom, którzy z zainteresowaniem przyglądali się całej tej uroczystości. W dniu 19 grudnia przypadła 70-rocznica urodzin prezydenta Antoniego Zapotockiego, co również miało odbicie w programie Dziadka Mroza.

W y n i k i p i ę c i o l a t k i.

Rok 1954 był rokiem przejściowym, bez długoterminowego planu gospodarczego, w celu wyrównania niektórych dysproporcji jakie

powstały w trakcie realizacji planu. W tym okresie doszło do znacznego wzrostu produkcji przemysłowej. Osiągnięto również wzrost produkcji rolnej.

W trakcie realizacji planu rozszerzył się sektor socjalistyczny, jego udział w zagospodarowaniu ziemi ornej powiększył się z 3% w r.1948 do 44% pod koniec 1954 r. Było już na terenie CSR 6679 Jednolitych Spółdzielni Rolniczych III i IV typu, w których skupiono 267 tysięcy małych gospodarstw rolnych. Oprócz tego było jeszcze 671 JSR typu II.

Ruch czytelniczy.

Czytelnictwo polskich książek rozwija się dalej. W bibliotece ludowej przybyło dalszych 25 czytelników, których biblioteka liczyła końcem roku 168 osób z tego 55 młodzieży. Odwiedzili oni 1194 razy wypożyczalnię i przeczytali 2350 książek o 261 książek więcej niż w roku przeszłym. Biblioteka otwarta była raz w tygodniu w całości 42 razy.

Katalog przyrostów wykazał 784 książki o 68 książek więcej niż w 1953 roku.

ROK 1955

ROK 1955.

Przemówienie Prezydenta.

Stało się już tradycją, że prezydent republiki w dniu Nowego Roku przemawia przed mikrofonami radia do narodu. W dłuższym przemówieniu prezydent Antoni Zapotocký powiedział; że rok 1955 będzie dla nas szczególnie doniosły, bo w nim obchodzić będziemy 10-rocznicę wyzwolenia oraz ciężkiej ale radosnej i pomyślnej pracy, budowania nowego socjalistycznego ustroju w naszym kraju. Przed nami stoi nowy rok planowej gospodarki. Trzeba aby realizacja planów gospodarczych stała się jak chleb powszedni na codzień całej klasy pracującej.

Ocena pracy PZKO.

Zarząd Główny analizując pracę Kół PZKO w powiecie karwińskim za rok 1954, postawił za przykład innym takie Koła jak Sucha Góra, Karwina I, Łąki, Orłowa. Są jeszcze bowiem Koła, które nie mogą ruszyć naprzód choć to już dobija 10 lat od powstania Kół PZKO.

Dobrze oceniona została praca zespołu kukiełkowego "Bajka". Członkowie SLA wywiązali się dobrze ze swojego zadania, bo odwiedzili cały szereg świetlic zapoznając szerokie rzesze członków kół z pięknem literatury. Tu wymienić trzeba Pawła Kubisza, Henryka Jasiczka, Adama Wawrosza, Józefa Ondrusza, Annę Zawadzką i Józefa i Wande Pribulów. W dziedzinie sztuk plastycznych do jej awangardy należą: Franciszek Świder, Rudolf Žebrok, Wład. Pasz i Nowak. Tych dwóch pierwszych znają obywatele całej naszej republiki.

Wykonanie planu.

Kopalnia Prez. Gottwald jest nie tylko miejscem pracy dla większości górnosuszan, ale także ich dumą. Kopalnia otrzymała bowiem najwyższe odznaczenie - Sztandar Prezydenta Republiki. Już 16.12. 1954 wykonano plan wydobycia węgla, a do końca roku osiągnięto wydobycie w 104,2%, zaś planu robót przygotowawczych w 116,2%.

W a l n e Z g r o m a d z e n i e .

Zarząd M Koła PZKO w Suchej Górnej zwołał na dzień 9 stycznia 1955 r. walne Zgromadzenie członków do sali Domu Robot. na godz. 15. Zebranie otworzył i prowadził przew.Koła Jan Baron. Powitał przedstawicieli MRN,MO KPC, KM FN, PZ ČČK.

Sprawozdanie za rok ubiegły odczytał prezes. Praca była bogata zwłaszcza w ilości urządzanych wieczorów świetlicowych, na których przeciętna obecność wynosiła 212 osób. Na wyróżnienie zasługują zespoły świetlicowe: Oktet "Gama", Sekstet żeński, chór męski, zespół taneczny i chór żeński.

Publiczne uznanie wyraził prezes nie tylko członkom zespołów ale i ich kierownikom: Karolowi Krainie, Zyg. Pietraszkowi, Alojzymu Adamcowi, Marii Siwkównej, Marcie Burej, Fryderykowi Kończynie i Henrykowi Trzaskalikowi. Temu ostatniemu za wygłaszanie referatów i odczytów. Oprócz aktywistów świetlicowych, pracują również członkowie Koła na różnych placówkach publiczno-społecznych jak:w powiatowej i okręgowej radzie narodowej, Komitecie Frontu Narodowego, w MRN, KPC i wielu innych organizacjach masowych.

W brygadach dobrowolnych to przepracowali członkowie w górnictwie 6275 godzin, rolnictwie 2328 godz., w brygadach kulturalnych 2775 godzin. W innych brygadach w gminie 5192 godziny razem 18.515 godzin.

Wybrano nowy zarząd na czele, którego stanął ponownie Jan Baron.

Zebranie zakończono odśpiewaniem "Pieśń Pracy".

W a l n e S t r a ż y .

Ochotnicza Straż Pożarna należy do bardzo aktywnych organizacji masowych w Górnej Suchej. Istnieje w naszej gminie od przeszło 50 lat, ale to już nie ta Straż co paradowała w błyszczących kaskach przy różnych uroczystościach - najwięcej kościelnych. Dziś Straże pożarne otoczone są wszechstronną opieką państwa.

Dnia 16 stycznia obradowali strażacy na swoim walnym Zebraniu, bilansując swój dorobek za ubiegły rok sprawozdawczy.

Do tej pożytecznej organizacji należy 141 członków, którzy swoją aktywną pracą społeczną pokazali co potrafi zrobić solidar-

ność organizacjna i poczucie obowiązku obywatelskiego. W zakres ich działalności wchodziła nie tylko prewencjna ochrona mienia bliźniego ale i przykładna współpraca z innymi organizacjami Frontu Narodowego.

W pracy dla "pro bublico bono" wybudowali strażacy zbiornik na wodę i magazyn na benzynę. Przepracowali 680 godzin przy brygadach żniwnych i 476 godzin patrolowano w nocy w czasie żniw nad ochroną terenów żniwnych.

Dokształcanie członków na kursach oraz przeciwpożarowe kontrole domów, to należało do corocznych zadań członków. Straż Pożarna pamięta również o swojej przyszłości. Zdołała wyćwiczyć i umundurować oddział chłopców, który we współzawodnictwie okazał się bodaj najlepszy w powiecie. Obecnie walczą o "Odznak Wzorowego Pożarnika".

Patronat nad szkołami i zakładami pracy oraz współpraca z ČČK przyczynia się do skuteczniejszego czuwania nad bezpieczeństwem, porządkiem i ochroną mienia.

Walne Zebranie wyróżniło spośród swoich członków najstarszych stażem strażaków odznakom "Za Zasługi". Zarząd planuje w najbliższej przyszłości powołać do życia drużynę kobiecą.

Z e b r a n i e p u b l i c z n e.

Z inicjatywy Miejscowego Komitetu Frontu Narodowego zostało zwołane na poniedziałek dnia 17 stycznia Zebranie Publiczne do Domu PZKO, celem zapoznania wszystkich obywateli Suchej Górnej z obecną sytuacją międzynarodową. Szczególnie podkreślono szkodliwość dla pokoju światowego ratyfikowanie przez parlament francuski układów paryskich czyli po prostu wskrzeszenie przez państwa Zachodu militaryzmu niemieckiego inaczej remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Na ten temat mówił członek KPC tow. Baran.

Zebrani na sali górnosuszanie w liczbie 200 osób, stanowczo protestowali przeciwko knowaniom imperialistów zachodnich i przeciw próbom rozpętania nowej wojny.

W debacie jaka się wywiązała, ob. Maria Buchwaldkowa oświadczyła w imieniu kobiet naszej gminy, że jeżeli zajdzie tego potrzeba, kobiety zastąpią swoich mężów na każdym posterunku pracy.

Również przewodniczący Miejscowej organizacji KPC Józef Gałuszka podkreślił konieczność jedności mas pracujących i sumiennego

wykonywania obowiązków obywatelskich. Poruszana też była poprawa stosunków dyplomatycznych z Jugosławią.

Zebranie uchwaliło jednogłośnie rezolucję wzywającą lud francuski do walki przeciwko wrogom pokoju światowego.

Zgromadzenie zakończono odśpiewaniem Pieśni Pracy.

I n t r y g a i m i ł o ś ć .

Tragedia Fryderyka Schillera wystawiona 22.I.1955 w Suchej Górnej w reżyserii Franciszka Michalika i inscenizacji Józefa Zajica oraz dekoracjach Karla Šalka zbierała wielkie brawa i oklaski nawet przy otwartej kurtynie, bo był to spektakl wzorowo opracowany i stał się dla górnosuszan prawdziwą rewelacją. Obsada sztuki bardzo dobra. Fryderyk Gogółka , Piotr Augustyniak, Alojzy Mołdrzyk, Marta Gogółkowa, Emilia Bobkowa, Helena Rybicka, Wanda Spinka i inni.

Sala Domu PZKO była wypełniona kompletnie. 420 osób odchodziło w pełni zadowoleni.

W e z w a n i e .

Wielkie zaciekawienie wywołało wezwanie oktetu męskiego "Gama", by wszystkie zespoły świetlicowe stanęły w szranki współzawodnictwa o najbardziej interesujący wieczór świetlicowy. Na ten apel zgłoszony na Walnym Zgromadzeniu Koła PZKO zgłosiły się zespoły: Oktet męski, Sekstet żeński, chór żeński, chór męski i zespół teatralny. Zespół teatralny przyrzekł sprawę rozpatrzeć.

Zarząd Koła i Komitet świetlicowy z kierownikiem Stan. Burym uznali inicjatywę za bardzo pożyteczną i przyrzekli w pełni popierać i organizować tego rodzaju pomysły i propozycje.

D w u j ę z y c z n o ś ć .

Społeczeństwo polskie musi stale przypominać miarodajnym czynnikom o nie przestrzeganiu rozporządzenia o dwujęzyczności na naszym terenie językowo mieszanym. Zapominają o tym nawet ludzie partii czego mamy na to dość często dowody. Ostatnio nawet dyrekcja Teatru Cieszyńskiego dała wydrukować afisze tylko w języku czeskim na przedstawienia Sceny Polskiej. Tak było w Karwinie i

Darkowie gdzie takimi afiszami propagowano polskie przedstawienia Intryga i Miłość. A może myślano - a nuż to chyci ?

A n k i e t a .

Każdy górnik na swojej kopalni jest współrządcą i powinien również pomagać rozwiązywać różne problemy, których każdy zakład ma niemało.

Kierując się tą zasadą dyrekcja kopalni Prez. Gottwald zwróciła się do swoich wszystkich pracowników z ankietą zawierającą szereg pytań dotyczących usuwania różnych trudności. Kierownictwo w ankiecie wzywa górników do wysuwania swoich wniosków ulepszeniowych, które można będzie podawać przez cały rok.

Z g o n d z i a ł a c z a .

Spośród grona działaczy społecznych ubył nam znany szeroko wśród polonii zaolziańskiej aktywista ob. Rudolf Siwek em. kierownik z Rychwałdu. Był pracownikiem szerokiego rozmachu. Jeszcze przed wojną znano go jako społecznika w Macierzy Szkolnej, w Chórze Naucz. Pol., dyrygenta jednego z najstarszych chórów, (w Rychwałdzie na Śląsku) którego był założycielem i przez 44 lata dyrygentem. Przez wiele lat był redaktorem "Naszego Pisemka" (gazetki dla młodzieży szkolnej), gdzie zamieszczał swoje udane wierszyki i opowiadania. Miał bowiem talent rymotwórczy. Siwek w chwili zgonu miał 65 lat i do ostatnich chwil pracował jeszcze społecznie jako bibliotekarz i korespondent terenowy Głosu Ludu.

Rodzina Siwków pochodziła z Suchej Górnej skąd Antoni ojciec Rudolfa nauczyciel ludowy wyprowadził się w roku 1885 do Rychwałdu gdzie dalej kontynuował nauczanie w tamtejszej szkole.

W ę g i e l n a o p a ł .

Węgiel to towar podlegający reglamentacji. Mówi się powszechnie, że jest krwią republiki. Aby węgiel otrzymać trzeba złożyć zamówienie w składzie węgla już przynajmniej pół roku wcześniej i to jeszcze się nie jest pewnym czy się go na czas otrzyma. Taki wypadek zdarzył się w naszej gminie. Latem zeszłego roku kie-

rownik sklepu Pramen nr 375 w Suchej Górnej, złożył w składach węgla zamówienie, które obiecano na czas zrealizować. Nadeszły mrozy a węgla nie było, a wszelkie reklamacje i urgensy nie pomagały aż cała sprawa znalazła się w sądzie a tymczasem pracownice sklepu już od pół roku marzną narażając swe zdrowie na zaziębienie. Niektórzy obywatele bardziej wrażliwi ofiarowują sprzedawczynią trochę węgla. Ale czy cała ta afera nie świadczy o tym że nie zawsze troszczymy się o zdrowie człowieka jak to lubimy się chwalić?.

P o m o c r z ą d o w a .

Pomoc rządowa przy budowie rodzinnych domów dla górników jest jak dotąd akcją, która przyczyni się w wielkiej mierze do budownictwa mieszkaniowego. Z akcji tej skurzystało już 250 górników w zagłębiu węglowym. Według umowy budujący otrzyma po wybudowaniu 18 tysięcy Kčs a dalszych 18 tysięcy po przepracowaniu w górnictwie 15 lat. Przeciętny koszt budowy jednego 4-5 pokojowego domku wynosi 73 tysięcy Kčs. Wartość własnej pracy włożonej do budowy wynosi jedną trzecią ogólnego kosztu domu. Reszta ceny to materiał na budowę pobrany na koszt OKD. Od ogólnej ceny odlicza się pierwsza rata zniżki t.j. 18.000 Kčs i dla budujących pozostanie do zapłacenia 10.000 Kčs. Sumętę mogą budujący górnicy spłacić przez przeciąg 15 lat.

W z n o w i e n i a .

Ze względów na powodzenia przedstawień Sceny Polskiej postanowił zarząd miejscowego Koła PZKO w porozumieniu z kierownictwem Sceny Polskiej wznowić niektóre z nich n.p."Grzesznicy bez winy" "Wodewil warszawski" i to już od dnia 25 lutego. Pierwsze przedstawienie każdej nowej sztuki będzie dla abonentów, repryza dla reszty widzów.

B i u r o k r a c j a .

Warto zanotować w kronice, że nasze czasy cechuje bezsceloWy przerost biurokratyzmu co charakteryzuje powiedzenie satyryczne

"jeden z taczkami a trzej z teczkami". Rozrost aparatu administracjnego w ostatnich czasach dochodzi do kolosalnych rozmiarów pisze w Głosie Ludu korespondent "Je". Opowiada on, że n.p. w Ostrawie co trzeci dom ma na fasadzie jakąś tabliczkę urzędową. Teraz "dokumenty" urzędowe nie liczy się na arkusze ale na kilogramy. Przykład: Urzędnik z kopalni Prez. Gottwald w Suchej Górnej odesłał do swojej nadrzędnej dyrekcji spory plik umów gospodarczych z takim dopiskiem: Zasyłam wam 1.5 kg umów gospodarczych w celu dalszego załatwienia.

A budowa garaży.To 4 proste ściany i plany mogą być proste, ale tak nie jest i nie było, bo plany kosztowały 28.560 Kčs. To co zmieściłoby się na jednym arkuszu papieru, potrzebowano w tym wypadku dziesiątki arkuszy pisaniny.

Codzień ktoś przychodzi na kopalnię, nie jeden ale trze na raz i więcej i to nie z pobliskiej Ostrawy ale z dalekiej Pragi by skontrolować, czy stare papiery"ułożone są właściwie w rejestrze". I tak bywa prawie codziennie, że przychodzą jacyś "specjaliści" i jeszcze się sierdzą, że kopalnia nie posłała po nich samochodu. A samochodów stoi przed bramą każdy dzień jak na małym weselu.

Z e b r a n i e P u b l i c z n e .

Odbyło się dnia 17 lutego w Domu PZKO w Suchej Górnej z udziałem przedstawicieli Frontu Narodowego i PK FN zastąpionego przez Elżbietę Zyder. Przewodniczył ob. Józef Palowski. Omówiono wiele spraw dotyczących naszych obywateli a także sprawy o charakterze ogólnopaństwowych: MDK, Konferencja Obrońców Pokoju, akcja zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju, przeciwko broni atomowej, obchody 10-lecia wyzwolenia ČSR i Spartakiada.

Utworzono komisję pod przewodnictwem Wł. Faji, która będzie przygotowywać organizacjnie MDK i wieczorki z referatami dla kobiet z udziałem posła Ernesta Sembola, oraz zajmie się również akcją zbierania podpisów pod apelem ŚRP.

Wybrano następujących delegatów na Powiatową Konferencję Obrońców Pokoju: Marie Buchvaldkovą, Marie Siwkową, MUDR Oskara

Chmiela, Hedvige Koudělkova, Amalie Małyszową, Henryka Trzaskalika, Elżbiete Zyder i N.Kubiczkową. Wybrani będą rzecznikami Górnej Suchej obrony i trwałości pokoju.

K u c z c i p o m o r d o w a n y c h .

Dnia 20 lutego 1945 r. hitlerowcy zamordowali na kopalni Franciszek (dziś Gottwald) 4 górników. Z okazji 10-lecia tego potwornego czynu i ku uczczeniu pamięci ofiar faszyzmu, górnicy kop. Gottwald uczcili śmierć niewinnych towarzyszy pracą na dobrowolnej zmianie, dnia 13 lutego. Na apel czołówki im. Jul. Fučika stanęły do pracy trzy dalsze brygady ścienne.

Ś w i e t l i c a O k t e t u M ę s k i e g o .

Zgodnie z zapowiedzią Oktet Męski zorganizował pierwszy wieczór świetlicowy w ramach współzawodnictwa o najlepszą i najbardziej interesującą świetlicę.

Wieczór pod nazwą: "co było nie jest, nie pisze się w rejestr", odbył się dnia 22 lutego w sali Domu PZKO przy udziale kompletu gości. Kierownik Komitetu świetlicowego ob. Stan. Bury przed rozpoczęciem wieczoru, zaznajomił świetliczan ze sposobem oceny współzawodnictwa zespołów.

Na montaż programu w pierwszej części wieczoru złożyły się skecze, anegdoty, tańce i śpiewki, szybko i składnie nawiązujące na siebie, wywoływały wśród świetliczan serdeczy i beztroski nastrój.

W przerwie referat o MDK wygłosiła ob. Pelagia Baronowa. W drugiej części skecz z życia uczniaków w szkole, z którymi nie mógł przyjść do ładu tercjan.

Całość podobała się licznie zebranej publiczności, która oklaskiwała i dziękowała wykonawcom i autorowi montażu Alojzemu Goduli.

P o g a d a n k i r o l n i c z e .

Życie współczesne stawie coraz większe wymagania w zakresie prawidłowego gospodarowania rolniczego. Mówili o tym wszystkim

pracownicy rolni na zgromadzeniu publicznym odbytym 24 lutego w Domu PZKO pod przewodnictwem Karla Hellera przewod. MRN. Dyskusja była krótka i rzeczowa. Zebrani obywatele zadawali pytania z dziedziny agrotechniki, na które odpowiadali fachowcy jak zarządca PGR w Suchej ob. Hlavač i doświadczony rolnik Karol Siwek.

Pogadanka i wymiana doświadczeń między dyskutującymi wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród obecnych gospodarzy i rolników. Tych ostatnich było jednak stanowczo za mało jak na Suchą Górną.

G ó r n i k .

W sobotę, 26 lutego w sali Domu Oświata w Karwinie 2, odbył się pierwszy występ 160 - osobowego zespołu pieśni i tańca "Górnik" założony przy Powiatowym Zarządzie PZKO w Karwinie. Występ bardzo udany, został powtórzony w niedzielę 27 lutego w tej samej sali po odbytej konferencji delegatów Kół PZKO powiatu karwińskiego. Nawiasem dodam, że do zespołu tanecznego Górnika należy i kilku tancerzy ze Suchej Górnej.

IV K o n f e r e n c j a P Z K O .

W niedzielę dnia 27 lutego obradowali w Karwinie w Domu Praca delegaci Kół PZKO z powiatu karwińskiego.

W dyskusji nad przedstawionym sprawozdaniem i planem stwierdzono, że praca społeczno-oświatowa choć nie najgorsza wymaga od aktywistów i członków dalszego wysiłku aby usunąć te wszystkie niedomagania, które nurtują nasze zespoły śpiewacze i teatry amatorskie.

Referat sprawozdawczy wygłoszony przez sekretarza Henryka Szmeję, wykazał, że powiat karwiński posiada 26 Kół, w których zrzeszonych jest 8061 członków. Wkład tych członków w dzieło budowy socjalizmu i w podnoszeniu naszej kultury był wielki, czego dowodzą różnego rodzaju imprezy, których urządzono 159. W ramach kampanii przedwyborczej zespoły Kół występowały 119 razy z czego 72 razy w ośrodkach agitacjnych. Zarządy Kół stawiły ośrodkom agitacjnym do dyspozycji 105 dwójek, a kilka set członków PZKO

pracowało w Komisjach wyborczych.

Członkowie Kół przepracowali 103.686 godzin brygadniczych w górnictwie, 22.662 w hutnictwie, 37.563 w rolnictwie i 79.403 w budownictwie. Są to dane jeszcze nie kompletne. Ale możemy powiedzieć, że zobowiązania pezetkaowców spełnione zostały w 240%. Najwięcej przepracowali godzin członkowie Kół: Nowy Jork 50.478 godz. Lutynia Górna 24.982, Karwina-Granice 21.804, Sucha Górna 15.795, Stonawa 12.571, Dąbrowa 8746 i Karwina II Centrum 8202 godzin.

Na Konferencję przybyło 191 delegatów. Przewodniczył prezes Ernest Semboł powitał do Z N. Za stołym prezydialnym zasiedli w charakterze gości przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych, Konsul PRL Fiedler, ZG PZKO, Svazarmu, ZPCR.

Program kulturalny na zagajenie wykonała młodzież polskiej jedenastolatki w Orłowej.

Delegatami na Konferencję z górnosuskiego Koła byli: Jan Baron, Wincenty Potysz, Anna Godula, Henryk Trzaskalik, Rudolf Suchanek.

P o d p i s y .

Od poniedziałku 28 lutego rozpoczęto w naszej gminie akcję zbierania podpisów pod Apelem wiedeńskim. Zbieranie zakończy się 27 marca.

W okręgu ostrawskim zebrano ponad 600 tysięcy podpisów, po skończonej akcji okazało się, że w naszej republice podpisało ten apel przeciwko wojnie atomowej 9,459.226 obywateli a więc niemal wszyscy dorośli obywatele państwa.

W y ż s z e c e n y s k u p u .

Rząd republiki uchwalił nowe ceny skupu z płatnością od 1. marca. U bydła rzeźnego podnosi się cenę skupu o 1.40 Kčs za 1 kg żywej wagi i to we wszystkich klasach jakości. U buraków cukrowych o 1 Kčs na 100 kg. Cena chmielu o 65 do 265 Kčs za 100 kg zależnie od jakości. Cena za skóry wieprzowe podniosła się średnio o 4 Kčs, przy czym wprowadza się III klasy jakości. Cena skupu 8 Kčs z 1 kg. Podniosła się też cena skupu za inne produktu roślinne jak maku, cykorii, nasion konopi i jarzyn.

M D K .

Pięknie udekorowana sala w Domu PZKO flagami państwowymi ČSR, PRL i ZSRR gościła w niedzielę dnia 6 marca nasze górnosuskie matki, żony i gospodynie z okazji ich Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Do licznie zebranych kobiet przemówił kapitan Gibiec, zaś młodzież szkolna polska i czeska oraz zespoły świetlicowe koła PZKO, Armii i CzZM z kop.Gottwald wykonały piękny okolicznościowy program kulturalny ofiarowany wszystkim naszym matkom. Przedstawicielka Ligi Kobiet z sąsiedniej Polski przywiózła gorące i serdeczne pozdrowienia od wszystkich Polek.

W odpowiedzi na tyle serdecznych uczuć złożyły członkinie M.Koła PZKO i Komitetu Kobiet przy Radzie Narodowej zobowiązanie, że tego roku przepracują 20.000 godz.ochotniczo w rolnictwie, zaś z okazji 10-lecia wyzwolenia 2000 godzin i przy budowie przedszkola dalszych 8000 godzin.

46 kobiet wyróżnionych zostało upominkami książkowymi.

Z b i ó r o d p a d k ó w .

By zachęcić obywateli do zbierania surowców wtórnych, zarządzono, że można za nie otrzymać pieniądze, albo losy na loterię, na której można wygrać motocykl, telewizor, meble albo wiele innych wartościowych rzeczy.

Nie wszyscy jeszcze obywatele zrozumieli czym są surowce dla gospodarki uspołecznionej. Surowce zbiera się w składnicy MRN w wyznaczone dnie.

W Suchej Górnej dwaj obywatele przeprowadzający zbiór zaczęli zbierających oszukiwać i w tym celu poprawili afisze objaśniające warunki zbioru odpadów i sporządzili nawet do tych oszukańczych celów własne pieczątki. Pojawiła się już na ten temat notatkach w prasie.

A r t y ś c i n a k o p a l n i .

Warto zanotować w kronice zwrot twórczości artystycznej ku realizmowi socjalistycznemu. Coraz częściej możemy spotkać naszych

artystów wśród górników na kopalni Prez. Gottwald. Franciszek Świder i Rudolf Żebrok czerpią nader obficie tematykę z życia górników do swoich prac malarskich czy rzeźbiarskich. Nie tylko oni, ale pisarka Maria Majerová jest częstym gościem na kopalni Prez. Gottwald przy każdej okazji przyjazdu do Ostrawy odskoczy na Gottwald by porozmawiać z górnikami, szczególnie z górnikami narodowości polskiej. Ostatnio (w lutym) przywiozła im wiele książek polskich do biblioteki zakładowej. Pisarka wie że na ziemi zaolziańskiej w kopalniach pracują Polacy; przychodzi więc do nich ze słowem polskim.

P a t r o n a t .

Kop. Prez. Gottwald zawarła umowę patronacką z miejscowym PGR. W myśl porozumienia pracownicy kopalni będą organizować pomoc brygadniczą w najpilniejszych pracach rolnych w szczególności w czasie żniw oraz organizować brygady kulturalne dla pracowników rolnych miejscowego dworu. Kopalnia będzie również remontować maszyny rolnicze i pomoże wybudować robotnikom dworskim łazienki. Do dyspozycji wycieczek dworskich będzie stał w miarę możliwości również autobus kopalniany.

Z m a r ł w y n a l a z c a p e n i c y l i n y .

W Londynie zmarł w wieku 73 lat światowej sławy uczony, wynalazca penicyliny Aleksander Fleming.

Wynalazek Fleminga uratował życie tysiącom ludzi i dokonał przewrotu w terapii wielu chorób.

T a r g i m e b l a r s k i e .

Ostrawski "Obchod" Potrzebami domowymi zorganizował w dniach od 15-18 marca w sali Domu PZKO wielkie wiosenne targi urządzeń mieszkaniowych i potrzeb domowych. Targi cieszyły się bardzo powodzeniem u górnosuskiej klienteli. Najwięcej sprzedano mebli wyścielanych, sypialni i urządzeń kuchennych w całości za ćwierć miliona Kčs.

W i o s n a .

Wiosna tego roku mocno się opóźna. Jakby gniewała się na nas, zwleka z przybyciem, nadużywa naszej cierpliwości, nęka nas chło dem i śniegiem. Mimo takiej aury, już widać krzątaninę w ogrodach i sadach. Gospodarze opryskiwują drzewka owocowe płynami owadobójczymi. Jest nawet zarządzenie urzędowe, które zobowiązuje wszystkich użytkowników i właścicieli drzew owocowych do tych czynności.

Ś w i a d c z e n i a .

Jest u nas jeszcze wielu malkotentów we wszystkim doszukujący się braków i mający negatywny stosunek do wszystkiego. Tacy ludzie (a są oni i wśród górników) nie widzą żadnych zmian na lepsze, jakie zaszły od 1945 r. na korzyść pracującego człowieka. Górnicy często narzekają na mieszkania kopalniane, brygadnicy na swoje pokoje, jadłodajnie. Że nie jest tak źle świadczą cyfry wydatkowane przez kop. Gottwald na te urządzenia socjalne.

W roku 1954 kop. Gottwald na utrzymanie 344 domów mieszkalnych wydatkowała 2 i pół miliona Kčs, natomiast czynszu wybrano od lokatorów tylko 441.000. Państwo dopłaca więc w koloniach górniczych w Górnej Suchej przeszło 2 miliony Kčs.

Na mieszkania brygadników, którzy tworzą połowę załogi łożyła kopalnia 3 miliony Kčs, a otrzymała w formie czynszu tylko 200 tysięcy Kčs; różnica za tym 2 mil. 800 tysięcy Kčs.

Na kuchnię i jadłodajnię przyzakładową dopłacała kopalnia Got twald 188.771 Kčs.

W planie na rok bieżący (1955) zaplanowano wydatki na jedno łóżko w izbach brygadniczych na 157 Kčs - a brygadnik zapłaci tylko 18 Kčs to jest jedną dziesiątą część, resztę płaci kasa państwowa.

Należy wspomnieć, że do świadczeń socjalnych zaliczyć trzeba dodatek za wierność, który wypłacono górnikom w wysokości 295.000 Kčs.

S c e n a P o l s k a .

Scena Polska wystawiła dnia 26 marca w sali Domu PZKO wesołą

komedię "Imieniny pana dyrektora"autorstwa spółki - Zdzisława Skowrońskiego i Józefa Słotwinskiego. Przedstawienie reżyserował Władysław Niedoba, oprawę sceniczną zaprojektował Władysław Cejnar. Udział wziął cały zespół Sceny z F.Michalikiem, F. Kasprzakową, J. Bobkiem, P. Augustyniakiem, F. Gogółką i A. Mołdrzykiem na czele. "Imieniny" to doskonała satyra na stosunki biurowe i kadrowe. Naszej publiczności podobała się bardzo. Oklaskami dziękowała widownia aktorom za pięknie spędzony wieczór.

N o w a l i n i a a u t o b u s o w a .

Tak bardzo potrzebna łączność autobusowa (szczególnie dla górników) ze Stonawą i dalej przez Darków do Karwinej-Miasta została z dniem 28 marca uskuteczniona. Na razie jeżdżą 4 autobusy dopołudnia i 4 po południu.

Ś w i e t l i c a i w y s t a w a .

Dalszy wieczór świetlicowy przygotował chór żeński. Był to drugi wieczór w ramach współzawodnictwa świetlicowego zespołów Koła z programem mickiewiczowskim (Rok Mickiewiczowski) dnia 29 marca w sali Domu PZKO. W programie współpracowali pojedeńczy członkowie pozostałych zespołów.Poszczególne numery programu były na dobrym poziomie to też w ogólnej ocenie przez jury uzyskał 112 punktów, zaś sędziowie świetliczan ocenili na 114.5 punktów. Przeciętna wynosiła 113.25.

Wieczór świetlicowy chóru żeńskiego poprzedziła wystawa prac z kursu szycia, który odbywał się w dniach od 2.III do 29. III. Brało w nim udział 20 kursistek.

W związku z Rokiem Mickiewicza oraz Świetlicą mickiewiczowską, zainstalował bibliotekarz Henryk Trzaskalik w lokalu Koła Gazetkę Ścienną przedstawiającą w obrazach z krótkim komentarzem życie i twórczość naszego geniusza poezji.

M i a s t o H a w i e r z ó w .

Na początku roku 1955 ogłosiła Okregowa Rada Narodowa konkurs na nazwę dla nowego miasta górniczego zbudowanego na tere-

nie Szonowa - Szumbarku- Dolnych Błędowic. Miasto to liczy już 10.000 ludności i stale się szybko rozbudowuje. Nowa nazwa miasta miała być jednowyrazowa czeska, dająca się łatwo przetłumaczyć i wyrażająca przemysłowy charakter środowiska. Z tego Konkursu wyszła nazwa "Havířov" po polsku "Hawierzów".

Na konkurs wpłynęło między innymi 34 projekty na nazwę "Havířov". Dlatego na tę nazwę zarządzono losowanie i zwycięscą przez los okazał się Alojzy Macura z Ropicy przy Cz.Cieszynie. Nagroda wynosiła 800 Kčs.

Z n i ż k a c e n .

Od 1 kwietnia nastąpiła na niektóre artykuły konsumpcjne i przemysłowe czwarta już obniżka cen od reformy walutowej. Obniżka przyniesie obywatelom republiki 1 miliard 300 milionów Kčs oszczędności. Taka suma to nie bagatelka.

" W i o s n a L u d ó w " .

Zespół amatorski wystawił dnia 3 kwietnia 1955 r. sztukę Karola Bergera "Wiosna ludów". Sztukę opartą na historycznych faktach wyreżyserował Fryderyk Guziur. Odegrano ją w Domu PZKO przy pełnej widowni, która przyjęła grę całego zespołu nader pochlebnie. Obecni na przedstawieniu byli przedstawiciele Komisji teatralnej ZG PZKO z Władysławem Wróblem na czele.

J a d ą , j a d ą . .

dzieci drogą..to temat kolejnej świetlicy M Koła PZKO, którą tym razem przygotował Chór Męski i zaprezentował publiczności dnia 10 kwietnia w sali Domu PZKO. Do wykonania programu zangażowano wszystkie zespoły Koła. Montaż sceniczny umiejętnie połączył współczesność z regionalną tradycją.Dobre wrażenie wywarł na świetliczan występ Chóru Męskiego z świetną wiązanką wokalno-muzyczną. Wesoły nastrój u publiczności wprowadziły występy sceniczne młodych aktorów amatorów Faji, Glaca, Woźnicy oraz znanych już przed wojną humorystów braci Tomiczków Franciszka i Sylwestra, którzy pokazali widzom w utworze wła-

snego pomysłu jak to dawniej chodzono po śmierguście.

Ocena sędziów stałych 119 punktów. Sędziów świetliczan punktów 117.75. Przeciętna 118.2 punktów.

U p i ę k s z a n i e . g m i n y .

Plan działania Komisji do upiększania naszej wioski łączy się ściśle z akcją "M" , w ramach której przeprowadzona została rekonstrukcja i rozszerzenie odcinka drogi w środku gminy od "Fabryki" aż ku drogerii długości 230 m, przyczym został poszerzony most przez Suszankę. Wyremontowano domy gminne nr 124 i 130, uporządkowano Park Bohaterów, place przed szkołami i w okół zabudowań dworskich. Do 7 listopada będzie zbudowany wodociąg do szkół,(od studni) wyremontowany budynek gminny,na boisku przy kościele zbudowany będzie osobny sektor dla dzieci. Niektóre prace są już daleko zaawansowane.

W i n n i ś m y i m p a m i ę ć .

Kwiecień to miesiąc pamięci i walki z faszyzmem. Miejscowa Grupa SPB uczciła pamięć ofiar hitleryzmu przez uroczyste złożenie wieńców pod pomnikami w Parku Bohaterów,w niedzielę dnia 17 kwietnia. Straż honorową trzymali żołnierze, górnicy i członkowie organizacji Frontu Narodowego. Chociaż pogoda była bardzo chłodna, że ziąb przenikał do kości, to jednak zeszło się 360 uczestników do których przemówił dr Wilhelm Godula przypominając niesławne panowanie hitlerowskiego barbarzyństwa, które znów wskrzesić chcą imperialiści Zachodu.

Obywatele Suchej Górnej zebrani na uroczystości w uchwalonej rezolucji zaprotestowali przeciw próbom rozspętania nowej wojny. Rezolucję wysłano do Centralnego Komitetu SPB w Pradze.

P r z e d s t a w i e n i e s z k o l n e .

"Nasze Morze" to sztuka odegrana przez młodzież ośmioletniej szkoły średniej w Suchej Górnej na scenie Domu PZKO w niedzielę dnia 17 kwietnia. W akcji wzięło udział 170 dzieci. Sztuka o baśniowym wątku przeplatana była śpiewem, muzyką i tańcami. Radość

rodziców i reszty widzów objawiała się spontanicznymi oklaskami.

P o g o d a

tego roku jest kapryśna. W styczniu, kiedy normalnie mróz ścina ziemię, tego roku mieliśmy wiosenną pogodę. W połowie kwietnia zaś spadł śnieg tak obfity jak w zimie. Różnie sobie ludzie tłumaczą te ciągłe zmiany atmosferyczne. Ale prawdą jest, że coś dziwnego się dzieje znaszą aurą, chociaż meteorolodzy piszą, że to już też dawniej tak bywało.

Z m a r ł A l b e r t E i n s t e i n .

W dniu 18 kwietnia 1955 zmarł w szpitalu w Princetown (Ameryka) w wieku 76 lat jeden z największych uczonych naszych czasów, twórca teorii względności dr Albert Einstein.

IV Z j a z d PZKO .

Z udziałem 170 delegatów M. Kół PZKO oraz gości odbył się w sali hotelu "Piast" dnia 24 kwietnia 1955. Chór "Hasło" pod batutą Brunona Rygla rozpoczął przez odśpiewanie kilku pieśni program Zjazdu. Prezes ZG Józef Mrózek zagaił IV Zjazd. Powitał przedstawicieli władz partyjnych i administracjnych, Konsulatu PRL oraz gości z węgierskiej i ukraińskiej organizacji kulturalno - oświatowych.

Referat polityczno sprawozdawczy, który scharekteryzował dotychczasową pracę Związku wygłosił sekretarz Bogumił Goj. Po przemówieniach redaktora Zwrotu Pawła Kubisza i wiceprzewodniczącego ZG Alfreda Kocura rozpoczęła się dyskusja, która była dosyć słaba, bez bojowości i realistycznego podejścia do szerokich spraw związkowych.

Podsumowanie dyskusji i obrad Zjazdu dokonał redaktor Henryk Jasiczek.

Zjazd podjął uchwały, które będą drogowskazem do dalszej pracy PZKO oraz wybrał nowy Zarząd na czele którego stanął ponownie Józef Mrózek inspektor szkolny. Sekretarzem ZG został Bogumił Goj.

W c e g i e l n i .

Cegielnia górnosuska wybudowana w roku 1910 borykała się w czasach międzywojennych z różnego rodzaju trudnościami zwłaszczazastojem w produkcji i bezrobociem. Po II wojnie z własności prywatnej stała się przedsiębiorstwem państwowem i ma wielkie perspektywy rozwojowe przed sobą. Cegłę z tej fabryki odbiera w pierwszym rzędzie kopalnia Prez. Gottwald, ale cegłę eksportuje się także do różnych stro republiki tam gdzie się budują wielkie budowle socjalizmu. Dla prywatnych budów trudno jeszcze cegłę dostać, najwyżej można otrzymać odpadowe złomki ale i tu trzeba mieć poparcie. Powodem nienadążenia potaży za popytem jest przestarzałe urządzenie techniczne przedsiębiorstwa, które się jednak powoli ale stale modernizuje. Zainstalowano już dwa bagry elektryczne oraz potężny spychacz, który tej zimy odkrył już cca 3 ha ceglastej gliny usuwając 70 cm warstwe dobrego humusu. W oparciu o nowe urządzenia techniczne załoga podejmuje zobowiązania produkcjne, że do Dnia Zwycięstwa (9 maja) wyprodukuje 100 tysięcy cegieł. Aby uzyskać jeszcze lepsze wyniki, kierownictwo cegielni dąży do stabilizacji załogi, która opiera się w większości na krótko falowych brygadach ludzi, którzy chcą zakupić cegłę na budowę domku, zgłaszają się najwyżej na 2 - 3 miesięczne brygady - szczególnie kobiety.

W o d e w i l w a r s z a w s k i .

Czeskocieszyński Teatr Scena Polska dał polską komedię muzyczną na scenie Domu PZKO dnia 30 kwietnia b.r. pt. "Wodewil Warszawski" spółki autorskiej Gozdawa i Stępień w reżyserii Władysława Niedoby i scenografii Wład.Cejnara. Opracowanie i kierownictwo muzyczne J. Przebindy. Grał cały zespół Sceny Polskiej. Komedia cieszyła się dużym powodzeniem u górnosuszan. 298 obecnych.

1 M a j a .

Uroczystości Pierwszomajowe dla Suchej Górnej i Dolnej odbyły się na stadionie Jul. Fučíka. Zbiórka uczestników manifestacji

miała miejsce przed Domem PZKO o godz. 9. Druga grupa zbierała się na kopalni Prez. Gottwald o tej samej godzinie. Oba pochody spotkały się na skrzyżowaniu "Przy Fabryce" o godz.9.30 skąd po ustawieniu nastąpił odmarsz na stadion.

Na manifestacji przemawiali: dyr. kopalni inż. Balon i poseł do Zgrom. Nar. Ernest Sembol.

W przeddzień 1 maja Cz Z M zorganizował na boisku przy kościele zabawę ludową, zaś w sali Domu PZKO Scena Polska wystawiła komedię muzyczną "vodewil warszawski". Orkiestry wojskowa i górnicza grały rano 1 maja pobudkę. Po manifestacji w godzinach popołudniowych na stadionie odbyła się "lidová veselíce".

"W y ś c i g p o k o j u" .

W Pradze 2 maja po południu 138 zawodników kolarskich reprezentujących 18 państw wystartowało do VIII rocznika Wyścigu Pokoju Praga - B erlin - Warszawa, który zakończy się dnia 17 maja w Warszawie.

M o n e t y p a m i ą t k o w e .

Z okazji 10-rocznicy wyzwolenia wydane zostały monety pamiątkowe. Są to srebrne 10, 25, 50, 100 koronowe monety. Motywy na tych pamiątkowych pieniądzach wzięte są z powitania u nas żołnierzy Armii Radzieckiej z przed 10 laty.

P r o b l e m w o d y .

W Suchej Górnej przeprowadzono kontrolę studzień w związku z brakiem wody do picia. Obywatele od dłuższego już czasu narzekają na wysychanie źródeł wody do użytku domowego. W 1953 r. zaczęły na brak wody uskarżać się Pasieki, ale sytuację uratowano przez przyłączenie poszczególnych gospodarstw do sieci wodociągowej OKD. O wiele poważniejsza sprawa z wodą jest wpozostałych dzielnicach gminy, gdzie niektóre studnie zupełnie wyschły. Katastrofalna sytuacja w wodą jest w miejscowych szkołach. Również dwie studnie kopalniane zasilające w wodę wodociąg mają niższy poziom wody, np. w Chroście o 3.35 m. Jest obawa, że zostanie ograniczona dostawa wody do domów mieszkalnych. Podobną sytuację

ma studnia na Podołkowicach. Zasila ona w wodę osiedle w Dolnej Suchej i osiedle na Podołkowicach i kilka prywatnych gospodarstw. Dwie studnie, które już zostały wybudowane na terenie południowej części gminy pomimo kilkakrotnych urgensów nie zostały do dziś oddane do użytku.

R a c j o n a l i z a t o r z y .

Miejscowa kopalnia chlubi się, że ma wśród swojej załogi 94 racyonalizatorów i wynalazców, którzy już nie jedną rzecz ulepszyli a nawet wynaleźli. "Dobry przykład cuda działa". Kiedy w roku 1949 było takich tęgich głów 12, to dziś jest ich już 94 z Friehaufem, Borkowcem, Tomiczkiem, Kleczkom, Kiedroniem na czele. Zaoszczędzili swoimi ulepszeniami kopalni cztery i pół miliona Kčs rocznie.

Z m a r ł G a b r i e l O g r o d z k i .

Znany na naszym terenie przed wojną działacz społeczny Gabriel Ogrodzki zmarł dnia 12 maja b.r. w Cieszynie. Praca jego w przedwojennych organizacjach na Zaolziu była wszechstronna. w Macierzy Szkolnej, Rodzinie Opiekuńczej, w Sile, PSPR, Banku Rol.Robotniczym, Wzajemnej Pomocy były jego domeną działania. Uczciwy, postępowy, pilny i usłużny był powszechnie lubiany i szanowany. Znany był też jako wielki miłośnik książek. Jego chlubą był pokaźny księgozbiór, który dla niego był pomocą w pracy i przyjacielem. Zostawił wiele myśli na temat książki na marginiesie swoich notatników.

P a k t W a r s z a w s k i .

W dniach od 11-14 maja odbyła się w Warszawie Konferencja europejskich państw socjalistycznych w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. W tym celu państwa uczestniczące w konferencji zawarły Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Bułgarii, Węgrami, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską, Rumunią Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją. Na konferencji powzięto rów-

nież uchwałę w sprawie utworzenia Zjednoczonego Dowództwa Sił Zbrojnych Panstw-Stron układu.

Układ warszawski motywowano - ratyfikowaniem układów paryskich, które umożliwiły Niemieckiej Republice Federalnej wstąpienie do NATO.

Z a k o ń c z e n i e w y ś c i g u p o k o j u .

Dnia 17 maja zakończył się VIII Wyścig Pokoju. Zwycięzcą indywidualnym był Gustaw Schur z NRD. W punktacji drużynowej Czechosłowacja. Najlepszy z Polaków Królak zajął piąte miejsce.

Ś w i e t l i c a r e b u s ó w .

Czwartą świetlicą tego roku był wieczór rebusów zorganizowany przez Sekstet żeński w Domu PZKO dnia 10 maja z indywidualną pomocą członków innych zespołów. Program był niemniej ciekawy jak w poprzednich świetlicach a ocena wypadła niezgorzej od poprzednich .Od sędziów stałych 111.5 punktów, od sędziów świetliczan 103 punkty. Przeciętna 107.25 punktów.

Pierwszą część programu poświęcono twórcy "Mazowsza" T.Sygietyńskiemu, przeplatanę inscenizacjami pieśni ludowych i tańcami. Konkurs rebusowy przerywano by pary taneczne mogły odtworzyć kilka zapomnianych już ale ciekawych tańców ludowych. Sekcja teatralna odegrały komedię K. Bergera "Och ta Kasia". Wspólnie też wyuczono się pieśni ludowej "Tam na mostku.

I n t e r n a t y .

Nowoczesny internat dla młodzieży górniczej wybudowała kopalnia Gottwald w obrębie areału zakładowego. Umieszczonych w nim zostało 90 uczni górniczych, którzy mieszkają w tym jednopiętrowym budynku w słonecznych pokojach umeblowanych skromnie ale praktycznie. W jednym pokoju mieszka 3-chłopców. Buduje się jeszcze dalsze dwa domy internatowe,(przy skrzyżowaniu dróg) które zamieszkane będą przez dorost górniczy już na jesieni tego roku.

C e n a z i e m i a k ó w ,

które pojawiły się w sklepach w czerwcu wynosi 3.50 Kčs za 1 kg.

Zakładowa szkoła.

Uczestniczki dwuletniego kursu gospodarczego pracownic biurowych na kopalni Prez. Gottwald, zdawały na początku czerwca końcowe egzaminy. Wszystkie kursistki uzyskały świadectwo 2-letniej szkoły handlowej. Najlepsze wyniki przy egzaminie miały: Krakowczykówna, Folwarczna i Klupówna.

Kurs zorganizowany został przez kopalnię dla tych urzędniczek, które zostały przyjęte na to stanowisko bez odpowiednich kwalifikacji. Niestety nie wszystkie z niego skorzystały.

Deszcze.

Na brak deszczu tego roku absolutnie nie możemy narzekać. Leje prawie co drugi dzień. Taka pogoda "pod psem" daje się już we znaki mieszkańcom szczególnie na wsi, gdzie pilne prace około gospodarstwa rolnego są utrudnione a nawet zahamowane.

Spartakiada.

Od 23 czerwca do 5 lipca odbywała się ogólnopaństwowa Spartakiada w Pradze. Był to pokaz siły i tężyzny młodzieży czechosłowackiej, która w liczbie 327.000 w ciągu ośmiu dni manifestowała poziom światowy sportu i kultury fizycznej czechosłowackiego ludu pracującego. Impreza odbywała się na stadionie na Strahowie w Pradze. Brało w niej udział i kilkudziesięciu suszan jako sportowcy i jako widzowie.

Opieka nad młodzieżą internatową.

Wiadomo, że młodzież pozbawiona czujnego oka rodziców łatwo ulega wykolejeniu. Aby temu zapobiec, kierownictwo internatów górniczych kopalni Gottwald ma stały kontakt z rodzicami młodych adeptów stanu górniczego i co miesiąc wysyła ponad 200 listów do różnych miejscowości republiki aby poinformować rodziców jak ich syn pracuje, jak się zachowuje, ile zarabia i jak żyje. Za te informacje rodzice są bardzo wdzięczni i wielu z nich wysłało do kierownictwa kopalni dziękczynne listy. Zaś ci z rodziców, którzy otrzymali listy o niedostatecznym zachowaniu się ich syna, przyjeżdża-

ją do Suchej Górnej, by dać synalkowi odpowiednią reprymende.Rodzicom takim kierownictwo internatu zapewnia każdorazowo noclegi i utrzymanie.

K o n t r o l a d o d a t k u n a d z i e c i ,

ujawniła że na kopalni Gottwald pobierało nieprawnie taki dodatek z ubezpieczenia narodowego kilkanaście górników, którzy wyłudzili razem 9902 Kčs i suma ta będzie im ściągnięta z zarobku ratami. Nielegalnie pobrana kwota może się jeszcze podnieść ponieważ jeszcze 156 ojców nie przedłożyło odpowiedne dokumenty.

Na kopalni jest 903 pracowników, którzy pobierają miesięcznie 145.200 Kčs na 1773 dzieci.

W y s t a w a Ś l ą s k a C i e s z y ń s k i e g o .

Od paru miesięcy przygotowywana Wystawa Śląska Cieszyńskiego została dnia 10 lipca 1955 r. przez ministra Reitmajera otwarta który przeciął sym-boliczną wstęgę. Bardzo ciekawe eksponaty rozłożone zostały na przestrzeni 100.000 metrów kwadratowych w pawilonach, salach szkół i różnych gmachach na terenie Czeskiego Cieszyna.

Wystawa Śląska Cieszyńskiego jest przeglądem 10-letniego dorobku przemysłowo-rolniczego i kulturalnego naszego ludu śląskiego. Przedstawia ona pod wieloma względami atrakcjną formę. Ma swoje pomieszczenie i PZKO a zwłaszcza jego pion malarski,(SLA) w którym wystawiają swoje obrazy znani artyści jak Gustaw Fierla, Karol Piegza, Gustaw Nowak, Rudolf Kobiela, Jan Myrdacz, Leon Świder, Maria Gattnar, J.Siedlaczek, J. Morawiec, Wł. Cejnar, Wł.Psz Stan. Kraus, B.Swoboda.

W pierwszy dzień zwiedziło tereny wystawy 40 tysięcy ludzi. Dzień ten zakończono wystrzeliwaniem ogni sztucznych.

Z j a z d l e k a r z y .

W ramach Wystawy Śląska Cieszyńskiego odbył się w niedzielę 10 lipca w sali hotelu "Piast" Zjazd lekarzy okręgu ostrawskiego, w którym wzięło udział 200 lekarzy w tym 27 z sąsiedniej Polski.

Wśród gości byli wybitni naukowcy m.i. rektor Akademii Medycznej z Krakowa MUDR Korel Michejda, MUDR Alfons Mackowski (rodak z Górnej Suchej) primariusz Śląskiego Szpitala w Cieszynie, znany chirurg, który wyjeżdza w tych dniach na 3 lata do Korei i tam będzie organizował szpitalnictwo.

W ramach wymiany wzajemnych doświadczeń, wygłoszono kilka referatów przez czeskich i polskich lekarzy, Na zakończenie zjazdu udali się lekarze na teren Wystawy, którą z wielkim zainteresowaniem oglądali.

W y c i e c z k a .

Bardzo udana wycieczka przy pięknej pogodzie odbyła się dnia 24 lipca na Kotarz, w której wzięli udział członkowie Koła PZKO i SRPSz. Wyjechało do Gnojnika pociągiem 88 osób skąd piechotą udano się na szczyt Kotarza pod przewodnictwem Zygmunta Pietraszka.

Ś w i e t l i c a .

Piąta i ostatnia świetlica w ramach współzawodnictwa urządzona przez Zespół Taneczny pod hasłem "Morze nasze morze...", dnia 26 lipca w sali Domu PZKO. Wykonawcami była młodzież, która tematykę morską upiększyła śpiewem, tańcami i recytacjami.

Ocena świetlicy przez jury była następująca: sędziowie stali ocenili na 105,5 punktów, sędziowie z pośród świetliczan na 107- przeciętna 106.25 punktów.

C z e r w o n y s z t a n d a r

ministerstwa paliw i energetyki został dnia 30 lipca wręczony górnikom na kop.Prez. Gottwald za osiągnięcia w wydobyciu węgla w drugim kwartale. Aktu przekazania dokonał przedstawiciel ministerstwa inż. Stabla, który powiedział "że górnicy kopalni Gottwald są od dawna pionierami nowych metod pracy i w całej republice nazywa się ich popularnie laboratorium technicznym ZOK. Za Komitet Powiatowy i dyrektor Zjednoczenia Kopalń Karwińskich inż. Karpeta odpowiedział, że zdobycie sztandaru zobowiązuje załogę kopalni Prez. Gottwald do dalszego wysiłku. Kierownik szybu Böhm stwier-

dził. że zdobycie po raz drugi Czerwonego Sztandaru będzie zachętą do walki o proporzec prezydenta republiki.

Na kopalni

Gottwald zaprowadzono nowy system płac akordowych. Dotychczas płacono górników według ilości wydobytych wózków, które znaczono t.z. "flokami". Był to stary system używany w kopalniach już prawie od 100 lat. Od miesiąca na Gottwald zaprowadzono nowy sposób obliczania zarobku a to według wybranych przestrzeni węglowych czyli według wyrąbanych metrów sześciennych.

Wycieczka na Połom.

Zarząd M Koła PZKO zorganizował dla zespołów świetlicowych wycieczkę bezpłatną na szczyt Połomu z przenocowaniem w Mostach gdzie przy tej okazji urządzono dla "Przełęczan" świetlicę, w której wzięły udział wszystkie zespoły w sobotę dnia 6 sierpnia w tamtejszym Domu Kultury. Na sali zebrało się mało publiczności bo tylko 60 osób, i to z powodu deszczu gdyż"lało jak z cebra" i mało było odważnych aby w taki czas nosa wyścibić poza dom.

Za to na drugi dzień w dniu wycieczki na szczyt Połomu była piękna i słoneczna pogoda, humory sie poprawiły i wycieczkę należy zapisać do udanych. Przewodnikiem i kierownikiem całego przedsięwzięcia był Zygmunt Pietraszek.

Zakończenie wystawy.

7 sierpnia zamknięta została wystawa Śląska Cieszyńskiego w Cz. Cieszyńie. Pokazała wszechstronnie wyniki 10-letniej naszej pracy na polu górnictwa, hutnictwa, rolnictwa i pracy umysłowej.

Wystawa cieszyła się powodzeniem. Zwiedziło ją 150 tysięcy ludzi, w tym bardzo wielu z zagranicy.

Wystawa zainstalowana była międzyinnymi w budynkach szkolnych przy ulicy Frydeckiej. Tam umieszczone były najważniejsze eksponaty, które wystawiło 1 85 wystawców.

W ramach wystawy odbywały się różnorakie imprezy między nimi i Zjazd Polaków i Festiwal PZKO.

S k u p s i a n a .

Do obowiązku rolników należy oddawanie do skupu pewną ilość siana. W Suchej Górnej gospodarze rolni obowiazek ten spełnili już w 110% i są w powiecie karwińskim na pierwszym miejscu przed Ludynią Dolną(106%) i Karwiną)102%). Inne miejscowości powiatu zajmują miejsca poniżej 100%.

B u m e l a n c t w o .

Kopalnia Prez. Gottwald ma wielu górników wszeregach młodzieży, którzy niedbale pracują, zaniedbując obowiązki, opuszczają zmiany wskutek lenistwa i niedbalstwa."Bumelanctwo to nie tylko zdrada kolektywu roboczego, ale także przestępstwo wobec prawa" powiedział bumelantom prokurator, który przyjechał na kopalnię aby takim młokosom wygarnąć prawdę, że najwyższy czas aby skończyli z tym lenistwem w przeciwnym razie zostaną zastosowane wobec nich ostrzejsze sankcje niż perswazja. Bumelanci przyrzekli że się poprawią i skończą z bumelanctwem.

Ż n i w a .

Problemem numer jeden w czasach obecnych w okresie żniw jest zabezpieczenie rąk do pracy aby ani jeden kłos nie został zmarnowany. Pół biedy gdy pogoda dopisuje, gorzej gdy pogoda deszczowa jak w tym roku a brak sił do sprzętu i omłotu i to nie tylko w PGR ale i u rolników prywatnych. MRN i organizacja partyjna zbierała się na narady aby realizacja prac żniwnych przebiegała sprawnie i możliwie przy wzajemnej sąsiedzkiej pomocy. Mówił o tym na zebraniu przew. MRN w Suchej Górnej ob. Karel Heller. Z referatu jego wynikało, że nie potrafiono jeszcze nakłonić rolników do pozyskania ich do wspólnych prac żniwnych. Natomiast agitowano wśród społeczeństwa aby uzyskać większą ilość brygadników do prac doraźnych w warunkach utrudnionych przez niepogodę. O pomoc przy żniwach coraz częściej zwracają się rolnicy do MRN, żądają sił roboczych, albo pomocy POM. A pomoc jest konieczna aby nie doszło do zmarnowania plonów, tak jak na wiosnę do zniszczenia 2 ha buraków cukrowych, które musiano zaorać bo nie miał

ich kto okopać, oplewić i plantacja buraka zupełnie zarosła trawą. Przeprowadzano też narady z poszczególnymi gospodarzami w ich domach celem uzgodnienia planu zasiewów na rok 1956. Ze 190 gospodarstw rolnych tylko 18 nie podpisało dotychczas wyznaczonych planów. Chodzi tu o gospodarzy posiadaczy do 2ha ziemi ornej.

Sucha Górna w czasie żniw wstąpiła w szranki współzawodnictwa ze wsią Łąki. Obie gminy rywalizowały w dotrzymywaniu terminów agrotechnicznych, w zbiorze i omłocie zbóż, w podorywce za kosą i terminowego skupu zboża do 22 sierpnia. Ocenę przeprowadzano co 5 dni, i to naocznie w miejscu.

Sucha Górna uplasowała się w tej dziedzinie na pierwszym miejscu w powiecie i otrzymała proporzec wędrowny.

M a ł a a k t y w n o ś ć C z Z M .

Zdawało się miarodajnym czynnikom, że po przyłączeniu SMP do CzZM praca ożywi się i wydawać będzie większe owoce. Pomylili się bardzo. Słychać od aktywistów utyskiwania i skargi na brak zainteresowania członków CzZM pracą społeczną, przez co cała działalność młodzieżowa kuleje. Aktywna młodzież SMP po "unifikacji" znie chęciła się i po pozbawieniu jej samodzielnego stowarzyszenia raczej przeszła do Koła PZKO gdzie ma większe możliwości wyżycia się w swojej kulturze polskiej. Reszta "Svazakov" całą pracę społeczno polityczna traktuje pobieżnie i lekceważąco, na co wskazuje starsze społeczeństwo, że młodzież się wałkoni i uchyla się od rzetelnej pracy społecznej. Wyjątki potwierdzają regułę.

D u d z i a r z z e S t r a k o n i c .

27 sierpnia górnosuszanie oglądali na scenie Domu PZKO przedstawienie w wykonaniu aktorów Sceny Polskiej "Dudziarz ze Strakonic". Sztuka ludowa o wątku miłosnym napisana przez Józefa Kajetana Tyla w przekładzie Wandy Karczewskiej wyreżyserowana została przez Věre Pražakową. Dekoracje i kostiumy projektu Karla Šalká. Muzyka Václava Dobiaša pod dyr. Josefa Burdy.

Widzowie w ilości 386 osób oklaskiwali z uznaniem grę całego zespołu Sceny Polskiej, w którym widzą coraz wyższy poziom jego aktorstwa.

II Festiwal Zespołów PZKO.

Trzy razy przesuwany termin Festiwalu Zespołów PZKO powiatu karwińskiego odbył się nareszcie w Parku Pracy w Karwinie dnia 28 sierpnia 1955 r.

Festiwal odbywał się w ramach 10-lecia wyzwolenia naszego kraju. Brały w nim zespoły wszystkich Kół PZKO z terenu powiatu karwińskiego z największym zespołem "Górnik" na czele.

Po raz pierwszy od kilku lat wyruszył piękny pochód uczestników ze stadionu "Banik" do Parku Praca by na miejscu zabawy manifestować swoją aktywność i gotowość do pracy.

W Festiwalu brały oprócz wielu członków Koła PZKO z Suchej Górnej, także zespoły "Gama", Sekstet żeński i zespół taneczny.

Len.

Od kilkudziesięciu lat len był w Suchej Górnej rośliną nie znaną. Dopiero w tym roku uprawiano len na polach państwowego gospodarstwa rolnego jako cenny surowiec, który pomogli sprzątnąć z pola ochotnicy z pośród pracowników administracji kopalni Prez. Gottwald.

Piękne zbioru lnu świadczą, że i na naszym terenie można uprawiać rośliny przemysłowe. Niektórzy z górnosuszan i to podeszłych wiekiem nie widziało tej rośliny bo już od stu lat nie była w Suchej Górnej uprawiana.

Święto Góralskie.

Na tradycjne Święto góralskie wyjechało do Jabłonkowa w niedzielę dnia 4 września wielu członków górnosuskiego Koła PZKO. A zjechało sie kupa naroda bo aż 12.000 ludzi. I było na co popatrzeć. Była to rewia folkloru z różnych regionów kraju, humoru i tańców. Dały one nie tylko emocje dla tysięcy uczestników, ale i wielkie umocnienia w haśle jakie przyświecało świętu góralskiemu: Pokój, jedność, braterstwo.

P a r k K u l t u r y i W y p o c z y n k u .

Górnicy kopalni Gottwald zbudowali na zapleczu swojego zakładu pracy Park kultury i odpoczynku. Park (w dawnej "Remizy", w której Larisch chodował bażanty) rozciąga się na obszarze dwóch hektarów. Zbudowane w nim zostało podium z garderobami i miejscem dla orkiestry, a naprzeciw ławki dla 2.000 osób.

Dla maluchów zbudowano karuzelę i kolejkę linową oraz huśtawkę. Na pobliskim stawie wybudowano podium na tańce i małą przystań dla łódek.

Park został oddany do użytku w "Dzień Górnika" w niedzielę 11 września 1955 r.

"Ś l ą s k .

Przeszło 10 tysięcy ludzi słuchało i oglądało Państwowy Zespół Pieśni i Tańca "Śląsk", który wystąpił dnia 9 września w Parku Zdenka Nejedleho w Karwinie. Była to dla słuchaczy emocja nie tak prętko do zapomnienia. Występ polskiego zespołu "Śląsk" był godną imprezą święta górniczego. Oglądali go liczni goście z wicepremierem rządu dr Dolanským, sekretarzem KO KPC Kohařem, przewodniczącym ONV Černikiem na czele. Z Górnej Suchej brało udział w koncercie przeszło 200 osób.

O d z n a c z e n i .

Z okazji Dnia Górnika zostało odznaczonych 185 pracowników kopalni Gottwald w tym 49 górników najwyższym orderem Czerwonego Sztandaru. Pomiędzy odznaczonymi było kilku górników członków Koła miejscowego PZKO.

M a z e p a .

Dramat Juliusza Słowackiego wystawił zespół Sceny Czeskiej z Czeskiego Cieszyna w Domu PZKO dnia 18 września w Suchej Górnej. Utwór w tłumaczeniu Eryka Sojki został wystawiony poprawnie i gra aktorów nie budziła większych zastrzeżeń. Taka była ocena fachowców. Na sali był komplet widzów w większości Polaków, którzy w ciszy i skupieniu śledzili grę bądź co bądź nie łatwego utworu.

Aktorzy zasłużyli sobie na wielkie brawa, których widownia nie skąpiła.

W roli tytułowej wystąpił Jaroslav Pospišíl, wojewodę grał Waclav Roštlapil a Amelię Dana Richterová.

Reżyserował Jósef Zajic, scenografię projektował Władysław Cejnar, ale może ze względu na teatr objazdowy zbyt skromną.

W y m i a n a b r y g. w o j s k o w y c h .

W tych dniach nastąpiła wymiana wojskowych brygadników na kopalni Gottwald. Część z nich odeszła w swoje strony rodzinne ale wielu pozostało na stałe ze względów na dobre zarobki i przyrzeczenie dyrekcji kopalni, że do końca 1955 roku otrzymają przydział mieszkania, co jest najważniejszym warunkiem pozostania w kopalni na miejscu.

M O K P .

25 października Zarząd Koła PZKO zorganizował w sali Domu PZKO tradycjny wieczór MOKP z aktualnym programem w wykonaniu zespołów świetlicowych , oraz Kiermasz książek polskich, który zainstalował bibliotekarz Henryk Trzaskalik i sprzedał 67 książek za kwotę 615.75 Kčs. Na loterię książkową można było kupić losy w cenie po 10 Kčs. Nowością było, że żaden los nie przegrał, bo można go było wymienić w księgarni za książkę wartości losu.

K o l p o r t a ż g a z e t .

Na Gottwald gdzie pracuje duży odsetek górników narodowości polskiej, można kupić gazety różnej "maści" ale nie polskiej. Zapomniano o nich czy też nieżyczą sobie aby w kiosku widniały takie tytuły jak Głos Ludu, Zwrot i tp. A kolporterem w kiosku jest Józef Kucharczyk członek Koła PZKO.

O d w i e d z i n y p o s ł a .

Pod koniec października poseł Ernest Sembol jako sumienny przedstawiciel swoich wyborców w Zgromadzeniu Narodowym, odwiedza ich

w oznaczonych terminach i to nawet w ich zakładach pracy jak to miało miejsce na kopalni Prez. Goltwald gdzie w rozmowach z górnikami notował sobie ich życzenia i potrzeby.

K o n f e r e n c j a p a r a m i o l o g ó w .

W Cieszynie odbyła się konferencja naukowa paramiologiczna pod przewodnictwem prof. Juliana Krzyżanowskiego. Z naszego terenu zaolziańskiego zaproszony został naucz. Józef Ondrusz paremiograf tutejszy. Obrady dotyczyły nowej księgi przysłów, która oddana zostanie do druku w 1957 r. i obejmie około 100 tysięcy przysłów i powiedzeń ludowych, także i ze Śląska Zaolziańskiego zebrane przez kilku zbieraczy a między nimi Rafała Olszoka i Henryka Trzaskalika z Suchej Górnej.

G r z e s z n i c y b e z w i n y .

Scena Polska wystawiła dnia 24 września w sali Domu PZKO sztukę Aleksandra Ostrowskiego "Grzesznicy bez winy". Przedstawienie zostało przyjęte przez publiczność bardzo przychylnie bo zasługiwało na to nie tylko jako dzieło wielkiego talentu, ale za wspaniałą grę aktorów, którzy dali popis gry nieomal koncertowej.

Doskonała reżyseria W. Wasiljewa, piękne dekoracje Wład. Cejnara oraz gra aktorów uczyniły z tego przedstawienia prawdziwe wydarzenie kulturalne.

K o n c e r t .

Miejscowe Koło PZKO w Suchej Górnej z okazji Miesiąca Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej i na zagajenie MOKP, urządziło dnia 1 października w sali Domu PZKO Koncert chóru "Harmonia" przy Domu Kultury w Cieszynie . (PRL) Koncertu wysłuchało 235 osób.

H a l o t u m i ę d z y m i a s t o w a .

Na zagajenie sezonu teatralnego 1955/56 w Suchej Górnej, obejrzeliśmy 8 października na scenie Domu PZKO komedię Izajewa i Gali-

cza "Halo tu międzymiastowa" wystawioną przez teatr Scena Polska w reżyserii Fr. Michalika i w oprawie scenograficznej Wł. Cejnara. Grał cały zespół Sceny a grał dobrze czego dowodem był wesoły nastrój na sali wypełnionej kompletem widzów.

Z a p o r a .

Rozpoczęto już z pracami przygotowawczymi do budowy zapory wodnej w Cierlicku na rzece Stonawce. Zapora będzie największą tego typu tamą ziemną w republice. Ukończenie zapory przewidziane jest na koniec planu pięcioletniego.

Woda tego potężnego zbiornika będzie używana przez hutę trzyniecką i przemysł wielkiej Karwiny. Największym mankamentem na budowie zapory jest brak fachowych sił, zwłaszcza rzemieślników takich jak cieśli, murarzy, betoniarzy. Budowę prowadzi "Ingostav" z Berna.

S y r e n a .

Do Karwinej zawitał warszawski teatr satyryczny "Syrena", który na scenie Domu Kultury w Karwinie z dnia 18.11. bawił naszą publiczność celną i odważną satyrą na stosunki panujące (niestety) w społeczeństwie budujące nowy socjalistyczny ustrój społeczny.

Sala kompletnie "nabita" widzami zachwycała się i entuzjazmowała takimi asami teatru jak arcymistrze komizmu: Adolf Dymsza, Irena Kwiatkowska, Stefcia Górska, Hanka Bielicka i Brusikiewicz. Literatów satyryków: Janusz Minkiewicz, Stefania Grodzieńska, piosenkarz Stattler i konferansjerzy Duszyński i Pietraszkiewicz. Dotychczas znaliśmy ich z prasy i radia, dziś oglądaliśmy ich na żywo z ich przezabawnymi numerami programu. A kto nie widział niech żałuje, bo stracił wiele. Trudno było otrzymać bilety ale jednak udało się kilkunastom suszanom pojechać na to "dziwo".

M i e s i ą c p r z y j a ź n i .

M P Cz R zagajono w Suchej Górnej potężną manifestacją ku uczczeniu 38 rocznicy WSRP. Przemówienie okolicznościowe wygłosili - poseł Ernest Sembol po polsku i tow. Chalupa po czesku. Po

manifestacji w Domu Kultury przy kopalni Gottwald odbyła się zabawa z programem kulturalnym, którego wykonawcami były zespoły świetlicowe Koła PZKO.

G o ś ć S c e n y P o l s k i e j .

Na naszym terenie w gościnie u aktorów Sceny Polskiej przebywał przez dwa miesiące znakomity aktor i reżyser Teatru Narodowego w Warszawie Stanisław Daczyński. Przyjechał aby uczyć, pięknej mowy polskiej i dykcji naszych aktorów oraz sztuki mówienia wiersza scenicznego. Przy tej okazji wyreżyserował sztukę Aleks. Maliszewskiego z życia Adama Mickiewicza pt. Ballady i romance, której premierę obejrzało nasze społeczeństwo 13 listopada w "Piaście".

A k t u a l n a d e k o r a c j a ś w i e t l i c y .

W 1955 r. upłynęło 30 lat od chwili zgonu Stefana Żeromskiego, jednego z największych pisarzy polskich, który święci dziś swoj wielki ttyumf i zwycięstwo.

Z tej okazji M. Koło PZKO udekorowało świetlicę pięknie wykonaną Gazetkę ścienną przez bibliotekarza i kronikarza Henryka Trzaskalika a obrazującą życie i dzieło pisarza.

N o w a t r a s a .

Już została wytyczona i oznakowana trasa na nową linię kolejową, która przebiegać będzie z Cz. Cieszyna przez Kocobędz, Łąki, Olbrachcice, Stonawę, Suchą Górną i Dolną, Błędowice Dolne i Szumbark. Z Czes. Cieszyna do Olbrachcic trasa przebiega obok starej jednotorówki, przez Sucha Górną i Dolną nową linią dwutorową. W Suchej Górej zbudowane zostaną trzy mosty. Czynione są już przygotowania do budowy, która przebiegać będzie w dwu etapach. Tymczasem władze budowy kolei nawołują obywateli właścicieli pola, by nie usuwali i nie niszczyli znaków pomiarowych pomalowanych na czerwono, bo każde niszczenie znaków podlega karze.

N o w e d o w o d y o s o b i s t e .

Władze bezpieczeństwa publicznego zarządziły wymianę starych niejednokrotnie już zniszczonych dowodów osobistych na nowe, któ-

re będzie się wydawać stopniowo gminami. W niektórych miejscowościach powiatu karwińskiego akcja jest już w toku, w innych przygotowują obywatele potrzebne dokumenty i fotografie. (Sucha Gór.) Wymiana dokumentu dotyczy każdego obywatela czechosłowackiego w wieku ponad 15 lat.

B a l l a d y i r o m a n s e .

Zespół Sceny Polskiej ku uczczeniu Roku mickiewiczowskiego wystawił na deskach sceny w Domu PZKO w Suchej Górnej w dniu 30 listopada trzy aktową sztukę z życia Adama Mickiewicza pt. Ballady i romanse pióra Aleksandra Maliszewskiego. Sztukę reżyserował znany w Warszawie aktor i reżyser Stanisław Daczyński, przebywający w charakterze instruktora i doradcy zespołu Sceny Polskiej. Dekoracje i kostiumy były pomysłu Władysława Cejnara.

W roli Adama Mickiewicza wystąpił Piotr Augustyniak, Maryli Wereszczakówny Helena Rybicka.

Chociaż nie wszyscy widzowie mieli jedakowe zdanie o przedstawieniu, to jednak nasza publiczność burzliwymi oklaskami darzyła wykonawców.

H a w i e r z ó w m i a s t e m .

Dnia 4 grudnia odbywały się nadzwyczajne wybory do MRN w Hawierzowie, a dnia 5 grudnia 1955 na uroczystym posiedzeniu ogłoszono Hawierzów miastem, które rozciąga się na katastrze gmin Szonów, Szumbark, Dolne Błędowice. Posiada już 13 tysięcy mieszkańców.

B i b l i o t e k a n a u k o w a .

Centralna Biblioteka Czechosłowacka dla Polskich Wydawnictw Naukowych otwarta została w nowym ratuszu w Ostrawie. Posiada już 130 tysięcy tomów ze wszystkich dziedzin nauki. Oprócz nich biblioteka ma 1172 czasopisma. 163 pozycje to pisma fachowe.

Polacy różnych zawodów mieszkający w republice będą mogli czerpać pełną garścią z tej bogatej krynicy wiedzy.

P u b l i c z n e Z e b r a n i e .

Z udziałem posła do Zgrom. Narod. Ernesta Sembola odbyło się w Suchej Górnej dnia 7 grudnia w sali Domu PZKO przy udziale pokaźnej liczbie obywateli. Poseł zdawał swoim wyborcom sprawozdanie ze swojej dotychczasowej działalności, którą uzupełnił kilkoma cyframi oraz odpowiadał na liczne zapytania i interpelacje. Poinformował interesantów, że ma godziny przyjęć w PRN w Karwinie i Cz. Cieszynie. Ma do obsługi poselskiej 13 gmin swego obwodu wyborczego nr 246.

P r z y k ł a d n y c z y n .

Brak wody w wielu studniach w Suchej Górnej jest problemem, który MRN będzie musiała wkrótce rozwiązać. Brak wody spotkał i ośmioletnią szkołę średnią. Brak ubytku wody spowodował, że wodociąg od studni został nieczynny. Rozpoczęły się więc niezliczone interwencje, wyjazdy i kombinacje w dyrekcji wodociągów aż sprawę załatwiono pomyślnie. Dyrekcja i SRPSz zwróciły się do rodziców o pomoc przy instalacji wodociągu o długości 400 metrów. Zgłosiło się 77 ochotników, którzy przy tym dziele przepracowali 347 godzin i nie było trzeba długo czekać a woda znów trysnęła z kranu.

T r a m w a j .

Dla ścisłości kronikarskiej notujemy, że pojawiła sie w prasie notatka podpisana Kw, że jeździć będziemy tramwajem do Suchej, Stonawy i Dziećmorowic i to już w najbliższych pięciu latach. Stare linie tramwajowe przerobi się na szerokotorowe po których jeździć będą nowoczesne tramwaje.

Przypominamy przy tej okazji suszanom, że podobny projekt istniał już przed I wojną, kiedy to projektowano przedłużyć linię tramwajową z Karwiny przez Górną Suchą do Żywocic. Po wybuchu wojny o projekcie tym zapomniano. Ale dziś? Fantazja i marzenie.

S ó l d a r k o w s k a .

Kopalnia Prez. Gottwald produkuje oprócz węgla także sól jodowo-bromową, którą wyrabia przez wyparowanie wody w specjalnej warzel-

ni. Wodę wypompowuje się z szybu wyntylacjnego gdzie gromadzi się ją w specjalnym akwenie. Kopalnia Gottwald produkuje ją wiele tysięcy kg rocznie. Plan tegoroczny spełniono już 11 grodnia a jeszcze do końca roku warzelnia wyprodukuje 7000 kg bo taką ilość zobowiązał się kolektyw złożony z samych kobiet dodatkowo wywarzyć. Popyt na sól "darkowską" jest bardzo wielki.

L e k o m y ś l n a s i o s t r a .

Zespół Sceny Polskiej przyjechał do Górnej Suchej dnia 17 grudnia z 4-aktową komedią Włodzimierza Perzyńskiego pt. "Lekomyślna siostra". Z dużym zaciekawieniem oczekiwaliśmy wszyscy na ten spektakl, sztuki wyreżyserowanej przez aktora i reżysera Teatru Narodowego w Warszawie Stanisława Daczyńskiego. Premiera tej sztuki w Scenie Polskiej odbyła się 4 grudnia.

Na przedstawienie do Domu PZKO zeszli się widzowie w liczbie przeszło 300 osób, którzy bawili się wesoło, reagując na wszystkie dowcipy podane przez aktorów doskonale.

Dekoracje i kostiumy projektował Wł. Cejnar. Grali: Bobkowa E. Bobek J. Buzkowa, Gogółkowie, Rybiccy, Urbański i Waniek.

O c e n a W s p ó ł z a w o d n i c t w a .

Zarząd Koła PZKO urządził 26 grudnia w Domu PZKO świąteczny Wieczór świetlicowy. Głównym punktem programu była ocena współzawodnictwa zespołów Koła o najbardziej interesujący Wieczór Świetlicowy. Dotychczasowa praca świetlicowa stała się bowiem wzorem dla innych Kół i przysporzyła M. Kołu znaczny rozgłos. Ocena w punktacji przedstawia się następująco: Chór Męski 118.2 punktów, Chór żeński 113.25 punktów. Oktet męski Gama 107.75 punktów, Sekstet żeński 107.25 punktów, Zespół taneczny 106.25 punktów.

Zespół teatralny odegrał poza konkursem sztukę Adama Wawrosza "Dobra choroba".

Po ocenie współzawodnictwa przez przewod. Komitetu Świetlicowego dyr. Stanisława Burego, który omówił wszystkie plusy i minusy współzawodnictwa, dalszy program kulturalny wykonały wszystkie zespoły. Zakończenie współzawodnictwa wzbudziło wielkie zainteresowanie członków, którzy zeszli się w pokaźnej liczbie .

K i n o .

Już prawie rok upłynął od kiedy miejscowe kino zaszeregowano do pierwszej kategorii i w związku z tym podwyższono bilety za seans, ale się jeszcze nie pojawił na ekranie film premierowy.

Kino wyświetla 4 razy w tygodniu całowieczorowe filmy. Oprócz tego w niedzielę dopołudnia wyświetlane bywa kino "Czas".

R u c h c z y t e l n i c z y .

Do biblioteki ludowej uczęszczało183 czytelników narodowości polskiej w tym 14 nowo zgłoszonych. Odwiedzili oni 1190 razy wypożyczalnię, która otwarta była w tym roku 41 razy po dwie godziny t.j. od 10-12. Wypożyczono wszystkich książek 2270. z tego powieściowych 1396, młodzieżowych 997 i 77 popularno-naukowych.

Księgozbiór biblioteki ludowej liczył 871 książek. Ztego przypadało na beletrystykę 564 książki, dla młodzieży od 6 do 15 lat 207 książek, i z różnych dziedzin wiedzy 100 książek.

Siedzibą biblioteki były dwa nieduże lokale na "Steihaurówce". Ponieważ biblioteka posiadała dwa oddziały czeski i polski, lokal okazał się za niewystarczający.

Biblioteka M Koła PZKO znajduje się w lokalu świetlicy w Domu PZKO, gdzie każdą niedzielę wypożycza się książki od godz. 8 do 9.30, przez 41 razy w roku. Wszystkich czytelników korzystających w roku 1955 z biblioteki było 125 w tym 16 nowo zgłoszonych. Odwiedzili oni bibliotekę 1024 razy. Książek wypożyczono 1934. Z tego powieści 1089, młodzieżowych 803 i 42 naukowych.

Z dniem 31 grudnia 1955 liczył księgozbiór 657 książek a to: powieściowych 415, młodzieżowych 151 oraz 91 naukowych. Wartość biblioteki PZKO z dniem 31.12. 1955 r. po odpisaniu 10% zużycia wynosiła 6747 Kčs.

Bibliotekarz polskich bibliotek ob. Henryk Trzaskali zorganizował w miesiącu październiku (MOKP) wystawe książek, na której sprzedał 67 książek za kwotę 615.75 Kčs. W ramach MOKP urządzono konkurs literacki o nagrody książkowe.

W ramach MPCzR zorganizowano pogadankę czytelniczą na temat

książki Michała Szołochowa pt. "Zorany Ugór".

Biblioteka ludowa oddział polski i biblioteka PZKO w Suchej Górnej razem:

Wypożyczano godzin	144	
Odwiedzin	2214	
Wypożyczono:	2485	książek powieściowych
	1800	" Młodzieżowych
	119	" popul. naukowych
Razem.....	4404	książek.

364

ROK 1956

R O K 1 9 5 6 .

D r u g a p i ę c i o l a t k a .

Z nowym rokiem 1956 rozpoczęliśmy drugi plan pięcioletni. W jego ramach przewidziana jest budowa zapory cierlickiej, rozbudowa osiedla mieszkaniowego w Trzyńcu-Łyżbicach, Karwinie 6 i Hawierzów 4.
Górnicy kopalni Prez. Gottwald radośnie rozpoczęli pracę w pierwszym dniu drugiej pięciolatki. W ubiegłym roku przecież wydobyli ponad plan 100 tysięcy ton węgla.
Nie tylko górnicy rozpoczęli radośnie plan 5-letni ale 1. i 2. stycznia 1956 powiewały na wszystkich budynkach państwowych i publicznych chorągwie państwowe Czechosłowackie i radzieckie z okazji rozpoczęcia realizacji zadań tego planu.

T e l e w i z j a .

Po dwuletnim próbnym emitowaniu Telewizja ostrawska z dniem 31 grudnia 1955 zagaiła swój oficjalny program przemówieniem jej dyrektora Alfreda Lubojackiego oraz wesołym programem z okazji zakończenia starego roku.
Obraz na ekranach tych 800-set telewizorów jakie posiadają odbiorcy w kraju morawsko-śląskim, był wyraźny i widoczny na całym terenie, dlatego po usunięciu drobnych usterek, zaczęto nadawać własny program w środy i niedzielę.

D o b r o c h o r o b a .

Zespół teatru amatorskiego przy Kole PZKO w Suchej Górnej odegrał na scenie Domu PZKO dnia 1 stycznia 1956 r. sztukę z życia górniczego pt. "Dobro choroba". Autorem tej sztuki jest regionalista i pisarz ludowy Adam Wawrosz.
Sztuka zawiera wiele elementów życia współczesnego w zakładzie

pracy jak: uczciwa praca i życie rodzinne górnika budowniczego nowego ustroju poprzez walkę z bumelanctwem, werbunek młodych do górnictwa, współzawodnictwo i wykrycie sabotażu. Sztuka choć w treści prosta, to jednak dla zespołu amatorskiego przedstawiała duże trudności ze względu na inscenizację i rekwizyty. (powierzchnia i dół kopalni).
Reżyser Fryderyk Kończyna wykazał w wyreżyserowaniu tej sztuki wiele inwencji, cierpliwości i ofiarności, by została oddana przynajmniej poprawnie ku zadowoleniu widzów, co mu się też udało w Suchej Górnej, Trzyńcu ale mniej w Stonawie i na kopalni 1 Maja w Karwinie. Sztukę grano dwa razy w Suchej Górnej 1.1. 1956, 1.4. 1956, raz w Stonawie 18.2.1956, raz w Trzyńcu 7.4.1956 oraz w Karwinie w maju 1956.
Sztuka i gra aktorów amatorów otrzymała dość pochlebną ocenę w prasie.

S t a t y s t y k a .

Z początkiem roku 1956 opublikowano dane statystyczne z końca 1955 roku dotyczące liczby mieszkańców republiki, która liczyła ogółem 13,100.100 obywateli. Od roku 1945 do 1954 liczba mieszkańców CSR zwiększyła się o 1,262.000 obywateli.

G ł o s Z i e m i C i e s z y ń s k i e j .

W Cieszynie (Polska) już zaczął regularnie wychodzić z dniem 1 stycznia 1956 r. nowy tygodnik pod tytułem "Głos Ziemi Cieszyńskiej". Redaktorem tego pisma jest rodak górnosuski prof. Emanuel Guziur.

D z i a d e k M r ó z .

Dnia 6 stycznia zespoły Koła PZKO urządziły w Domu PZKO świetlicę z urozmaiconym programem, na który przybył "Dziadek Mróz

zamiast tradycjnego "Mikołaja" jako znak nowych czasów. Rozdał on pomiędzy świetliczan różne upominki ku ogólnej radości i wesołości zebranych.

W a l n e Z e b r a n i e K o ł a: W sali Domu PZKO obradowało IX Walne Zgromadzenie Koła PZKO w Suchej Górnej dnia 8 stycznia 1956. Na walne zebranie przybyło podad 150 członków. Brali w nim udział również przedstawiciele organizacji Frontu Narodowego i MRN.

Po krótkim programie kulturalnym w wykonaniu zespołów świetlicowych, przemówienie zagajające wygłosił prezes Jan Baron, który zdał członkom sprawozdanie z pracy zespołów i zarządu Koła za rok 1955.

Referat ideologiczny wygłosił przedstawiciel Zarządu Powiatowego ob. Jan Pribula poczem nastąpiła ożywiona dyskusja w której omówiono osiągnięcia i błędy w dotychczasowej pracy i rozwoju Koła.

Uchwalono plan pracy Koła na rok 1956 i postanowiomo wzmóc rozwój zespołów świetlicowych zwłaszcza chórów i stale podnosić wychowanie ideologiczne członków.

Został wybrany nowy Zarząd wskład którego weszli następujący członkowie:

Jan Baron prezes, Henryk Trzaskali zast. prezesa, Władyslaw Faja II zast. prezesa, Wincenty Potysz sekretarz, Karol Bigaj skarbnik, Rudolf Glac protokolant, Adamiec Alojzy, Badura Gustaw, Bury Stanisław, Demel Henryk, Godula Alojzy, Godula Wilhelm, Godula Anna, Kończyna Fryderyk, Kowala Paweł, Małyszowa Amalia, Małysz Edward, Matuszek Otokar, Niedzielanka Lidia, Palowski Józef, Pietraszkowa Olga, Siwek Wiktor, Pietraszek Zygmunt, Dostal Hubert, Wisła Augustyn, Wojaczek Józef, Taraba Jerzy i Zyder Wincenty.

K o l e j k a l i n o w a.

Dnia 28 stycznia rozspoczęto prace przygotowawcze do budowy kolejki linowej od strony Tyry na szczyt Jaworowego.

F a n t a z y .

30 stycznia Teatr Śląski w Stalinogrodzie (Katowicach) wystawił w Teatrze ostrawskim dramat Juliusza Słowackiego p.t. "Fantazy" z Gustawem Holubkiem w roli tytułowej. Dramat to trudny i mało przystępny dla naszego widza, a jednak w wykonaniu aktorów śląskich zainteresował widza czeskiego jak i polskiego, bo do Ostrawy pojechało bardzo wielu naszych członków PZKO również i z Górnej Suchej.

T e l e g r a m d o O N Z .

Prasa czeska rozspisuje się o tym, że minister spraw zagranicznych Czechosłowackiej republiki Vaclav David przesłał do ONZ telegram o stałym naruszaniu przestrzeni powietrznej nad Czechosłowacją przez wywiadowcze balony amerykańskie oraz z plastiku z ładunkiem oszczerczych ulotek, i wciąż wysyłanych z Niemiec Zachodnich na wschód. W telegramie są wyliczone nieszczęśliwe wypadki, które te balony zawiniły np. awaria samolotu nad Levoczą na Słowaczyźnie gdzie zginęło 22 ludzi.

P o g r z e b z a s ł u ż o n e g o d z i a ł a c z a .

W pogodną lecz bardzo mroźną niedziele dnia 12 lutego 1956 r. odprowadzali górnosuszanie na wieczny spoczynek na miejscowy cmentarz komunalny swojego duchowego przywódcę śp. Józefa Pietraszka. Wielka rzesza miejscowych i poza miejscowych obywateli świadczyła o randze społecznej tego niestrudzonego przed wojennego działacza. Przybyli tak licznie by się pożegnać z naszym drogim współobywatelem i przyjacielem. Zebrali się w okół jego mogiły by oddać należną mu cześć i okazać wdzięczność za jego pracę dla społeczeństwa, jaką wykonał na przestrzeni pół wiecza.

O jego zasługach jako społecznika i działacza mówił w mowie pożegnalnej nad mogiłą jego długoletni współpracownik i przyjaciel partyjny viceprezes M Koła PZKO ob. Henryk Trzas-

kalik. Żegnał go przede wszystkim w imieniu Polskiego Związku Kulturalno Oświatowego, który to związek jest spadkobiercą tych wszystkich postępowych organizacji, których zmarły Józef był bardzo ruchliwym członkiem, a z których siejby wyrosły dzisiaj obfite plony i pełne snopy.

Pienia żałobne wykonał w czasie całego obrzędu pogrzebowego Chór Męski M Koła PZKO.

J ó z e f P i e t r a s z e k.

Miejscem urodzenia Józefa Pietraszka był dom nr 9 na Podołkowicach w Suchej Górnej. Tu przyszedł na świat dnia 11 lutego 1886roku. Ojcem jego był Józef Pietraszek wójt gminy Górnej Suchej, matką Maria z domu Niemiec. W rodzinie tej było pięć synów, z których Józef był czwartym z kolei. W domu posługiwano się wyłącznie językiem polskim. Rodzina była religijna, chociaż ojciec Józefa stał na czele grupy działaczy w naszej parafii, która zażarcie zwalczała ówczesnego proboszcza ks. Dominika Orła, co w końcu doprowadziło usunięcie przez władze kościelne ks.Orła z Suchej Górnej.

Gospodarstwo Pietraszków liczyło 1 ha 41 ar i nie dawało zatrudnienia tak licznej rodzinie, to też synowie poświęcili się górnictwu. Również 14-letni Józef poszedł wraz z kilkoma rówieśnikami pracować na szyb Henryka w Karwinie.

Nauka w miejscowej dwuklasowej szkole nie sprawiała Józefowi żadnych trudności, gdyż był chłopcem pojętnym i bardzo bystrym i należał do najlepszych uczniów w szkole, za co otrzymał wiele pochwał od ówczesnego kierownika Andrzeja Gawlasa i nauczyciela Gabriela Schmida.

Młodzieńcze lata upływały mu na pracy w kopalni. Wolne chwile przeznaczał na samokształcenie. Dużo czytał książek i gazet z nowo założonej biblioteki "Braterstwa" w 1906 r. Celem opanowania języka niemieckiego uczęszczał na osobne lekcje do nauczyciela Jana Górnego, który chętnie pomagał młodzieży w pracy samokształceniowej. Praca w kopalni była również dla młodego i wrażliwego Józefa szkołą, ale szkołą życia społecznego i politycznego. Rok 1904 i 1907 to lata, któ-

re dały okazję do wkroczenia na szerszą arenę pracy społecznej. W latach, o których mowa wybudował proletariat górnosuski Konsum Spółdzielczy a potem w 1907 dobudował do niego Dom Robotniczy na siedzibę dla swoich organizacji kulturalno - oświatowych, politycznych i zawodowych. W tym też roku odbywały się powszechne wybory do parlamentu austriackiego po raz pierwszy według nowej czteroprzymiotnikowej ordynacji wyborczej. U kolebki tej wielkiej i zaszczytnej pracy organizacjnej stał i Józef Pietraszek świadomy znaczenia związków zawodowych, spółdzielczych, politycznych i kulturalnooświatowych. W tych sprawach był pojętnym uczniem przywódcy klasy robotniczej tow. Jerzego Kantora, któremu suszanie mają bardzo wiele do zawdzięczenia. Zainteresowania Józefa Pietraszka koncentrowały się zrazu wokół teatru amatorskiego. Z chwilą wybudowania Domu Robotniczego a w niej stałej sceny, młodzież górnicza założyła Kółko teatralne przy Stowarzyszeniu "Braterstwo" i wiele czasu poświęcała przedstawieniom teatralnym, które reżyserował również Józef Pietraszek obok Karola Starzycznego i Albina Funioka. W tej młodzieży robotniczej starsi aktywiści pokładali wielkie nadzieje i nie zawiedli się. Wielu z nich wyrosło na światłych i dzielnych obrońców praw robotniczych i ludności polskiej w Suchej Górnej.

Po 9 latach pracy w kopalni węgla w Karwinie przerywa ją na skutek nieszczęśliwego wypadku (ale nie w kopalni) i w roku 1910 przy poparciu Kantora obejmuje pracę pomocnika sklepowego w miejscowym Konsumie czyli inaczej Spółce Spożywczej. Od tego czasu przez blisko 30 lat pracował w ruchu Spółdzielni Spożywczych, a jego doświadczenie na tym polu, energia i wiedza otworzyły mu w końcu drogę do kierowniczego stanowiska "Postępu" w Karwinie, jednego z trzech polskich Stowarzyszeń Spożywczych na Śląsku Cieszyńskim po tej stronie Olzy.

Nadeszły wydarzenia 1914 roku i wybuch I wojny światowej. Józef Pietraszek powołany został pod broń i przez pewien c czas "walczył" na froncie wschodnim - ale jako zaciekły antymilitarysta o swoiście pojętym poglądzie na świat i życie człowieka, interesujący się parapsychologią starał się wszel-

kimi środkami wydostać z wojska i powrócić do życia cywilnego, co mu się też (nie wchodząc w to) legalnie czy nie legalnie udało.

W czasie wojny 1914-1918 Kantor jako przewodniczący Stow. Górniczego Grupy II był w ciągłych rozjazdach by zabezpieczyć dla górników zagłębia karwińskiego dostateczną aprowizację i by bronić ich u kompetentnych władz przed terorem militarystów i wyzyskiem.

W jego więc zastępstwie Józef Pietraszek objął przewodnictwo Stow. "Braterstwo" i z tytułu tej funkcji kierował Domem Robotniczek przeszło 20 lat. Jego to jest zasługą, że ten piękny Dom w roku 1920 przeszedł przeszedł z powrotem w ręce górników górnosuskich odkupiony napowród od Stow. "Postęp" w Karwinie. On to spowodował, że Dom ten pozostał do roku 1940 w rękach polskich robotników, chociaż w czasach międzywojennych podejmowano wiele prób wyrwania go z rąk Polaków, ale dzięki zabiegom Józefa Pietraszka - bezskutecznie.

Gdy nadchodziła trzydziestka, pomyślał Józef Pietraszek w 1915 roku o założeniu własnego ogniska domowego. Jego wybraną była Emilia Palowska z Suchej Górnej córka Wiktora Palowskiego i Marty z domu Paździora. Ojciec Wiktor Palowski był górnikiem (oberhauer) na emeryturze i po wybudowaniu Domu Robotniczego był jego gospodarzem aż do swojej nagłej śmierci w 1915 roku. Nawiasem trzeba napomknąć, że rodzina Palowskich a potem Pietraszków była aż do wybuchu drugiej wojny związana z Domem Robotniczym jako najbliżsi sąsiedzi, gospodarze i kierownicy.

Klęska Niemiec i rozpadnięcie Austrii nastrajała ludność optymistycznie na połączenie się z zmartwychwstającą Polską. Tworzenie Milicji, rozbrajanie stacjonowanych w Górnej Suchej huzarów węgierskich, za niedługo najazd wojska czeskiego, okres plebiscytowy, wrzenia rewolucjne i nastroje niepodległościowe występowały ze szczególną siłą w owym czasie. Nastrojami ludności i jej uświadamianiem oraz informowaniem o aktualnej sytuacji międzynarodowej było zadaniem agitatorów i przywódców. Do nich należał obok Karola Kokotka, dr Tadeusza Michejdy i innych również Józef Pietraszek, który w tym okresie udzielał się w pracach społeczno-politycznych i

przewodząc na licznych zgromadzeniach ludności w sali Domu Robotniczego włączał się w nurt pracy Polskiego Komitetu Plebiscytowego. Niestety do plebiscytu niedoszło.

Po rozgraniczeniu Śląska w lipcu 1920 roku Józef Pietraszek rozwinął szerszą działalność społeczną. Był już od wielu lat członkiem PPSD a po 1920 roku PSPR z ramienia, której kierował przez pewien czas Miejscowym Komitetem. Najwięcej energii włożył jednak w działalność Samorządu gminnego. Już w pierwszych wyborach do Wydziału Gminnego zdołał wprowadzić do zastępstwa 12 członków z ramienia PSPR. Sam zaś zasiadał w Radzie jako II zastępca, a w roku 1938 został pierwszym zastępcą burmistrza. Jego zdanie było cenione w Wydziale i Radzie Gminnej, a jego odważne i rozważne wystąpienia, w których domagał się stosowania równouprawnienia w życiu społecznym, gospodarczym i narodowym dla naszej wiekszości narodowej. Przed każdą ważniejszą decyzją zasięgano jego rady. Nieulągł się żadnej przeszkody, lecz dążył do raz wytkniętego celu, jeżeli cel ten uznał za słuszny. Z jego imieniem będzie złączone na zawsze powstanie szkoły wydziałowej, a do zbudowania w roku 1930 nowoczesnego gmachu szkolnego przyczynił się wydatnie, po długim sporze z nacjonalistycznymi czynnikami kapitalistycznej republiki.

Jako sadownik i pszczelarz zakłada w 1935 roku Związek Pszczelarsko-Ogrodniczy i staje na jego czele, popularyzując sadownictwo, uprawę warzyw i w węższym zakresie pszczelarstwo.

Nie sposób wymienić po kolei jego pracę i jego wkład w rozwój Domu Robotniczego, rozwój społeczny, kulturalno-oświatowy oraz ekonomiczny, zasiadał bowiem w Radzie Nadzorczej Banku Rolniczo-Robotniczego i przyczynił się walnie do założenia w Suchej Górnej jednej z dwóch filii tego banku.

Józef Pietraszek był przywiązany do swej wioski rodzinnej - był autentycznym społecznikiem. Był obdarzony talentym organizatorskim, energiczny i raz wysunięte inicjatywy realizował aż do skutku. Zasługi jego jako zaangażowanego działacza umiało ocenić nasze społeczeństwo w roku 1936, kiedy to obywatel Józef Pietraszek obchodził swoje abrahamo-

winy. Złożono wtedy na jego ręce Adres Dziękczynny z podpisami prawie wszystkich stowarzyszeń i związków w Suchej Górnej. Za swoje zasługi był również członkiem Honorowym niektórych polskich organizacji.

Po wojnie podejmuje na nowo pracę społeczną w różnych komisjach w MRN oraz jako zarządca narodowy odbudowanego Domu Robotniczego. Funkcje te złożył gdy zdrowie zaczęło mu niedomagać, poświęcając jeszcze czas ukochanym pszczółkom i sadu bo i w tym kierunku znany był jako doskonały pszczelarz i sadownik pomolog.

XX Zjazd KPZR.

Wielką sensacje w świecie wywołał XX Zjazd KPZR, na którym potępiono metody stalinowskiego kierownictwa i kultu Stalina oraz błędów, wypaczeń i szkodliwych zjawisk jakie wystąpiły w ZSRR i innych krajach demokracji ludowych w latach kiedy bałwochwalczo czczono Stalina i miano go za nieomylnego jak kler katolicki papieża. Metoda stalinowska doprowadziła do kilku haniebnych procesów na Węgrzech, w Bułgarii, Czechosłowacji i w Polsce chociaż nie w takim rozmiarze jak w powyższych państwach.

Kurs zimnej kuchni.

Z inicjatywy kierowniczki Zespołu Kobiet Anny Godulowej w dniach od 15 - 25 lutego odbył się kurs zimnej kuchni, na który zgłosiło się 30 członkiń Koła. Kurs odbywał się w kuchni szkolnej. Na zakończenie kursu odbyła sie w dniu 26 lutego Wystawa w sali Domu PZKO połączona z prelekcją inż. Ed. Poloka pt. "Pierwsze prace wiosenne w sadzie".

"Marysia".

Akcja sztuki "Marysia" napisanej przez braci AiV Mrštíków rozgrywa się wśród wieśniaków i młodzieży na wsi morawskiej.

Wystawiona została przez Scenę Polską w Domu PZKO (Robotn) dnia 25 lutego 1956 r. bardzo starannie. Reżyserował Władysław Niedoba, dekoracje były pomysłu Jana Obšíla, projekt kostiumów Józefa Hemerki. Dramat "Marysia" z Martą Gogółkową w roli tytułowej to spektakl, który publiczności górnosuskiej bardzo się podobał i przyjęty został bardzo serdecznie.

Z e s p ó ł K o b i e t.

Zespół Kobiet wykazał w minionym okresie tj. od swojego założenia w 1948 r. wiele ruchliwości i inicjatywy. Na polu pracy społecznej ma poważne osiągnięcia. Ale i te codzienne drobne i bieżące sprawy Koła nie były dla nich obojętne. Nasze członkinie zawsze chętnie pomagały przy urządzaniu imprez i w różnego rodzaju innych pracach, które się składają na radość codziennego dnia. Pomagały nad umocnieniem i ugruntowaniem przemian jakie w 10-leciu Koła przeżyliśmy oraz programu zawartego w walce o realizację planów gospodarczych i w walce o umocnienie powszechnego pokoju.
Zespół Kobiet na przestrzeni 10 lat zorganizował 11 kursów, 12 referatów, 4 wystawy i przepracował wiele setek godzin brygadniczych.Organizował brygady do miejscowego dworu w okresie żniw, a wszczególności podczas kampanii buraka cukrowego. Corocznie Zespół Kobiet organizował i prowadził sprzedaż bufetów na naszych balach, festynach i zabawach.
Wiele członkiń naszego Koła pracuje dziś zawodowo w różnych warsztatach pracy nawet na odpowiedzialnych stanowiskach, a za swoją wzorową pracę są wyróżniane i nagradzane jak: Maria Adamcowa, Maria Bajgerowa, Waleria Gwoździowa, M. Kajsturowa, M. Reichenbachowa i Pawełka Szafarczykowa.
Członkini ob. Elżbieta Zydrówna jest posłem do Krajowej Rady Narodowej, a w roku 1951 została wydelegowana jako delegatka Powiatu karwińskiego na Kongres Obrońców Pokoju w Pradze. W roku zaś 1956 aktywistka Koła Stefania Murzyńska wybrana została na szybie Prez. Gottwald delegatką na ogólnopaństwowy Zjazd Kobiet do Pragi. Członkinie nasze pracują również w Komitecie przy MRN, a 3 członkinie są naszymi przedstawiciel-

kami w Miejscowej Radzie Narodowej.
Realizacji powyższych danych zawartych w załączonej statystyce, które tworzyły zasadniczą treść pracy zespołu, służyły różne środki i zabiegi. Najważniejszymi spośród nich były: dopomaganie Zarządowi Koła w organizowaniz przedsięwzięć, współdziałanie z innymi zespołami oraz pomoc finansowa zarządowi Koła.
Na progu drugiego dziesięciolecia PZKO, życzyć sobie należy aby Zespół wykazał jeszcze większe zainteresowanie sprawami społeczno-politycznymi i w większym jeszcze stopniu brał udział w pracach Komitetu Kobiet przy M R N .

Z i m a.

Tegoroczna zima daje się bardzo we znaki. Mróz od 20-24 stopni. Trudna sytuacja powstała na kolejach. W skutek mrozów pękały nawet szyny. Ale nie tylko u nas sroga zima panowała ale w wielu krajach Europy, nawet we Włoszech naogół nie przystosowanych do surowych warunków klimatycznych.

V K o n f e r e n c j a P Z K O .

Piąta Konferencja Pol. Związku Kult.-Oświat. powiatu karwińskiego odbyła się dnia 4 marca b.r. w Domu PZKO w Stonawie. Na Konferencji jak zawsze obecni byli przedstawiciele władz partyjnych i organizacji społecznych i powiatowych Organów Rady Narodowej.
Konferencję zagaił i prowadził prezes Jan Pribula. Dyskusja była bardzo bogata i rzeczowa bo też poziom Konferencji był wysoki a przyczynki i uchwały rokują nadzieję na jeszcze intensywniejszą pracę Kół. Jednym z najlepszych przyczynków dyskusjnych był referat Wandy Pribulowej o organizacji Świetlic dla dzieci.
W Konferencji brało udział 198 delegatów a wśród nich 6 delegatów Koła z Suchej Górnej. A to: Jan Baron. Edward Czaja Anna Godula, Wilchelm Godula Wincenty Potysz i Henryk Trzaskalik.

Zgon Bieruta.

Międzynarodowy ruch robotniczy poniósł wielką stratę przez śmierć prezydenta Bolesława Bieruta, który zmarł w Moskwie dnia 12 marca 1956 roku. Pogrzeb jego w dniu 16 marca w Warszawie był wielką manifestacją uczuć i głębokiego szacunku i czci dla pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, organizatora budownictwa Polski socjalistycznej, ofiarnego i sumiennego działacza partyjnego i czołowego bojownika o wyzwolenie Polski. Zmarł on po dłuższej chorobie.Na jego pogrzeb wyjechała do Warszawy również delegacja K P C i rządu Č S R .
Zarząd Główny PZKO wysłał na wieść o zgonie do Rady Państwa P R L , Ambasady P R L w Pradze i Konsulatu Generalnego P R L w Ostrawie telegramy kondolencjne.

Śmierć Ireny J Curie.

17 marca 1956 zmarła Irena Joliot-Curie, badaczka w dziedzinie radu, laureatka Nagrody Nobla w 1935 r.(wraz z mężem Fryderykiem) Była córką Marii Curie Skłodowskiej urodzona dnia 12 września 1897 roku.

+ Rybicka-Trzósło.

Scena Polska i kultura teatralna poniosła dotkliwą stratę przez śmierć utalentowanej aktorki rokującej jaknajlepsze nadzieje na przyszłość. Zmarła po ciężkiej operacji na klinice w Pradze dnia 22 marca b.r. Helena Rybicka z domu Trzosłówna. Była córką górnika Trzósły, urodzona w Gruszowie dnia 13 maja 1929 r. Studia średnie ukończyła w gimnazjum w Orłowej. W 1951 absolwowała kurs dla aktorów teatrów amatorskich i gdy powstała przy Teatrze Cieszyńskim (Tešínké Divadlo)wkrótce po tym Scena Polska, zgłasza się do zespołu aktorskiego jako jedna z pierwszych zawodowych aktorek tej Sceny. Swoją grą aktorską wybija się na czoło całego zespołu i jako amantka zyskała od pierwszych kroków na scenie po-

klask i sympatie oraz uznanie całej publiczności.
Na pogrzeb tej młodej aktorki liczącej zaledwie 27 lat zjechały tłumy ludzi ze wszystkich zakątków Zaolzia by wyrazić swoje uczucia przyjaźni i uznania za jej ofiarną pracę dla społeczeństwa, dla teatru i kultury.
Na pogrzeb wyjechało z Górnej Suchej wielu miłośników jej talentu.

O b n i ż k a c e n .

Podniesienie się wydajności pracy i realizacja planów gospodarczych umożliwiły rządowi ogłoszenie nowej obniżki cen od 1 kwietnia 1956 r. pod hasłem " Jak będziemy dziś pracować, tak będziemy jutro żyć".

D o b r o c h o r o b a .

Repriza tej sztuki odbyła się w Trzyńcu dnia 8 kwietnia w tamtejszym Domu Robotniczym. Przedstawienie miało dobrą recenzję na łamach "Zwrotu" i krytykę w "Głosie Ludu" za słabą frekwencję widzów, którzy przedstawienie to zbagatelizowali, niedoceniając widocznie współpracy górników z hutnikami.

Z g o n T a d e u s z a M i c h e j d y .

Znany staremu pokoleniu Suszan dr Tadeusz Michejda lekarz Kasy Brackiej, praktykujący 11 lat w Suchej Górnej w przechodni lekarskiej umieszczonej w domu nr 264 u Wiktora Palowskiego i jego spadkobiercy Józefa Pietraszka, zmarł w dniu 18 kwietnia 1956 w Warszawie w wieku lat 77. MUDR Tadeusz Michejda był synem pastora Franciszka Michejdy z Nawsia. (Ród Michejdów pochodził z Olbrachcic) Michejda jako lekarz pracował w Suchej Górnej od 1910 roku. Był członkiem wydziału Gminnego i członkiem wielu organizacji kulturalno oświatowych. Należał do założycieli Sokoła w Suchej Górnej i był bardzo ruchliwym działaczem społecznym. W roku 1921

wyprowadził się do Działdowa na Mazury, gdzie również rozwinął aktywną pracę kulturalno-oświatową oraz polityczną jako senator Rzeczpospolitej.

Po wojnie był członkiem Prezidium Stronictwa Demokratycznego, z ramienia którego wszedł do rządu w charakterze ministra zdrowia. Był też posłem do Krajowej Rady Narodowej i posłem na Sejm Ustawodawczy. Za swoje zasługi odznaczony został Krzyżem Komandorskim z gwiazdą orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami krajowymi i zagranicznymi.

Świetlica dla dzieci.

W niedzielę 29 kwietnia w godzinach popołudniowych M Koło PZKO zorganizowało w sali Domu PZKO pierwszą świetlicę dla dzieci, na której opowiadała bajki popularna ciocia Hela. (Helena Zoniowa) Program dopełniły same dzieci recytując wiersze i śpiewając oraz odpowiadając na pytania kwizowe, które przygotowała "Gama". Całość poprowadził członek Jerzy Taraba. Dzieci było sporo i drugie tyle dorosłych. Postanowiono świetlice urządzać na razie co kwartał.

Pierwszy Maja.

Uroczystość Pierwszomajowa odbyła się w Suchej Górnej identycznie jak w zeszłym roku. Wyruszył z Centrum gminy barwny pochód, który maszerował w zwartych szeregach na Stadion w cegielni i przedefilował przed trybuną. Tu manifestujących pozdrawiali przedstawiciele miejscowych władz partyjnych i Frontu Narodowego..

Przedstawiciel Pow. Kom. Partii w referacie podkreślił, że święto majowe obchodzimy inaczej niż to było dawniej - witamy go zobowiązaniami, lepszą pracą i realizacją naszycj planów.

Odczytano rezolucję do KC KPC i na zakończenie odegrała orkiestra Międzynarodówkę.

W y ś c i g p o k o j u .

Kibice sportowi i miłośnicy sportu kolarskiego będą zasiadać ku odbiornikom radiowym aby słuchać relacji z trasy Wyścigu Pokoju, którego X już stard odbył się dnia 2 maja z udziałem 24 drużyn z 23 państw. Po raz dziesiąty a więc mały jubileusz od czasu, kiedy 1 maja 1948 roku(w1948 dwa wyścigi) rozpoczęła się ta impreza nazwana wtedy "Międzynarodowym biegiem kolarskim". Dopiero w 1950 roku użyto nazwy Wyścig Pokoju.

Z m i a n y w R z ą d z i e .

Usunięty został ze składu Biura Politycznego KC KPCz oraz rządu wicepremier i minister obrony narodowej Aleksy Čepička. W ostatnich kilku latach odgrywał on w życiu politycznym Czechosłowacji poważną, a dziś negatywnie ocenioną rolę. Niedawno w prasie literackiej ČSR krytykowano go za próby hamowania rozwijających się po XX Zjeździe tentencji.

N a m e t ę

ostatniego etapu Wyścigu Pokoju w Pradze dnia 15 maja wjechał jako pierwszy S tanisław Królak, zwyciężając zarazem indywidualnie w ogólnej klasyfikacji. Drużynowo Wyścig wygrał Związek Radziecki. Drugie miejsce zajęła Polska, trzecie Belgia, czwarte NRD, piąte Rumunia, szóste Czechosłowacja.

T a k i l o s . .

Znany przed wojną znakomity poeta , czołowy przedstawiciel Grupy "Skamander", pracownik dyplomacji polskiej - obecnie na emigracji, której tragiczną konsekwencją była wegetacja i droga życiowa Jana Lechonia czyli Leszka Serafinowicza. Poeta popełnił samobójstwo, wyskakując z okna drapacza chmur

w Nowym Jorku w dniu 8 czerwca b.r. a więc podobnie jak to uczynił przed 15 laty popularny generał Wieniawa Długoszowski.

K o n f e r e n c j a K P C .

Od 11-14 czerwca odbywała się całopaństwowa konferencja KPC. Główny referat o sytuacji politycznej i zadaniach partii wygłosił Ant. Novotny. Projekt wytycznych KC KPC do drugiego planu pięcioletniego na lata 1956-1960 referował V.Široký. Bezpośrednio po konferencji przeprowadził Komitet Centralny zmiany kadrowe w organach partyjnych, rządzie i w organizacji ministerstw - zwłaszcza połączenie niektórych z nich.

W a ż n y m w y d a r z e n i e m

była również opublikowana w moskiewskiej "Prawdzie" uchwała Komitetu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z dnia 30 czerwca 1956 dotycząca przezwyciężenia kultu jednostki i jego następstw, wypływające z uchwał XX Zjazdu KPZR.

K o n f e r e n c j a k o b i e t .

Dnia 1 lipca 1956 zakończyła swoje obrady ogólnopaństwowa Konferencja Kobiet Czechosłowackich w Pradze.Przewodniczącą na przyszłą kadencję wybrano ponownie Anežke Hodínovą - Spurną.

Z naszego terenu w konferencji tej wzięła udział Helena zoniowa znana działaczka i pracownica Zarządu Powiatowego w Karwinie, oraz Wanda Zamarska z Trzyńca.

I I I F e s t w a l P Z K O .

Festiwal Powiatowy PZKO w Karwinie w dniu 1 lipca w Parku Zdenka Nejedleho (były Park zamkowy w Solcy) był przeglądem zespołów świetlicowych Kół powiatu karwińskiego i Bogumińskiego przed przygotowaniami do Jubileuszu 10-lecia

PZKO, jaki obchodzić będziemy w 1957 roku. W koncercie festiwalowym brały udział chóry męskie, żeńskie i mieszane, zespoły taneczne naszych Kół oraz Powiatowy Zespół Pieśni i Tańca "Górnik". Rozweselał zaś gości znany w terenie gawędziarz i wesołek "Maciej". W konkursie jubileuszowym o proporzec przechodni zdobyły chóry męskie Orłowa-Bogumin.

Festiwal był imprezą udaną. Przybyło 3 tysiące obywateli a wśród nich przedstawiciele organizacji społecznych i władz polityczno-administracjnych. Z górnosuskiego Koła oprócz chóru żeńskiego, brało w festiwalu udział 86 członków Koła. Przy bocznej kasie od strony ulicy soleckiej zasiedli Jan Baron i Henryk Trzaskalik członkowie zarządu naszego Koła.

W y c i e c z k a d o P o l s k i.

Zarząd Powiatowy PZKO w Karwinie zorganizował dla aktywistów dnia 3 lipca b.r. wycieczkę do Oświęcimia, Brzezinki i Krakowa. Wyruszono autobusem od dworca karwińskiego pod przewodnictwem posła Ernesta Sembola przez most graniczny w Cieszynie i już o godz. 8 rano byliśmy w obozie Auschwitz i ze zgrozą oglądaliśmy jego okropności popełnionych na 4 milionach osób różnych narodowości przez niemieckich "nadludzi". Następnym obozem śmierci to obóz kobiecy w Birkenau (w Brzezinkach) gdzie w przeciągu kilku lat miano wymordować narody słowiańskie, Żydów i Cyganów. Drugą część wycieczki stanowiło zwiedzanie "Mekki" wszystkich Polaków - ocalałego z pożogi wojennej Krakowa. Tu oglądaliśmy pamiątki Wawelu i wystawę rzeźb Wita Stwosza należących do odrestaurowanego ołtarza (z kościoła Mariackiego)rewindykowanego po zrabowaniu go przez hitlerowców.

Zbierając się do powrotu na Placu św. Ducha, byliśmy mile zaskoczeni spotkaniem się z rodakiem Janem Kiszą kompozytorem i dyrygentem CHNP na Zaolziu przed wojną. Ponieważ większość wycieczkowiczów to chórzyści - odśpiewano pod jego dyrygenturą ad hoc kilka pieśni i w miłym nastroju powracaliśmy ku granicy, którą przekroczyliśmy po godz.24. Z Górnej Suchej brali udział w tej wycieczce dwaj członkowie Jan Baron i Henryk Trzaskalik.

Rękopis Kopernika

"O obrotach ciał niebieskich" (De revolutionibus orbium coelestium) przekazał dnia 10.7.1956 rząd CSR do Polski z okazji uroczystości kopernikowskich jakie odbywały się w całym kulturalnym świecie przed trzema laty w Roku Obchodów Mikołaja Kopernika ogłoszonego przez UNESCO

"W góry w góry miły braci"...

W niedzielę 22 lipca przy pięknej słonecznej pogodzie wyruszyła grupa mieszana członków Koła PZKO liczaca 20 osób pociągiem do Mostów jabłonkowskich skąd udano się na zawsze piękną Girową. Wycieczkę prowadził kierownik turystyczny Koła ob. Edward Małysz.

24 lipca 1956

rząd w związku ze zmianami w międzynarodowych stosunkach, zdecydował się na zniżenie stanu armii o dalsze 10.000 żołnierzy.

Święto góralskie

Na to tradycjne Święto Góralskie dnia 19 sierpnia nie pojechało tego roku wielu suszan z powodu niepogody, ale byli tacy entuzjaści, których nie odstraszył deszcz a takich było na tegorocznym święcie przeszło 6 tysięcy osób. W programie wzięły udział: wałaska drużyna Krzupala z Frensztatu, Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej, zespół regionalny z Wisły oraz Gorol w raz z Powiatowym Zespołem Tańca.

Pomimo przeszkody w postaci deszczu, Święto Gorolskie zaliczono do udanych.

Broń atomowa.

Już niebędzie rząd USA straszył Związek Radziecki i państwa

socjalistyczne posiadaniem broni atomowej bo już nie ma na nią wyłącznego monopolu. W dniach 24 i 28 sierpnia dokonane zostały w Związku Radzieckim próby z bronią jądrową, przeprowadzone na znacznych wysokościach i przy użyciu minimalnych ilości substancji radioaktywnych. Był to dowód, że Związek Radziecki zna również tajemnicę broni atomowej. Ale nie tylko uczeni radzieccy pracują nad nową bronią jądrową, ale i na wykorzystaniem energii atomowej dla celów pokojowych.

S k r ó c e n i e d n i r o b o c z y c h .

W związku dobrymi wynikami produkcji w przemyśle uchwalił rząd dnia 6 września 1956 wprowadzić z dniem 1 października b.r. skrócony 46 godzinny tydzień pracy, bez obniżenia dotychczasowej płacy i przy utrzymaniu dotychczasowej wydajności pracy. Godziny pracy miały być równomiernie rozłożone na 6 dni z tym, że w sobotę czas pracy miał mieć najmniej 5 godzin. W naszym zagłębiu rozwiązano sprawę w ten sposób, że raz na 4 tygodnie każdy górnik otrzymywał jeden dzień wolny od pracy. Dało to w rezultacie oprócz normalnego urlopu ustawowego dalszych 13 dni w skali rocznej wolnych od pracy.

D z i e ń G ó r n i k a

W niedzielę 9 września obchodzili górnicy swoje doroczne święto. Gottwaldowcy bawili się w Parku, który na ten cel w roku przeszłym przystosowali. Dopołudnia oceniali swój dorobek, popołudniu zaś z małżonkami wysłuchali programu kulturalnego, który między innymi wykonał i Chór Męski Koła PZKO przez odśpiewanie kilku pieśni.

T e a t r M ł o d e g o W i d z a

W połowie września zawitał do Górnej Suchej ze sztuką Franciszka Zabłockiego pt. "Fircyk w zalotach", którą odegrał na scenie Domu PZKO. Rzadko oglądamy teatry z Polski, to też

Teatr Młodego Widza ściągnął do sali PZKO licznych widzów spragnionych pięknej mowy ojczystej. "Fircyk w zalotach" w interpretacji krakowskiego teatru to prawdziwa uczta duchowa (że użyję tego wyświechtanego sloganu) dla ludzi z naszego terenu. To też entuzjastycznie oklaskiwano takich aktorów jak: Tadeusza Tarnawskiego, Henryka Liburskiego, Ferdynanda Sołowskiego. Stworzyli oni kapitalne kreacje.

Kierownictwo artystyczne tego teatru sprawuje Maria Bilińanka i wybitny reżyser i scenograf polski Iwo Gall.

T a r g i O s t r a w s k i e .

Po raz już trzeci otwarto w Ostrawie Targi, które były również jak poprzednie pokazem produkcji zakładów przemysłowych kraju ostrawskiego. Zagajone zostały dnia 16 września a trwały do końca września 1956 r. Eksponaty wystawiło 70 firm. Stoiska wystawowe były w ratuszu i na placu przed ratuszem. Wystawione wyroby można było zakupywać.

K o n f e r e n c j a d z i a ł a c z y k u l t u r y .

W niedzielę 18 września odbyła się całodzienna konferencja działaczy kulturalnych zwołana przez Wydział Kultury przy Powiatowej Radzie Narodowej.

Na porządku obrad było ogłoszenie wyników współzawodnictwa ośrodków oświatowych OB powiatu karwińskiego. Pierwsze miejsce zajął ośrodek oświatowy w Suchej Górnej, który spełnił wszystkie warunki współzawodnictwa i najlepiej łączył pracę kulturalną z zadaniami gospodarczymi i innymi potrzebami gminy. W nagrodę za to otrzymał aparat do wyświetlania filmów.

Biblioteka Ludowa (oddział polski i czeski) w Suchej Górnej za najlepszy ruch czytelniczy wzorowo zorganizowany została nagrodzona obrazem i dyplomem, który odebrali bibliotekarze Henryk Trzaskalik i Jadwiga Koudělková.

Na konferencji oceniona była w dyskusji praca innych organizacji na terenach gmin powiatu karwińskiego i jako wzór

dla innych pod tym względem stawiano Polski Związek Kulturalno-Oświatowy. (PZKO) W bogatej dyskusji wskazywano na różne niedociągnięcia i omawiano drogę do dalszego ożywienia działalności kulturalno-oświatowej w powiecie karwińskim.

Sługa dwóch panów.

20 września oglądaliśmy piękne przedstawienie "Sługa dwóch panów" Carla Goldiniego w reżyserii Josefa Janíka w wykonaniu aktorów Sceny Polskiej. Dekoracje były projektu Władysława Cejnara a kostiumy Josefa Hemerka. Komedię w 3 aktach wystawiono w Domu PZKO przed licznie zebraną publicznością, która biła brawa dla dobrze grających sztukę aktorów.

Zagajenie Roku Jubileuszowego.

odbyło się dnia 29 września na uroczystym aktywie działaczy i aktywistów Kół w sali hotelu "Piast" w Czeskim Cieszynie. Omawiano działalność naszego Związku oraz program Roku Jubileuszowego. W aktywie brali udział z górnosuskiego Koła prezes Jan Barom, viceprezes Henryk Trzaskalik i członek Komisji Rewizjnej ZG dr Wilhelm Godula.

Aktyw ten upiększył CHNP swoim występem, zaś po zakończeniu obrad i przerwie na posiłek Zespół Sceny Polskiej odegrał premierę sztuki "Zaczarowane Koło" przez Lucjana Rydla, która to sztuka wywołała wielką polemikę na łamach naszej prasy.

Ognisko jubileuszowe.

Nazajutrz po uroczystym aktywie ZG w Czeskim Cieszynie, Koło górnosuskie dnia 30.9. zainaugurowało Rok Jubileuszowy zapaleniem na boisku przy kościele ogniska połączonego z przemówieniem viceprezesa Henryka Trzaskalika o znaczeniu jubileuszu PZKO i pracy Koła w Suchej Górnej za ubiegły okres od założenia do chwili obecnej. Około ogniska, który zapalił prezes zeszło się przeszło 400 osób. Zespół taneczny wykonał

dwa tańce a zebrani zaśpiewali kilka pieśni ludowych, co robiło potężne wrażenie jako, że było to wieczorem i przy strzelającym do góry iskrami ognisku.

D r u k a r n i a P r o c h a z k i .

W dniach 6 - 13 października 1956 była otwarta w byłej drukarni Tomasza Prochazki w Czeskim Cieszynie wystawa poświęcona w całości 150-leciu działalności poligraficznej tej drukarni. Powstała ona w 1806 jako druga na Śląsku Austriackim. Pierwsza była w Opawie, którą również zakupił Prochazka. Drukarnia rozwijała się pomyślnie i na przestrzeni półtorawieku zdobyła niemałą renomę. Tu drukowano wiele książek i dzieł pisarzy polskich oraz czasopisma. Jeszcze za I republiki drukował tu swoje poezje Julian Przyboś. Za okupacji, Niemiec z Rzeszy niejaki Lüdeman stał się jej właścicielem, ale po wyzwoleniu była pod zarządem narodowym, potem nazwano ją "Svoboda" a terez należy do przedsiębiorstwa narodowego "Ostravskě tískarny".

Ś w i e t l i c a d l a d z i e c i .

Po 5 miesiącach urządzono znów świetlicę dla dzieci, która odbyła się dnia 7 października w sali Domu PZKO. I tym razem podobała się, bo oprócz bajek były piosenki i zgaduj zgadula oraz gry i zabawy zeszło się 80 dzieci i 25 dorosłych.

M O K P .

Miesiąc Oświaty Książki i Prasy obchodzony jest corocznie w naszym Kole. Tego roku ze szczególną starannością bo w ramach obchodów Roku Jubileuszowego PZKO. Zarząd M Koła zorganizował dnia 20 października wieczór świetlicowy połączony z Kiermaszem książek polskich. Program wypełniły zespoły Koła, które po współzawodnictwie w roku przeszłym nie straciły całkowicie wigoru do pracy, chociaż wystąpiły w uszczuplonym składzie. Mamy na myśli zespół taneczny, któremu po

zeszłorocznym wysiłku groziło rozpadem podniósł się i zatańczył nam piękne ludowe tańce.Oprócz tańców były śpiewy, recytacje. W drugiej części programu był konkurs zagadkowy, w którym brała udział cała znajdująca się na sali publiczność a w nagrodę zwycięscy otrzymali książki dar zarządu Koła. Frekwencja na sali była zadawalająca, chociaż w roku ubiegłym była bardziej napełniona. Jednym z punktów programu to był referat Henryka Trzaskalika o ruchu czytelniczym w Suchej Górnej, który stwierdził, że książka polska nie jest rzadkim gościem w naszych domach. Świadczy o tym taki fakt, że już na obecnej wystawie zakupili członkowie PZKO 100 książek.

Cały wieczór dostosowany był do charakteru MOKP i podobał się powszechnie.

Znów Katowice.

Po XX Zjeździe KPZR, kiedy potępiono kult jednostki i zaczęto przeprowadzać destalinizację przywrócono z powrotem Stalinogrodu jego pierwotną nazwę Katowice. Z nazwą Stalinogród nie mogła się ludność Śląska pogodzić.

Polski Październik.

19 października zwołano Plenum KC PZPR, które przyjęło program odnowy życia partyjnego. Ludność na zebraniach, w listach i rezolucjach, powitała powrót Władysława Gomółki do życia politycznego. Wybrano nowe Biuro Polityczne i Sekretariat K C z Wład. Gomółką jako I sekretarzem KC PZPR.

System stalinowski zbankrutował.

Kontrrewolucja.

W nocy z 23 na 24 października 1956 doszło w Budapeszcie do wybuchu zbrojnego, kontrrewolucjnego puczu przeciw ustrojowi ludowodemokratycznymu, wywołanego przez reakcjne organizacje podziemne przy poparciu i w oparciu o zagraniczne siły rea-

kcjne. Zgodnie z postanowieniami "Pakżu Warszawskiego" wojska radzieckie wzięły udział w akcjach pomocy jednostkom armii węgierskiej, zgodnie z życzeniami rządu węgierskiego. Kiedy jednak rząd ten upadł a premier nowego rządu (Imre Nagy) wypowiedział z natychmiastową ważnością Układ Warszawski wojska te zostały ściągmięte do koszar. Jak pisała prasa - ,że wśród polityków, których wyniósła era stalinowska są ludzie o mentalności faszystów. To trzeba jasno powiedzieć.

Zaczarowane koło.

Na scenie Domu PZKO odbyło się dnia 26 października przedstawienie sztuki Lucjana Rydla p.t. "Zaczarowane Koło", graną przez Scene Polską z okazji 5-lecia założenia polskiego Teatru. Sztuka ta nazwana przez autora baśnią dramatyczną jest wśród starszych górnosuszan znaną bo była w Suchej Górnej graną przez Kółko Teatralne w 1924 roku. Przedtym grali ją w Domu Praca w Karwinie.
Sztuka w reżyserii Franka Michalika wywołała wśród widzów wiele dyskusji a prasa poświęciła jej wiele uwagi i polemiki. Przyznać trzeba,że spektakl się naszej publiczności bardzo podobał i nie szczędzono aktorom pochwał za dobrą grę jak: młynarce Marta Gogółka, Maciek - Stanisław Waniek, wojewoda - Fryderyk Gogółka. Inne role były mniej lub więcej zagrane poprawnie.Scenografię i kostiumy projektował Wład. Cejnar. Widzów na sali był komplet.

Telewizja.

Już trzecia w CSR stacja telewizjna tym razem w Bratysławie rozpoczęła próbne nadawanie w dniu 3 listopada 1956. Czwarta stacja w Bernie jest już w trakcie budowy.

Rząd CSR

ogłosił publicznie oświadczenie potępiające rządy Wielkiej Brytanii, Francji i Izraela za rozpętanie wojny przeciw republice

Egipskiej. Celem tej agresji było opanowanie Kanału Sueskiego.

O l i m p i a d a .

23 listopada w Melbourne rozpoczęły się XVI Igrzyska Olimpijskie, w których brało udział 67 państw. 33 państwa nie zdobyły wogóle żadnego medalu. Polska zajęła 13 miejsce zdobywając 9 medali t.j. 1 złoty, 4 brązowe i 4 srebrne. Czechosłowacja stanęła na 15 miejscu z 1 medalem złotym, 4 srebrnymi i 1 brązowym. Razem 6 medali.

P r z y j a c i e l e .

Po sukcesie "Zaczarowanego Koła" pojawiła się na scenie w Domu PZKO dnia 29 listopada sztuka "Było troje przyjaciół" radzieckiego autora Andrzeja Uspieńskiego, granej przez zespół Sceny Polskiej w reżyserii Władysława Niedoby i scenografii Władysła-Cejnara. Grali: Wład. Niedoba, Stanisław Waniek, Stefania Dzidowa, Hanka Kaletowa i Marta Gogółka. Na widowni było 272 widzów, którzy opuszczali salę w pełni zadowolenia ze sztuki i gry aktorów.

Ś w i e t l i c a .

Chór Męski M Koła PZKO w Suchej Górnej urządził, dnia 2 grudnia w sali Domu PZKO "wieczór Świetlicowy z wesołym programem o tematyce myśliwskiej. Świetlica tym razem była trochę blada i nie wszyscy byli z niej zadowoleni. Nawet publiczności było tym razem mniej na sali, bo tylko 9o osób.

O b n i ż k a c e n .

Nastąpiła dalsza obniżka cen z dniem 3 grudnia na mocy uchwały rządu, który skonstatował możliwość takiej obniżki na skutek dobrych wyników pracy w przemyśle i stanu ogólnej gospodarki narodowej. Jest to już szósta obniżka od 1953 r. Dotyczy ona przeważnie artykułów spożywczych w szczególności mięsa, na przykład:

	cena w 1953 r.		cena w 1956 r.	
Boczek wędzony	1 kg	40 Kčs	1 kg	29 Kčs
Smalec	1 kg	40 "	1 kg	36 "
Ser emental.	1 Kg	40 "	1 kg	29 "
Ryż specjal.	1 kg	33 "	1 kg	11 "
Groch łupany	1 kg	11 "	1 kg	7 "

i t p .

Dla ludności przyniesie to w skali rocznej 1 miliard 368 milionów oszczędności. Wszystkie obniżki od czerwca 1953 włącznie z szóstą teraźniejszą obniżką wynosi to ponad 15 miliardów Kčs rocznych oszczędności.

S z k o ł a ż o n .

W niedzielę 16 grudnia wystawiona została w Suchej Górnej w Domu PZKO dalsza premiera Sceny Polskiej. Tym razem była to bardzo popularna i arcywesoła komedia Moliera "Szkoła żon". W rolach głównych wystąpili Wanda Spinka, Janina Buzek, Piotr Augustyniak, Janusz Bobek i Alojzy Mołdrzyk. Reżyserował aktor Sceny Czeskiej K. Špička. Scenografia była projektu O. Schindlera. Na sali było 370 widzów, którzy bawili się świetnie i bili brawa wspaniale grającym aktorom.

P o m o c d l a W ę g i e r .

Na apel Węgierskiego Czerwonego Krzyża pośpieszono z pomocą, ofiarom kontrrewolucjnego puczu na Węgrzech. Również i w naszym kraju przeprowadzono zbiórki. Rząd wysłał na Węgry różne towary, żywność, lekarstwa i materiał budowlany. Na górnosuskiej kopalni zbiórka przyniosła w gotówce 30.568 Kčs oraz 196 zobowiązań opiewających na potrącenie 1% z miesięcznego zarobku. Oprócz tego kilkadziesiąt górników ofiarowało dla ludu węgierskiego część swojego węglowego deputatu. Akcja zbierania darów jest w dalszym toku.

Z g a d u j z g a d u l a .

W święto Szczepana 26.12. Zarząd Koła urządził świetlicę w sali

Domu PZKO, której program wypełniły zespoły świetlicowe Koła pod nazwą "Zgaduj - Zgadula. Po programie świetlicowym odbyła się dalsza zabawa towarzyska z tańcami.

W C S R

mamy już zarejestrowanych 64 tysiące 946 koncesji telewizjnych, do 31. października 1956 r.

Ruch czytelniczo-bibliotekarski.

Biblioteka PZKO znajduje się w lokalu świetlicowym Koła. Otwartą była w roku 40 razy po 1i 1/2 godziny t.j. 60 godzin. Bibliotekę odwiedziło 1024 osoby.Bibliotekarzem jest Henryk Trzaskalik.

Wypożyczono książek: powieściowych - 1250
dla młodzieży - 780
naukowych - 41
razem ksiaż. 2071

W roku 1956 zgłosiło się 10 nowych czytelników. Wszystkich czytelników, którzy korzystali z biblioteki było 135. Księgozbiór z dniem 31 grudnia 1956 roku posiadał 725 książek. Z tego: książek powieściowych dla dorosłych 462, książek dla młodzieży 151, naukowych 112. Razem 725. W roku 1956 zakupiono 18 książek wartości 187 Kčs.

Biblioteka Ludowa oddział polski ma swoją ósmą już z rzędu siedzibę (od założenia) na Steinhaurówce. Bibliotekarzem od 1928 roku jest ob. Henryk Trzaskalik.
Biblioteka otwarta była 41 razy á 2 godz. t.j. od 10-12 godz.
Wypożyczono 2383 książki z tego było powieści 1480, dla młodzieży 856, naukowych 47.
Czytelników dorosłych było 199, młodzieży 57. Razem 256 czytelników.
Bibliotekarz zorganizował w MOKP wystawę książek, na której sprzedał 155 książek za kwotę 1177.20 Kčs. Wygłosił referat o czytel-

nictwie w Suchej Górnej oraz pogadankę o książkach konkursu czytelniczego. W sierpniu 5 członków Koła zwiedziło Państwową Bibliotekę Dzieł Naukowych w Ostrawie dział polski.

Ruch członków Koła PZKO.

Koło PZKO liczyło z dniem 31 grudnia 1956 roku 802 członków. Członkowie przepracowali w czynie społecznym w 1956 roku 15.159 godzin brygadniczych.

W Suchej Górnej, dnia 31. 12 . 1956 roku.



Książnica Cieszyńska
Rs AKC · III 1232.